ROLNICZA SPÓŁDZIECZOŚĆ PRODUKCYJNA NA DOLNYM ŚLĄSKU PO 1989 ROKU

Przemysław Tomczak

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego
Wrocław 2010

Recenzent:
Stanisław Grykień

Redaktor serii:
Zdzisław Jary

© Copyright 2010 by Zakład Geografii Społecznej i Ekonomicznej Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław

Skład komputerowy i łamanie:
Przemysław Tomczak

Druk:
Studio Graphito,
Ul. Dworcowa 52
55-120 Oborniki Śląskie
Tel. (071) 310 21 65
e-mail: graphito@poczta.wp.pl

Ilustracja na okładce:
Jan Zipser

ISBN 978-83-928255-4-8

SPIS TREŚCI

I. WSTĘP. ……... 5

1. Cel i zakres pracy, hipotezy badawcze. ……..... 5

2. Procedury badawcze. …… 6

3. Układ pracy. ……. 6

II. GŁÓWNE ASPEKTY TWORZENIA I ROZWOJU ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH. ……...… 9

1. Spółdzielcza forma własności jako przykład kształtowania się nowej formy gospodarowania (aspekt historyczny). ……. 9

2. Spółdzielczość produkcyjna jako forma socjalistycznej rekonstrukcji rolnictwa (aspekt ideologiczny). …….. 13

2.1. Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR) i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (RSP) w tworzeniu sektora uspołecznionego. ……... 19

3. Regulacja prawna dotycząca działalności Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (aspekt prawny). ……...……... 20

3.1. Definicja oraz zasady spółdzielczości. 21

3.2. Ważniejsze pojęcia z Prawa Spółdzielczego ze szczególnym uwzględnieniem rolniczej spółdzielczości produkcyjnej. …….. 22

3.3. Spółdzielczość wiejska a spółdzielczość rolnicza. …… 24

III. SPÓŁDZIELCZOŚĆ ROLNICZA W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ. …… 25

1. Stan organizacyjny spółdzielczości rolniczej w Polsce – charakterystyka zmian 25

2. Funkcjonowanie Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w warunkach gospodarki rynkowej. ……. 31

2.1. Przykłady sprawnego funkcjonowania wśród RSP w warunkach gospodarki rynkowej. ……... 45

3. Proces likwidacji sektora uspołecznionego (PGR)- metody, skutki. ……... 47

4. Grupy producentów rolnych jako forma zespołowego działania. …… 51

5. Spółdzielczość rolnicza w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo. …….. 57

IV. ROLNICZE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE NA DOLNYM ŚLĄSKU W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ W ŚWIETLE BADAŃ ANKIETOWYCH. ……. 61

1. Metoda badań. …….. 61

2. Proces powstawania RSP na Dolnym Śląsku. ……. 66

3. Struktura wieku i wykształcenie członków pracujących w RSP. …… 66

4. Struktura zatrudnienia. ……. 68

5. Wartość majątku spółdzielni. ……... 69

6. Użytkowanie ziemi. ……...……... 72
7. Produkcja roślinna. ……... 77
8. Produkcja zwierzęca. …… 79
9. Mechanizacja i nawożenie. …….. 81
10. Pozarolnicza działalność spółdzielni. …… 84
11. Doradztwo. ……. 87
12. Środki promocji. ……. 87
13. Inwestycje. ……. 88
14. Przyczyny złego stanu spółdzielczości (w tym spółdzielczości produkcyjnej) w Polsce. ……. 89
15. Perspektywy i możliwości rozwoju RSP. …….. 98
15.1. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna a gospodarstwo indywidualne. ……. 99
15.2. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne a Unia Europejska. …… 100
15.3. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna a Spółdzielcza Agrofirma. …… 101
15.4. Strategia zachowania na najbliższe lata. …… 102
15.5. Powstanie nowych RSP i innych form spółdzielczego gospodarowania. .. 104
V. PODSUMOWANIE. …….. 107
LITERATURA …… 111
WYKAZ RYCIN ……. 119
WYKAZ TABEL …… 121
SUMMARY ……. 123
ZAŁĄCZNIKI ……. 125

I. WSTĘP

Zapoczątkowane w 1989 r. reformy systemowe w polskiej gospodarce, umożliwiające przejście od gospodarki nakazowo-rozdzielczej do gospodarki rynkowej, wskazały, że sektor rolny nie jest przygotowany do tego typu zmian. Wprowadzane mechanizmy rynkowe okazały się szczególnie trudne dla spółdzielczości rolniczej, w tym także dla Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Efektem tych zmian jest utrata przez te formy gospodarowania dużej części potencjału ekonomicznego i społecznego. Szacuje się, że tylko w pierwszej połowie lat 90-tych majątek spółdzielni zmniejszył się o ok. 50-80%, a udział tego sektora w tworzeniu dochodu narodowego obniżył się z 10% do 1%. Ponadto w tym samym okresie liczba członków zmniejszyła się prawie czterokrotnie (Organizacja i ..., 2006).

Możliwości jakie stworzyła po 1989 r. gospodarka rynkowa decydują o tym, że nie odczuwamy już takiej potrzeby identyfikowania się z wartościami spółdzielczymi. Do tego doświadczenia z okresu PRL ("agresywna" organizacja w latach 1949-1956 kolektywnej produkcji rolnej w postaci RSP, kryzys tożsamości wynikający z faktu upaństwowienia spółdzielni, które tylko teoretycznie należały do członków) w dalszym ciągu stanowią, choć w mniejszym stopniu, barierę w odnowie tego ruchu. Z drugiej strony doświadczenia z okresu zaborów i okresu międzywojennego, jak również doświadczenia wielu krajów przodujących w rozwoju gospodarki klasycznie rynkowej (np. Francja, Dania, Hiszpania) dowodzą wysokiej, a nawet niezastąpionej użyteczności spółdzielni dla wielu dziedzin gospodarki narodowej i dla wielu grup społecznych. O sile ekonomicznej i sprawnie funkcjonującej strukturze organizacyjnej spółdzielczości wiejskiej w krajach wysoko rozwiniętych świadczą uzyskiwane wyniki tych przedsiębiorstw w rozmiarze produkcji jak i wykonywanych usługach w różnych działach i gałęziach gospodarki. W latach 90. udział sektora spółdzielczego w rynku rolnym ówczesnej Unii Europejskiej kształtował się na następującym poziomie: ok. 50% obrotu środkami produkcji rolnej, 60% skupu surowców i produktów rolnych, 50% przetwórstwa rolno-spożywczego, 65% kredytu rolnego (Agricultural... 2001).

Tomczak F. (2005) poddając ocenie sytuację spółdzielczości wiejskiej w okresie transformacji słusznie zauważa, że „w opinii społecznej występuje jednocześnie rozdwojenie „jaźni spółdzielczej" – negatywna ocena dawnego systemu i poważny brak akceptacji spółdzielczości z jednej strony, oraz równie istotne przekonanie o potrzebie wykorzystania walorów spółdzielczości i pomocy dla niej w obecnych trudnych warunkach ekonomicznych transformacji i politycznych praktyk dyskredytacji spółdzielczości jako idei i praktycznego narzędzia polityki gospodarczej i rozwoju społeczno-gospodarczego".

Czy stać nas na to by polska wieś i rolnictwo zrezygnowały ze spółdzielczych form działalności? Chyba minął wystarczająco długi czas na to by polski rolnik mógł wyleczyć w sobie uraz do „peerelowskiej pseudospółdzielni" i na nowo zainteresować się autentyczną ideą spółdzielczą. Wydawać by się mogło, że w najtrudniejszym położeniu są badane przez autora spółdzielnie, ponieważ jak żadne inne są kojarzone z minionym systemem.

Blisko dwudziestoletni okres transformacji pokazał, iż stopień zaufania wśród szerokiej rzeszy rolników do zespołowych, w tym także do spółdzielczych form gospodarowania jako ważnego organizatora i segmentu rynku rolnego powoli rośnie, to jednak jest on w dalszym ciągu niewystarczający. Jednocześnie 3 letnia obecność w strukturach Unii Europejskiej coraz mocniej przekonuje polskiego rolnika, że jedną z ważniejszych dróg uzyskania przewagi konkurencyjnej gospodarstwa rolnego, z gwarancją sprawnego usytuowania na rynku, jest forma zespołowego działania. Warunki takie spełniają również Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne

Składam podziękowania dr hab. prof. W. Hasińskiemu, który zainspirował autora do podjęcia tematu i udzielił mu cennych wskazówek. Nie mniejsze wyrazy podziękowania kieruję w stronę L. Figury, prezesa DZL-DRSP w Świdnicy, bez pomocy którego realizacja tej pracy na pewno nie doszłaby do skutku.

1. Cel i zakres pracy, hipotezy badawcze

Celem książki jest przedstawienie zmian w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych na Dolnym Śląsku w okresie transformacji systemowej, pokazanie jak trudny i złożony jest proces dostosowania się polskiej spółdzielczości rolniczej do gospodarki rynkowej oraz zwrócenie uwagi na szanse i możliwości rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w gospodarce narodowej. Szczególna uwaga zwrócona została na zachowania i motywy zachowań rolników-członków spółdzielni w badanym okresie.

Swoimi badaniami autor objął obszar województwa dolnośląskiego, w którym szczegółowo zanalizował zmiany spółdzielczości rolniczej po1989 roku.

Za okres badań przyjąłem lata od 1989 do 2003, w dwuletnich odstępach.

Przyjęto następujące hipotezy badawcze

1. Proces transformacji gospodarki centralnie planowanej na gospodarkę rynkową okazał się wyjątkowo trudny dla rolniczej spółdzielczości produkcyjnej. Ukształtowane w minionym systemie spółdzielnie nie były przygotowane do funkcjonowania w nowych warunkach rynkowych. Potrzeba zmiany struktury gospodarczej przedsiębiorstwa spółdzielczego w Polsce, która wiązała się z nadaniem spółdzielni nowego charakteru zgodnego z celami i mechanizmami gospodarki rynkowej, w większości przypadków nie doczekała się realizacji. Jedynie wprowadzenie nowego modelu organizacyjnego, opartego przede wszystkim o nowe sposoby zarządzania, jak i o nowe, autentyczne członkostwo dawało gwarancję istnienia i dalszego rozwoju.

2. Funkcjonujące w obecnej formie RSP nie będą rozwijać się ilościowo, jednak nastąpi w ich szeregach dalszy rozwój różnorodnych form działalności gospodarczej.

3. Doświadczenie z okresu transformacji oraz obecność w strukturach unijnych wpływa w większości przypadków na ewolucję postawy rolnika-członka wątpiącego i krytycznego wobec spółdzielczych form gospodarowania do postawy rolnika-członka akceptującego i realizującego formy wspólnego działania.

2. Procedury badawcze

Przedstawionym hipotezom zostały podporządkowane procedury badawcze, w których w różnym stopniu wykorzystano:

1. Studia literatury z zakresu spółdzielczości wiejskiej, geografii rolnictwa, demografii, ekonomiki rolnictwa, gospodarki żywnościowej, doradztwa rolniczego, organizacji i zarządzania, opublikowane jako pozycje książkowe, artykuły w czasopismach naukowych oraz w formie materiałów pokonferencyjnych, komunikatów, raportów i ekspertyz.
2. Analizę opracowań zawartych w miesięczniku Tęcza oraz dwumiesięczniku Monitor Spółdzielczy wydawanych przez Krajową Radę Spółdzielczą, w dwutygodniku Kurier Spółdzielczy wydawanym przez Fundację Kuriera Spółdzielczego, dwutygodniku Rolniczy Rynek, wydawanym przez Regionalne Centrum Doradztwa, Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich we Wrocławiu.
3. Analizę wyników kwestionariuszowych badań dolnośląskich Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych przeprowadzonych w połowie 2004 roku, 9 Związków Rewizyjnych RSP, zarówno o zasięgu krajowym jak i regionalnym oraz 9 najlepszych RSP w Polsce według sytuacji ekonomicznej, wytypowanych na podstawie rankingu opracowanego przez zespół pracowników z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (IERiGŻ) z Warszawy. Badania wśród Związków Rewizyjnych jak i najlepszych RSP prowadzono na przełomie 2005/2006 roku. Szczegółowe informacje na temat badań ankietowych przedstawiono na początku rozdziału trzeciego.

3. Układ pracy

Praca składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym z nich przedstawiono etapy rozwoju spółdzielczości od jej początku w połowie XIX wieku przez okres PRL aż do początku transformacji. Przybliżono mechanizmy prawne dotyczące działalności Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W drugim ukazano uwarunkowania transformacji spółdzielczości wiejskiej w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Scharakteryzowano również rolę i znaczenie spółdzielczości wiejskiej w krajach rozwiniętych gospodarczo. Ponadto, na przykładzie grup producentów rolnych zaprezentowano nowe formy zespołowego działania na polskiej wsi. Przedmiotem rozważań zawartych w tym rozdziale było także przedstawienie metod,

skutków likwidacji sektora uspołecznionego oraz procesu powstawania na bazie gospodarstw popegeerowskich prywatnych gospodarstw wielkoobszarowych.

W trzecim na podstawie badań ankietowych przedstawiono charakterystykę demograficzną badanych członków-rolników, poziom ich wykształcenia, poziom zatrudnienia w poszczególnych okresach istnienia RSP. Scharakteryzowano także RSP pod względem: posiadanych użytków rolnych, kierunku produkcyjnego spółdzielni, powierzchni i struktury zasiewów, obsady zwierząt gospodarskich, posiadanego parku maszyn, wartości majątku spółdzielczego, przeprowadzonych inwestycji oraz prowadzenia działalności pozaprodukcyjnej. Następnie przedstawiono przyczyny złego stanu spółdzielczości w Polsce oraz możliwości i perspektywy funkcjonowania RSP w najbliższej przyszłości.

Całość zamyka podsumowanie wyników badań.

II. GŁÓWNE ASPEKTY TWORZENIA I ROZWOJU ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

1. Spółdzielcza forma własności jako przykład kształtowania się nowej formy gospodarowania (aspekt historyczny)

Ruch spółdzielczy na ziemiach polskich zaistniał jako współtwórca dziejów politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Realizacja programu tego ruchu skupiła wokół siebie przedstawicieli różnych grup społecznych i narodowych, a inspirowana była w największej mierze przez duchowieństwo katolickie.

Szczególne zasługi ruch spółdzielczy wniósł na polu działalności patriotycznej. Patriotyczny charakter polskiej spółdzielczości stworzył możliwości obrony polskości oraz gospodarczej i politycznej odrębności w trudnych okresach dziejów Polski.

Idea spółdzielczości rozwijała się na terenach ziem polskich, podobnie jak w innych krajach Europy, w XIX w.[1] Był to czas niezwykle trudny dla narodu polskiego, gdyż Polska była zniewolona przez Austrię, Prusy i Rosję. Fakt ten sprawił, że polski ruch spółdzielczy rozwijał się w warunkach ucisku społeczno-politycznego. Różnorodność stosunków prawnych, ekonomicznych i społeczno-politycznych w zaborach sprawiła, że w każdym z nich odmiennie kształtował się rozwój spółdzielczości. Zaznaczyły się jednak pewne wspólne cechy, wśród których na szczególną uwagę zasługują: podatność społeczeństwa na idee spółdzielcze, silne związki ze spółdzielczością rozwijającą się na zachodzie oraz patriotyczny charakter ruchu.

W warunkach antypolskiej polityki zaborców, spółdzielczość pozwalała na tworzenie polskich stowarzyszeń, które dawały szansę odbudowy zrujnowanej sfery ekonomicznej oraz budziły i wzmacniały świadomość narodową. Podłoże narodowe ruchu szczególnie mocno zarysowało się w zaborze pruskim ze względu na silną politykę germanizacji. Dostrzeżono tam trudne położenie wsi zaniedbanej gospodarczo i narażonej na utratę ziemi (zaborcy dążyli do całkowitego zawładnięcia polską własnością). Obronę polskiej gospodarki umożliwiało tworzenie spółdzielni rolniczych, kredytowych i parcelacyjno-osadniczych. Kółka rolnicze szerzyły oświatę rolniczą i postęp techniczny, a przede wszystkim pozwalały na utrzymanie ziemi w rękach polskich i stanowiły podwaliny oporu przeciw germanizacji. Na bazie kółek rolniczych powstały wiejskie spółdzielnie zbytu, tzw. "Rolniki", które zaopatrywały gospodarstwa chłopskie w środki do produkcji rolniczej oraz prowadziły skup zboża. Z kolei spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe dały większe możliwości finansowe gospodarstwom wiejskim, uniezależniły polskich przedsiębiorców od kredytów niemieckich oraz wspomagały rozwój polskiej kultury. Niezmiernie ważną rolę odegrały spółdzielnie parcelacyjne, które pozwalały na utrzymanie ziemi w polskim posiadaniu. Zorganizowano tzw. spółki ziemskie, zajmujące się parcelacją majątków, sprzedażą ziemi chłopom i pomocą kredytową na zagospodarowanie. Ich działalność była finansowana przez banki ludowe, w których środki własne chłopów były głównym środkiem finansowania.

[1] Stanisław Staszic, zakładając w 1816 r. na swoich dobrach ziemskich tzw. Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściu, dał początek idei polskiej spółdzielczości. „Fundacja ta jakkolwiek stworzona w warunkach gospodarki pańszczyźnianej, wykazywała już wiele cech, które w przyszłości wystąpiły w nowoczesnych stowarzyszeniach spółdzielczych" (Chyra-Rolicz 1992). Jej działalność gospodarcza zawierała wiele elementów samopomocy zrzeszeniowej (solidarne odpowiadanie za podatki i gospodarowanie zespołowe na części majątku). Ponadto Towarzystwo pomagało swoim członkom w wypadkach losowych, prowadziło szkoły, udzielało stypendiów itp. (Inglot 1966).

Szczególnie trudne warunki egzystencji panowały w zaborze rosyjskim, gdzie carat starał się utrzymywać ludność w zacofaniu i ciemnocie, hamował wszelkie oznaki postępu i eksploatował ziemie polskie jak kolonię. Ze względu na zakaz zrzeszania się powstające spółdzielnie mogły działać jedynie po uzyskaniu specjalnego pozwolenia i po nadzorem urzędów rosyjskich. Wyjątkowo dobrze rozwinęła się tutaj spółdzielczość spożywców. Pierwsze polskie spółdzielnie na terenie Królestwa Kongresowego zajmowały się przede wszystkim budzeniem świadomości narodowej. Ustępstwa caratu po rewolucji 1905 r. przyczyniły się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością, która stanowiła obronę przed wynarodowieniem, pozwalała utrzymać, a nawet rozszerzyć polski stan posiadania. W działalności spółdzielni ważna rolę odegrało Towarzystwo Kooperacyjne, służące informacjami organizacyjnymi i statutowymi oraz poradami prawnymi. Wśród powstających towarzystw przewagę zdobyły spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, które tworzone były w szczególności w miastach, gdyż chłopów obowiązywał surowy zakaz zrzeszania się w organizacjach gospodarczych i społeczno-kulturalnych. W celu poprawy trudnego położenia chłopów utworzono Centralne Towarzystwo, które powoływało do istnienia kółka rolnicze. Ich działanie obejmowało zaopatrywanie wsi w środki do produkcji, udostępnianie sprzętu rolniczego, szerzeniu oświaty oraz inicjowaniu powstania spółdzielni mleczarskich i kredytowych. Na uwagę zasługują spółdzielnie mleczarskie, które łączyły członkostwo ziemian i chłopów, co dawało silne podstawy materialne, a równocześnie było przyczyną sporów.

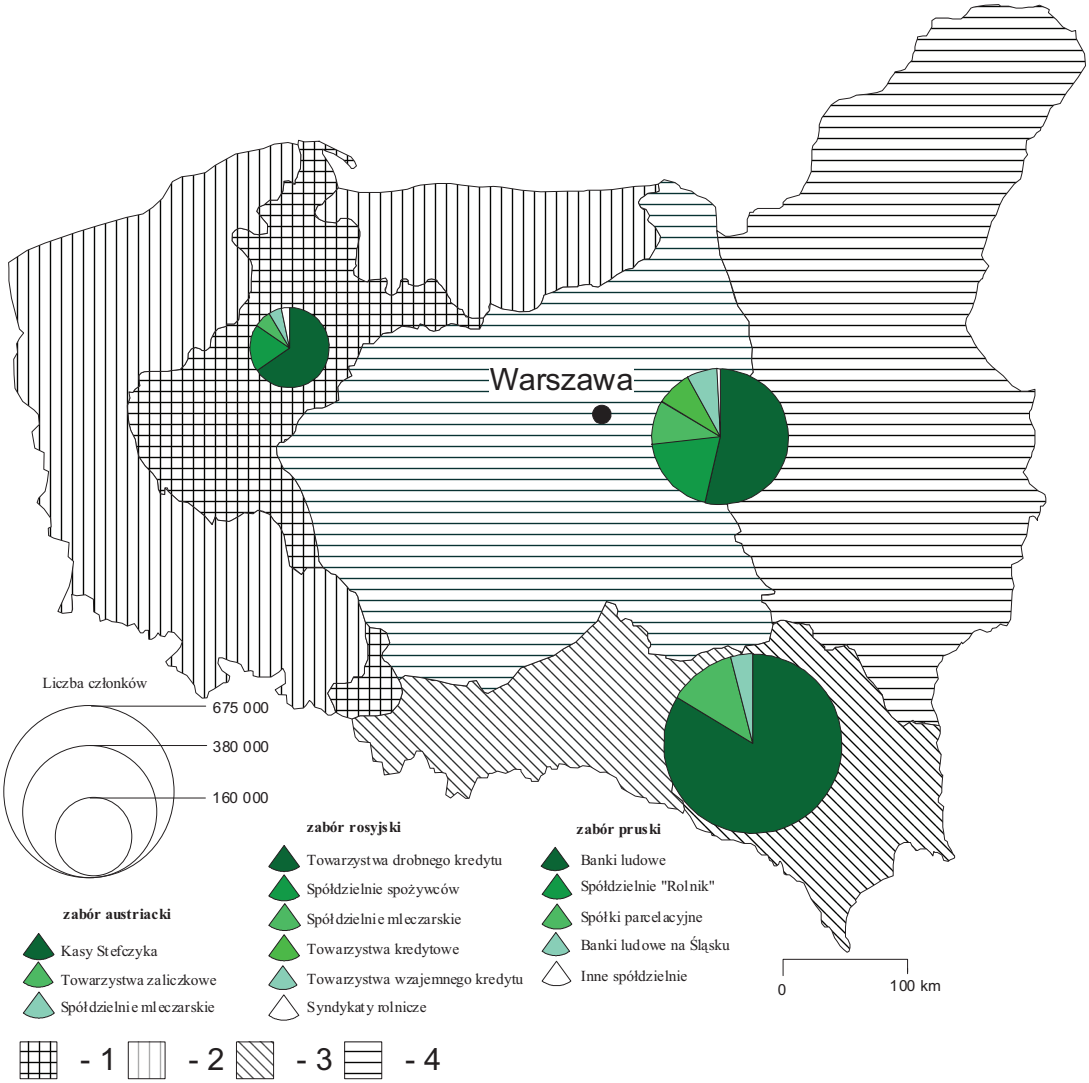

Ryc. 1. Spółdzielczość polska pod zaborami w 1913 roku.
1 - zabór pruski, 2 - Ziemie odzyskane, 3 - zabór austriacki, 4 - zabór rosyjski
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Boguta W., Ejsmont J., Kamiński R., "Spółdzielczość wiejska", WSiP, Warszawa 2000.

W zaborze austriackim panowały lepsze warunki życia narodowego, gdyż zaborca nadał Galicji autonomię. Mimo to ogromny wyzysk, przeludnienie wsi i wielkie latyfundia doprowadziły ziemie polskie na skraj nędzy gospodarczej. Również tutaj dostrzeżono biedę wsi i za priorytet uznano uwolnienie chłopów od wyzysku lichwiarzy. Do tego celu powoływano spółdzielnie kredytowe, które pomogły w spłacie wysoko oprocentowanych kredytów lichwiarskich, w wiejskim budownictwie, zakupie zwierząt gospodarskich oraz w zakupie ziemi. Bardzo popularne stały się tzw. Kasy Stefczyka, które były wspomagane z kasy państwowej, dzięki patronatowi Wydziału Krajowego (najwyższej władzy administracyjnej w Galicji). Próby tworzenia innych typów spółdzielni odegrały znacznie mniejszą rolę.

Organizacje spółdzielcze dobrze spełniały swoje zadanie i wiele dobrego uczyniły dla polskich ziem. Były ostoją polskości, wspomagały Polaków w walce z zaborcami oraz poprawiały sytuację społeczno-ekonomiczną wsi i miast. Rycina 1 przedstawia stan organizacyjny spółdzielczości pod zaborami w 1913 r.

I wojna światowa zatrzymała rozwój spółdzielczości. Było to szczególnie widoczne na wsi, bowiem wieś traktowano jako źródło aprowizacji dla wojska i tam przez długi czas toczyły się działania wojenne.

Większość spółdzielni zaprzestała prowadzenia działalności ze względu na ogólny zastój gospodarczy, spadek wartości pieniądza, ubóstwo społeczeństwa, brak surowców. Warsztaty spółdzielcze, piekarnie, mleczarnie przestały pracować, gdyż nie miały niezbędnych do produkcji surowców. Wszelkie działania wojenne, reglamentacja, pożary i rabunki w wielu przypadkach doprowadzały do upadku spółdzielni. Wobec panującego głodu i bezrobocia pierwszoplanowym zagadnieniem stało się wyżywienie ludności. Dostarczaniem żywności i produktów pierwszej potrzeby zajęły się te spółdzielnie, które jeszcze funkcjonowały. Były to głównie spółdzielnie spożywców, których liczba zwiększyła się w dużej mierze ze względu na rozdział towarów przydzielanych na kartki.

Wojna zniweczyła dorobek wielu spółdzielni, zahamowała ich rozwój, ale przetrwały idee spółdzielcze. Niepodległość postawiła nowe zadanie przed polską spółdzielczością – tworzenie własnego, wolnego państwa. Już w pierwszym rzędzie utworzono Ministerstwo Kooperatywy, które było pierwszym na świecie ministerstwem zajmującym się sprawami spółdzielczymi.

Mimo wielu negatywnych uwarunkowań rozpoczęto pracę nad odbudową organizacji spółdzielczych. Odradzały się spółdzielnie rolniczo-handlowe, które zajmowały się handlem środkami do produkcji rolnej i artykułami rolniczymi potrzebnymi dla wsi oraz prowadziły skup i kontraktację. Działania te w znacznej mierze przyczyniły się do regulacji cen na płody rolne. Ponadto organizowano małe banki spółdzielcze, spółdzielnie rolniczo-spożywcze oraz wznowiono działalność spółdzielni mleczarskich. Prężnie rozwijały działalność kółka rolnicze, przy których w miastach powiatowych funkcjonowały składnice prowadzące skup produktów rolnych oraz dostarczające maszyn rolniczych, nawozów mineralnych, pasz, nasion i opału. W szybkim tempie wzrastała liczba spółdzielni spożywców. W okresie II Rzeczypospolitej powstały nowe rodzaje spółdzielczości: mieszkaniowe, pracy, wytwórcze, zdrowia, chałupnicze, jajczarskie i drobiarskie, skupu i zbytu bydła i trzody chlewnej, przetwórcze.

Różnorodność ruchu spółdzielczego pod względem prawnym, będąca dziedzictwem zaborów, wymagała ujednolicenia. Wprowadzona w 1920 r. ustawa o ruchu spółdzielczym sprawiła, że spółdzielczość stała się pierwszą dziedziną życia w której przestały obowiązywać prawa zaborców. Nowością był zapis, że spółdzielnia może służyć celom kulturalnym, czyli prowadzić działalność społeczno-wychowawczą, jeżeli twórcy danej spółdzielni byli tym zainteresowani. Dzięki ustawie spółdzielczość otrzymała autonomię, bowiem stała się ona niezależna od administracji państwowej. Powstanie nowych podmiotów nie wymagało zgody władz administracyjnych. Ustawa skonkretyzowała również obowiązek przeprowadzania wewnętrznej kontroli gospodarki spółdzielni, czyli rewizji, raz na 2 lata. W tym celu powstały związki rewizyjne, które pozwoliły na obiektywne badanie budżetu spółdzielni. Na mocy tej samej ustawy utworzono Radę Spółdzielczą, która miała doradzać rządowi w sprawach dotyczących spółdzielczości.

Nowelizacja ustawy z 1920 pozwoliła czynnikom państwowym na szerszą ingerencję w sprawy spółdzielni. Władze naciskały na włączenie się spółdzielni w stawiane przez rząd zadania gospodarcze oraz wzmocniły rolę związków rewizyjnych. Spółdzielnie powołały dwie federacje – Unię Związków Spółdzielczych w Polsce i Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych

Rzeczypospolitej Polskiej. Miały one przyczyniać się do wzmocnienia pozycji i w lepszym stopniu realizować cele spółdzielni. Jednak w 1935 r. oba związki połączyły swoje siły, tworząc Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Kredytowych. Należy podkreślić, że owa unifikacja nastąpiła bez ingerencji czynników zewnętrznych i państwowych, jako kolejny etap w ewolucji spółdzielczości. Stan organizacyjny spółdzielczości w roku 1937 przedstawiono w tabeli 1.

Tab. 1. Liczba spółdzielni (w tym również zrzeszających członków narodowości niepolskich) oraz zrzeszonych w nich członków w 1937 r.

Typ spółdzielni	Liczba spółdzielni	Liczba członków
Kredytowe	5 517	1 515
Mleczarskie	1 408	543
Spożywców	1 804	366
Rolniczo-spożywcze	2 973	353
Rolniczo-handlowe	410	22
Mieszkaniowe	252	58
Inne	496	76
Ogółem	12 860	2 933

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny, 1939, cyt. za: Boczar, 1970, Spółdzielczość, PWE, Warszawa.

Reforma walutowa (1924 r.) przez uregulowanie spraw pieniężnych będących niezbędnym warunkiem funkcjonowania instytucji kredytowych i handlowych przyczyniła się do stabilizacji gospodarki. Umożliwiło to szerszy rozwój spółdzielczości – rozpowszechniono tzw. Kasy Stefczyka, które były szczególnie popularne na wsi.

Wielki kryzys gospodarczy lat trzydziestych spowodował zachwianie rynku towarowego i finansowego, a szczególnie silnie odbił się na działalności spółdzielni rolniczo-handlowych. Dużym problemem był brak nowych członków, gdyż kwota udziału często przewyższała możliwości finansowe wielu rodzin.

W okresie międzywojennym ruch spółdzielczy swoją aktywnością objął również sferę nauki, szkolnictwa i kultury. W Krakowie utworzono Spółdzielczy Instytut Naukowy, którego działania były wspierane przez Uniwersytet Jagielloński. Instytut skupił czołowych działaczy ruchu (R. Mielczarski, F. Stefczyk, Z. Chmielewski, ks. S. Adamski i inni), którzy szczególną uwagę położyli na kształcenie kadr spółdzielczych.

Dzięki dorobkowi z okresu zaborów, spółdzielczość stała się siłą, którą akceptowały różne organizacje społeczne i polityczne. W ruchu upatrywano środka do realizacji celów partyjnych. Dużym zainteresowaniem, zwłaszcza Polskiej Partii Socjalistycznej, cieszyły się spółdzielnie konsumenckie, wytwórcze i pracy. Przeważył jednak pogląd, że spółdzielnie powinny być zaangażowane w walkę polityczną. Mimo swej politycznej neutralności, spółdzielczość była istotnym czynnikiem stabilizacji państwa. Przyciągała nowych członków bez względu na przekonania. W jej szeregach działali ludzie różnych ugrupowań, którzy stawiali interes ruchu ponad wszelkie podziały i interesy partyjne.

Po klęsce we wrześniu 1939 r. działały tylko spółdzielnie na terenie Generalnej Guberni (GG), zaś te które znalazły się na ziemiach włączonych do Rzeszy zostały zlikwidowane, a ich majątek skonfiskowany. W GG spółdzielnie miały świadczyć usługi na rzecz ludności polskiej i gromadzić produkty rolnicze dla zaopatrzenia okupanta. Mimo, że Niemcy pozwalali na funkcjonowanie spółdzielni, to ich istnienie uznawano za przejściowe. Po zakończeniu działań wojennych miały być one zlikwidowane, a cały ich dorobek przejęty.

Na terenie GG działały spółdzielnie spożywców, rolniczo-handlowe, mleczarskie, ogrodniczo-pszczelarskie, pracy, oszczędnościowo-pożyczkowe, księgarsko-papiernicze, mieszkaniowe. Ruch spółdzielczy nie pozostał bierny wobec okupanta i kierując się patriotyzmem i poczuciem więzi narodowej wypracował własne metody walki z Niemcami. Metody te głosiły, że: należy własnymi siłami organizować obronę i wzajemną pomoc, Niemców należy traktować jako okupantów, a ich zarządzenia nie są dla Polaków wiążące, interes ogólnoludzki ma dominować nad interesami organizacji i grup, kontakty z Niemcami powinny być ograniczone do niezbędnego minimum.

Mając na uwadze powyższe zasady, spółdzielcy nieśli pomoc wysiedleńcom, własnym pracownikom i ich bliskim, zaopatrywały w żywność, służyły pomocą ludności w obozach i gettach.

Zatrudniano ludzi nauki i kultury, chroniąc ich przed aresztowaniami. Szczególną troską otaczano młodzież, zatrudniając ją nawet fikcyjnie aby ocalić ją przed wywózką do Rzeszy. Działacze-spółdzielcy wspierali również ruch oporu, przekazywali na jego rzecz żywność, pieniądze i lekarstwa. Niezwykle ważną kwestią było prowadzenie tajnego nauczania. Dzięki przyzwoleniu okupantów na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, obok przedmiotów zawodowych uczono przedmiotów zakazanych. W związku z tym po wojnie spółdzielczość dysponowała liczną i dobrze przygotowaną kadrą. Mimo ogromnych strat spółdzielcy w okresie okupacji pomnażali stan majątkowy i przygotowywali solidną kadrę pracowników z myślą o nowej Polsce.[2]

2. Spółdzielczość produkcyjna jako forma socjalistycznej rekonstrukcji rolnictwa

Po II wojnie światowej spółdzielczość weszła w nową fazę, która trwała aż do wielkiego przełomu w 1989 r. W tym okresie postrzegano ją jako środek do realizacji realnego socjalizmu. W myśl koncepcji ideologiczno-ustrojowej nastąpiło włączenie sektora spółdzielczego w system ogólnych planów społeczno-gospodarczych. Jednym z elementów tego planu były próby organizowania na wzór radziecki kolektywnej produkcji rolnej w postaci spółdzielczości produkcyjnej. Polska obok Republiki Jugosławii była jedynym krajem satelickim ZSRR, który nie uległ procesowi kolektywizacji. Odrzucona w 1956 r. tzw. kolektywizacja stalinowska przyjęła najłagodniejszą formę tzw. kolektywizacji zaniechanej (Swain 1999) (ryc. 2,3,4). O ile w większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej rolnictwo uspołecznione jeszcze pod koniec lat 80. było dominującą formą produkcji (Csaki, Lerman 1996, Turnock 1998), tak w Polsce udział sektora uspołecznionego w tym okresie wynosił ok. 25%, z czego 4 % przypadało na RSP (tab. 2.).

Tab. 2. Udział rolnictwa uspołecznionego w ogólnej powierzchni użytków rolnych w wybranych krajach Europy Środkowej w latach 1950-1980

	Rok	Gospodarstwa państwowe		Spółdzielnie produkcyjne		Udział rolnictwa uspołecznionego w użytkach rolnych [%]
		A	B	A	B	
Bułgaria	1950	90	0,77	2501	0,23	11,4
	1970	156	6,00	744	5,50	99,6
Czechosłowacja	1950	182	0,49	3138	0,31	27,1
	1980	200	10,50	1722	2,50	92,7
Jugosławia	1950	858	0,43	15605	0,13	31,6
	1970	270	1,32	1102	0,56	30,1
NRD	1950	559	0,32	1906	0,11	5,7
	1980	469	0,87	3946	1,28	94,5
Polska	1950	5679	0,25	635	0,30	10,4
	1980	2096	1,67	2286	0,37	25,1
Rumunia	1950	363	2,07	1027	0,28	23,6
	1980	407	5,00	4011	2,26	90,6
Węgry	1950	454	1,48	2185	0,20	30,6
	1980	131	7,59	1338	3,48	b.d.

A – liczba jednostek; B – przeciętna powierzchnia (w tys. ha);
Źródło: D. Turnock (red.), Privatisation in Rural Eastern Europe. The Process of Restitution and Restructuring, Studies of Communism in Transition, Edward Elgar, Cheltenham, Uk, Northampton, MA, 1998, s. 12.

[2] Więcej na temat historii spółdzielczości na ziemiach polskich piszą m. in. (Janczyk 1983; Chyra-Rolicz 1991,1992 oraz w Księdze Polskiej Spółdzielczości 2004)

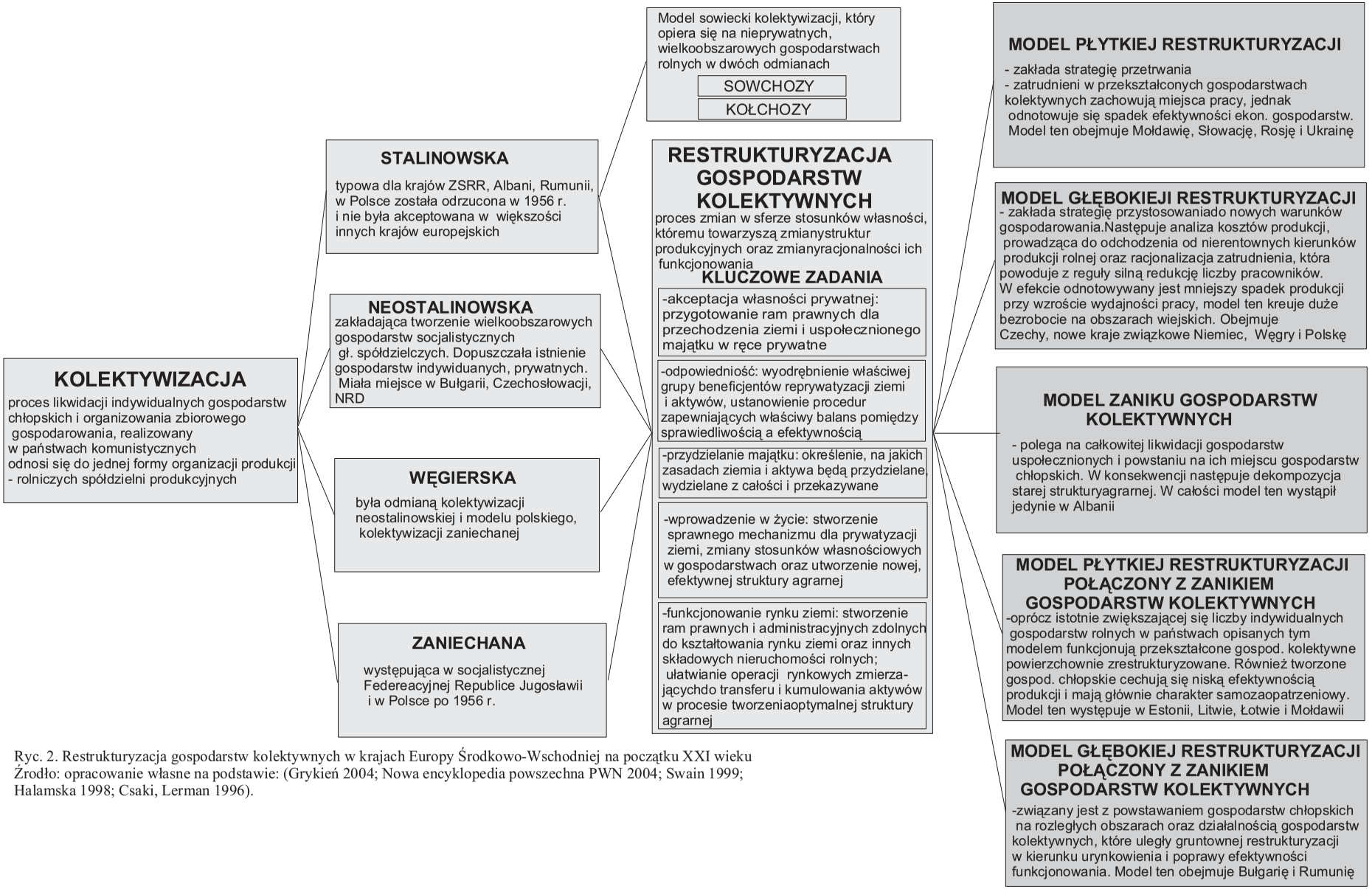

Ryc. 2. Restrukturyzacja gospodarstw kolektywnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na początku XXI wieku
Źrodło: opracowanie własne na podstawie: (Grykień 2004; Nowa encyklopedia powszechna PWN 2004; Swain 1999; Halamska 1998; Csaki, Lerman 1996).

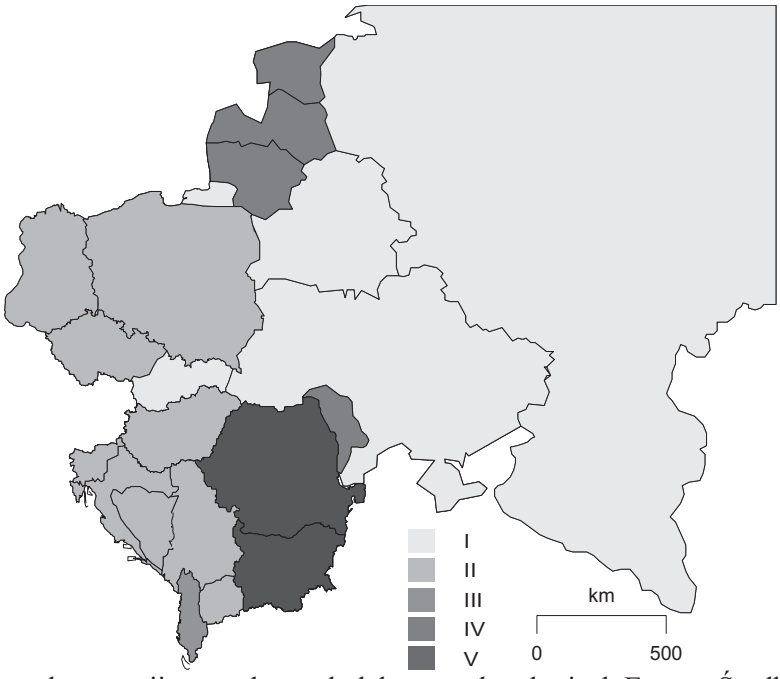

Ryc. 3. Modele restrukturyzacji gospodarstw kolektywnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na początku XXI w. I - model płytkiej restrukturyzacji, II - model głębokiej restrukturyzacji, III - model zaniku gospodarstw kolektywnych, IV - model płytkiej restrukturyzacji i zaniku gospodarstw kolektywnych, V - model głębokiej restrukturyzacji i zaniku gospodarstw kolektywnych.
Źródło: Grykień S. "Przekształcenia w rolnictwie Europy Środkowo-Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem nowych krajów związkowych Niemiec, Polski i Ukrainy", s. 47.

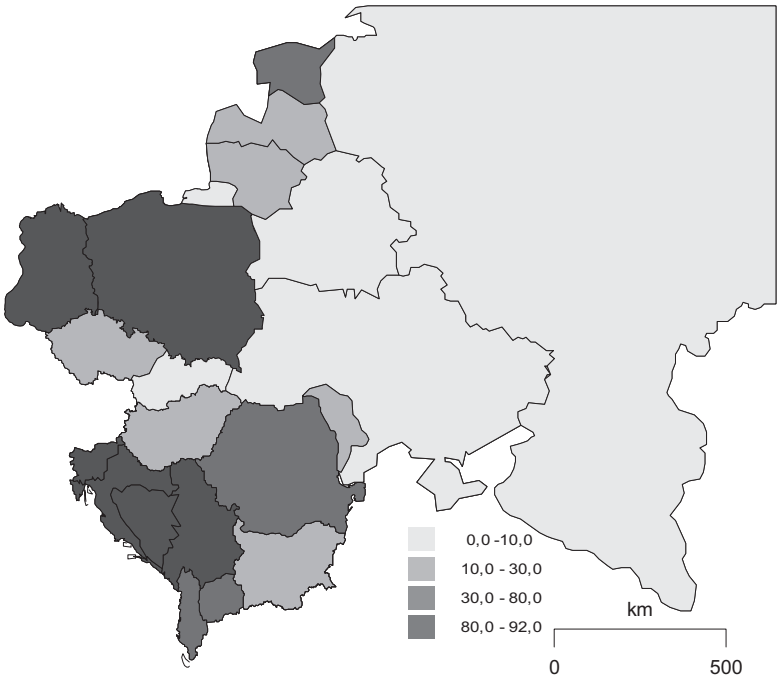

Ryc. 4. Udział gospodarstw indywidualnych w powierzchni użytków rolnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na początku wieku XXI [%].
Źródła: Agricultural cooperation… (1999); M. Malik, (2000); C.S. Leonard (2000); Country Studies..., 2001; S.A. Shavrov, A.A. Zharnovskaja (2001); Tschechischen Republik..., (2003); S. Grykień (2004); I. Bičík, P. Štych (2004); A. Vaishar, J. Zapletalova, (2007).
*na rycinach 3 i 4 część niemiecka obejmuje jedynie nowe kraje związkowe (byłe NRD), które do 1990 należały do tzw. „bloku wschodniego”.

Blisko 80% spółdzielni zorganizowanych zostało na ziemiach zachodnich, północnych oraz w dawnych województwach poznańskim i bydgoskim. Takie a nie inne regionalne rozmieszczenie spółdzielczości rolniczej ma swoje uzasadnienie w tym, że powstawały one głównie w oparciu o gospodarstwa poparcelacyjne, osadnicze (oprócz ziem zachodnich dotyczyło to również terenów zasiedlanych w ramach akcji Wisła) i poniemieckie.[3] O ile stopień uspółdzielczenia na tym obszarze sięgał nawet w niektórych miejscach do 30%. tak w tzw. wsiach "starych", gdzie ruchów ludności nie było i gospodarzono z pokolenia na pokolenie, kolektywizacja nie przekroczyła 5% (www.ipn.gov.pl, Bereza T.).

Zdaniem W. Poczty (1990) chętne przystępowanie parcelantów do spółdzielni miało uzasadnienie ekonomiczne, społeczne i psychologiczne. Założyli spółdzielnię bo byli do tego zmuszeni, ale nie byli tak przekonani jak chłopi ze wsi "starych" do pozostawania na swoim[4]. Do tego jak zauważa Wawrzyniak (2004) związek z gospodarstwem i regionem był luźny. Nowi rolnicy nie byli tak związani z ziemią, jak rolnicy na ziemiach dawnych, którzy bronili się jak mogli przed nowymi formami gospodarowania, a umiejętności samodzielnego gospodarowania w nowych warunkach były częstokroć niewystarczające.

Ponieważ większość RSP utworzono nie w wyniku dobrowolnego zrzeszania się rolników lecz pod naciskiem administracyjnym, co sprzeciwiało się fundamentalnej zasadzie ruchu spółdzielczego, większość z nich rozpadła się po październiku 1956 r.[5] O tym, że były to raczej "papierowe" RSP, niech świadczy fakt, że w momencie wprowadzania nowych zasad polityki rolnej na fali przemian październikowych w 1956 r., większość RSP (85%) uległa rozwiązaniu (Ławniczak 1977, Strużek 1982, Wawrzyniak 2004). Liczba spółdzielni spadła w tym czasie z około 10 tys. do 1200 i przez wiele lat oscylowała wokół tej wielkości.

Najwięcej RSP (ponad 90%) zlikwidowano w pasie przygranicznych województw w części zachodniej i północnej Polski - a więc przede wszystkim na obszarze leżącym w granicach, który naśladuje przebieg granic Ziem Odzyskanych (ryc.5). Tylko w byłym województwie wrocławskim w stan likwidacji postawiono 98% wcześniej zarejestrowanych spółdzielni (z funkcjonujących jeszcze w czerwcu 1680 pozostało 41 RSP). Stosunkowo najmniej spółdzielni rozwiązano w byłym województwie poznańskim. O ile w czerwcu 1956 r. funkcjonowało 1391 (14% ogółu RSP w Polsce),

---

[3] W wyniku przeprowadzenia reformy rolnej już od 1945 r. kształtowały się nowe formy zespołowego gospodarowania tzw. spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze (sp-o). W założeniu władz miały pomóc rolnikom-osadnikom w organizacji nowego gospodarstwa (np. możliwość korzystania ze wpólnych środków produkcji aż do momentu nabycia własnych). Sp-o zawiązywano na okres nie dłuższy niż 5 lat. Po upływie tego okresu miało nastąpić ich rozwiązanie (Ławniczak 1977; Romanowski 1980). W marcu 1948 r. ok. 2300 członków było zrzeszonych w 91 takich spółdzielniach. Rozpoczęta w drugiej połowie 1948 r. realizacja programu kolektywizacji zdezaktulizowała ten model zespołowego gospodarowania (Brzozowski 2003).

[4] Według danych z końca 1954 r. we wsiach "starych" były zaledwie 1332 spółdzielnie, co stanowiło 14,4 proc. ogółu (www.ipn.gov.pl.).

[5] Więcej na ten temat piszą: Próchniak (2003) na przykładzie regionu łódzkiego przedstawia uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i społeczne procesu kolektywizacji. Szczególną rolę zwraca na sposoby stosowane w celu zmuszenia mieszkańców wsi do zakładania spółdzielni produkcyjnych (przymus ekonomiczny, nacisk administracyjny, jak i represje karne) oraz opór chłopów wobec kolektywizacji. Kura (2006) opisuje pozaprawne działania aparatu bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości wobec chłopów w zakresie uspółdzielczania wsi.
W założeniu władz centralnych proces kolektywizacji przebiegać miał na zasadzie dobrowolnego zrzeszania się. Jednak zdecydowany opór i powszechna niechęć wśród szerokiej rzeszy rolników do kolektywnej formy gospodarowania szybko zweryfikowały tę deklarację. Wobec tego realizacja planu sześcioletniego polegającego na skolektywizowaniu 35% gospodarstw wymagała sięgnięcia po różnego rodzaju środki przymusu. W pierwszej kolejności stosowano tzw. przymus bezpośredni. Chłop, który nie wyrażał zgody na wstąpienie do kołchozu, mógł być przez "nadgorliwych aparatczyków" aresztowany bez zastosowania formalnych procedur. Jeśli to nie "złamało" chłopa podejmowano pośrednie formy przymusu. Do najważniejszych z nich należały: wyższy podatek gruntowy, obowiązkowe dostawy produktów rolnych. Wydarzeniem bez precedensu była tzw. sprawa gryficka. Zimą 1951 r. władza uznała, że wyniki planowego skupu zboża są niewystarczające. Winą za taki stan rzeczy obarczono chłopa. Załamanie skupu zboża stało się impulsem do zorganizowania grupy aktywistów-rewidentów. Niestety ich rola nie ograniczała się jedynie do rekwizycji zboża, ale także do plądrowania gospodarstw (kradzieży hodowanych zwierząt, odzieży i przedmiotów codziennego użytku). W wielu przypadkach akcji towarzyszyło zastraszanie i bicie chłopów.

tak po październikowej "odwilży politycznej" w dalszym ciągu działalność prowadziło 429 RSP (co stanowiło 28% ogółu RSP w Polsce). Jednak największą "trwałością" wykazały się spółdzielnie z byłego województwa kieleckiego i katowickiego. W tym przypadku co druga RSP uległa likwidacji, ale w ostatecznym rozrachunku stanowiły razem nieco ponad 10% wszystkich RSP. Dopiero od 1975 r. liczba spółdzielni zaczęła wzrastać i w 1980 r. istniało już ich 2390. Miało to ścisły związek z przekazywaniem przez rolników własnej ziemi na rzecz państwa w celu uzyskania świadczeń emerytalnych. Odpowiedzialny za zagospodarowanie tej ziemi Państwowy Fundusz Ziemi (PFZ) powierzał je działającym lub nowo tworzonym spółdzielniom produkcyjnym.

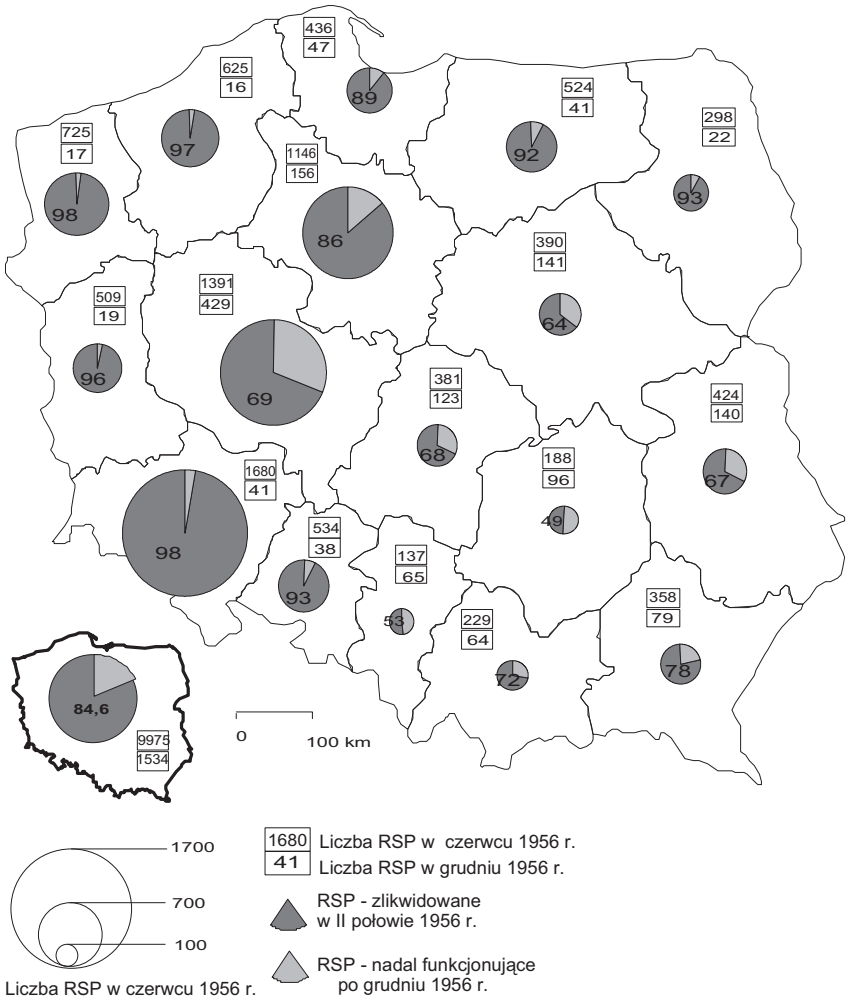

Ryc.5. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne według województw w czerwcu i grudniu 1956 roku.
Źródło: Rocznik statystyczny GUS 1957.

W okresie gospodarki planowej autentyczna działalność spółdzielni została ograniczona i wypaczona. Centralne organy władzy państwowej wyznaczały cele, pola i zakresy działalności poszczególnych rodzajów spółdzielni oraz metody i środki ich realizacji (Wiatrak 1993). Takie działania prowadziły do ubezwłasnowolnienia spółdzielni, do ich swego rodzaju „upaństwowienia" oraz „przydzielenia im roli egzekutora, a nie obrońcy interesów członków" (Dyka 1993). Spółdzielczość utraciła swoją autonomię przyjmując zasady funkcjonowania na wzór biurokratycznych instytucji państwowych. Wiele cech typowo spółdzielczych miało znaczenie tylko formalne, dekoracyjne, gdyż ingerencja organów państwowych była tak silna, że faktycznie spółdzielnie niewiele różniły się od organizacji gospodarczych, państwowych (Solarz 1993). A przecież tylko w dobrowolnie tworzonych zrzeszeniach, a nie narzuconych strukturach, oraz tylko w samorządnie prowadzonych i zarządzanych organizacjach, a nie centralnie sterowanych przez

państwo, może występować solidarne, świadome działanie na rzecz dobra wspólnego (Turowski 1993). W konsekwencji powoływane do życia spółdzielnie rolnicze nie odpowiadały czterem istotnym kryteriom spółdzielczości. Nie były zrzeszeniami dobrowolnymi, nie zapewniały członkom udziału w tworzonych dobrach czy świadczonych usługach, nie były samodzielne i samorządne (Konieczna-Michalska 1993). Dotyczyło to głównie lat 1960-70. W latach osiemdziesiątych obserwuje się tendencje zmierzające w kierunku hamowania procesów biurokratyzacji, centralizacji i „upaństwowienia". Państwo zapewniało większą swobodę podmiotom występującym na scenie gospodarczej. Już wtedy zaczęła się stopniowa likwidacja socjalistycznego systemu spółdzielczego. Jednakże dopiero głęboka reforma sektora spółdzielczego wiązała się ze zmianą ustroju politycznego w 1989 r. Także od tego momentu (po blisko 45 latach) polska spółdzielczość dostała szansę odbudowy nowego, autentycznego ruchu spółdzielczego.

Według Skawińskiej (1997) „choć pozornie system centralnego sterowania sprzyjał odbudowie i rozkwitowi spółdzielczości, to faktycznie zdeprecjonował w świadomości społecznej wartości spółdzielcze. Spółdzielnie w PRL zatraciły podmiotowość członków; ich więź ze spółdzielnią oraz wpływ członków na działalność „swoich" przedsiębiorstw uległy znacznemu osłabieniu". Jednak nie można myśleć, że wszystko to co zrobiono w ciągu 45 lat było całkowicie złe. Tym bardziej nie można zniszczyć tego co już istnieje, wiedząc, że w to miejsce nie zbuduje się niczego nowego.

Wyjątkowa "agresywna" polityka kolektywizacji skutecznie zachwiała systemem rolnictwa chłopskiego, co miało również znaczenie psychologiczne. Rolnicy utracili poczucie trwałości swojej pozycji (Woś 2004). Zdaniem Strużka (1977) negatywny stosunek do spółdzielni z lat 1949-1956 jest nawet przedmiotem "przekazu międzygeneracyjnego", a więc wpływa na kształtowanie się opinii następnych pokoleń rolników. O ile w gospodarce rynkowej główną funkcją spółdzielczości rolniczej była promocja gospodarstw indywidualnych, o tyle - zwłaszcza w latach 1950-1955 – stała się nią funkcja transformacji tych gospodarstw w zespołowe. Stanowiło to główny konflikt między klasą chłopską a rolniczą spółdzielczością (Strużek 1993). Według Turowskiego (1993) „... spółdzielnie produkcyjne okazały się formą organizacyjną niezdolną do modernizacji wsi i rolnictwa oraz pozytywnej rekonstrukcji gospodarki chłopskiej". W efekcie wśród szerokiej rzeszy rolników samo słowo spółdzielnia produkcyjna ma sens (oddźwięk) pejoratywny i po dziś dzień w dalszym ciągu wywołuje niechęć nie tylko do tej formy gospodarowania, ale także innych form zespołowego działania jak np. grupy producentów rolnych tak popularne w Unii Europejskiej (Wawrzyniak 2004). W tym miejscu wydaje się słuszne zadać za A. Domagalskim (1998) pytania: "*Co należy uczynić, jakie podjąć działania (kroki), aby przezwyciężyć ciągle jeszcze tkwiący gdzieś w świadomości kryzys zaufania do tej formy gospodarowania"? "Jak skutecznie oddziaływać na zmiany mentalności, bardzo trudno się dokonujące, ale bez których trudno mówić o renesansie spółdzielczości"* w tym także w spółdzielniach produkcji rolnej?

W ostatnim okresie podejmowano wiele prób oceny spółdzielczości ukształtowanej w PRL. Zawierały one dużo uwag krytycznych, które wskazywały na następujące główne niedomagania i słabości spółdzielczości:

- W płaszczyźnie działalności gospodarczej – pełne włączenie spółdzielczości w system gospodarki nakazowo-rozdzielczej, w którym, przy centralnym sterowaniu wszystkimi działami gospodarki i instrumentalnym traktowaniu spółdzielczości, ekonomiczna samodzielność przedsiębiorstw spółdzielczych była dalece ograniczona, a uprawnienia wynikające z członkostwa traktowane jako drugorzędne.
- W płaszczyźnie społeczno-członkowskiej doprowadziło to do licznych przypadków formalnego jedynie traktowania instytucji członkostwa, znacznego osłabienia więzi członków ze spółdzielniami i ograniczenie zakresu samodzielności samorządu spółdzielczego.
- W płaszczyźnie organizacyjnej nastąpił przerost funkcji władczych związków w wyniku instrumentalnego traktowania ich przez władze (w podobny sposób związki traktowały spółdzielnie). Powodowało to, że w zakresie poszukiwania własnych rozwiązań organizacyjnych i metod działania swoboda spółdzielni była bardzo ograniczona – choć z drugiej strony spółdzielnie niewątpliwie mogły liczyć na wszechstronną pomoc związków (Brodziński 1999).

2.1. Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR) i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (RSP) w tworzeniu sektora uspołecznionego

W rozmieszczeniu sektora uspołecznionego rysuje się wyraźnie zależność malejącego natężenia z zachodu na wschód. W 1988 r. blisko 60% użytków rolnych PGR-ów skoncentrowanych było w pasie 12 przygranicznych województw, począwszy od opolskiego przez jeleniogórskie, szczecińskie kończąc na suwalskim. W województwach: szczecińskim, koszalińskim, słupskim powierzchnia użytkowana rolniczo w PGR-ach przekraczała ponad 50% ogółu użytków rolnych tych województw, a w kolejnych pięciu województwach (elbląskim, gorzowskim, legnickim, olsztyńskim, zielonogórskim) ich udział był wyższy niż 40%.

Inna sytuacja była w województwach należących do tzw. ziem dawnych. W tym przypadku obszar, który mógł być potencjalnie przekazany w użytkowanie Państwowych Nieruchomości Ziemskich (PNZ) -w odróżnieniu od "zasobnych" ziem zachodnich i północnych - był stosunkowo mały. Do tego obszar ten charakteryzował się często przeludnieniem agrarnym, stosunkowo dużą liczbą gospodarstw o powierzchni do 5 ha, a to z kolei poważnie ograniczało przejęcie jego na cele reformy rolnej. W efekcie na ogólną liczbę 49 województw w 26 z nich udział PGR w użytkach rolnych był niewielki i wynosił od 1,3% w woj. siedleckim do 7,8% w woj. ciechanowskim.

Jak podaje Gawłowski (1990) w rozwoju przestrzennym PGR można było wyróżnić dwa charakterystyczne zjawiska:

1. systematyczny wzrost areału użytków rolnych przerywany okresami oddawania gruntów (lata 1956-1960 i 1981-1983), po których następował ponowny wzrost obszaru PGR;
2. nierównomierne rozmieszczenie państwowej własności użytków rolnych na terenie poszczególnych województw, wynikające z historycznego rozwoju w okresie powojennym.

Rycina 6 przedstawia udział PGR i RSP w tworzeniu sektora uspołecznionego. W 1988 r. rozkładał się on następująco: PGR -81,8% co stanowiło ok. 4 mln ha, RSP-18,2% co dawało w przeliczeniu na hektary 0,72 mln. Analizując rozkład terytorialny obu sektorów można zauważyć stosunkowo niewielki udział ziemi w użytkowaniu RSP w porównaniu z PGR, szczególnie w województwach północnych. Np. w woj. suwalskim w posiadaniu PGR było blisko 260 tys. ha, a w RSP tylko 6,3 tys. ha co stanowiło zaledwie 2,4 % udziału w tworzeniu sektora uspołecznionego. Podobna sytuacja miała miejsce w województwach: olsztyńskim: odpowiednio 360 i 23, elbląskim 211 i 7, słupskim 217,5 i 8, koszalińskim 261 i 18. Wyjątkiem jest tu woj. gdańskie, w którym udział RSP w tworzeniu sektora był identyczny ze średnią krajową i wynosił ok. 18%. Dla porównania użytki rolne będące we władaniu PGR z 2 województw: szczecińskiego i olsztyńskiego stanowiły tyle samo co wszystkie UR RSP w Polsce. Z kolei tylko w 3 województwach (częstochowskim, bielskim, kieleckim) ponad 50% sektora uspołecznionego tworzyły RSP (ryc. 6).

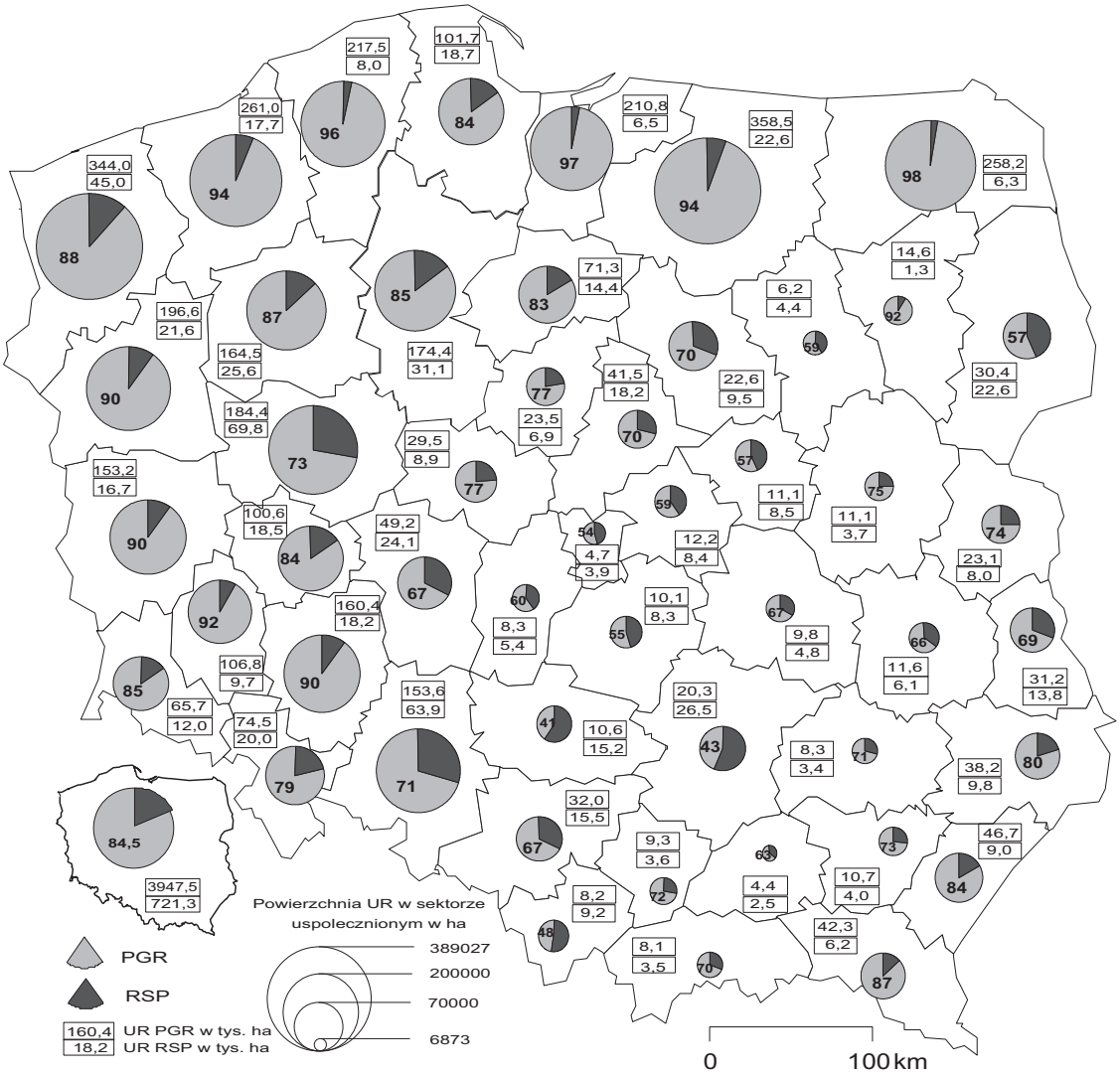

Ryc. 6. Państwowe Gospodarstwa Rolne i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w tworzeniu sektora uspołecznionego według województw w 1988 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Stelmach S., Malina R., Tkocz J., Żukowski B., „Obszary wiejskie i grunty rolnicze w Polsce – wyniki badań ankietowych - 1988" Wyd. Instytut Planowania i Urządzania Terenów Wiejskich, Akademia Rolnicza we Wrocławiu, Wrocław 1990.

3. Regulacja prawna dotycząca działalności rolniczych spółdzielni produkcyjnych

Zmiany, jakie wymuszała gospodarka rynkowa na spółdzielczości, dotyczyły obok innych zagadnień uregulowań prawnych. Obowiązująca ustawa z 1982 r. nie odpowiadała już potrzebom spółdzielczości wynikającym z uwarunkowań obecnego okresu transformacji systemu gospodarki. Pierwsze próby nowelizacji ustawy Prawo Spółdzielcze podjął Sejm I i X kadencji. Z punktu widzenia spółdzielcy nie przyniosły one oczekiwanego rezultatu. W swoim założeniu nie uwzględniały rzeczywistych potrzeb spółdzielni i ich członków. Takie działania doprowadziły do poważnego osłabienia najsilniejszej lokalnej struktury gospodarczej jaką była spółdzielczość.

Dyka (1998) wyróżnił 3 charakterystyczne okresy funkcjonowania spółdzielczości w powiązaniu z nowymi uwarunkowaniami prawnymi:

Pierwszy okres to lata 1990-1991 i początek 1992 r. Dla zdecydowanej większości spółdzielni powstałe warunki gospodarowania były czymś niewyobrażalnym, wręcz szokiem. Złożyły się na to nie tylko radykalne zmiany społeczno-gospodarcze (poprzedzone ustawą z 23.12.1988r. o działalności gospodarczej), ale także skutki wynikłe z ustawy z 20.1.1990 r. (zaakceptowane przez wszystkie opcje polityczne ówczesnego parlamentu) o zmianach w organizacji spółdzielczości. W spółdzielniach dominowały w tym czasie zachowania defensywne, nastawienie na „przetrwanie".

Kadrze kierowniczej wielu spółdzielni brakowało podstawowej wiedzy (a często chęci jej poznania) z zakresu funkcjonowania spółdzielni w warunkach rodzącej się gospodarki rynkowej. Chętni zaś do zdobycia takiej wiedzy mieli często utrudnione zadanie, bo spółdzielcze ośrodki szkoleniowe, wraz ze związkami spółdzielczymi, zostały zlikwidowane.

Okres drugi (od połowy 1992 r. do końca 1994 r.) to czas adaptacji części spółdzielni. Ten okres charakteryzował się próbą porządkowania przez spółdzielnie kanałów dystrybucji, własnej sieci handlowej czy struktur organizacyjnych. Była to faza budowy strategii działania w warunkach rynkowych. Ruch ten objął jednak część spółdzielni. W tym czasie następowała też likwidacja wszelkich formalnych zależności spółdzielni od państwa.

Okres trzeci (od końca 1994 r.), po nowelizacji ustawy „Prawo Spółdzielcze", to okres dostosowawczy do gospodarki rynkowej coraz większej liczby spółdzielni. Starają się one reagować na zmiany występujące w otoczeniu, a także zaczynają podejmować wysiłki, aby na to otoczenie oddziaływać. Można było zaobserwować też zmiany w zasadach zarządzania spółdzielniami, próbach wprowadzenia nowoczesnej organizacji.[6]

Według Brodzińskiego (1999) „rozwiązania prawne znowelizowanej ustawy Prawo spółdzielcze wychodzą naprzeciw oczekiwaniom środowiska spółdzielczego, gwarantując niezależność spółdzielni i ruchu spółdzielczego. Najlepszym tego dowodem mogą być wprowadzone zmiany:

1. wzmocnienie powiązań członków ze spółdzielnią (art. 3 „Majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków")
2. zwiększenie roli statutów spółdzielni (art. 32)
3. wzrost uprawnień organów samorządowych spółdzielni (walnego zgromadzenia i rady nadzorczej, art. 35-46)
4. stworzenie warunków do usprawnienia zarządzania spółdzielnią (art. 4 „Statut może przewidzieć zarząd jednoosobowy, którym jest prezes")

3.1. Definicja oraz zasady spółdzielczości

Obecnie obowiązujące w światowym ruchu spółdzielczym definicja spółdzielni jak i zasady spółdzielcze zostały sformułowane podczas XXXI Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Menchesterze w 1995 roku. Ustalono, że pod pojęciem spółdzielnia należy rozumieć autonomiczne stowarzyszenie osób, które połączyły się dobrowolnie w celu zaspokojenia ich wspólnych ekonomicznych, społecznych i kulturowych potrzeb wykorzystując wspólnie posiadane przedsiębiorstwo kierowane w sposób demokratyczny. Z kolei zasady spółdzielcze, które mają we współczesnym świecie służyć stworzeniu warunków sprzyjających ujednoliceniu organizacji spółdzielczych brzmią następująco:

1. **Dobrowolne i otwarte członkostwo**

   Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich osób chcących korzystać z ich usług i gotowych wypełnić obowiązki związane z członkostwem, bez dyskryminacji płci i rasy, pozycji społecznej, przekonań politycznych i religijnych.

---

[6] Waliszewska (2003) dokonała analizy porównawczej ustawodawstwa o spółdzielczości w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Z jej porównania wynika, że zasadnicze różnice między przepisami prawnymi obowiązującymi spółdzielnie w analizowanych państwach dotyczyły: definicji spółdzielni, prawa do głosowania, członkostwa i udziałów, podatków, podziału nadwyżki bilansowej i tworzenia rezerw, podziału rezerw, inwestowania w spółdzielnie osób trzecich oraz handlu z osobami trzecimi. Jednak niezaprzeczalnie cechą upodabniającą rozwiązania prawne w zakresie ustawodawstwa dotyczącego spółdzielczości w poszczególnych krajach jest zmierzanie do zapewnienia spółdzielniom atrakcyjności i konkurencyjności wobec innych form przedsiębiorczości. Podobną analizę porównawczą, która dotyczyła prawnych aspektów funkcjonowania spółdzielczości we Francji i w Polsce, zaproponowała Mierzwa (2003a). Jej analiza dotyczyła następujących zagadnień prawno-organizacyjnych: źródła prawa w oparciu o które funkcjonują, przedmiotu działalności, członków, kapitału i apportów, procedur związanych z utworzeniem, zarządzania, odrębnością, zobowiązań fiskalnych. Ponadto ta sama autorka (Mierzwa 2003b) na podstawie przeglądu doktryn określających zasady działania organizacji spółdzielczych identyfikuje elementy decydujące o odmienności spółdzielni od przedsiębiorstwa kapitalistycznego oraz rozważa problem możliwości przejmowania przez spółdzielnie cech charakterystycznych dla firm komercyjnych nastawionych na osiąganie zysku.

2. Demokratyczne zarządzanie
Spółdzielnie są organizacjami demokratycznymi, zarządzanymi przez członków, którzy aktywnie uczestniczą w ustalaniu polityki spółdzielni i w podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety pełniący w spółdzielni funkcje z wyboru odpowiadają przed ogółem członków. W podstawowych spółdzielniach członkowie mają równe prawo (jeden członek jeden głos). Na innych szczeblach spółdzielnie działają również w sposób demokratyczny.

3. Udziały członkowskie
Członkowie wnoszą odpowiednie udziały i demokratycznie zarządzają majątkiem spółdzielni. Część tego majątku jest niepodzielna i stanowi wspólną własność spółdzielni. Członkowie zazwyczaj nie otrzymują lub otrzymują bardzo małą dywidendę od swoich udziałów będących warunkiem członkostwa. Nadwyżki bilansowe spółdzielni członkowie przeznaczają na wszystkie lub niektóre z wymienionych celów: rozwój spółdzielni, np. poprzez gromadzenie rezerw, których część była niepodzielna, na podział między członków proporcjonalnie do wysokości ich obrotów ze spółdzielnią, na wspomaganie innej działalności akceptowanej przez członków.

4. Samorządność i niezależność
Spółdzielnie są samorządnymi, samopomocowymi organizacjami zarządzanymi przez członków. Nawiązywanie współpracy z innymi organizacjami (w tym rządowymi) oraz pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania odbywa się w warunkach zapewniających członkom demokratyczny nadzór oraz niezależność spółdzielni.

5. Kształcenie, szkolenie i informacja
Spółdzielnie ułatwiają kształcenie i szkolenie swoim członkom i przedstawicielom wybranym do organów spółdzielni, kadrze kierowniczej i pracownikom w stopniu umożliwiającym im efektywny wkład w rozwój spółdzielni. Spółdzielnie informują opinię publiczną w tym zwłaszcza ludzi młodych i środowiska opiniotwórcze o celach spółdzielni i korzyściach wynikających z jej działalności.

6. Współpraca międzyspółdzielcza
Spółdzielnie służą swoim członkom w sposób najbardziej efektywny oraz dążą do wzmocnienia ruchu spółdzielczego poprzez współpracę na szczeblu lokalnym, krajowym, regionalnym i międzynarodowym.

7. Problemy społeczności lokalnych
Spółdzielnie, poprzez politykę zatwierdzaną przez członków, dbają o rozwój społeczności lokalnych, w których działają.

3.2. Ważniejsze pojęcia z Prawa Spółdzielczego dotyczące rolniczej spółdzielczości produkcyjnej

1. <u>Spółdzielnia i jej statut</u>

1.1. Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą.
1.2. Majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków.
1.3. Statut spółdzielni powinien określać:
- oznaczenie firmy z dodatkiem „spółdzielnia" lub „spółdzielczy" i podaniem jej siedziby,
- przedmiot działalności spółdzielni oraz czas trwania, o ile założono ją na czas określony,
- wysokość wpisowego oraz wysokość i ilość udziałów, które członek zobowiązany jest zadeklarować, terminy wnoszenia i zwrotu oraz skutki niewniesienia udziału w terminie; jeżeli statut przewiduje wnoszenie więcej niż jeden udział, może określać ich górną granicę,
- prawa i obowiązki członków,
- zasady i tryb przyjmowania członków, wypowiadania członkostwa, wykreślania i wykluczania członków,
- zasady zwoływania walnych zgromadzeń, obradowania na nich i podejmowania uchwał,
- zasady i tryb wyboru oraz odwoływania członków organów spółdzielni,
- zasady podziału nadwyżki bilansowej (dochodu ogólnego) oraz pokrywaniu strat spółdzielni.

1.4. Liczba założycieli spółdzielni nie może być mniejsza od dziesięciu, jeżeli założycielami są osoby fizyczne i trzech, jeżeli założycielami są osoby prawne. W spółdzielniach produkcji rolnej liczba założycieli – osób fizycznych nie może być mniejsza od pięciu.

2. Przedmiot działalności i członkostwo

2.1. Przedmiotem działalności rolniczej spółdzielni produkcyjnej jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków. Spółdzielnia może również prowadzić inną działalność gospodarczą.
2.2. Członkami spółdzielni mogą być rolnicy będący:
- właścicielami lub posiadaczami samoistnymi gruntów rolnych,
- dzierżawcami, użytkownikami lub innymi posiadaczami zależnymi gruntów rolnych.

2.3. Członkami spółdzielni mogą być również inne osoby mające inne kwalifikacje przydatne do pracy w spółdzielni.

3. Łączenie się spółdzielni

3.1. Spółdzielnia może w każdym czasie połączyć się z inną spółdzielnią na podstawie uchwał walnych zgromadzeń łączących się spółdzielni, powziętych większością 2/3 głosów.

4. Podział spółdzielni

4.1. Spółdzielnia może podzielić się na podstawie uchwały walnego zgromadzenia podjętej większością 2/3 głosów w ten sposób, że z jej wydzielonej części zostaje utworzona nowa spółdzielnia.

5. Likwidacja spółdzielni

5.1. Spółdzielnia przechodzi w stan likwidacji:
- z upływem czasu na który, w myśl statutu, spółdzielnię utworzono,
- wskutek zmniejszania się liczby członków poniżej wskazanej w statucie lub w ustawie, jeżeli spółdzielnia w terminie jednego roku nie zwiększy liczby członków do wymaganej wielkości,
- wskutek zgodnych uchwał walnych zgromadzeń zapadłych większością ¾ na dwóch kolejno po sobie następujących walnych zgromadzeniach, w odstępie co najmniej dwóch tygodni.

5.2. Związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona może podjąć uchwałę o postawieniu spółdzielni w stan likwidacji, jeżeli:
- działalność spółdzielni wykazuje rażące i uporczywe naruszenia prawa lub postanowień statutu,
- spółdzielnia została zarejestrowana z naruszeniem prawa,
- spółdzielnia co najmniej od roku nie prowadzi działalności gospodarczej.

6. Upadłość spółdzielni

6.1. Ogłoszenie upadłości spółdzielni następuje w razie jej niewypłacalności.
6.2. Jeżeli według sprawozdania finansowego spółdzielni ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, zarząd powinien niezwłocznie zwołać walne zgromadzenie, na którego porządku obrad zamieszcza sprawę dalszego istnienia spółdzielni.
6.3. Pomimo niewypłacalności spółdzielni walne zgromadzenie może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni, jeżeli wskaże środki umożliwiające wyjście jej ze stanu upadłości.

7. Lustracja

7.1. Każda spółdzielnia obowiązana jest przynajmniej raz na trzy lata a w okresie likwidacji corocznie poddać się lustracyjnemu badaniu legalności, gospodarności i rzetelności całości jej działania (Prawo...1994).

3.3. Spółdzielczość wiejska a spółdzielczość rolnicza

W literaturze przedmiotu dość często pojęcia spółdzielczość wiejska i spółdzielczość rolnicza, co nie jest słuszne, stosuje się zamiennie (Skawińska 1997). Pojęcie spółdzielczości wiejskiej obejmuje szerszy zakres zagadnień i problemów aniżeli pojęcie spółdzielczości rolniczej. Według Pudełkiewicza (1993) mówiąc o spółdzielczości wiejskiej mamy na uwadze różnorodność form i wielość działań, podejmowanych w społecznościach lokalnych spółdzielczą formą gospodarowania w celu ich aktywizacji, ożywienia i rozwoju. Na obszarach wiejskich funkcjonują spółdzielnie rolnicze, do których zaliczamy: spółdzielnie mleczarskie, rolnicze spółdzielnie produkcyjne, spółdzielnie kółek rolniczych, spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska". Oprócz tego działają tam banki spółdzielcze oraz jednostkowe spółdzielnie rybackie, łowieckie i pozyskiwania runa leśnego. Te ostatnie razem z rolniczymi stanowią spółdzielczość wiejską. Zdaniem Jaśkiewicz-Drozd i Wiatraka (2003) wyróżnienie spośród wiejskich, spółdzielni pod nazwą "rolniczych" wynika z wykonywania przez nie funkcji produkcyjnych, usługowych oraz przetwórczych związanych z rolnictwem. Rycina 7 przedstawia typy zrzeszeń spółdzielczych ze szczególnym uwzględnieniem pionu rolniczego.

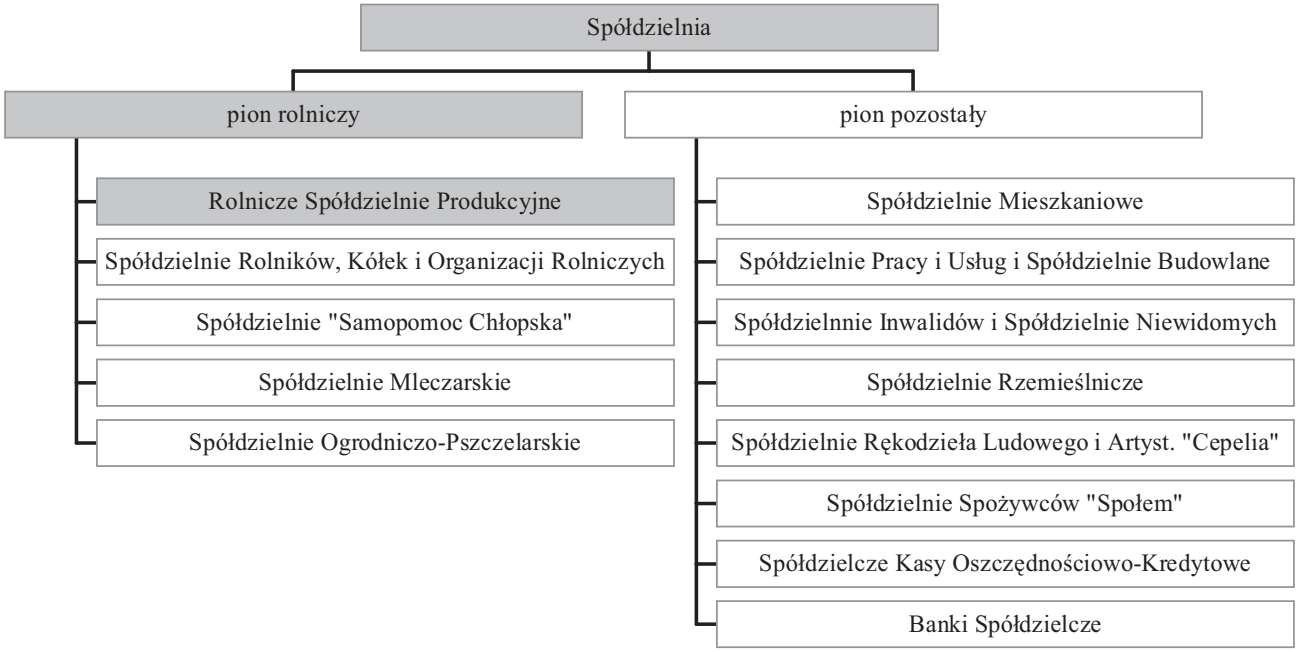

Ryc. 7. Typy zrzeszeń spółdzielczych.
Źródło: opracowanie własne.

III. SPÓŁDZIELCZOŚĆ ROLNICZA W POLSCE W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ

1. Stan organizacyjny spółdzielczości rolniczej w Polsce – charakterystyka zmian

O powodzeniu istnienia podmiotów spółdzielczych w gospodarce rynkowej decyduje autentyczność członkostwa, skuteczność i efektywność działania oraz integracja ze środowiskiem lokalnym (Skawińska 1997). Niestety w okresie transformacji systemowej większość spółdzielni silnie ukształtowanych w poprzednim okresie nie była gotowa do spełnienia tych warunków. W ocenie Brodzińskiego (1999) "*wystąpił kryzys gospodarczy i organizacyjny ruchu spółdzielczego oraz norm etycznych jej pracowników*".

W większości przypadków dopasowanie się spółdzielni do warunków rynku odbywało się na zasadzie reprodukcji zawężonej, która cechuje się systematycznym pomniejszaniem majątku spółdzielni oraz pogarszaniem jego struktury (Jaśkiewicz-Drozd, Wiatrak, 2003). Wyrazem tego była likwidacja w latach 1988-2006 50% podmiotów zaliczanych do spółdzielczości rolniczej (tab. 3). Największy regres w rozwoju ilościowym wystąpił w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (na 3 RSP 2 postawiono w stan likwidacji) i z istniejących blisko 2400 w 1988 r. do dziś funkcjonuje tylko 871.

Nie lepiej sytuacja przedstawia się w Spółdzielniach Kółek Rolniczych (SKR-ach). W tym przypadku 60 % tego typu spółdzielni przestało prowadzić działalność. Według Kożucha (2000a) funkcjonujące w obecnej formie SKR-y są sektorem spółdzielczości nie posiadającym ekonomicznego i społecznego uzasadnienia. Dla ich istnienia i dalszego rozwoju konieczne wydaje się wprowadzenie nowego modelu organizacyjnego tych jednostek, który zasadniczo poprawi kondycję ekonomiczno-finansową spółdzielni. Tradycyjny model SKR oparty na dużym udziale usług dla rolnictwa (przy dużej konkurencji ze strony prywatnych wykonawców) wydaje się niewystarczający. W podobnym tonie wypowiadają się na ten temat Brodziński (1997), Drozd (2000) i Hybel (2000). Sprawne usytuowanie SKR-ów na rynku będzie zależało w głównej mierze od wzbogacenia oferty usługowej tych podmiotów. Do najważniejszych z nich należą: wypożyczanie sprzętu uprawowego, produkcja maszyn i urządzeń w kooperacji z przemysłem, regeneracja części zamiennych i podzespołów, produkcja materiałów budowlanych, a także usługi diagnostyczne, zaopatrzenie w paliwo, części zamienne i środki produkcji.

Na tym tle korzystniej przedstawia się spółdzielczość mleczarska (Stopa 2000). Z danych zawartych w tabeli 3 wynika, że 40% tych spółdzielni zostało zlikwidowanych. Część z nich z uwagi na słabą sytuację finansową, bądź z potrzeby dostosowania się do warunków unijnych, była zmuszona do połączenia z innymi, silniejszymi ekonomicznie spółdzielniami. Dziś spółdzielnie mleczarskie są przykładem dobrze zorganizowanego segmentu rynku rolnego i skutecznie konkurują na tym rynku z innymi podmiotami.[7] W opinii znawców tego przedmiotu o możliwościach rozwojowych spółdzielczości mleczarskiej w najbliższej przyszłości zadecyduje koncentracja producentów mleka jak i konsolidacja ich przetwórców.[8]

---

[7] Przeciętny zakład unijny przerabia w ciągu doby 400 tys. litrów mleka wobec 60 tys. litrów w przypadku przeciętnej polskiej spółdzielni. Przykładem łączenia się spółdzieni w jeszcze większy organizm spółdzielczy jest SM Mlekpol, która w ostatnich latach na zasadzie prawa spółdzielczego przyłączyła 5 innych spółdzielni (z Augustowa, Kolna, Mrągowa, Zambrowa i Bydgoszczy). O tym, że proces konsolidacji nabiera tempa świadczy kolejny przykład SM Rolmlecz z Radomia przejęła spółdzielnie mleczarskie m. in. z Gorzowa Wlkp., Poznania, Wójczy, Strzelc Krajeńskich. Przyłączeniem do Rolmleczu zainteresowane są kolejne mleczarnie. Władze spółdzielni twierdzą, że nastąpi to dopiero po zmodernizowaniu i zoptymalizowaniu produkcji w posiadanych już zakładach.

[8] Oceny ponad dwuletniej obecności polskiego mleczarstwa na rynku europejskim dokonała (na Forum -Polska spółdzielczość mleczarska w Unii Europejskiej) J. Seremak-Bulge z IERiGŻ. Według niej polskie mleczarstwo bardzo dobrze radzi sobie na rynku europejskim. Dowodem na to jest dynamiczny wzrost eksportu i rekordowy poziom nadwyżki w handlu zagranicznym artykułami mlecznymi w pierwszych dwóch latach integracji z U. E. W eksporcie dominowały: mleko w proszku, sery, masło i jogurty. Za to niepokojącym zjawiskiem w eksporcie był duży udział półproduktów mlecznych do dalszego przerobu, anonimowość produktów finalnych (sprzedaż pod marką sieci handlowych).

Z kolei najmniejsze straty w okresie transformacji systemowej poniosły spółdzielnie GS "SCh" (co 4 spółdzielnia została zlikwidowana), a udział tej formy gospodarowania w tworzeniu sektora spółdzielczości rolniczej wzrósł w latach 1988-2006 z 28% do 42%. Jednak już od początku lat 90. zakres działalności GS systematycznie się zawężał do prowadzenia wyłącznie dochodowych przedsięwzięć i rodzajów działalności (Kawa 2004).[9] Proces zawężania prowadzonych przez gminne spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu rodzajów działalności gospodarczej najwyraźniej uwidocznił się w sferze usług. Brodziński, Brodzińska, Lewczuk (2000) prowadząc badania wśród spółdzielni z północno-wschodniej i centralnej Polski doszli do mało optymistycznych wniosków co do tej formy gospodarowania. Ich zdaniem "*GS utraciły swój służebny charakter wobec wsi i rolników, nie spełniając w tym zakresie ich potrzeb oraz oczekiwań. Nikłe zainteresowanie rolników spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu pozwala przewidywać, że w najbliższej przyszłości większość GS przekształci się w spółki pracownicze, prowadzące głównie działalność handlową i produkcyjną, sporadycznie natomiast usługową. Brak więzi rolników ze spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu i ogólny kryzys członkostwa skłania do przypuszczeń, że w przyszłości jedynie nieliczne spółdzielnie tego typu będą w stanie funkcjonować w otoczeniu rolnictwa*".

Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie stanowią jedyny przykład gdzie rejestrowano do 1996 r. wzrost ich liczby ze 140 do 234. Obecnie funkcjonuje ich 117 co stanowi ponad 80% stanu z roku rozpoczynającego analizę. Z badań Brodzińskiej i Gotkiewicza (2000) wynika, że od 1989 do 2000 r. liczba rodzin pszczelich w polskich pasiekach zmalała z ponad 2,5 mln do zaledwie 900 tys. Z jednej strony odpowiedzialne za taki stan rzeczy są czynniki pozaekonomiczne (choroby, szkodniki pasieczne), ale także czynniki ekonomiczne (brak opłacalności produkcji pasiecznej, zła kondycja finansowa gospodarstw pasiecznych), które spowalniały procesy modernizacji i rekonstrukcji pszczelarstwa.

Tab. 3. Zmiany w spółdzielczości rolniczej w latach 1988 – 2006.

lata	GS "SCh"	RSP	SKR	Spółdz. Mlecz.	Ogrodn.-Pszczel.	Razem
1988	1912	2399	2006	323	140	6780
	28,2%	35,4%	29,6%	4,7%	2,1%	100%
1992	1865	1865	1760	342	234	6066
	30,7%	30,7%	29,0%	5,7%	3,9%	100%
2002	1681	982	1126	256	147	4192
	40,1%	23,4%	26,9%	6,1%	3,5%	100%
2006	1445	871	789	194	117	3416
	42,3%	25,5%	23,1%	5,7%	3,4%	100%
1988=100%	75,5%	36,3%	39,3%	60,1%	83,6%	50,3%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Szymański J., Piskorz A., Struktura spółdzielczości wiejskiej i ocena aktualnego jej stanu ekonomicznego, [w:] Wybrane problemy spółdzielczości rolniczej (seminarium 8-11.XII.1992). Fundacja Spółdzielczości wiejskiej. Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych w Poznaniu, Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Oddział w Poznaniu, Poznań 1992., oraz bazy danych KRS.

Szacuje się, że w latach 1990-1996 majątek spółdzielni zmniejszył się o ok. 50-80%, a liczba członków spółdzielni zmniejszyła się prawie czterokrotnie. O ile pod koniec lat 80. spółdzielczość wytwarzała ok. 10% dochodu narodowego, to w 1996 roku było to niewiele ponad 1%. Ponadto spadło przeciętne wynagrodzenie (do wysokości 65% z 6 podstawowych działów gospodarki) co z kolei spowodowało odejście ze spółdzielczości najbardziej wartościowej kadry (Organizacja i ... 2006).

[9] W warunkach gospodarki centralnie planowanej Gminne Spółdzielnie "Samopomoc Chłopska" (GS "SCh") były dominującym, a często jedynym podmiotem działającym w otoczeniu rolnika. Do ważnych kierunków aktywności gospodarczej GS należało: handel, zaopatrzenie w środki do produkcji rolniczej, usługi, drobne przetwórstwo, gastronomia (Brodziński 1995, Iwan 2000).

Kożuch (2000b) przyjmował, że w warunkach kształtowania się nowego ładu społeczno-ekonomiczego - będącego wynikiem zarówno procesu transformacji społeczno-gospodarczej, jak i wielofunkcyjnego rozwoju wsi – do mocnych, słabych stron jak i szans i zagrożeń spółdzielczości można zaliczyć (tab.4).:

Tab. 4. Analiza SWOT spółdzielczości wiejskiej.

Mocne strony	**Słabe strony**
1) posiadana baza magazynowo-przetwórcza oraz istniejąca sieć zakładów i punktów usługowych 2) bliskie usytuowanie w stosunku do konsumentów wyrobów, towarów i usług 3) możliwość integrowania drobnego kapitału dla rozwijania wspólnej działalności gospodarczej 4) oddziaływanie na wzrost produkcji rolniczej oraz wykorzystywanie mechanizmów integracji pionowej, specjalizacji oraz ekonomiki skali produkcji 5) łagodzenie bezrobocia na wsi przez tworzenie miejsc pracy oraz wielofunkcyjny rozwój wsi	1) mała aktywność i nielojalność członków oraz niski poziom zawodowy kadry pracowników 2) ograniczona skłonność do ryzyka, brak płynności finansowej 3) niedostosowane do warunków rynkowych i mało elastyczne formuły zarządzania oraz brak kontroli wewnętrznej 4) mała elastyczność kształtowania cen na wyroby i usługi oraz mała adaptacja do zmieniających się warunków otoczenia 5) wysoki stopień dekapitalizacji majątku oraz wysokie obciążenia z tytułu posiadanego majątku 6) brak działań marketingowych 7) brak ekonomicznych więzi między spółdzielniami a członkami, sztywne formuły organizacyjne
Zagrożenia	**Szanse**
1) silna konkurencja licznych krajowych i zagranicznych podmiotów 2) niskie dochody realne ludności 3) brak systemu informacji rynkowej 4) brak systemu dystrybucji	1) możliwość realizacji zadań i skorzystania ze środków finansowych związanych z rozwojem obszarów wiejskich 2) możliwość nawiązywania bezpośrednich kontaktów z zagranicą 3) wprowadzenie systemu umów dwustronnych z dostawcami 4) udział w tworzeniu się rynków sformalizowanych

Źródło: Kożuch A., 2000, Rola sektora spółdzielczego w agrobiznesie [w:] Agrobiznes a rozwój wsi i rolnictwa w warunkach przygotowań do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Prace naukowe AE we Wrocławiu nr 865, Wrocław.

Czternasty (2003), wyznaczając kierunki rozwoju spółdzielczych form gospodarowania na obszarach wiejskich, zwraca uwagę na promowanie nowego „produktu" spółdzielczego – spółdzielni producentów i potrzebę lepszego wykorzystania potencjału gospodarczego skoncentrowanego w tradycyjnych formach spółdzielczych (w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu, przetwórczych, handlowo-usługowych). Ponadto jego zdaniem, ze względu na wielofunkcyjny rozwój wsi, istotne jest powstawanie: a) spółdzielni rozbudowujących infrastrukturę wsi (zaopatrzenie wsi w wodę, gaz, telefonizację[10] itp.), b) spółdzielni rozwijających infrastrukturę społeczną wsi (tworzenie placówek służby zdrowia, oświatowych itp. działających w formie grupowej, spółdzielczej), c) spółdzielni rolnictwa ekologicznego, zajmujących się produkcją zdrowej żywności. d) spółdzielni turystycznych na wsi – propagujących rozwój agroturystyki i turystyki wiejskiej. e) spółdzielni pielęgnujących krajobraz oraz realizujących usługi komunalne (efektem działania tego typu jednostek byłyby nie tylko czyste wiejskie ulice, puste pojemniki na śmieci, lecz także zachwycający gości, wypielęgnowany okoliczny biotop), f) spółdzielnie organizujące różnorodne imprezy, np., z okazji świąt państwowych, religijnych, środowiskowych, na które zapotrzebowanie w małych ośrodkach jest relatywnie duże.

[10] Utworzenie Okręgowej Spółdzielni Telefonicznej w Tyczynie (woj. podkarpackie) było pionierskim przedsięwzięciem, którego celem było zapewnienie powszechnych usług telefonicznych w regionach wiejskich. Zdecydowano się na model spółdzielczy przenosząc do Polski schemat stosowany z powodzeniem od lat w Stanach Zjednoczonych. Polskim działaczom spółdzielczym udało się namówić do ścisłej współpracy Amerykańskie Stowarzyszenie Spółdzielczości Telefonicznej (NTCA), które zaangażowało się w szeroki program pomocy, w szczególności w organizację szkoleń i promocję spółdzielczości telefonicznej. Źródłami inwestycji dokonywanych przez spółdzielnie były: środki budżetów gmin, wkłady abonentów - członków spółdzielni, kredyty z Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, dewizowe kredyty kupieckie dostawców urządzeń. W 1995 roku Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna w Tyczynie została przyjęta do NTCA - Amerykańskiego Zrzeszenia Spółdzielni Telefonicznych, był to dowód uznania dla osiągnięć tyczyńskiej spółdzielni. Była to pierwsza pozaamerykańska spółdzielnia przyjęta do Zrzeszenia. Nationale Telephone Cooperative Association zrzesza ponad 500 spółdzielni i spółek niekomercyjnych zajmujących się inwestowaniem w sieci telekomunikacyjne i ich eksploatacją. Najmniejsza spółdzielnia zrzeszona w NTCA działa na wysepce i ma niespełna 200 abonentów; największa ma ponad 41 tys. abonentów. Średniej wielkości spółdzielnia ze znaczkiem NTCA liczy około 5 tys. abonentów. NTCA od 1990 roku wspiera spółdzielcze przedsięwzięcia telekomunikacyjne w Polsce na terenach wiejskich. Na razie udały się dwa - w Łące k. Rzeszowa (Spółdzielnia „WIST") i w Tyczynie (OST) (www.ost.net.pl).

Ryciny nr 8 i 9 przedstawiają stan organizacyjny spółdzielczości odpowiednio w latach 1992 i 2002.

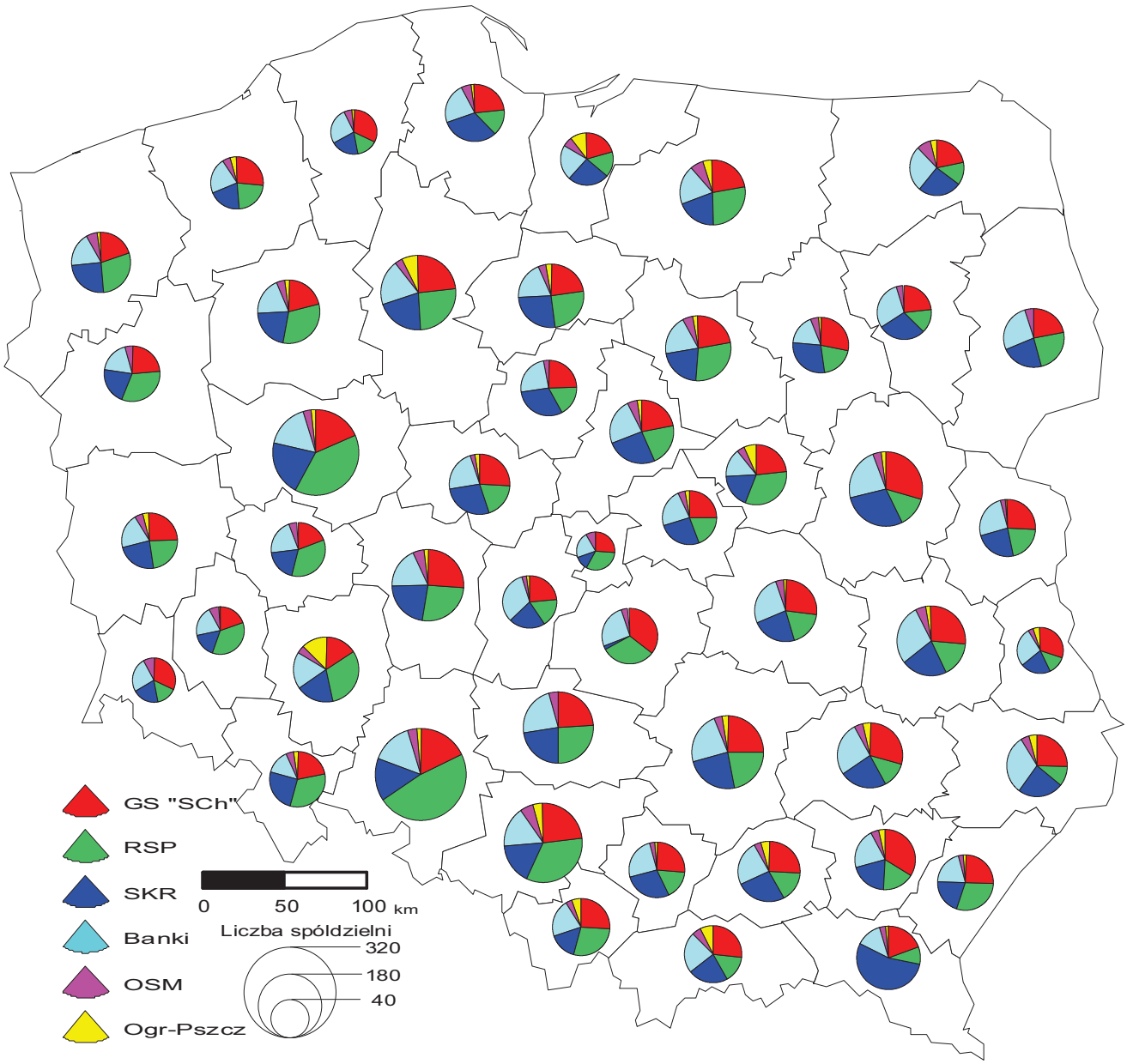

Ryc. 8. Spółdzielczość wiejska w Polsce (stan na 31.03.1992).
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Szymański J., Piskorz A., Struktura spółdzielczości wiejskiej i ocena aktualnego jej stanu ekonomicznego, [w:] Wybrane problemy spółdzielczości rolniczej (seminarium 8-11.XII.1920) Fundacja Spółdzielczości wiejskiej, Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych w Poznaniu, Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Oddział w Poznaniu, Poznań 1992 oraz bazy danych KRS.

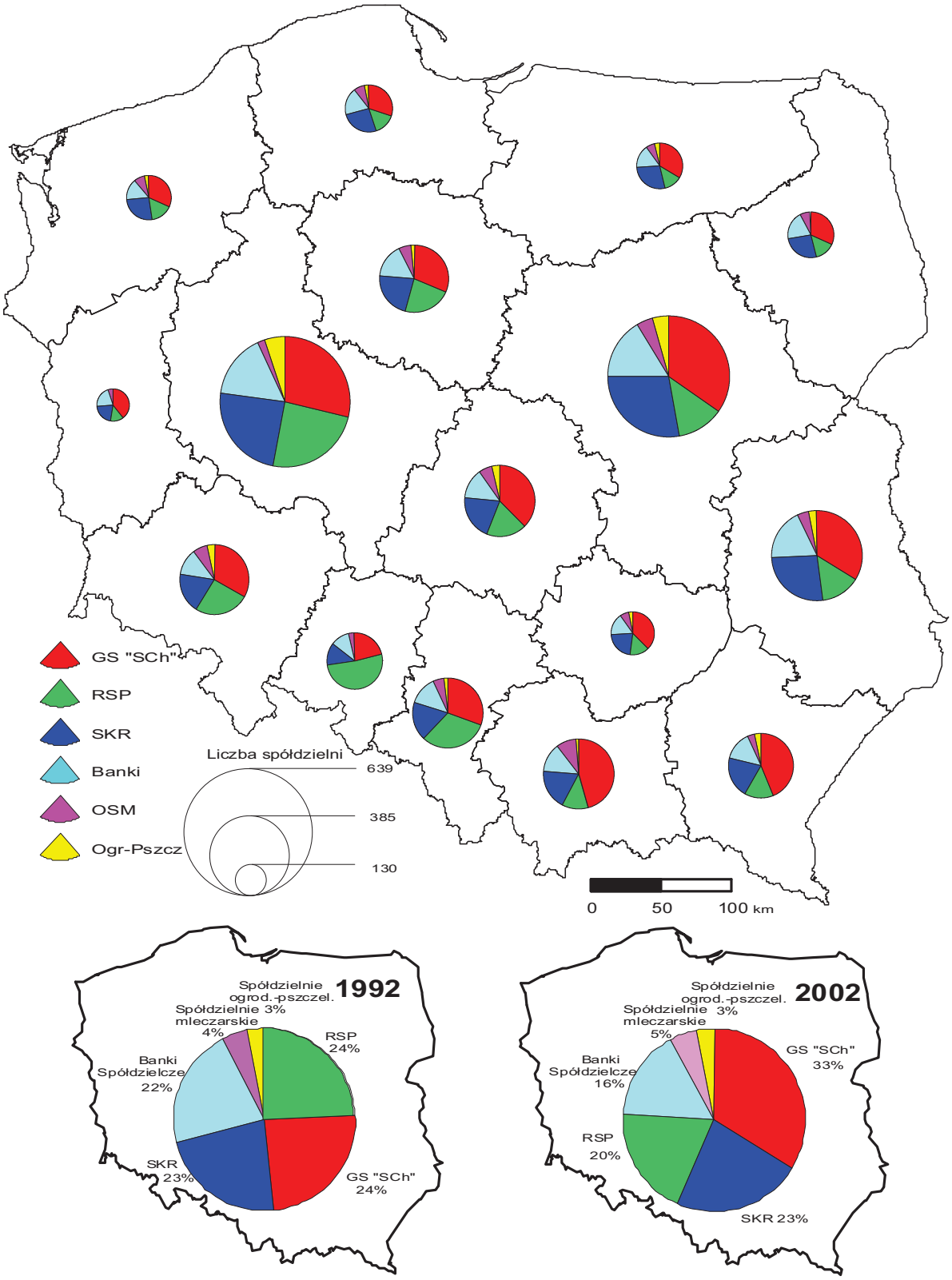

Ryc. 9. Spółdzielczość wiejska w Polsce (stan na 31.03.1992).
Źródło: opracowanie własne na podstawie: jak wyżej.

2. Funkcjonowanie Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w warunkach gospodarki rynkowej[11]

Z danych Krajowej Rady Spółdzielczej (KRS) i Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (KZRRSP) wynika, że w 2005 r. funkcjonowało w Polsce około 870 RSP, nie licząc ok. 500 spółdzielni, które są w stanie likwidacji lub nie prowadzą działalności gospodarczej (ryc. 10). RSP są drugim co do wielkości pionem spółdzielczości rolniczej (tab. 3). Jedynie spółdzielnie GS "SCh" mają większy liczebny udział w tworzeniu sektora spółdzielczości rolniczej.

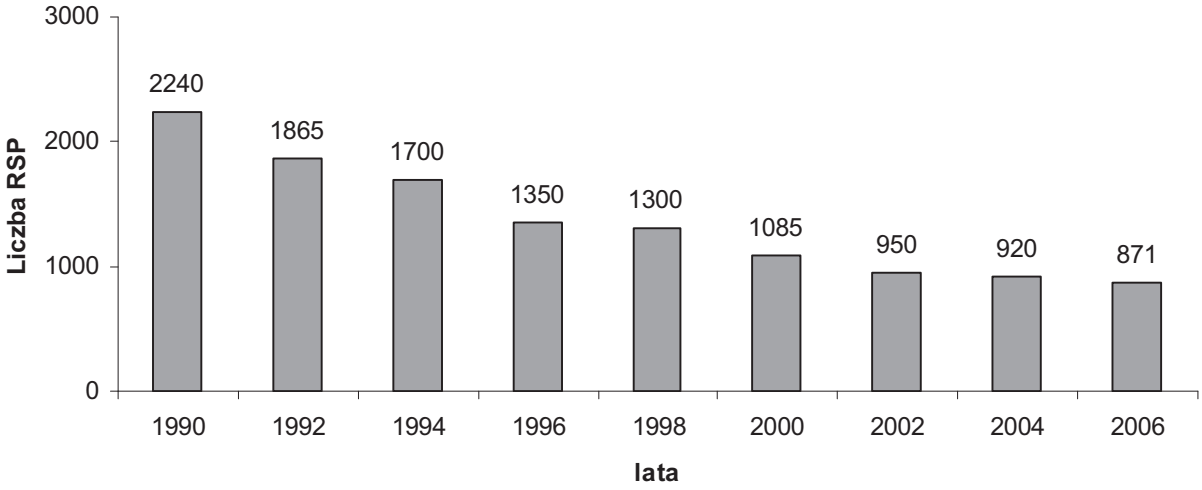

Ryc. 10. Liczba RSP w Polsce w latach 1990-2006
Źródło: - baza danych Krajowego Związku Rewizyjnego RSP oraz Krajowej Rady Spółdzielczej.

Obecnie RSP prowadzą działalność na terenie wszystkich 16 województw, z tym, że stopień zorganizowania w poszczególnych województwach jest bardzo zróżnicowany. Blisko 50% RSP skoncentrowanych jest w czterech województwach (wielkopolskie 21,8%, opolskie 12,4%, dolnośląskie 9,6%, śląskie 7,2 (ryc. 11). A zatem jest to obszar o dużych tradycjach spółdzielczego gospodarowania na obszarach wiejskich i utrwalonych formach organizacyjnych.

[11] Guzewicz, Zdzieborska, Żarska (2000, 2001) na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych wśród 35 spółdzielni przedstawili zmiany w polskich RSP w warunkach gospodarki rynkowej. W opracowaniu szczególną uwagę zwrócili na: organizację, stosunki własnościowe, czynniki produkcji i zasoby siły roboczej, gospodarowanie ziemią, majątek trwały, zmiany w działalności gospodarczej, produkcję pozarolniczą, roślinną i zwierzęcą, sytuację ekonomicznio-finansową. Podobne analizy dotyczące fukcjonowania RSP w okresie transformacji, ale o zasięgu regionalnym opracowali: Psyk-Piotrowska (1994) w oparciu o RSP z woj. kaliskiego, Skawińska (1997); Kluba, Rudnicki (1998) na podstawie RSP z woj. włocławskiego, bydgoskiego i toruńskiego, Ślusarz (2005) w oparciu o RSP z woj. podkarpackiego, Tomczak na podstawie RSP z woj. dolnośląskiego.

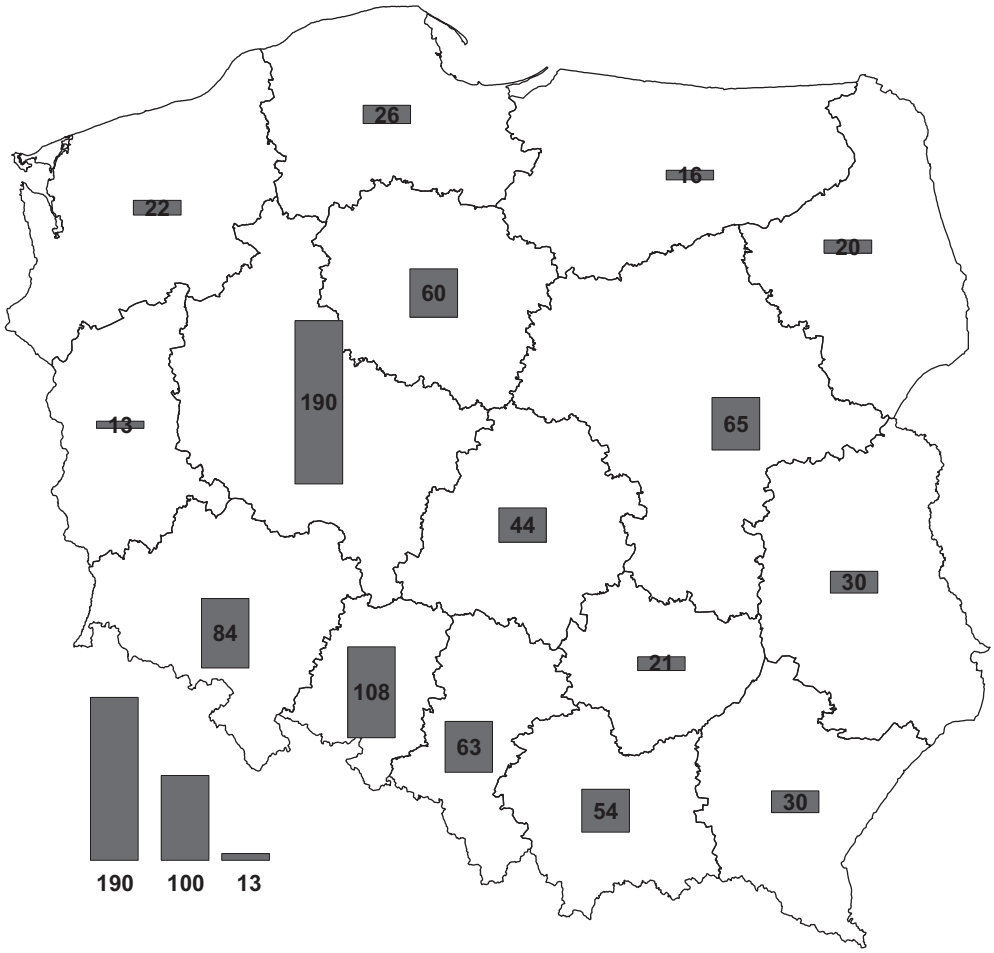

Ryc. 11. Rozmieszczenie RSP w Polsce w 2006 r. według województw.
Źródło: Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych, 2006, praca zbiorowa pod redakcją B. Boguty, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.

W latach 1989-2004 liczba członków zrzeszonych w RSP zmniejszyła się blisko czterokrotnie, bo ze 190 do 50 tys. - w tym 42 tys. pracujących (ryc. 12). Wyraźna redukcja zatrudnienia w spółdzielniach wpłynęła korzystnie na relacje między liczbą członków a powierzchnią UR przypadającą na jednego z nich. W badanym okresie liczba członków przypadająca na 100 ha UR spadła z 20 do 7. W ocenie zarządów spółdzielni zaostrzone wymagania rynku co do sprawności gospodarowania w dalszym ciągu wymuszają potrzebę redukcji w zasobach siły roboczej. Z wyliczeń Guzewicza (2003) wynika, że w 2000 r. poziom zatrudnienia w przeliczeniu na jednostkę powierzchni był ponad dwukrotnie wyższy niż w wielkoobszarowych gospodarstwach rolnych, a ekonomiczna wydajność pracy, mierzona wartością dodaną (w RSP 25,3 tys. zł na 1 osobę pełnozatrudnioną) była o 40% niższa niż w gospodarstwach popegeerowskich.

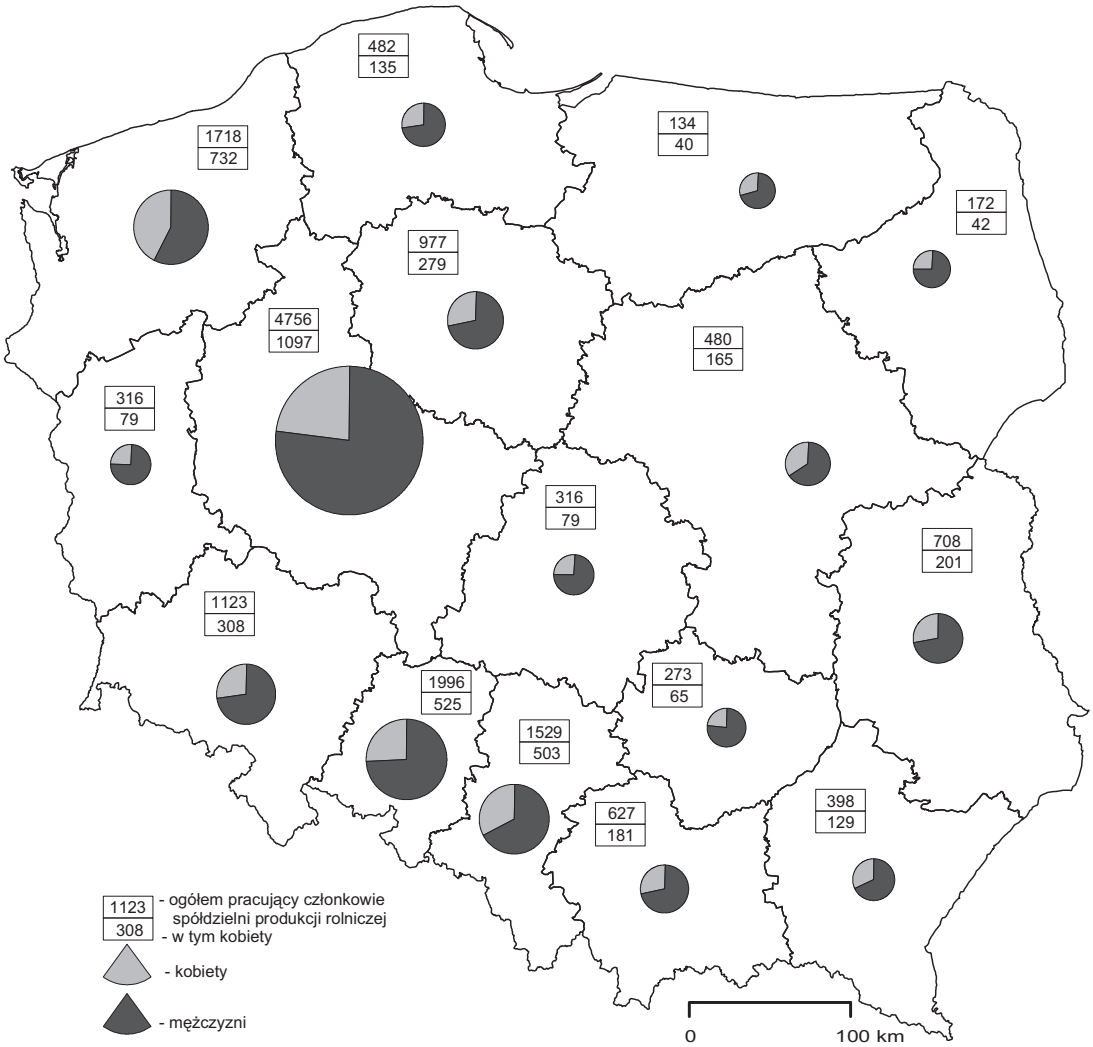

Ryc. 12. Pracujący członkowie spółdzielni produkcji rolnej ogółem w 2005 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, Pracujący w gospodarce narodowej w 2005 r., Warszawa, 2006.

Z badań IERiGŻ wynika, że w latach 1989-2000 ponad 60% badanych spółdzielni pomniejszyło areał użytkowanej ziemi, a co czwarta analizowana spółdzielnia powiększyła obszar posiadanych gruntów. Efektem tych zmian był spadek powierzchni ogólnej przypadającej średnio na 1 RSP z 500 do 441 ha. Rolnicza spółdzielczość produkcyjna w 2004 r. gospodarowała na obszarze 0,3 mln ha. Stanowiło to w ogólnej powierzchni gospodarstw rolnych sektora prywatnego (20,2 mln ha) niespełna 1,5%. Dla porównania na początku okresu transformacji istniało w kraju 2200 RSP gospodarujących na areale 0,7 mln ha tj. na blisko 4% użytków rolnych kraju (tab. 5). O ile w gospodarstwach indywidualnych powierzchnia użytków rolnych w ogólnej powierzchni posiadanych gruntów wynosiła 89% (14,3 mln ha), tak w przypadku RSP było to 93% (0,28 mln ha). W strukturze użytków rolnych badanych spółdzielni zdecydowanie przeważały grunty orne, które stanowiły 88% ogólnej powierzchni tych użytków. Pozostałe kategorie gruntów rolnych przedstawiały się następująco: łąki - 8,0%, pastwiska - 3,6%, sady 0,4% (ryc. 13).

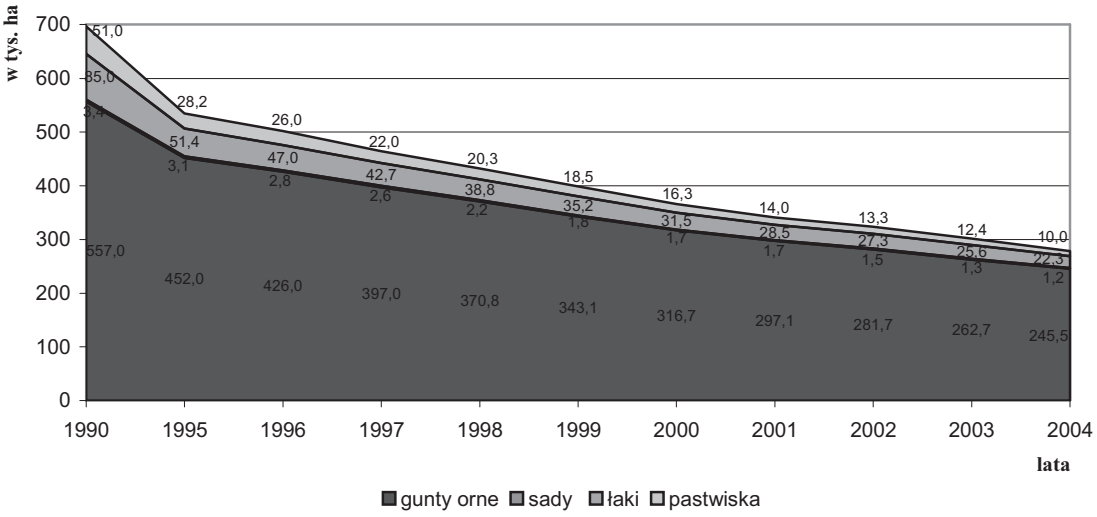

Ryc. 13. Zmiany w powierzchni użytków rolnych oraz w strukturze ich rolniczego wykorzystania w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w latach 1990-2004.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W przekroju terytorialnym największy udział użytków rolnych w ogólnej powierzchni gospodarstw spółdzielczych wystąpił w woj. wielkopolskim - 29,0%, opolskim - 17,9%, dolnośląskim 10,9%, zachodniopomorskim 7,7%. Razem w tych 4 województwach istniało w 2004 r. ok. 65% użytków rolnych rolniczej spółdzielczości produkcyjnej (ryc. 14).

W strukturze zasiewów dominowały zboża zajmując 70,4% powierzchni zasiewów. W porównaniu z 1990 r. nastąpił 7% wzrost (tab. 6). Największy udział zbóż w ogólnej powierzchni zasiewów odnotowano w woj. lubuskim, podlaskim (ok. 90%), z kolei najmniejszy w pasie województw ciągnących od woj. zachodniopomorskiego przez wielkopolskie do opolskiego (64-68%) (ryc. 15). Wśród zbóż najczęściej uprawiano pszenicę (39%), w dalszej kolejności jęczmień (15,8%), żyto (13,3%), pszenżyto (13,2%). Typowo "pszenny" charakter miała powierzchnia zasiewów zbóż w woj. opolskim (56%), małopolskim (49%), dolnośląskim i zachodniopomorskim (po 47%). Inaczej sytuacja wyglądała w woj. lubuskim i łódzkim, w których pszenica zajmowała odpowiednio 8,7% i 11,7% ustępując miejsce na rzecz żyta i pszenżyta. Ponadto w uprawie roślin zbożowych na większą uwagę zasługiwał udział jęczmienia w woj. lubelskim – 27%, jak i blisko 25% udział pszenżyta w województwach: warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim. Z analizy wynika również, że w uprawie pszenicy i pszenżyta dominowały odmiany ozime tych roślin (ok. 95%), natomiast w przypadku jęczmienia (82%) i mieszanek zbożowych odmiany jare.

Kolejne miejsce z 20,1% udziałem (wzrost o 4% w porównaniu z 2000 r.) w strukturze zasiewów zajmowały rośliny przemysłowe. Z blisko 47 tys. ha wykorzystanych pod uprawę tych roślin 80% areału zajmował rzepak i rzepik. Pomijając śladowe uprawy lnu, konopi i tytoniu (25 ha) pozostałe 20% przypadało na buraki cukrowe. Do największych producentów omawianej grupy roślin należy zaliczyć spółdzielnie z woj. zachodniopomorskiego i opolskiego. Zajmowały one w strukturze zasiewów tych województw odpowiednio powierzchnię 29,8% i 27,9%. Z danych zawartych w tabeli 6 wynika, że ok. 30% areału rolniczej spółdzielczości produkcyjnej przeznaczonego pod uprawę rzepaku znajdowało się w woj. opolskim. Taką samą 30% powierzchnię, tyle że wykorzystaną pod uprawę buraków cukrowych odnotowano w Wielkopolsce. Ponadto z ogólnej powierzchni użytków rolnych (279 tys. ha) ok. 7% przypadało na rośliny pastewne. W tej grupie ziemiopłodów największy udział posiadała kukurydza na zielonkę zajmując $^{2}/_{3}$ powierzchni zasiewów. Marginalne znaczenie w strukturze upraw posiadały ziemniaki. Od 1990 do 2004 r. ich powierzchnia zmniejszyła się z 19,0 tys. ha do zaledwie 1,1 tys. ha.

Tab. 5 . Wybrane elementy produkcji roślinnej i zwierzęcej w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych na tle kraju w latach 1990-2004.

	1990			1995			2000			2004			1990=100	
	Polska	**RSP**	**Polska =100**	**Polska**	**RSP**	**Polska =100**	**Polska**	**RSP**	**Polska =100**	**Polska**	**RSP**	**Polska =100**	**Polska**	**RSP**
Powierzchnia użytków rolnych w tys. ha	18720	696	3,7	17934	535	3,0	17812	366	2,0	16327	279	1,7	87,2	40,0
w tym gr. orne w tys. ha	14388	565	3,9	13886	452	3,3	13684	317	2,3	12685	246	1,9	88,2	43,5
pow. zasiewów w tys. ha	14242	562	3,9	12892	428	3,3	12408	293	2,4	11285	236	2,1	79,2	42,0
zboża w tys. ha	8472	357	4,2	8523	301	3,5	8661	202	2,3	8381	166	2,0	98,9	46,5
rośl. przemysł. w tys. ha	999	70	7,0	1024	71	6,9	788	47	6,0	847	47	5,5	84,8	67,1
plony w dt	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X
zboża	32,8	37,2	113,4	30,2	34,6	114,6	25,3	37,2	147,0	35,4	50,3	142,1	107,3	135,2
rzepak	24,1	22,8	94,6	22,7	22,5	99,1	21,9	25,4	116,0	30,3	35,5	117,2	125,7	155,7
buraki cukrowe	380	360	94,7	346	363	104,9	394	427	108,4	427	429	100,5	112,4	119,2
bydło w tys. szt.	10049	188	1,9	7306	94	1,3	6083	65	1,1	5353	56,3	1,1	53,2	29,9
na 100 ha UR	53,7	27,0	50,3	39,2	18,0	45,9	33,0	17,8	53,9	32,8	20,2	61,6	61,1	74,8
w tym krowy w tys. szt.	4919	55	1,1	3579	32	0,9	3098	26	0,8	2796	24,8	0,9	56,8*	45,1*
na 100 ha UR	26,3	8,0	30,4	19,2	6,0	31,3	16,8	7,0	41,7	17,1	8,9	52,0	65,0*	111,3*
trzoda chl. w tys. szt.	19462	972	5,0	20418	895	4,4	17122	580	3,4	16988	389,0	2,3	87,3	40,0
na 100 ha UR	104,0	139,6	134,2	109,6	167,0	152,4	93,0	158,3	170,2	104,0	139,4	134,0	100,0	100,0
kury w tys. szt.	47082	4052	8,6	36941	3067	8,3	45333	2365	5,2	147981	3157	2,1	96,3	58,4
na 100 ha UR	252	582	230,1	198	573	289,4	246	646	262,6	906**	1132	124,9	97,6	111,0
owce w tys. szt.	4159	224	0,5	713	30	4,2	362	13	3,6	318	6,4	2,0	7,6	2,9
na 100 ha UR	22,2	32,2	145,0	3,8	5,7	150,0	2,0	3,4	170,0	1,9	2,3	121,0	8,6	7,1

Źródło: dane GUS oraz dane z KZRRSP *dotyczy 2000 r. ,** drób kurzy łącznie z kurczętami.

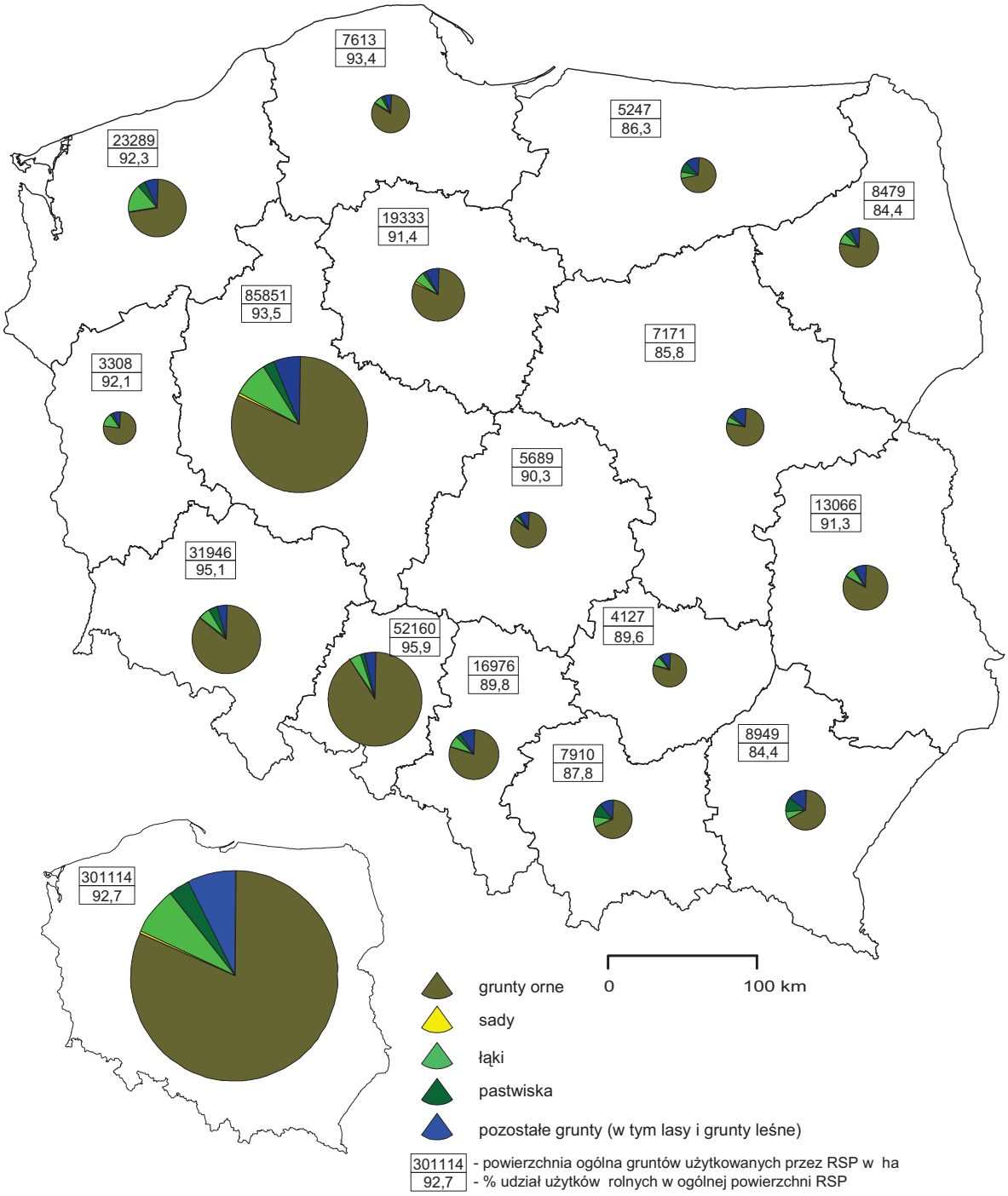

Ryc. 14. Struktura użytkowania gruntów według województw w RSP w 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, za Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Opracowanie przygotowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa.

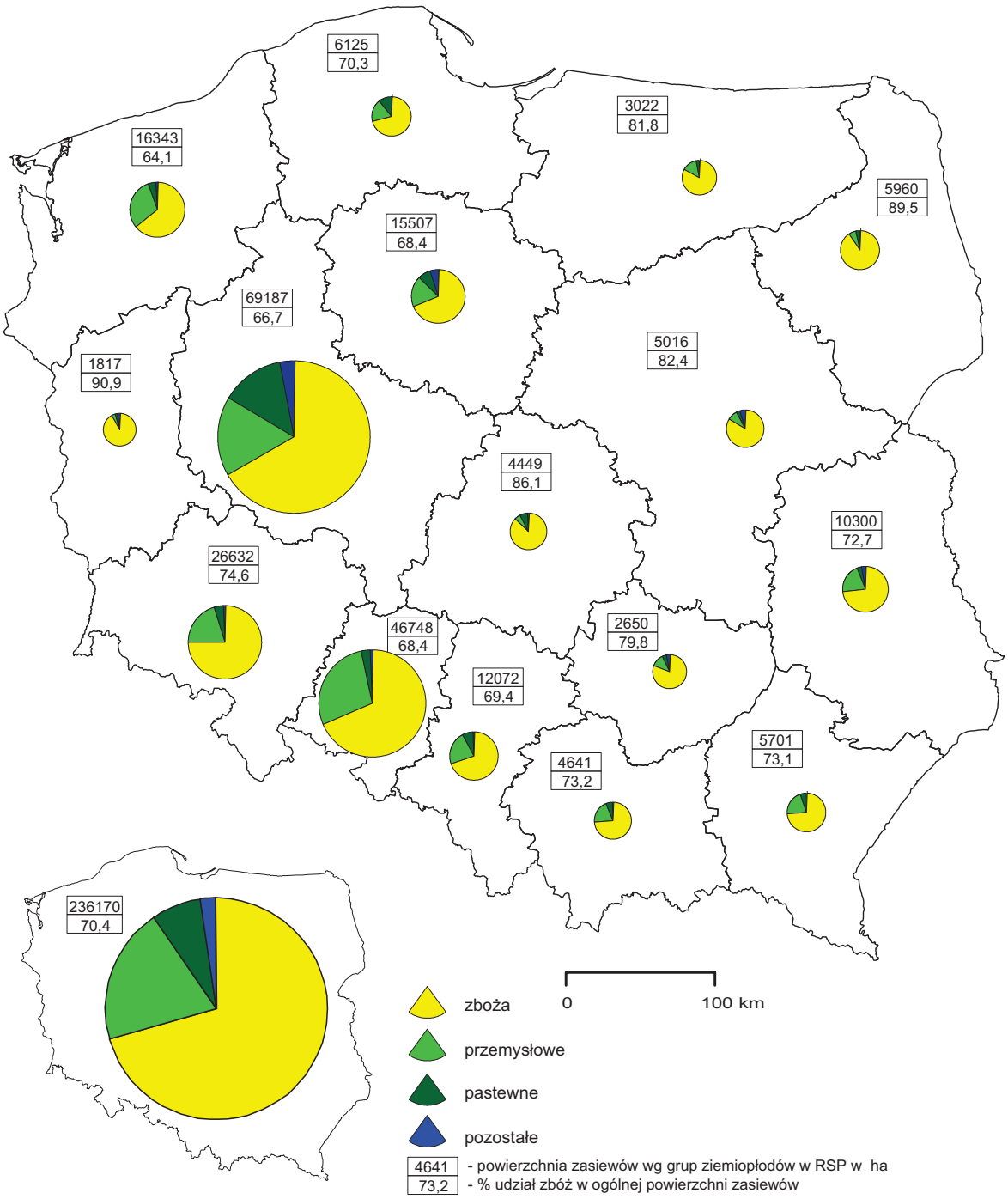

Ryc. 15. Struktura zasiewów wg grup ziemiopłodów w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w 2004 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, za Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Opracowanie przygotowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa.

Tab. 6. Struktura zasiewów podstawowych grup ziemiopłodów według województw w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w 2004 r.

Wyszczególnienie	powierzchnia zasiewów																	
	ogółem	zboża								rośliny przemysłowe					rośliny pastewne		pozostałe	
		ogółem		pszenica	żyto	jęczmień	owies	pszenżyto	pozostałe*	ogółem		rzepak, rzepik	buraki cukrowe	pozostałe**	ogółem***		ogółem****	
	w ha		w %	w ha							w %	w ha				w %	w ha	w %
Polska	**236170**	**166341**	**70,4**	**64445**	**22143**	**26329**	**6843**	**21983**	**24598**	**47393**	**20,1**	**38065**	**9303**	**27**	**17127**	**7,3**	**5309**	**2,2**
Dolnośląskie	26632	19879	74,6	9262	1717	3247	538	769	4346	5337	20,0	4435	902	0	1130	4,2	286	1,2
Kujawsko-Pomorskie	15507	10614	68,4	4175	1356	1712	413	1676	1282	2812	18,1	2296	505	11	1202	7,8	879	5,7
Lubelskie	10300	7484	72,7	3265	869	2016	379	428	527	2124	20,6	1386	738	0	324	3,1	368	3,6
Lubuskie	1817	1651	90,9	143	772	104	121	224	287	62	3,4	62	0	0	42	2,3	62	3,4
Łódzkie	4449	3829	86,1	448	1004	504	348	758	767	226	5,1	215	11	0	327	7,3	67	1,5
Małopolskie	4641	3398	73,2	1661	82	800	74	101	680	915	19,7	776	139	0	269	5,8	59	1,3
Mazowieckie	5016	4135	82,4	878	1161	538	436	491	631	434	8,7	381	53	0	159	3,2	288	5,7
Opolskie	46748	31987	68,4	17954	1534	5014	473	743	6269	13033	27,9	10884	2149	0	1295	2,8	433	0,9
Podkarpackie	5701	4169	73,1	1575	891	374	449	148	732	1176	20,6	1032	144	0	312	5,5	44	0,8
Podlaskie	5960	5334	89,5	969	993	297	774	952	1349	363	6,1	156	207	0	229	3,8	34	0,6
Pomorskie	6125	4307	70,3	1978	792	333	186	596	422	1105	18,0	759	346	0	680	11,1	33	0,6
Śląskie	12072	8374	69,4	3712	464	1779	239	677	1503	2659	22,0	2223	436	0	888	7,4	151	1,2
Świętokrzyskie	2650	2114	79,8	556	199	437	167	332	423	319	12,0	319	0	0	111	4,2	106	4,0
Warminsko-Mazurskie	3022	2471	81,8	434	605	482	216	593	141	425	14,1	425	0	0	99	3,3	27	0,8
Wielkopolskie	69187	46117	66,7	12533	8147	7985	1476	10934	5042	11539	16,7	8662	2863	14	9299	13,4	2232	3,2
Zachodniopomorskie	16343	10478	64,1	4902	1557	707	554	2561	197	4864	29,8	4054	810	0	761	4,7	185	1,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, za Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, opracowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa.*pozostałe zbożowe obejmowały mieszanki zbożowe, kukurydzę na ziarno, grykę, proso i inne zbożowe, ** pozostałe przemysłowe obejmowały 14 ha lnu i konopii w woj. wielkopolskim oraz 11 ha tytoniu w woj. kujawsko pomorskim, *** wśród pastewnych 64% stanowiła kukurydza na zielonkę, ****do pozostałych zaliczono m. in.: ziemniaki (1090 ha), strączkowe jadalne (286 ha), warzywa (1666 ha), truskawki (156 ha).

W latach 1990 - 2004 w każdej z wyżej opisanych grup ziemiopłodów zanotowano mniejszy bądź większy wzrost wielkości uzyskanego plonu. O ile w 1990 r. plony 4 podstawowych zbóż kształtowały się na poziomie 37,2 dt to w 2004 r. osiągnęły 50,3 dt (tab. 5). W rezultacie dało to ponad 35% wzrost. Jeszcze lepiej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do rzepaku. W tym przypadku nastąpił 55% wzrost z 22,8 dt do 35,5 dt. Nie dużo gorzej wypada porównanie wielkości uzyskanych plonów w badanych RSP do plonów do plonów uzyskanych przez całe polskie rolnictwo. Dla przykładu w 2004 r. plony zbóż jak i plony rzepaku były odpowiednio większe od średniej krajowej o 42,1% i 17,2%. (tab. 7).

Tab. 7. Średnie plony podstawowych ziemiopłodów rolnych i ogrodniczych uzyskanych w spółdzielniach produkcji rolniczej na tle średniej krajowej w 2004 r.

Wyszczególnienie	Polska	Spółdzielnie produkcji rolniczej	
	średni plon z 1 ha w dt.		Polska = 100
ZBOŻA	35,4	50,3	142,1
W tym pszenica	42,8	59,3	138,6
żyto	27,6	43,3	156,9
jęczmień	35,2	43,8	124,4
owies	27,5	32,8	119,3
pszenżyto	35,2	48,7	138,3
kukurydza na ziarno	56,9	59,7	104,9
BURAKI CUKROWE	427,0	429,0	100,5
RZEPAK I RZEPIK	30,3	35,5	117,2
ZIEMNIAKI	196,0	222,0	113,3
WARZYWA GRUNTOWE	-	-	-
W tym pomidory	176,0	328,0	186,0
cebula	237,0	341,0	143,9
ogórki	129,0	105,0	81,4
marchew	305,0	299,0	98,0
OWOCE Z DRZEW			
W tym jabłonie	144,0	135,0	93,7
grusze	60,0	82,0	136,7
wiśnie	52,0	47,0	76,9
OWOCE Z KRZEWÓW I PLANTACJI JAGODOWYCH	-	-	-
W tym truskawki	35,0	126,0	360,0
maliny	40,0	19,0	47,5
porzeczki	50,0	16,0	32,0

Źródło: opracowanie własna na podstawie: Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Opracowanie przygotowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa.

W Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych oprócz produkcji roślinnej rozwijała się również produkcja zwierzęca. Największą popularnością cieszyła się hodowla trzody chlewnej. Mimo, że w badanym okresie jej produkcja w tys. sztuk zmniejszyła się z 972 do 389 to obsada tych zwierząt na 100 ha użytków rolnych pozostała bez zmian i wynosiła 139,4 szt. (średnia w kraju 104 szt.). A zatem likwidacja badanych podmiotów spółdzielczych (z 2200 do 920) była proporcjonalna do likwidacji pogłowia omawianych zwierząt. Do największych producentów trzody chlewnej należały RSP z Wielkopolski (181,5 tys. szt.). Stanowiło to blisko 47% pogłowia tych zwierząt. Na kolejnych miejscach w produkcji trzody chlewnej uplasowały się spółdzielnie produkcyjne z województw: zachodniopomorskiego, opolskiego i kujawsko-pomorskiego utrzymując obsadę na poziomie 30 - 40 tys. sztuk (ryc. 17).

Innym, chociaż nie tak powszechnie jak to miało miejsce w przypadku trzody chlewnej, rozwijanym wśród RSP kierunkiem produkcji zwierzęcej była produkcja drobiarska. Z ogólnej liczby

produkowanego drobiu (3,53 mln szt.) 94,2% przypadało na drób kurzy, 3,9% na indyki, 1,3% na gęsi oraz 0,6% na kaczki. Ponad 70% produkcji drobiu skupione było w 6 województwach z największą obsadą w woj. śląskim (0,71 mln szt.), zachodniopomorskim (0,66 mln. szt.), oraz dolnośląskim (0,43 mln szt.) (ryc. 18). W latach 1990-2000 obsada kur w szt. na 100 ha wahała się na poziomie 582-646 i była wyższa w 2004 r. od średniej krajowej o 160%.

Produkcja bydła to kolejny kierunek produkcji zwierzęcej prowadzony w rolniczej spółdzielczości produkcyjnej. Od 1990 do 2004 r. w badanych RSP obsada bydła na 100 ha zmniejszyła się z 27,0 do 20,2 szt. (w tym samym okresie średnio dla Polski wskaźnik ten spadł z 53,7 szt. do 32,8 szt.). W 2004 r. w porównaniu z rokiem 1990 w ogólnej liczbie bydła odnotowano (głównie poprzez zmniejszenie liczby cieląt i młodego bydła w wieku 1-2 lata) wzrost sztuk bydła kwalifikowanego jako krowy. W efekcie w badanym okresie obsada krów na 100 ha użytków rolnym wzrosła z 8,0 do 8,9 sztuk (średnia w kraju 17,1 szt. /100 ha). W rozkładzie terytorialnym stwierdzono silną koncentrację produkcji bydła w woj. wielkopolskim. Z ogólnej liczby 56,3 tys. szt. bydła 29,0 tys. szt. (51,5%) było hodowane w tym województwie. Będące na drugim miejscu woj. zachodniopomorskie mogło pochwalić się produkcją na poziomie 6,2 tys. szt., a więc ponad czterokrotnie mniejszą niż woj. wielkopolskie (ryc. 16).

Jakkolwiek produkcja bydła w spółdzielniach produkcji rolniczej nigdy nie była zbyt wysoka, to wyniki hodowlane uzyskiwane w niektórych spółdzielniach zasługują na podkreślenie. Na Ogólnopolskiej Wystawie Bydła w Minikowie w 2005 jałówki z hodowli RSP w Lubiniu[12] zdobyły w swojej grupie wiekowej czempionat i viceczempionat. Nie jest to oczywiście jedyne wyróżnienie za wyniki osiągane w hodowli dla tej spółdzielni, ponieważ w swojej kolekcji ma już ona wiele prestiżowych nagród zdobytych na wystawach i targach zarówno o zasięgu regionalnym jak i krajowym.

Nie mniejsze zasługi w tym zakresie miała Spółdzielcza Agrofirma Witkowo.[13] Wśród wielu wyróżnień do najważniejszych możemy zaliczyć: 3 championaty dla krów mięsnych na MTP Polagra 2001, champion i vicechampion dla krów mięsnych na XVII Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych - Poznań 2002.

Produkcja owczarska to dział produkcji zwierzęcej, który w okresie transformacji poniósł największe straty. Najlepszym tego dowodem jest 93% spadek pogłowia tych zwierząt z 4159 tys. szt. w 1990 do 318 tys. szt. w 2004 r. (ryc. 22). Podobny los spotkał stada owiec należące do spółdzielczości produkcyjnej. W tym przypadku zachowane w 2004 r. 6,5 tys. stado stanowiło tylko 2,9% pogłowia z 1990 r. (222 tys. szt.). W roku 2004 81,9% ogółu pogłowia owiec należało do wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych.

[12] RSP Lubiń utrzymywała w 2005 r. stado 1600 szt. bydła, w tym 800 sztuk krów mlecznych o bardzo wysokiej wydajności – 9.350 l/rok (od jednej sztuki).

[13] W 2005 r. Spółdzielcza Agrofirma Witkowo posiadała 7,5 tys. szt. bydła. Pod oceną hodowlaną było 3,0 tys. szt. krów mlecznych, 1,0 tys. szt. krów mięsnych, 1,0 tys. szt. krów tzw. "mamek" z czego po 250 szt. przypadało na rasy: Simentaler, Red Angus, Limousine, po 125 szt. na Heleford i Salers. Ponadto 2,5 tys. szt. stanowiło bydło mięsne (www. agrofirmawitkowo).

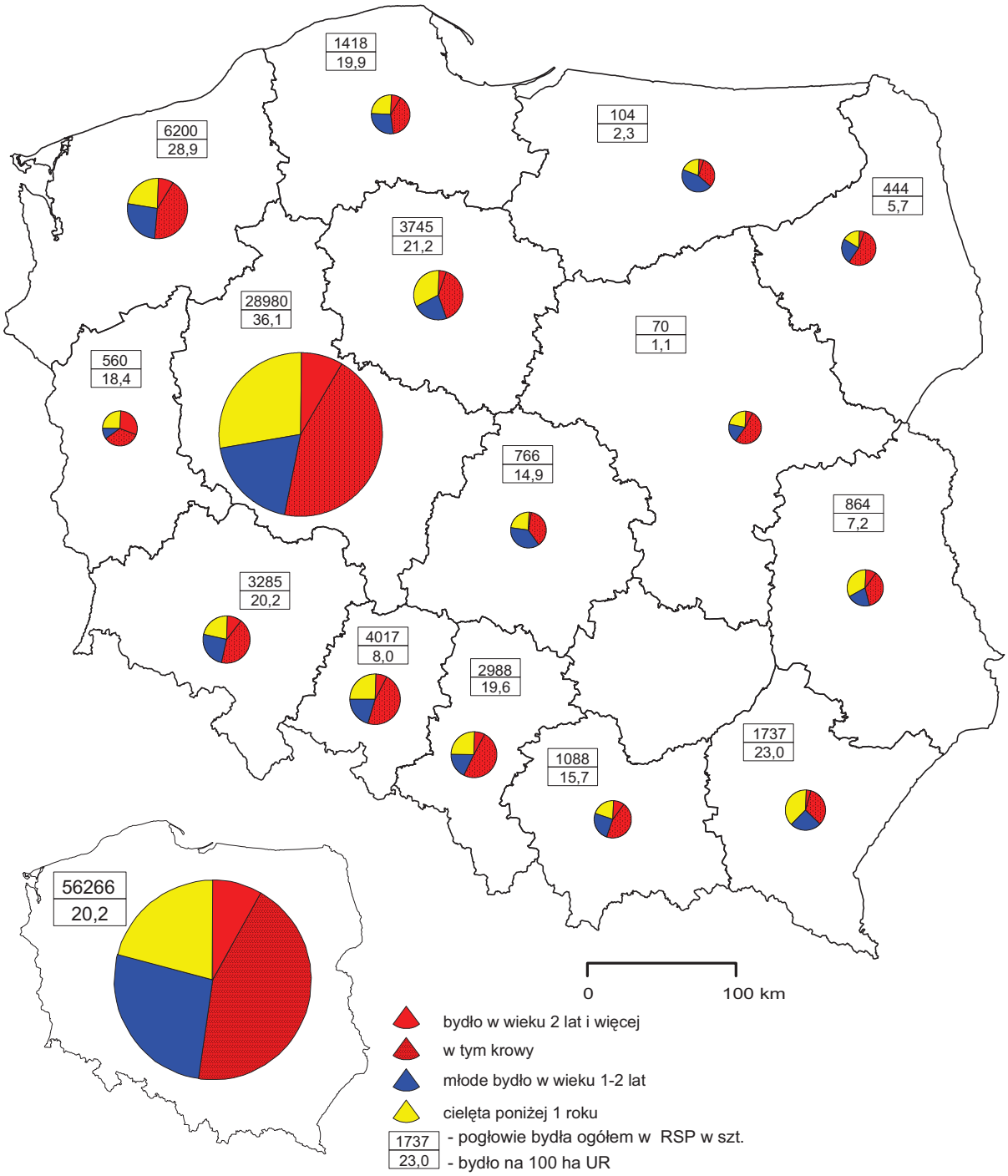

Ryc. 16. Produkcja bydła według województw w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w Polsce w 2004 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, za Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Opracowanie przygotowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa

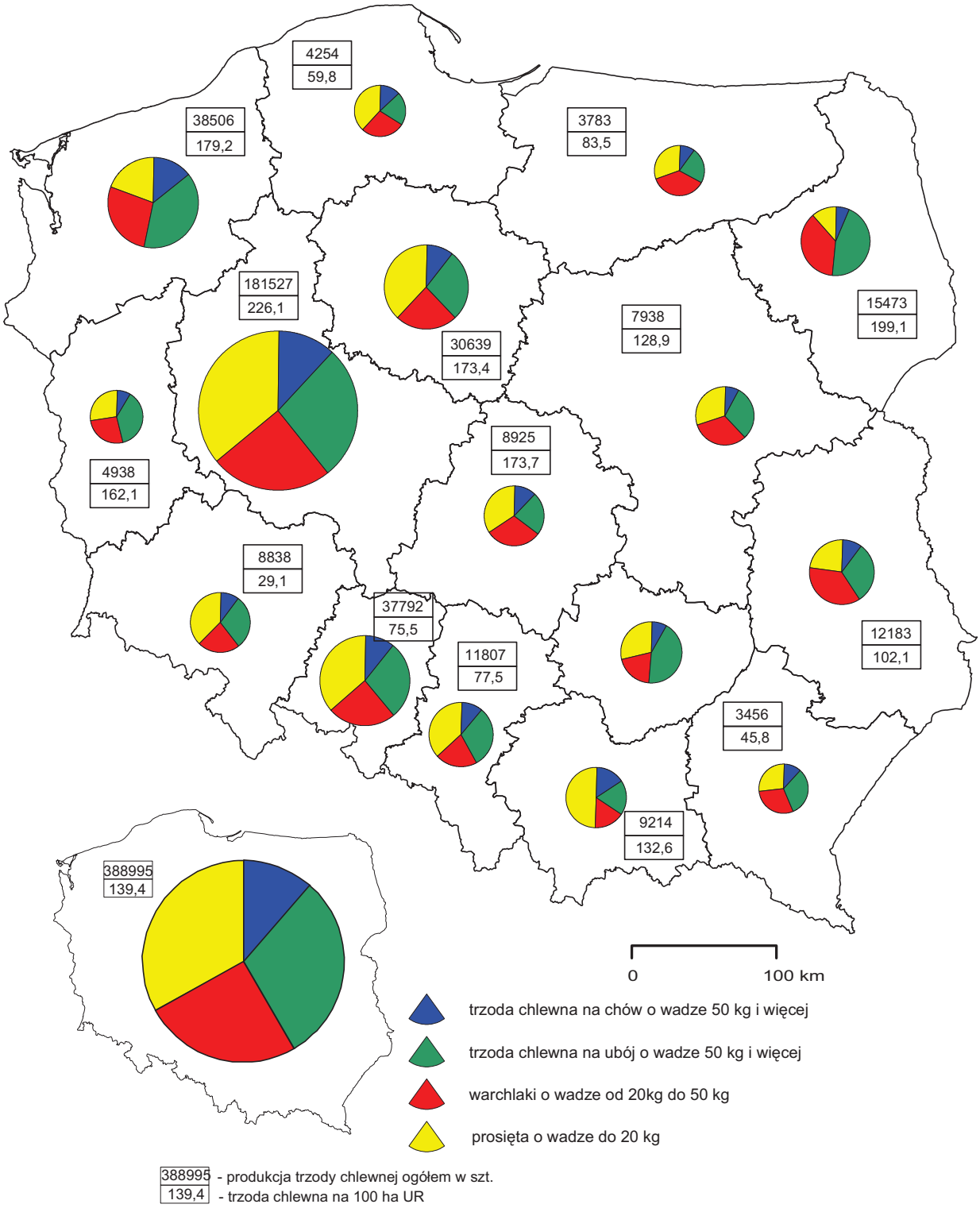

Ryc. 17. Produkcja trzody chlewnej według województw w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w 2004 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, za Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Opracowanie przygotowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa.

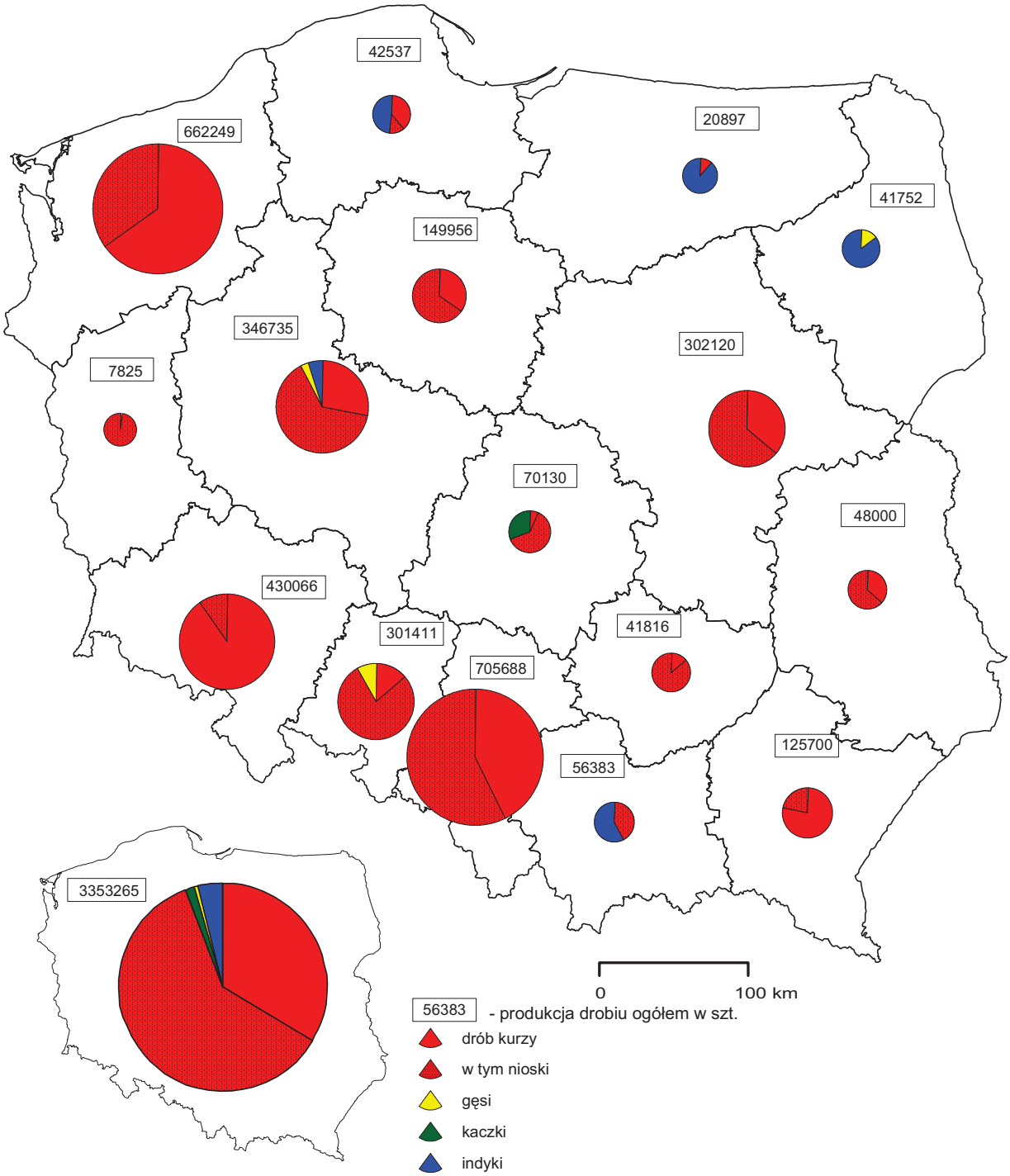

Ryc. 18. Produkcja drobiu w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w Polsce w 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie: dane GUS, za Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Opracowanie przygotowane na IV Krajowy Zjazd Delegatów przez Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Warszawa.

Według Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w 2004 r. badane spółdzielnie z działalności w sferze produkcji rolniczej pozyskiwały 60% przychodów finansowych. Pozostałe 40% dochodów rozkładało się następująco: 10% z przetwórstwa rolnego, 10% z obrotu towarowego i 20% z produkcji i usług warsztatów mechanicznych, zakładów drzewnych, zakładów materiałów budowlanych.

Przetwórstwo, które przysparzało 10% dochodu, obejmowało swoim zasięgiem przede wszystkim: produkcję pasz treściwych wykorzystywanych w głównej mierze na zaspokojenie potrzeb żywieniowych hodowanych zwierząt, a także przetwórstwo owoców i warzyw, mięsa i wędlin. Ta ostatnia branża charakteryzowała się produkcją kompotów, soków i napojów owocowych (Agrofirma Szczekociny, woj. śląskie), sałatek warzywnych, przecierów (HRS Dawidy, woj. mazowieckie), marmolady (RSP Duchnice) powideł, dżemów (Agrofirma Szczekociny, woj. śląskie) owoców suszonych i mrożonych, jak również konserw mięsnych (RSP Kooperol w Zdunach, woj. pomorskie). Do szerokiej oferty rolniczych spółdzielni produkcyjnych można zaliczyć także: karpie handlowe, materiał zarybieniowy (RSP Pyzdrowice, RSP Dankowice, RSP Jasienica, woj. śląskie, RSP Wydrowice, woj. opolskie, RSP Inwałd, woj. małopolskie), stację paliw i warsztat samochodowy (RSP Sulmierzyce, woj. łódzkie), urządzenia do mechanicznego zadawania pokarmu (RSP Jasienica, woj. śląskie), usługi w zakresie odśnieżania miasta, usługi składu celnego, usługi handlowe (RSP Jelenica, woj. śląskie), usługi stolarskie, produkcję pustaków (RSP Ogrodzona, woj. śląskie), produkcję ogrodniczą w zakresie upraw iglaków, rozsad kwiatów i warzyw (RSP-U Oświęcim Dwory woj. małopolskie, HRS Dawidy, woj. mazowieckie), produkcję pieczarek (RSP Ucieszków, woj. opolskie), produkcję trumien (RSP Szczurawice, woj. wielkopolskie), gorzelnię (produkcja spirytusu surowego, transport międzynarodowy (RSP Kotlin, woj. wielkopolskie), produkcję cukierniczą (RSP Złotokłos, woj. mazowieckie), cięcie, spawanie stali, obróbka skrawaniem (SP Stare Grochale, woj. mazowieckie).

W wielu przypadkach sprzedaż wytworzonych produktów w badanych spółdzielniach odbywała się w oparciu o własną sieć handlową (np. Spółdzielcza Agrofirma Witkowo, Agrofirma Szczekociny, RSP Stare Bogaczowice).

Większość spółdzielni w dalszym ciągu utrzymywała działalność naprawczo-warsztatową. Nie ograniczała się ona wyłącznie do naprawy własnego sprzętu rolniczego, ale rozszerzała się o naprawę, serwisowanie parku maszynowego rolników indywidualnych.

Ponad 16-letnie doświadczenie spółdzielczości produkcyjnej z okresu transformacji pozwala dostrzec pewne prawidłowości. Większe szanse na przetrwanie i dalszy rozwój w warunkach gospodarki rynkowej posiadały spółdzielnie charakteryzujące się większym potencjałem produkcyjnym, prowadzące jednocześnie kilka kierunków działalności gospodarczej. Ewentualne straty produkcyjne poniesione w jednym z działów mogą być pokryte zyskiem wypracowanym w innym dziale. Na takie możliwości nie mogą pozwolić sobie te podmioty spółdzielcze, których działalność ma charakter monofunkcyjny. Tak prowadzona wielokierunkowa działalność gospodarcza wpisuje się w szeroko rozumianą koncepcję wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich i będzie stanowiła o przyszłości polskiej wsi. O skuteczności gospodarowania spółdzielni produkcji rolniczej zadecyduje nie tylko umiejętność wkomponowania w obecną przestrzeń gospodarczą dotychczas prowadzonych kierunków działalności, ale także zdolność do kreowania nowych form działalności, najlepiej tych, które pozwolą wypełnić istniejące jeszcze nisze rynkowe.

Jednym z przykładów tworzenia nowych kierunków działalności oraz ich umiejętnego „wpasowania" do już wcześniej rozwijanych form jest działalność RSP Plebanka (woj. kujawsko-pomorskie) oraz RSP Nowa Wieś (woj. wielkopolskie). Wymienione spółdzielnie prowadzą działalność turystyczną dokonując sprawnego połączenia przetwórstwa owocowo-warzywnego i mięsnego z gastronomią, usługami hotelarskimi, zabiegami leczniczymi i jazdą konną.

Innym powszechnie znanym nie tylko w środowisku spółdzielczym przykładem sprawności gospodarowania jest przykład Spółdzielczej Agrofirmy Witkowo z Witkowa. Mówi się o niej, że jest budowlą spółdzielczą, która okazała się trwalsza od politycznych struktur państwa. Choć po 1990 r. podejmowano liczne, skuteczne próby dezorganizacji polskiej spółdzielczości produkcyjnej, to Agrofirma z Witkowa za każdym razem wychodziła obronną ręką. Można zapytać dlaczego w tym samym czasie inne spółdzielnie nie podjęły podobnej walki. Przyczyn można szukać w szeregu różnych czynników zarówno ekonomicznych jak i pozaekonomicznych jednak najważniejszy z nich jest czynnik ludzki. Może zabrzmi to bardzo trywialnie, ale prawda jest taka, że

jacy członkowie taka spółdzielnia. Autentyczny członek to taki, który przedkłada interes grupy nad interes własny. Okres transformacji w pełni zweryfikował na ile członkostwo było autentyczne. Tej autentyczności nie brakowało członkom a na pewno prezesowi Agrofirmy Witkowo. Pod jego ponad 50-letnimi rządami małe gospodarstwo rolne przekształciło się w jedno z najlepszych i największych w kraju. W zgodnej opinii członków spółdzielni sukces Agrofirmy w dużej mierze należy zawdzięczać prezesowi M. Ilnickiemu. To jego upór, konsekwencja w działaniu, w pełni zaangażowanie w sprawy spółdzielni, zdolność podejmowania trafnych decyzji, umiejętność długofalowego planowania, koordynacji pracy zespołu, efektywne metody organizacji produkcji, zarządzanie przedsiębiorstwem oraz zaufanie wśród członków pozwoliły osiągnąć taki a nie inny sukces.

W 2005 r. Agrofirma gospodarowała na areale 13,3 tys. ha, w tym grunty własne stanowiły 10,7 tys. ha. Zatrudnienie utrzymywało się na poziomie 1250 członków. Spółdzielnia prowadziła szeroko rozwiniętą działalność, która obejmowała swoim zasięgiem: produkcję rolną, przetwórstwo rolno-spożywcze, handel usługami gospodarczymi. Gospodarkę spółdzielczą organizacyjnie podzielono na 8 zakładów produkcji rolnej. Ponadto wydzielono przetwórnie mięsa i drobiu, zakład handlu, bazę transportu, suszarnie, mieszalnie, tartak gospodarczy, zakład utylizacyjny. Razem w skład spółdzielni wchodziło 15 jednostek gospodarczych. Każda z nich posiadała własną bazę produkcji, niezbędny sprzęt oraz określoną liczbę członków świadczących pracę.

Produkcja zwierzęca w 2005 r. obejmowała chów bydła (7,5 tys. szt., 9 mln l mleka rocznie), trzody chlewnej (roczna produkcja tuczników 50 tys. szt.), drobiu (230 tys. kur niosek, 5 mln szt. brojlerów). Spółdzielnia dokonywała sprzedaży produktów rolnych poprzez własną sieć handlową (6 hurtowni i 35 sklepów) w trzech województwach – zachodniopomorskim, pomorskim i lubuskim. Placówki handlowe obsługiwane były w oparciu o spółdzielczy transport.

Osiągane efekty produkcyjne i finansowe pozwalają systematycznie powiększać potencjał gospodarczy i bez żadnych kompleksów konkurować z gospodarstwami z innych krajów Unii Europejskiej. Wysoki stopień innowacyjności procesów produkcji pozwala traktować Agrofirmę Witkowo jako ważny ośrodek propagowania nowych technologii produkcji rolniczej.

2.1. Przykłady sprawnego funkcjonowania wśród RSP w warunkach gospodarki rynkowej

Od 2000 r. Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej przygotowuje corocznie ranking RSP wg sytuacji ekonomicznej. Priorytetowym celem rankingu jest promocja wizerunku przedsiębiorstw spółdzielczych, eksponowanie przykładów dobrego (pod względem ekonomicznym) gospodarowania w tej formie własności, stwarzanie możliwości konfrontowania wyników danej spółdzielni z najlepszymi osiągnięciami RSP w skali kraju. Ponadto pięcioletnie badania rankingowe pozwalają prześledzić zmiany zachodzące w podstawowych czynnikach produkcji i w sytuacji ekonomiczno-finansowej badanej zbiorowości RSP oraz pozwalają przybliżyć przyczyny ograniczające osiąganie lepszych - niż dotychczas - wyników ekonomicznych.

Ranking zawiera 50 najlepszych RSP pod względem sytuacji ekonomicznej. Do ich wytypowania przyjęto 5 podstawowych cech: dochodowość pracy, dochodowość działalności gospodarczej, wydajność pracy i wskaźnik inwestowania oraz 1 miernik, tj. przychody ogółem na spółdzielnię. O zasadności doboru kryteriów oceny sytuacji ekonomicznej świadczy fakt, że z jednej strony odzwierciedlają one możliwości zaspokajania potrzeb członków (wskaźniki dochodowości), zaś z drugiej pokazują szanse dalszego rozwoju gospodarstw spółdzielczych (wskaźnik inwestowania, wskaźnik wydajności pracy, wielkość przychodów ogółem). Badaniami objęto ok. 300 spółdzielni, z czego gotowość współpracy wyrazili prezesi z 84 RSP. W ocenie KZRRSP były one zaliczane do lepszych spółdzielni. Z przeprowadzonych badań wynika, że:

- Zdecydowana większość lepszych RSP w kraju jest ukierunkowana na wielostronną działalność. W 2003 r., podobnie jak w trzech ostatnich latach, takim ukierunkowaniem charakteryzowało się ponad 60% badanych spółdzielni.
- Prawie 30% lepszych spółdzielni miała swoją działalność ukierunkowaną głównie na produkcję roślinną. Tak uprofilowana grupa w 2003 r., podobnie jak w dwóch latach wcześniejszych, osiągnęła najlepsze - z analizowanych kierunków - wyniki ekonomiczno-finansowe.
- Najmniej spółdzielni, wśród lepszych, było ukierunkowanych głównie na produkcję zwierzęcą. Ten kierunek rozwoju w 2003 r. miała zaledwie co 14 spółdzielnia. Nadal charakteryzowały się one mniejszym obszarem. Ukierunkowanie działalności na produkcję zwierzęcą pozwoliło im utrzymać najwyższe zatrudnienie. Jednakże wysoki poziom zatrudnienia w tej grupie RSP odbił się ujemnie na

dochodowości pracy. Po wejściu Polski do struktur europejskich obserwuje się wyraźną zmianę relacji cenowych na korzyść produkcji zwierzęcej, a to z kolei stwarza szanse rozwoju dla tych spółdzielni.

- W przeciągu ostatniego roku prawie jedna trzecia badanych spółdzielni powiększyła areał użytkowanych gruntów, ale jednocześnie ponad 46% z nich areał swój zmniejszyło.
- W 2003 r. badane spółdzielnie zwiększyły nakłady na modernizację majątku trwałego, ale prawie jedna trzecia z nich nie poniosła żadnych nakładów, albo bardzo małe, które nie gwarantowały reprodukcji prostej użytkowanego majątku.
- Prawie w ¾ badanych spółdzielni opłata pracy członków była na poziomie niższym niż wypracowany dochód, ale prawie w co czwartej z nich wypłacono za pracę członków więcej niż wypracowano dochodu.

Według IERiGŻ zmniejszenie obszaru użytkowanej ziemi i niewystarczające nakłady na inwestycje, bardzo ograniczają szanse dalszego rozwoju spółdzielni, zaś opłacanie pracy członków powyżej wypracowanego dochodu oznacza "przejadanie" majątku.

Rycina 19 przedstawia rozmieszczenie najlepszych 50 RSP wg sytuacji ekonomicznej w latach 2003 i 2004 w układzie wojewódzkim. Z analizy danych wynika, że w 2004 r. blisko 40% najlepszych spółdzielni zlokalizowanych było w woj. opolskim. Dla porównania w 2003 r. na ogólną liczbę 50 najlepszych RSP 11 pochodziło z tego województwa. Na uwagę zasługuje awans w ciągu roku kolejnych 4 spółdzielni do pierwszej dziesiątki rankingu. Również wymaga podkreślenia fakt spadku w rankingu RSP z województw: podlaskiego, lubelskiego i pomorskiego. O ile w 2003 r. 6 spółdzielni (po dwie z każdego województwa) plasowało się w pierwszej dziesiątce, to w 2004 r. była to już tylko jedna spółdzielnia.

Wśród najlepszych RSP w 2004 r. 5 z nich wypełniło ankietę, ale nie wyraziło zgody na ujawnienie swoich danych. W efekcie nie było możliwości przyporządkowania tych spółdzielni do konkretnych województw.

W latach 2003-2004 w 4 województwach (podkarpackim, lubuskim, warmińsko-mazurskim, małopolskim) nie odnotowano takich RSP, które spełniałyby kryteria określone przez IERiGŻ dla najlepszych spółdzielni.

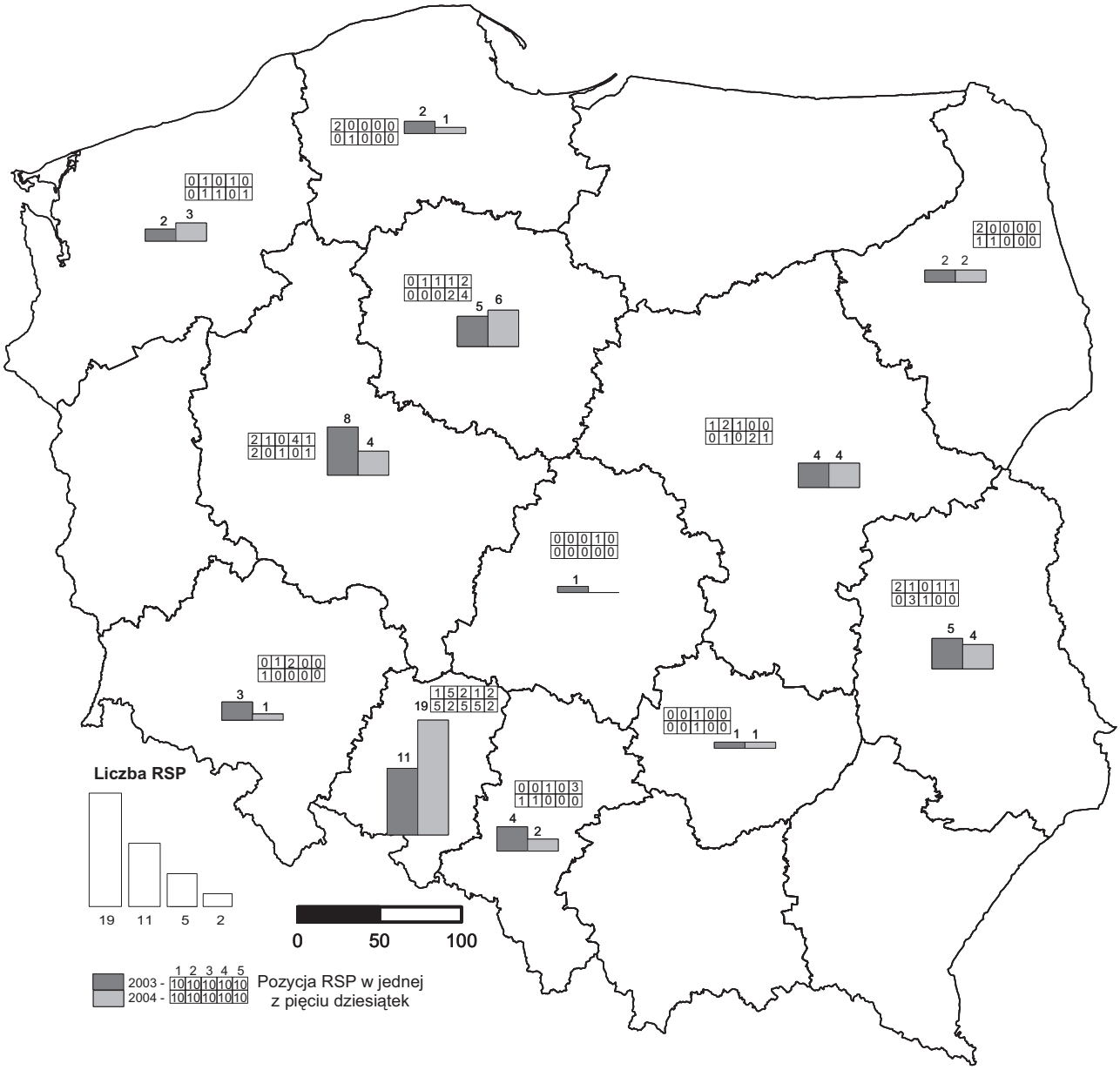

Ryc. 19. Rozmieszczenie 50 najlepszych RSP w Polsce wg sytuacji ekonomicznej w 2003 i 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ranking RSP 2003 i 2004., Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji gospodarki żywnościowej w 2003 i 2004 r., IERiGŻ, Warszawa 2004, 2005.

3. Proces likwidacji sektora uspołecznionego (PGR) - metody, skutki

Zapoczątkowane w 1989 r. przemiany ustrojowe w Polsce dotyczą każdego sektora gospodarki, w tym także rolnictwa. W myśl nowej koncepcji ustrojowej w sektorze rolnym położono nacisk na transformację stosunków własnościowych, ukierunkowaną na poszerzenie i umocnienie własności prywatnej. W realizacji tej koncepcji miała posłużyć decyzja o likwidacji gospodarstw państwowych, a tym samym przetransferowaniu jego mienia do sektora prywatnego (Dzun 1993, Falkowski 1994, Zgliński 1994). O słuszności tych decyzji toczy się od dłuższego czasu dyskusja. Zdaniem Dzuna (2003) struktura sektorowa naszego rolnictwa (u progu przemian systemowych dominującą rolę odgrywały indywidualne gospodarstwa rolne, znaczącą - państwowe gospodarstwa rolne, a niewielką rolnicze spółdzielnie produkcyjne) nie wymuszała konieczności przyspieszenia procesu prywatyzacji. Do tego jak zauważa Zgliński (2004) *"decyzja o likwidacji PGR, nie dopuszczająca drogi przemian ewolucyjnych, miała charakter doktrynalno-polityczny. Nie zawsze kierując się racjonalnymi przesłankami uwzględniającymi skutki ekonomiczne, społeczne i przestrzenne, doprowadzono do żywiołowych procesów upadłościowych, dewastacji majątku,*

olbrzymiego zadłużenia, wzrostu gruntów odłogowanych, ograniczenia produkcji, znacznego bezrobocia oraz trudności w zagospodarowaniu mienia".

Przeciwnicy zastosowanych rozwiązań są zgodni co do potrzeby restrukturyzacji i modernizacji PGR, jednak mają zastrzeżenia co do przesłanek przyjętej drogi i metod ich transformacji własnościowej. Jednocześnie stwierdzają, że "*bardziej efektywne ekonomicznie i społecznie byłoby przyjęcie koncepcji dwustadialnej transformacji, a więc w pierwszej kolejności komercjalizacji poszczególnych przedsiębiorstw albo dużej ich części, a następnie ich stopniowej prywatyzacji"* (Dzun, 2003). W podobnym tonie wypowiadali się Woś i Sosnowska (Przekształcenia.... 2002), którzy wskazują na możliwość stopniowych przekształceń PGR. W ich ocenie taka etapowość wprowadzanych zmian pozwoliłaby na zweryfikowanie potrzeby istnienia państwowych gospodarstw na podstawie rachunku ekonomicznego w warunkach wolnej konkurencji, a nie jak to miało miejsce ich likwidacji w oparciu o jednorazowy, odgórny akt prawno-administracyjny.

Z kolei inicjatorzy i zwolennicy odgórnej likwidacji PGR słuszność, niezbędność zastosowanych rozwiązań (mimo wszystko mało przekonujących) widzą w szeregu przesłanek ekonomicznych i organizacyjno-prawnych (Leopold, Ziętara 2003) pomijając w znacznym stopniu ewentualne problemy natury społecznej. Dopiero likwidacja PGR ujawniła olbrzymie koszty społeczne przekształceń własnościowych w obszarze rolnictwa (Psyk-Piotrowska 1993, Kaczmarek 1994, Halamska 2001)

W opinii autorów zajmujących się problematyką gospodarstw państwowych w okresie transformacji dawne PGR stały się *"miejscem koncentracji wielu negatywnych, wzajemnie powiązanych zjawisk, takich jak bieda, bezrobocie, brak perspektyw i nadziei i związane z tym zjawiska patologiczne (alkoholizm, kradzieże). Towarzyszy temu poczucie społecznej degradacji i niezawinionej krzywdy"* (Tarkowska). Wśród rodzin popegeerowskich zanika potrzeba zmiany własnego losu. Znaczna część bezrobotnych utraciła chęć do poszukiwania pracy. Niestety tak przyjęta postawa bierności w wielu przypadkach przekazywana jest kolejnym pokoleniom. W efekcie rodzi się swego rodzaju kultura bezrobocia, gdzie źródłem utrzymania jest zasiłek bądź inna forma społecznej pomocy.

Jakiekolwiek próby łagodzenia i eliminowania negatywnych zjawisk społecznych, będących konsekwencją przekształceń własnościowych państwowego sektora rolnego, muszą uwzględniać bariery, do których możemy zaliczyć: (Ślusarz 1999, Wyszkowska 2005)

- lokalizację osiedli na obszarach o małym stopniu urbanizacji, co powoduje słabe skomunikowanie z innymi miejscowościami;
- skoncentrowanie przestrzenne i grupowe jednej kategorii zawodowej i społecznej oraz izolację społeczno-przestrzenną osiedli;
- bezrobocie długotrwałe i rotacyjne oraz niewielkie możliwości zatrudnienia na tych obszarach poza rolnictwem;
- ekonomiczne bariery podwyższania poziomu edukacji, szczególnie niepokojące wśród dzieci i młodzieży;
- zachowawcze postawy, małą aktywność ludności w poszukiwaniu pracy, niechęć do przekwalifikowań i podejmowania działalności pozarolniczej;
- oddalenie osiedli od dużych miast, co ogranicza atrakcyjność obszarów dla przedsiębiorczości i tworzenia miejsc pracy;
- małe tendencje do emigracji z danego obszaru;
- istniejące zasoby siły roboczej o niskich kwalifikacjach, wymagające kształcenia i przekwalifikowań i braku systemu dokształcania i przekwalifikowania dorosłych.

Według Wyszkowskiej (2005) możliwości rozwiązywania tych trudnych dla mieszkańców społeczności popegeerowskich problemów społecznych i ekonomicznych można upatrywać w:

- rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego głównie surowców lokalnych, przemyśle zbożowym, tłuszczowym, owocowo-warzywnym, zwiększeniu przedsiębiorczości, rozwoju usług;
- poszukiwaniu i utrzymywaniu tożsamości kulturowej i tradycji;
- taniej sile roboczej w najbliższych latach oraz w rozwoju prac sezonowych, w tym głównie poza rolnictwem;
- zwiększeniu znaczenia gospodarki leśnej;

– wykreowaniu regionów i większym korzystaniu z ich zasobów przyrodniczych, rozwoju agroturystyki;
– integracji z Unią Europejską oraz przyjęciu zasad działania wspólnych rynków i swobodnego przepływu kapitału i pracy;
– większych możliwościach dopływu kapitału zewnętrznego;
– wzroście zapotrzebowania na żywność wysoko przetworzoną;
– programach i funduszach wspierających ochronę środowiska przyrodniczego i rozwój regionalny.

Jak podaje Zgliński (2004) bezpośrednią transformacją sektora państwowego rolnictwa objęto 460 tys. pracowników (10% pracujących w rolnictwie), a wraz z rodzinami ok. 2 mln społeczności popegeerowskiej. Restrukturyzacji i prywatyzacji podlegało 3,8 mln ha skupionych w 1666 PGR. Niestety nie został zrealizowany jeden z podstawowych postulatów jaki przyświecał likwidacji sektora państwowego rolnictwa - przeznaczona do rozdysponowania ziemia rolnicza nie poprawiła w znacznym stopniu struktury agrarnej i nie trafiła do istniejących oraz nowo powstających gospodarstw rodzinnych. W dużym stopniu zależało to od ograniczonych możliwości kapitałowych potencjalnych nabywców, stosunkowo niewielkiego zainteresowania kupnem ziemi, spowodowanego z kolei niską opłacalnością produkcji rolniczej oraz zubożeniem rolników, a także regionalnego zróżnicowania podaży i popytu ziemi.

Najpopularniejszą metodą zagospodarowania ziemi i mienia popegeerowskiego stała się dzierżawa. Ta swoista w warunkach polskich metoda prywatyzacji umożliwiająca rolnikom użytkowanie ziemi bez potrzeby jej zakupu, cechuje się tym, że grunty pozostają nadal w rękach Skarbu Państwa, zmienia się jedynie ich użytkownik, a nie właściciel (Głębocki 2002). Ponadto cechą charakterystyczną restrukturyzacji i prywatyzacji PGR jest proces formowania się prywatnych, wielkoobszarowych gospodarstw rolnych (ryc. 20), jako nowego elementu w strukturze polskiego rolnictwa (Zgliński 2005). Interesujące są również w tym kontekście badania Fedyszak-Radziejowskiej (1997) dotyczące nowych gospodarzy dawnych PGR-ów oraz ich pracowników. Wynika z nich, że ponad 60% dużych popegeerowskich majątków rolnych zostało „w rękach" dawnej kadry kierowniczej.

Z badań Guzewicza (1992), przeprowadzonych na początku lat 90. wynika, że 55% RSP nie posiadało zadłużenia, natomiast w przypadku PGR odsetek ten wynosił tylko 15%. Lepszą sytuację finansową RSP w odróżnieniu od PGR można wytłumaczyć tym, że przed urynkowieniem musiały one bardziej liczyć na siebie i swoją zaradność. Poziom wypracowanego dochodu w każdej spółdzielni miał decydujący wpływ na wysokość wynagrodzenia każdego z członków. Inaczej było w PGR-ach.

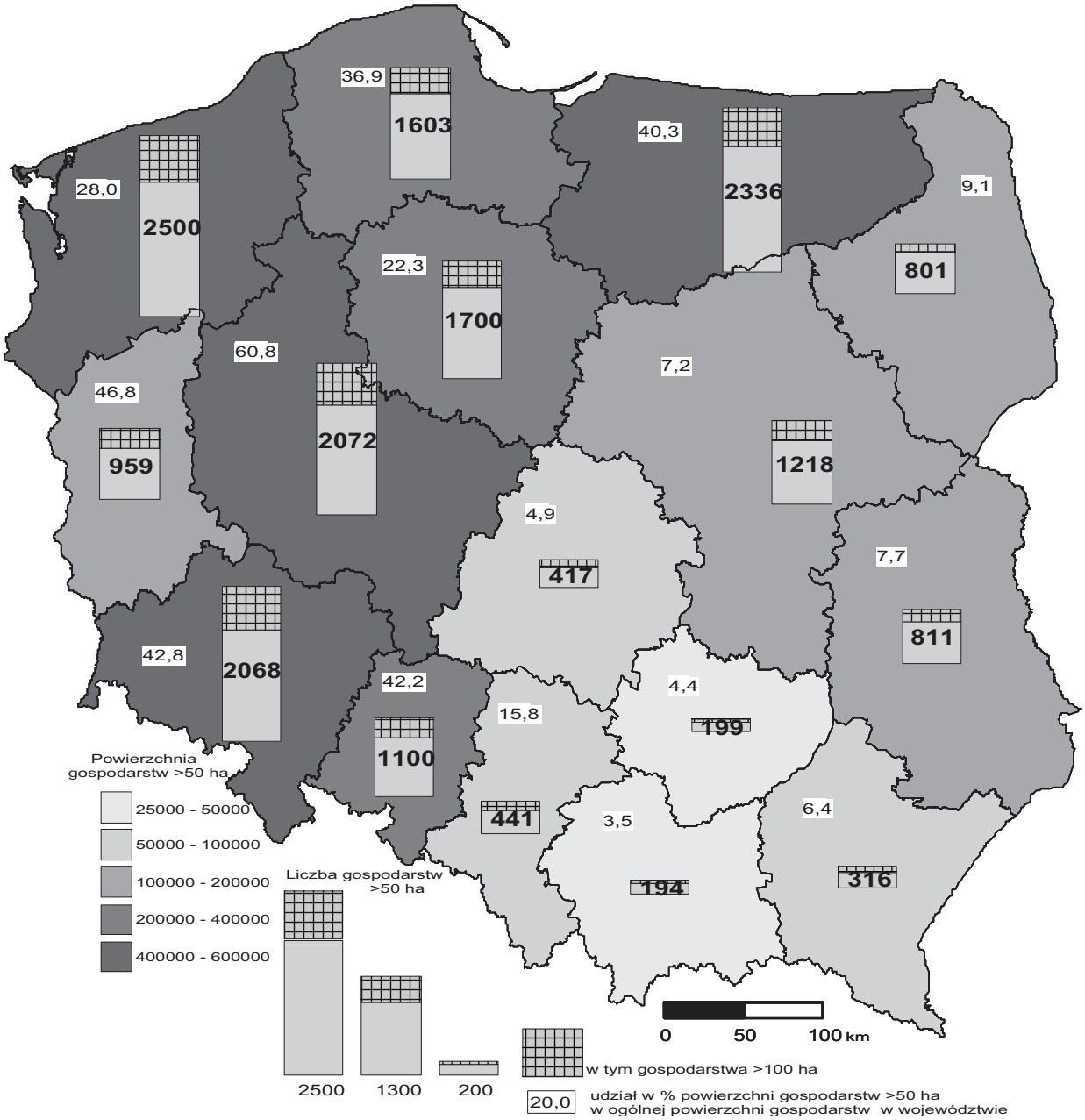

Ryc. 20. Prywatne wielkoobszarowe gospodarstwa rolne (powyżej 50 ha pow. ogólnej) w 2002 r.
Dla woj. podlaskiego, pomorskiego, świętokrzyskiego dane dotyczą gospodarstw indywidualnych, a nie sektora prywatnego - stąd też nieścisłości rachunkowe.
Źródło: opracowanie własne na podstawie Powszechnego Spisu Rolnego (za Zglińskim 2005).

4. Grupy producentów rolnych jako forma zespołowego działania

Opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006 wyznaczał 2 strategiczne cele: zrównoważony rozwój obszarów wiejskich i poprawę gospodarki rolno-żywnościowej. W ramach drugiego celu realizowano następujące działania: renty strukturalne, wspieranie gospodarstw niskotowarowych oraz wspieranie grup producentów rolnych (www. minrol. gov.pl). Te ostatnie trzecie działanie będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Poczta (1990) na pytanie o przyszłość RSP, a w szczególności o rolę i formy działania tego ruchu po 1989 r., odpowiedział w następujący sposób: „*Nie można liczyć na tradycyjne formy rozwoju RSP – czyli na masowe zrzeszanie się indywidualnych gospodarzy, którzy będą wnosić do wspólnego użytkowania ziemię”*. Jednak jego zdaniem można liczyć na rozwój „tzw. *spółdzielni produkcji rolniczej (w 1988 r. było ich 11). Cechują się one tym, że członkowie nie wnoszą wkładu gruntowego, a pracując we własnych gospodarstwach produkują na rzecz spółdzielni, która zapewnia zbyt produktów oraz udział w dochodach. W tej formie uspołecznieniu ulegają jedynie produkty członka, a on nadal pozostaje rolnikiem indywidualnym. Mamy więc do czynienia w tym przypadku z indywidualnym wytwarzaniem oraz autentyczną spółdzielczą formą obrotu produktami rolnymi i świadczenie usług”*. Dzisiaj można zgodzić się, z tym stwierdzeniem, co do trafności postawionej diagnozy. Opisane przez niego spółdzielnie produkcji rolniczej zastąpić należy jedynie obecnie powszechnie znaną obecnie nazwą – grupą producentów rolnych.

Grupa producencka prowadzi działalność jako przedsiębiorca mający osobowość prawną (zrzeszenie, spółdzielnia, spółka z o. o., spółka akcyjna) pod warunkiem że:

- jest utworzona przez minimum 5 producentów jednego produktu (trzoda chlewna, truskawki, ziemniaki) lub grupy produktów (zboża, warzywa, owoce);
- działa na podstawie aktu założycielskiego;
- osiąga minimalną wielkość rocznej produkcji towarowej w wysokości 200 tys. zł;
- została formalnie uznana, tzn. wpisana do rejestru, który prowadzi wojewoda właściwy ze względu na miejsce siedziby grupy (Dz. U. Nr 88, poz. 983).

Według Boguty, Siekierskiego (2001) „*istotą spółdzielni zrzeszających producentów rolnych (grup producentów rolnych) jest to, że są one swoistym „przedłużeniem gospodarstw” członków pozwalającym im uczestniczyć w dalszych ogniwach obrotu produktami rolnymi…*” (ryc. 21).

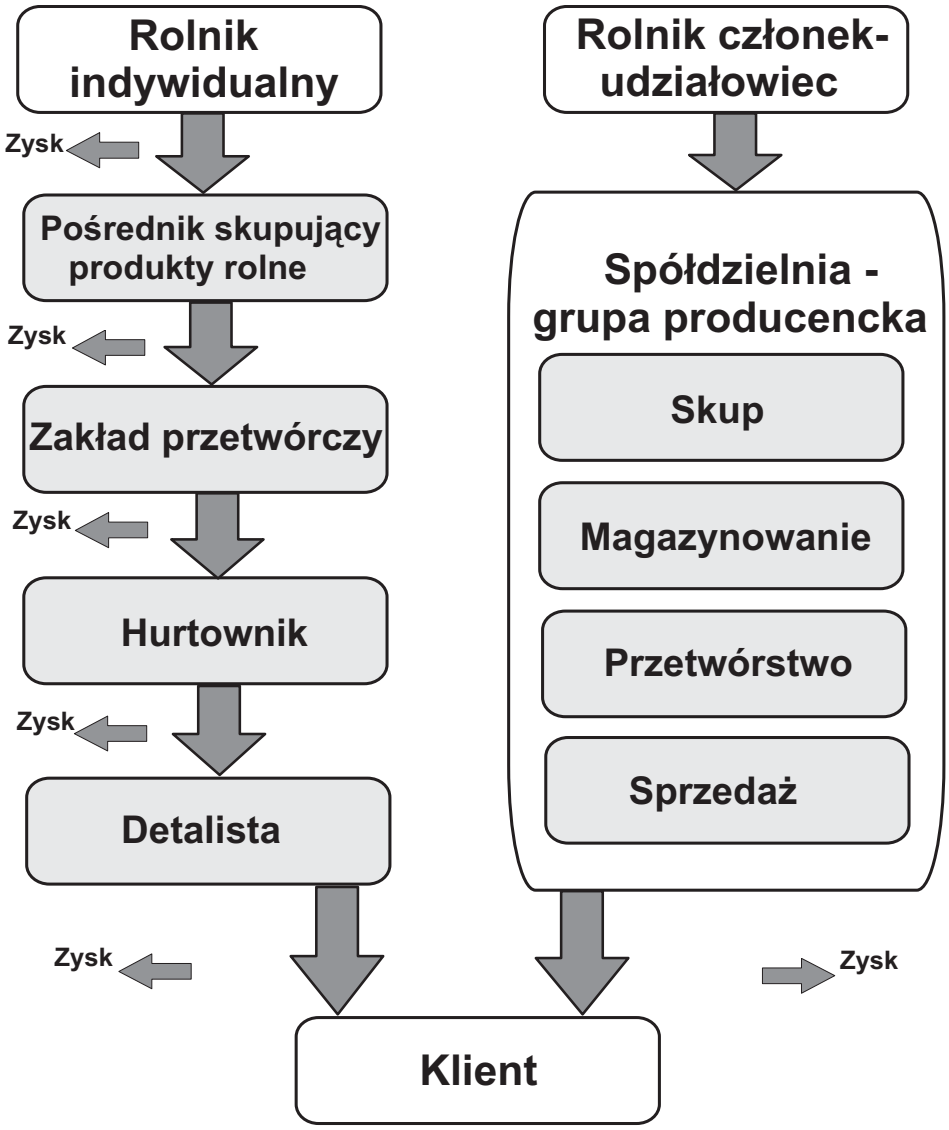

Ryc. 21. Droga produktu rolniczego od producenta do klienta-konsumenta.
Źródło: Opracowanie na podstawie: Boguta W., Ejsmont J., Kamiński R., "Spółdzielczość wiejska", WSiP, Warszawa 2000, s. 19.

W efekcie funkcjonowanie w grupie pozwala w większym stopniu niż w pojedynczych gospodarstwach, na realizację różnorodnych działań, np. pokonanie, bądź istotne ograniczenie bariery małej skali, korzystne ulokowanie na rynku rolnym (Tomczak 2007), mniejsze koszty i poprawę efektywności gospodarowania, przechwytywanie marż handlowych poprzez ograniczenie liczby pośredników, lepszy dostęp do informacji rynkowej, który umożliwia lepsze dostosowanie produkcji do oczekiwań odbiorcy, uniknięcie zbędnej wewnętrznej konkurencji między rolnikami na rynku produktów rolnych i artykułów żywnościowych oraz zmniejszenie kosztów nieudanych operacji handlowych, dzięki rozłożeniu ryzyka związanego z handlem na wielu producentów (Boguta 2000, Lemanowicz 2001, 2004; Gąsiorek 2005). Jakie zatem są najważniejsze motywy podjęcia wspólnego działania? Z badań przeprowadzonych przez Kutkowską i Antosz-Kołcz (2005) w jednej z dolnośląskich grup zbożowych wynika, że o przystąpieniu członków do grupy zadecydowały kolejno czynniki: negocjacje cen sprzedaży produktów, negocjacje cen środków produkcji, wzrost wymagań rynku - łącznie 66%, natomiast najmniejsze znaczenie w opinii tych samych członków, co może być zastanawiające, stanowią dwa czynniki: działalność lidera, ograniczenie liczby pośredników - tylko po jednym procencie. (ryc. 22).

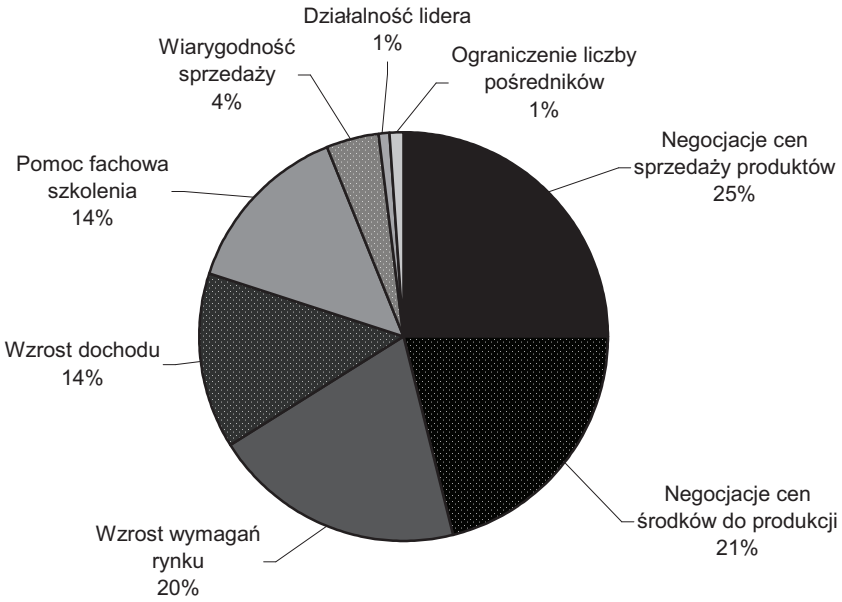

Ryc. 22. Motywy przystąpienia do grupy w opinii jej członków
Źródło: Kutkowska B. Antosz-Kołcz I., Zbożowa grupa producentów rolnych na Dolnym Śląsku - studium przypadku, Zagadnienia doradztwa rolniczego, 1, 05 (41), Centrum Doradztwa Rolniczego, Poznań.

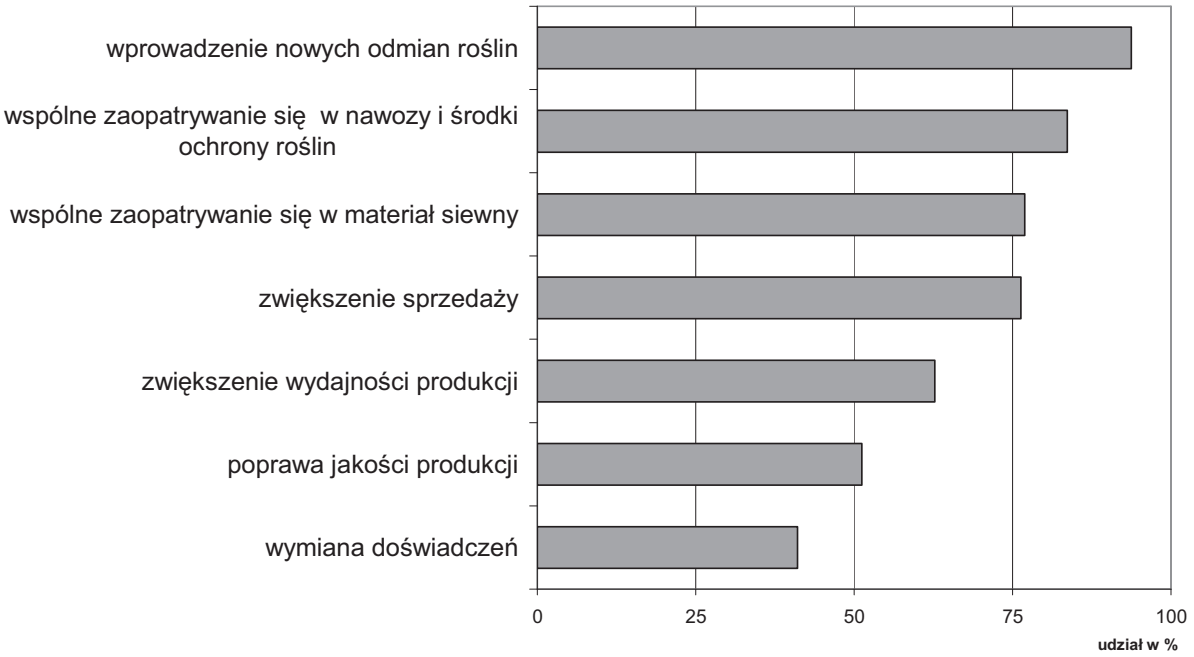

Ryc. 23. Korzyści wynikające ze wspólnego działania w grupie producenckiej.
Źródło: Jaworska-Wójcik M., 2003, Działalność grupowa w rolnictwie – koszty i efekty, Wieś Jutra, nr 12, s. 22-23.

Z kolei badania Jaworskiej - Wójcik (2003) przeprowadzone w woj. świętokrzyskim wśród członków 3 grup producenckich zajmujących się produkcją ziemniaka wskazują na konkretne korzyści wynikające ze wspólnego działania. Najważniejsze z nich to: wprowadzenie nowych odmian roślin,

wspólne zaopatrywanie się w nawozy i środki ochrony roślin, zwiększenie sprzedaży, zwiększenie wydajności produkcji, poprawa jakości produkcji, wymiana doświadczeń (ryc. 23).

O powodzeniu istnienia bądź o porażce grupy w perspektywie długoterminowego działania decydują następujące czynniki (tab. 8).

Tab. 8. Czynniki decydujące o powodzeniu lub porażce grupy w perspektywie długoterminowego działania.

Powodzenie w dalszej perspektywie	Porażka w dalszej perspektywie
Skoncentrowanie na potrzebach rynku i nawiązanie kontaktów z odbiorcami	Brak koordynacji produkcji i słabe kontakty z odbiorcami
Jasno określone cele i wspólnie uzgodniony plan	Brak uzgodnień co do celów i planu działania
Zarejestrowana grupa posiadająca statut i osobowość prawną	Nieformalna grupa, brak statutu i osobowości prawnej
Deklaracja 100% dostaw konkretnego asortymentu zgodnego ze standaryzacją	Brak standaryzacji dla wybranego produktu. Brak deklaracji dostaw
Podpisanie umów przez wszystkich członków	Nie podpisane umowy
Kapitał wniesiony przez członków powinien wynosić co najmniej ⅓ środków, jakie są potrzebne grupie	Nieodpowiedni poziom środków własnych grupy
Nie dopuszcza się, aby ktokolwiek spośród członków posiadał nieproporcjonalną wielkość udziałów w grupie	Jeden dominujący udziałowiec
Fachowe podejście do zarządzania i działalności grupy	Brak skutecznego zarządzania i fachowej organizacji
Właściwie ustalona stawka roczna opłaty manipulacyjnej, która pozwala na odpowiednie pokrycie kosztów działalności	Doraźny charakter finansowania
Odpowiedni poziom inwestowania w działalność grupy w celu zapewnienia wzrostu i rozwoju	Brak długoterminowego planu finansowego
Sprawne porozumiewanie się między członkami grupy	Braki w wewnętrznym systemie porozumiewania się między członkami
Umowy i układy ze stronami trzecimi są zawierane we właściwy sposób i dokumentowane	Brak zastanowienia się nad przyszłymi konsekwencjami podejmowanych przez strony trzecie oraz wpływu tych działań na członków grupy

Źródło: Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych, 2006, praca zbiorowa pod red. W. Boguty, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa, s. 30.

O sprawności gospodarowania działającej grupy decyduje również odpowiednie przygotowanie organizatorów zespołowego działania. Szczególną rolę przypisuje się liderowi takiej grupy (Raźniewski 2000, Fedyszak-Radziejowska 2002, Zawisza, Pilarska 2003, Zawisza, Strusińska 2005, Stawicka 2005). To jego wiedza z zakresu marketingu, negocjacji, jego umiejętności przekonywania do podejmowania wspólnych przedsięwzięć, jak również zdolności do trafnej analizy sytuacji są w większości przypadków gwarantem wykorzystania posiadanych grupowych atutów, a tym samym sprawnego funkcjonowania na rynku rolnym. Wyniki badań Parzonko (2001) uwypuklają zależność między wykształceniem i ciągłym doskonaleniem zawodowym rolnika a jego chęcią podjęcia współpracy w grupie producenckiej.

Zgodnie z rejestrem sporządzonym przez właściwych wojewodów w latach 2001-2005 powstało w Polsce 120 grup producentów rolnych (z czego 102 w latach 2003-2005) zrzeszających łącznie blisko 18 tys. członków (ryc. 24). Największą liczbę reprezentantów posiadają producenci zboża i roślin oleistych – 30, trzody chlewnej – 29, owoców i warzyw – 20, tytoniu – 11. Ponadto z ogólnej liczby 21 reprezentowanych branż 10 ma nie więcej niż 2 przedstawicieli (tab. 9).

Tab. 9. Stan zorganizowania grup producentów rolnych (gpr) w branżach w latach 2001 -2005.

Rodzaj produktu ze względu na który gpr otrzymała decyzję administracyjną	**liczba grup**	**udział w %**	**liczba członków**	**liczba członków w przeliczeniu na 1 gpr**
ziarno zbóż	16	13,3	454	28
nasiona roślin oleistych	3	2,5	40	13
ziarna zbóż i nasiona roślin oleistych	11	9,2	407	37
trzoda chlewna - żywa	29	24,2	1961	67
liście tytoniu - suszone	11	9,2	13218	1202
owoce	4	3,3	95	24
owoce i warzywa	14	11,7	262	19
warzywa	2	1,7	25	13
owoce i warzywa - przetwórstwo	2	1,7	451	226
drób żywy	6	5,0	58	10
bydło żywe	2	1,7	80	40
buraki cukrowe	2	1,7	16	8
szyszki chmielowe	3	2,5	102	34
mleko	4	3,3	326	82
ziemniaki świeże, chłodzone, odmiany jadalne i przemysłowe	2	1,7	21	11
jaja ptasie	4	3,3	39	10
materiał siewny, sadzeniaki	1	0,8	27	27
kwiaty świeże, cięte, doniczkowe	1	0,8	9	9
owce i kozy - żywe	1	0,8	53	53
lisy pospolite, norki, tchórze, jenoty, żywe i skóry	1	0,8	41	41
króliki żywe, mięso i jadalne podroby królicze: świeże, chłodzone, mrożone	1	0,8	12	12
RAZEM	**120**	**100**	**17 697**	**147**

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych, 2006, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Praca zbiorowa pod redakcją Boguty B., Warszawa.

Jeśli chodzi o stan zorganizowania grup w układzie wojewódzkim to przedstawia się on następująco: wielkopolskie – 20, kujawsko-pomorskie – 19, małopolskie -12, z kolei w rejestrze wojewody śląskiego nie figuruje żadna formalna grupa powołana do życia na mocy ustawy o grupach producenckich. (ryc. 32). Każda z zarejestrowanych grup przyjęła odpowiednio dobraną przez członków formę prawną, z czego najwięcej (po 35%) powstało w formie zrzeszeń i spółek z o.o., 23% zorganizowało się jako spółdzielnie, a pozostałe 7% przypadło na stowarzyszenia (Organizacja … 2006).

Z danych ministerstwa wynika, że poprzez grupy producenckie na rynek trafia ok. 2% produkcji rolnej. Dla porównania w krajach byłej „15" poprzez grupy rolnicy sprzedają kilkadziesiąt procent swojej produkcji. Tylko w sprzedaży owoców i warzyw grupy kontrolują 40% rynku. W Polsce, z racji zorganizowania w grupach producenckich, na uwagę zasługują 2 produkty rolne: tytoń i pomidory. W przypadku tego pierwszego 10 grup kontroluje 90% krajowej sprzedaży, z kolei stopień zorganizowania rynku pomidorów ocenia się na 70% (Kozmana 2005). Ponadto do największych zrzeszeń producentów (szczególnie pod względem uzyskanych dochodów) należą producenci: trzody chlewnej, drobiu i zbóż.

Należy oczekiwać, że podobnie jak w państwach o rozwiniętym rolnictwie, ta forma zbiorowej działalności stanie się jednym z ważniejszych ogniw struktury zorganizowanego rynku rolnego i będzie dominującą formą spółdzielczości na polskiej wsi. Na pewno sprzyja temu słabnąca niechęć (w okresie PRL spółdzielnie rolnicze pozbawione autentycznych korzeni ograniczały identyfikację członków z własnym zakładem pracy) do grupowych form działalności, odpowiednie kwalifikacje lidera grupy, wzorowanie się na sprawdzonych rozwiązaniach oraz dodatkowo pomoc

finansowa kierowana tylko do rolników zorganizowanych w takich strukturach.[14] Należy również mieć nadzieję, że ta grupowa forma oparta o autentyczny ruch spółdzielczy rozwiąże oczywiście nie wszystkie, ale część problemów rolnictwa, w szczególności tak silnie rozdrobnionego, jak rolnictwo polskie.

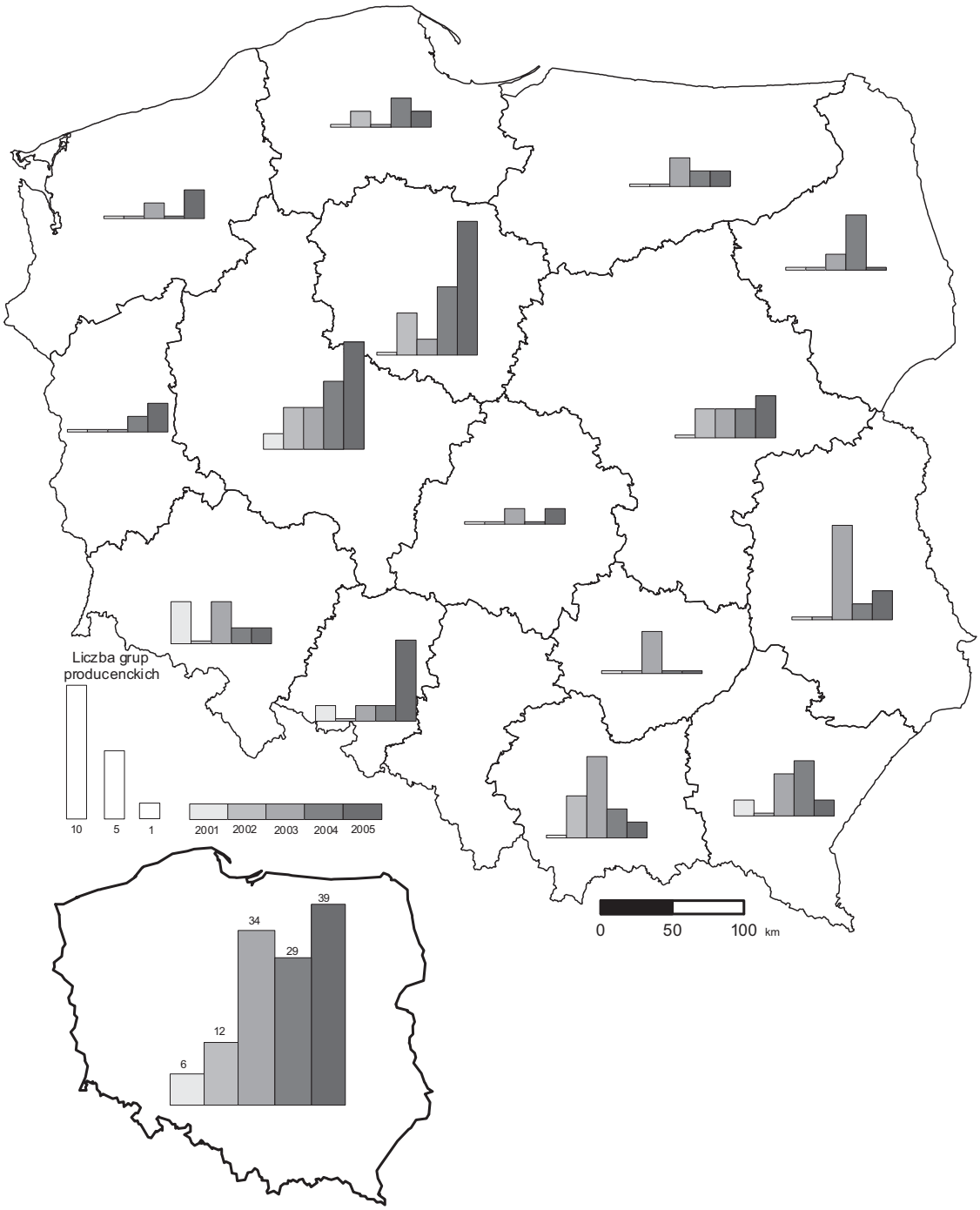

Ryc. 24. Wykaz grup wpisanych do rejestrów grup producentów rolnych w latach 2001-2005 w układzie wojewódzkim.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych, 2006, Praca zbiorowa pod red. W. Boguty, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.

[14] Pomoc finansowa dla grup producentów realizowana jest w formie rocznych płatności w okresie pierwszych 5 lat od daty wpisania grupy do rejestru prowadzonego przez wojewodę. Kwota wsparcia jest wyliczana na podstawie rocznej wartości netto sprzedanej produkcji, powstałej w gospodarstwach członków grupy i wynosi odpowiednio: za pierwszy rok –5%, za drugi –4%, za trzeci – 3%, czwarty –2%, piąty-1%. Wysokość wsparcia wynosi maksymalnie do 100 tys. euro w pierwszym i drugim roku do 50 tys. euro w piątym roku.

5. Spółdzielczość rolnicza w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo

O sile ekonomicznej i sprawnie funkcjonującej strukturze organizacyjnej spółdzielczości wiejskiej w krajach wysoko rozwiniętych świadczą uzyskane wyniki tych przedsiębiorstw w rozmiarze produkcji jak i wykonanych usług w różnych działach i gałęziach gospodarki. W latach 90. udział sektora spółdzielczego w rynku rolnym Unii Europejskiej kształtował się na następującym poziomie: ok. 50% obrotu środkami produkcji rolnej, 60% skupu surowców i produktów rolnych, 50% przetwórstwa rolno-spożywczego, 65% kredytu rolnego (Agricultural... 2001). Na szczególną uwagę zasługuje ponad 90% udział spółdzielni rolniczych w skupie mleka (Irlandia 97%, Finlandia 96%, Szwecja i Dania po 95%, Austria 94%). Ponadto wart podkreślenia jest 100% udział austriackich spółdzielni rolniczych w skupie buraków cukrowych, jak i 95% udział holenderskich spółdzielczych form w skupie owoców i warzyw (tab. 10). Można spodziewać się, że tak ukształtowana struktura spółdzielczości rolniczej byłej „15" wytyczać będzie kierunki rozwoju polskiej spółdzielczości na najbliższe lata.[15]

Na początku XXI wieku w 15 krajach Unii Europejskiej funkcjonowało ok. 30 000 spółdzielni rolniczych. Spółdzielnie te zrzeszały ponad 9 mln członków (tab. 11). Warto podkreślić, że w wielu przypadkach rolnicy byli jednocześnie członkami trzech a nawet czterech spółdzielni branżowych. Łącznie w omawianych spółdzielniach całkowity obrót w 1998 r. wynosił ponad 200 mld Euro (Organizacja ... 2006).

Tab. 10. Spółdzielczość rolnicza w krajach Unii Europejskiej w 1999 r.

Kraj	Liczba spółdzielni	Liczba czł. w tys.	Zatrudnienie w tys.
Austria	1 074	1 834,10	44,1
Belgia	300	50,2	21,6
Dania	18	95,2	41,7
Niemcy	4 044	2 957,10	140
Grecja	6 330	738,6	18
Finlandia	68	110	13,5
Francja	3 700	1 100,00	120
Irlandia	122	185,6	37,1
Włochy	7 026	898,9	57,5
Luksemburg	9	3,2	1,1
Holandia	115	256,8	59,6
Portugalia	1 072	588	381
Hiszpania	5 528	1 120,00	57,3
Szwecja	53	300	13,6
W. Brytania	565	241	13,6
Razem	30 024	10 478,30	1 019,70

Źródło: Agricultural Co-operation in European Union, 2001, COGECA, General Committee for Agricultural Co-operation in the European Union, Bruxelles.

[15] Żynel (2004) na podstawie spółdzielczości rolniczej w Dani, Japonii i USA wyróżnia tzw. good practice współczesnego ruchu spółdzielczego na świecie. Nissen (1994) w opracowaniu „Refleksje eksperta duńskiego na temat spółdzielczości wiejskiej w Polsce i w Danii dokonuje analizy porównawczej tych form gospodarowania w obu krajach. Mierzwa (1997a, 2003) przedstawia przemiany strukturalne oraz współczesne tendencje rozwoju ruchu spółdzielczego we Francji (m. in. zwraca uwagę na powoływanie i funkcjonowanie unii spółdzielni rolniczych). Jednocześnie na bazie doświadczeń francuskich proponuje zmiany głównie w spółdzielczości mleczarskiej w kierunku ich konsolidacji. Z kolei szerzej o roli i znaczeniu spółdzielczości wiejskiej w gospodarce Niemiec pisze Skawińska (1997). Inne opracowanie autorstwa Koppa, Patiniemi, Seppeli, (2001) przedstawia nowe formy, dziedziny prac prowadzonych w spółdzielniach skandynawskich, motywy i bariery ich powstawania oraz ich znaczenie w rozwiązywaniu węzłowych problemów obszarów wiejskich. Ponadto więcej informacji na temat stanu jak i możliwości rozwoju spółdzielczości wiejskiej w krajach europejskich odnajdziemy w Materiałach Międzynarodowych Sympozjów organizowanych przez m. in. przez Spółdzielczy Instytut Badawczy, SGH, Krajową Radę Spółdzielczą w Miedzeszynie k. Warszawy (1993), w Zakopanym (1997) i Ustroniu Śląskim (1999).

Tab. 11. Udział spółdzielni rolniczych krajów UE w skupie niektórych produktów w 1999%.

Kraj	Mleko	Zboże	Owoce i warzywa	Buraki cukrowe
Austria	94	60*	-	100
Belgia	50	-	72	-
Dania	95	70	20	-
Niemcy	70	-	40	-
Grecja	20	20	50	-
Finlandia	96	53	-	-
Francja	49	70	30	28
Irlandia	97	70	5	-
Włochy	56	15*	28	-
Luksemburg	80	75	-	-
Holandia	82	54	95	63
Portugalia	82	-	45	-
Hiszpania	40	70	45	-
Szwecja	95	75	60*	-
W. Brytania	55	25	65	-

Źródło: Agricultural Co-operation in European Union, 2001, COGECA. General Committee for Agricultural Co-operation in the European Union., Bruxelles, Onno-Frank Van Bekkum, Gert van Dijk, 1997, Agricultural Co-operatives in the European Union, Trends and Issues on the Eve of the 21 st Century, Van Gorcum.
* dane z 1997

Cechą charakterystyczną organizacji spółdzielczych, na co wskazują liczne dokumenty sporządzone przez odpowiednie organy Wspólnoty Europejskiej, jest to, że pełnią one szczególną rolę w regionach o mniej korzystnych warunkach gospodarowania, tam gdzie działalność gospodarcza nie daje gwarancji na większe zyski i nie ma większego zainteresowania ze strony kapitału. Z tego głównie powodu spółdzielnie postrzegane są jako ważny element w budowaniu spójności i integracji społecznej. Dlatego naturalnym zjawiskiem, o którym pisze Boguta (2000) jest to, że każdorazowej recesji produkcji rolnej w krajach Europy Zachodniej towarzyszy przyspieszony rozwój spółdzielczości.

Rozwój spółdzielczej formy gospodarowania jest ściśle powiązany z przemianami zachodzącymi w rolnictwie oraz jego ekonomicznym otoczeniu. Dla zapewnienia efektywności i sprawności działania, a w konsekwencji umiejętnego usytuowania na Jednolitym Rynku Rolnym, spółdzielnie zmuszone są do wprowadzania zmian strukturalno-organizacyjnych. Zdaniem Brzozowskiego (2003) na zmiany składają się przede wszystkim:

1. zmiany struktur organizacyjnych,
   - odchodzenie od struktur federacyjnych na rzecz dużej samodzielności spółdzielni. Okazało się bowiem, że w miarę narastania konkurencji, organizacje federacyjne są mniej konkurencyjne niż poszczególne spółdzielnie;
   - połączenia firm w celu sprostania konkurencji. Ma to miejsce wówczas, gdy członkowie organizacji federacyjnych decydują się utworzyć jedną spółdzielnię zamiast federacji spółdzielni. Zjawisko to zaszło obecnie tak daleko, że w niektórych mniejszych krajach członkowskich, przede wszystkim w Danii i Szwecji, trwa dyskusja o połączeniu wszystkich spółdzielni działających w pewnych gałęziach przemysłu w jedną spółdzielnię ogólnokrajową;
   - zakupy firm; zakupy dokonywane są w tej samej branży i wtedy osiąga się korzyści płynące z masowej produkcji lub pokrewnej branży, osiągając w ten sposób korzyści płynące z szerokiego asortymentu;
   - integracja pionowa; zjawisko to jest widoczne wśród spółdzielni zajmującymi się dostawami na rynek. Zyski na pierwszym etapie łańcucha przetwórczego, tj. zakupu i wstępnego przetwarzania surowca, są małe. Poprzez wprowadzenie produkcji o wyższym

stopniu przetworzenia, a nawet produkcji wyrobów gotowych do konsumpcji, spółdzielnia może uzyskać większe dochody;
- nowe modele spółdzielni. Dotyczy to tworzenia spółdzielni z dużą rolą kapitału podobnych do spółek akcyjnych bądź przekształcenia się w spółki. Niektóre spółdzielnie przyjęły model spółdzielni z Ameryki Północnej, które wypuszczają akcje zwykłe, akcje preferencyjne czy ustalają kapitały produkcyjne itp.

2. zmiany w stosunkach członkowskich:
- bardziej rygorystyczne warunki dostawy surowca, półproduktu. Spółdzielnie zawierają umowy co do ilości, jakości i terminów dostaw. Dotrzymywanie tych warunków jest obowiązkiem członków, za nieprzestrzeganie członek spółdzielni ponosi konsekwencje zapisane w umowie;
- handel z partnerami nie będącymi członkami spółdzielni. Przy nasilonej konkurencji, spółdzielnie rozwijają handel z partnerami, którzy nie są jej członkami. Sprzyja to pełniejszemu wykorzystaniu mocy produkcyjnych, obniżeniu średniego poziomu kosztów ze względu na powiększenie skali działalności, eliminacji zmian sezonowych i uzupełnieniu asortymentu;
- kontrola przez członków wobec kontroli przez kierownictwo. W miarę nasilania się konkurencji członkowie maja coraz mniej swobody w zakresie decyzji. Fachowe kierownictwo coraz częściej przejmuje faktyczną kontrolę nad firmą. Jednak by zasady demokratyczne były zachowane, ważne decyzje zatwierdza zarząd.

Münkner (za www.spoldzielczosc.pl, A. Piechowski) na podstawie wieloletnich badań funkcjonowania spółdzielczości w krajach rozwijających się zaproponował model tzw. „potrójnego kryzysu". Model ten jakkolwiek stworzony w oparciu o spółdzielczość działającą w krajach o niższym poziomie rozwoju gospodarczego, jest doskonałym narzędziem analizy problemów przeżywanych przez spółdzielnie i podejmowanych prób przeciwstawiania się im, zarówno w krajach postkomunistycznych jak i zachodnich. Stworzony przez niemieckiego badacza model zakłada, że przeżywany na całym świecie kryzys spółdzielczości jest wypadkową trzech współzależnych „cząstkowych kryzysów":

1. Kryzysu tożsamości będącego wynikiem upodabniania się wielkich organizmów spółdzielczych do firm kapitalistycznych bądź przedsiębiorstw państwowych, jak to miało miejsce w krajach „realnego socjalizmu", a przez to utraty swej spółdzielczej odrębności.
2. Kryzysu efektywności związanego z niższą zazwyczaj efektywnością ekonomiczną przedsiębiorstw spółdzielczych w stosunku do innych form gospodarki.
3. Kryzysu środowiska wynikającego z niesprzyjającego spółdzielniom środowiska politycznego, gospodarczego, a także społecznego (różnego rodzaju uprzedzenia wobec spółdzielni), co prowadzić może do swoistej bariery psychologicznej, „poczucia niższości" wśród działaczy i menedżerów spółdzielczych w stosunku do reprezentantów innego typu przedsiębiorstw.

Obecnie w środowiskach spółdzielczych podejmowane są próby znalezienia nowych form rozwijania spółdzielczości, nowych alternatywnych dróg odnowy ruchu, tak aby skutecznie przeciwstawić się poszczególnym z tych kryzysów.

Według tego samego autora (za www.spoldzielczosc.pl, A. Piechowski) dążenie do przywrócenia tożsamości spółdzielniom realizowane jest dwiema drogami. Jedna z nich to po prostu „naprawa" istniejących spółdzielni, powtórne ich „uspółdzielczenie", powrót do zapomnianych czy utraconych wartości. Inna droga to tworzenie zupełnie nowych, alternatywnych małych spółdzielni, nawiązujących wprost do rudymentarnych wartości i zasad. W przypadku przezwyciężania kryzysu efektywności spółdzielnie od zawsze miały problem. W przyczynach tego stanu rzeczy dopatrywano się z jednej strony braku autentycznej motywacji przedsiębiorczej w spółdzielniach będących ze swej natury organizacjami typu non-profit. Zrealizowanych i zakończonych sukcesem prób stworzenia prężnej, efektywnej pod każdym (również społecznym) względem organizacji spółdzielczej znanych jest na świecie niewiele. Te, które uzyskują maksymalną efektywność gospodarczą działają na zasadzie: wewnątrz jest spółdzielnią realizującą wobec swych członków spółdzielcze ideały, a na zewnątrz działa jak typowy „kapitalista". Z kolei przywrócenie sprzyjającego klimatu uzyskamy poprzez stworzenie bardziej życzliwego klimatu politycznego, likwidacji pewnych uprzedzeń do tej formy gospodarowania, stworzenia własnych struktur wsparcia.

IV. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne na Dolnym Śląsku w okresie transformacji systemowej - badania ankietowe

1. Metoda badań

Wzbogacenie analizy danych pochodzących ze statystyki GUS, danych z Dolnośląskiego Związku Lustracyjno-Doradczego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Świdnicy, danych z Sądu Rejonowego we Wrocławiu (w tych podmiotach prowadzona jest rejestracja wszystkich RSP), danych z Krajowej Rady Spółdzielczej, Spółdzielczego Instytutu Badawczego, danych z Instytutu Ekonomiki i Gospodarki Żywnościowej stanowią wyniki kwestionariuszowych badań dolnośląskich Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Badaniami objęto wszystkie Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne na Dolnym Śląsku, które w dalszym ciągu prowadzą działalność gospodarczą. Świadomie pominięto te, które są w stanie likwidacji bądź upadłości, dlatego nie pojawił się problem doboru próby. Jednak z przyczyn niezależnych od autora nie wszystkie Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne na ankietę odpowiedziały. Gotowość współpracy, wyrażoną przyjęciem i jej wypełnieniem, wykazali prezesi z 33 RSP (ryc. 25). Stanowiło to ok. 40% ogółu spółdzielni prowadzących działalność gospodarczą w województwie dolnośląskim. W zdecydowanej większości były one rozmieszczone w centralnej i wschodniej części Dolnego Śląska na terenie 23 gmin leżących w granicach 16 powiatów. Wśród badanych spółdzielni najwięcej znajdowało się w powiecie świdnickim – 9 (27% ogółu przebadanych), wrocławskim - 4 (12%), jaworskim, oławskim po 3 (odpowiednio po 9%) oraz dzierżoniowskim i ząbkowickim po 2 (odpowiednio po 6%). Pozostałe 10 Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych znajdowało się w innych powiatach (tab. 12).

Badanie ankietowe zostały przeprowadzone w II połowie 2004 r. Użyty kwestionariusz (zał. 1) zawierał pytania dotyczące:

- powstania Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych;
- liczby członków jaką zatrudnia poddana analizie RSP w poszczególnych okresach swego istnienia oraz ewentualnej potrzeby redukcji zatrudnienia wśród załogi spółdzielni;
- poziomu ich wykształcenia, sposobu pozyskania i uzupełniania wiedzy rolniczej;
- charakterystyki RSP pod względem użytków rolnych, kierunku produkcyjnego spółdzielni, powierzchni i struktury zasiewów oraz obsady zwierząt gospodarskich;
- prowadzenia działalności pozarolniczej;
- głównych przyczyn złego stanu rolniczej spółdzielczości;
- istnienia przesłanek mówiących o konkurencyjnej przewadze spółdzielczego gospodarowania nad gospodarstwami indywidualnymi i odwrotnie;
- szans i zagrożeń dla RSP wynikających z integracji Polski z Unią Europejską;
- obecnej sytuacji ekonomicznej oraz przyjęcia przez spółdzielnię jednej z trzech podstawowych strategii zachowań (wzrostu, stagnacji, rezygnacji);
- perspektyw dalszego rozwoju RSP, zamierzeń na przyszłość.

W połowie 2005 (dokładnie 1 lipca, a więc w dniu międzynarodowego święta spółdzielcy) podczas spotkania zorganizowanego przez Dolnośląski Związek Lustracyjno-Doradczy Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Świdnicy skierowano do 20 prezesów RSP dodatkowe pytania, które dotyczyły:

- oceny ponad rocznej obecności Polski w Unii Europejskiej z punktu widzenia badanej spółdzielni, oraz
- możliwości tworzenia nowych RSP i innych form spółdzielczego gospodarowania w najbliższej przyszłości.

Ponadto na przełomie 2005/2006 r. przeprowadzono uzupełniające badania ankietowe wśród wszystkich 15 Związków Rewizyjnych RSP, zarówno o zasięgu krajowym jak i regionalnym oraz wśród 10 najlepszych RSP w Polsce według sytuacji ekonomicznej, wytypowanych na podstawie rankingu opracowanego przez zespół pracowników z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (IERiGŻ) w Warszawie. O ile w pierwszym przypadku na pytania odpowiedziało 9 prezesów, co stanowiło 60% ogółu (z pozostałych 6 związków 3 w okresie badań były w stanie likwidacji), tak

w przypadku 10 najlepszych spółdzielni odpowiedź otrzymano od 7 z nich. Z uwagi na to, że pozostałe 3 RSP nie wyraziły zgody na wypełnienie ankiety, zastąpiono je RSP Szczekociny i Witkowo, które w tym samym rankingu plasowały się poza pierwszą dziesiątką, ale posiadały dwie charakterystyczne cechy. Należały do największych spółdzielni w Polsce pod względem użytkowanego rolniczo areału oraz miały w swojej nazwie słowa Spółdzielcza Agrofirma. Wykorzystane ankiety zawierały część pytań wcześniej użytych przy badaniu dolnośląskich Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (ryc. 36).

Ryc. 25. Rozmieszczenie siedzib Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych na Dolnym Śląsku w 2005 r.
Źródło: opracowanie własne.

Tab. 12. Struktura przestrzenna respondentów.

Dawne województwo	Powiat	Gmina	Siedziba RSP		Liczba RSP prowadzących działalność w woj. dolnośląskim	
			Ogółem	Poddana badaniu	Ogółem	W tym liczba respondentów
1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
jeleniogórskie	bolesławiecki	Bolesławiec	Ocice, Bolesławiec	Ocice	2	1
	jeleniogórski	Jelenia Góra	Jelenia Góra	Jelenia Góra	1	1
		St. Kamienica	St. Kamienica		1	
	złotoryjski	Świerzawa	Dobków, Świerzawa z/s w Sędziszowej		2	
Razem jeleniogórskie					**6**	**2**
legnickie	bolesławiecki (obecnie)	Warta Bolesławiecka	Iwiny, Warta Bolesławiecka	Iwiny	2	1
	głogowski	Głogów	Głogów ‘Górkowo”, Wilków Głogowski		2	
		Żukowice	Czerna		1	
	jaworski	Jawor	Jawor		1	
		Męcinka	Sichów, Pomocne,	Pomocne	2	1
		Mściwojów	Siekierzyce, Targoszyn, Zimnik	Siekierzyce, Targoszyn	3	2
		Wądroże Wielkie	Gądków		1	
	legnicki	Legnica	Legnica		1	
	polkowicki	Grębocice	Kwielice		1	
		Polkowice	Miroszowice	Miroszowice	1	1
	średzki (obecnie)	Udanin	Lusina, Ujazd Dolny	Ujazd Dolny	2	1
Razem legnickie					**17**	**6**
wałbrzyskie	dzierżoniowski	Niemcza	Niemcza, Kietlin	Niemcza, Kietlin	2	2
	kłodzki	Bystrzyca Kłodzka	Gorzanów		1	
		Szczytna	Szczytna	Szczytna	1	1
	świdnicki	Dobromierz	Czernica, Jugowa		2	
		Jaworzyna Śl.	Pastuchów	Pastuchów	1	1
		Marcinowice	Biała, Marcinowice, Śmiałowice	Biała, Marcinowice, Śmiałowice	3	3
		Strzegom	Jaroszów, Rusko, Tomkowice, Wieśnica	Rusko, Wieśnica	4	2

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
wałbrzyskie		Świdnica	Boleścin, Lutomia Grodziszcze Pogorzała, Pszenno, Świdnica, Wiśniowa	Grodziszcze Pogorzała, Pszenno	7	3
	strzeliński (obecnie)	Przeworno	Jagielnica, Miłocice	Miłocice	2	1
	ząbkowicki	Ciepłowody	Piotrowice Polskie		1	
		Stoszowice	Budzów		1	
		Ząbkowice	Stolec		1	
		Ziębice	Bożnowice, Wigańcice	Bożnowice, Wigańcice	2	2
	wałbrzyski	Głuszyca	Grzmiąca		1	
		St. Bogaczowice	Jabłów,St.Bogaczowice	St. Bogaczowice	2	1
		Szczawno Zdrój	Szczawno Zdrój		1	
		Wałbrzych	Wałbrzych		1	
Razem wałbrzyskie					**33**	**16**
wrocławskie	oławski	Domaniów	Danielowice		1	
		Oława	Niwnik, Oława, Osiek, Owczary	Niwnik, Osiek, Owczary	4	3
	strzeliński	Strzelin	Nieszkowice, Szczodrowice		2	
		Wiązów	Miechowice, Wyszonowice	Wyszonowice	2	1
	trzebnicki	Prusice	Budzicz	Budzicz	1	1
		Trzebnica	Ujeździec Mały		1	
	wołowski	Wińsko	Budków		1	
	wrocławski	Czernica	Wojnowice		1	
		Długołęka	Januszkowice	Januszkowice	1	1
		Kąty Wrocławskie	Skałka, Smolec, Wszemiłowice	Wszemiłowice	3	1
		Mietków	Maniów Wielki, Milin, Piława	Maniów Wielki	3	1
		Św. Katarzyna	Groblice, Iwiny	Iwiny	2	1
		Żórawina	Mnichowice		1	
Razem wrocławskie					**23**	**9**
leszczyńskie	górowski	Góra	Łagiszyn		**1**	**0**
RAZEM					**80**	**33**

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

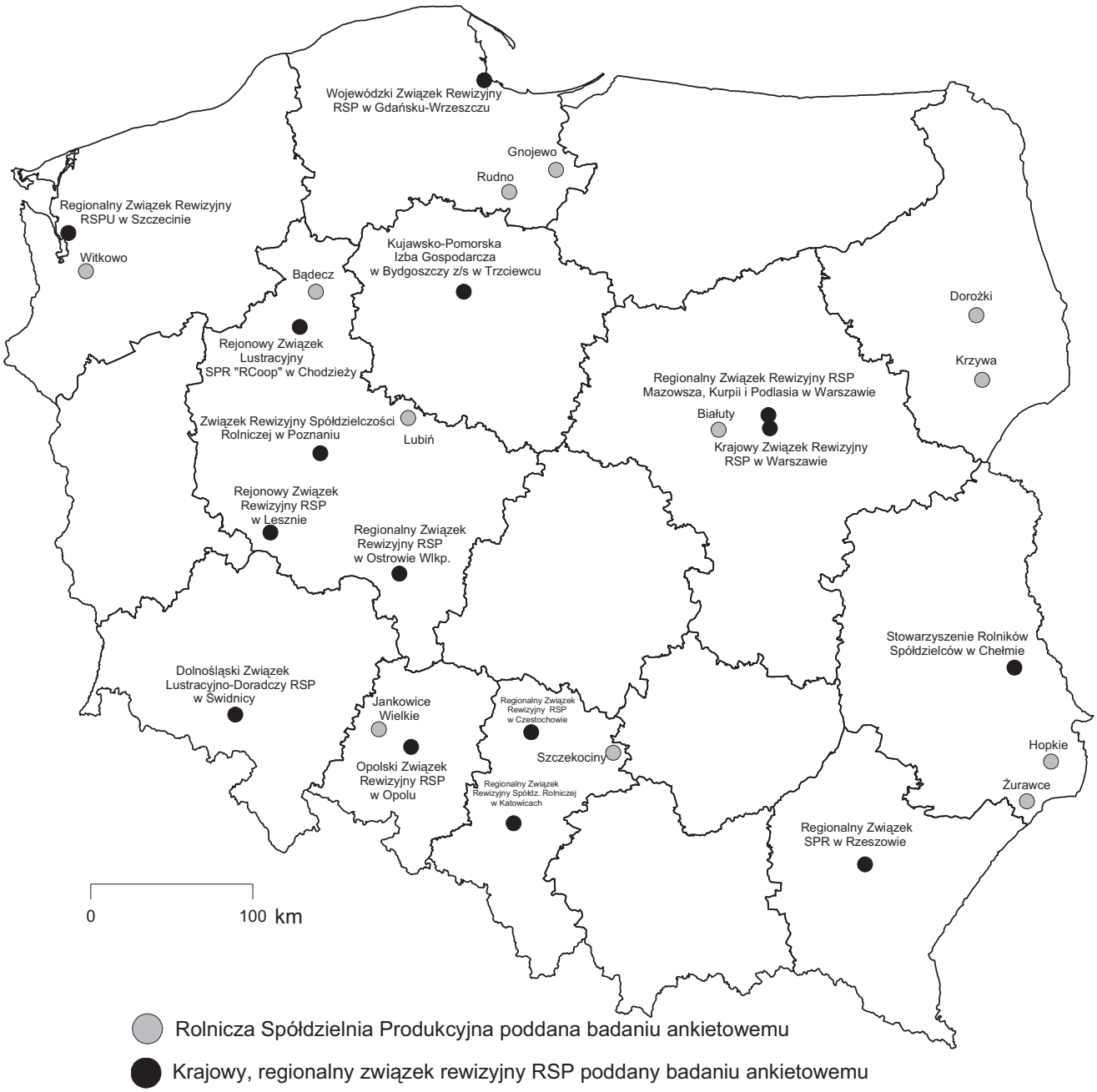

Ryc. 26. Rozmieszczenie związków rewizyjnych RSP oraz 10 najlepszych RSP poddanych badaniu ankietowemu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie rankingu opracowanego przez IERiGŻ w 2004 r. dla najlepszych RSP w Polsce według sytuacji ekonomicznej.

2. Proces powstawania RSP na Dolnym Śląsku

70% badanych RSP powstało w latach 70., z czego 40% w latach 1976-1980. W większości przypadków ich powstanie związane było z przejmowaniem gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ). Fundusz ten zagospodarowywał przejęte od rolników (za świadczenia emerytalne) grunty rolne. W 4 RSP akt założycielski podpisany był w latach przypadających na okres forsownej kolektywizacji. Z kolei Spółdzielnia Rolniczo-Produkcyjna w Wigańcicach powstała w 1991 r. z przekształcenia Zespołowego Gospodarstwa Rolnego Kółek Rolniczych (ZGRKR). Założycielami byli członkowie likwidowanego ZGRKR. Po 1989 r., pomijając przypadek zamiany formy organizacyjnej gospodarstwa w Wigańcicach z kółka rolniczego na spółdzielnię produkcyjną, nie odnotowano powstania innej RSP (ryc. 27).

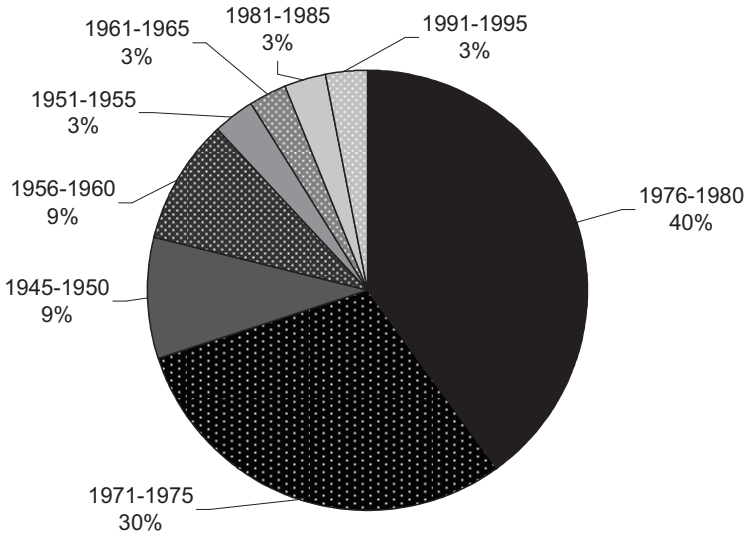

Ryc. 27. Czas powstania badanych RSP.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

3. Struktura wieku i wykształcenie członków pracujących w RSP

Rozwój gospodarstwa rolnego wymaga zaangażowania różnego rodzaju kapitału: finansowego, materialnego, ale także ludzkiego, społecznego i intelektualnego. Stanowią one pewną całość, a przy odpowiednio dobranych proporcjach dają szansę nie tylko na przełamanie stagnacji, ale na trwały rozwój. Jakkolwiek każdy z tych kapitałów jest równie ważny, to jednak kapitał ludzki jest najważniejszy i stanowi pewnego rodzaju koło napędowe.

Wykształcenie rolnika i jego wiek odgrywają dużą rolę w przyswajaniu innowacji w gospodarstwie (Gałczyńska 1998), a także wprowadzania dodatkowych, alternatywnych źródeł zasilania gospodarstwa rolnego. W zgodnej opinii ekonomistów rolnictwa wykształcenie rolników ma bezpośredni wpływ na efekty produkcyjne i poziom rozwoju gospodarstw rolnych. Dobrze wykształcony rolnik posiada odpowiednią wiedzę na temat techniki rolniczej, ekonomiki przedsiębiorstwa rolnego, technologii informatycznej, marketingu, systemów organizacji, czy nowych możliwości finansowania gospodarstwa między innymi w oparciu o unijne fundusze. Ponadto postrzegany jest jako osoba bardziej otwarta na zmiany (często przyjmując rolę lidera daje wzór do naśladowania) i posiadająca większe potencjalne możliwości dostosowania się do nowych warunków gospodarowania (Uliszak 2000).

O znaczeniu posiadanych kwalifikacji zawodowych-rolniczych, choćby na poziomie podstawowym, świadczy fakt nie przyznawania zainteresowanym osobom (właśnie z uwagi na brak wykształcenia rolniczego) rent strukturalnych w zamian za przekazanie gospodarstwa, jak również dopłat dla młodych rolników, czy kredytów inwestycyjnych.

Na 33 badane RSP w 12 zatrudnia się osoby z wyższym wykształceniem, co daje niespełna 4% ogółu zatrudnionych. Ponad 40% spółdzielców ma wykształcenie zawodowe, a co czwarta osoba zakończyła edukację na poziomie podstawowym. Stosunkowo niewielka jest liczba członków (ok. 20%) z dyplomem ukończenia szkoły o profilu rolniczym (ryc. 28).

Ponadto w ogólnej liczbie członków kobiety stanowią 27% kadry. Ponad połowę członków stanowią osoby w wieku od 36 do 50 lat. Stosunkowo niewielki procent przypada na najmłodszych członków z przedziału wiekowego do 36 lat (ryc. 29).

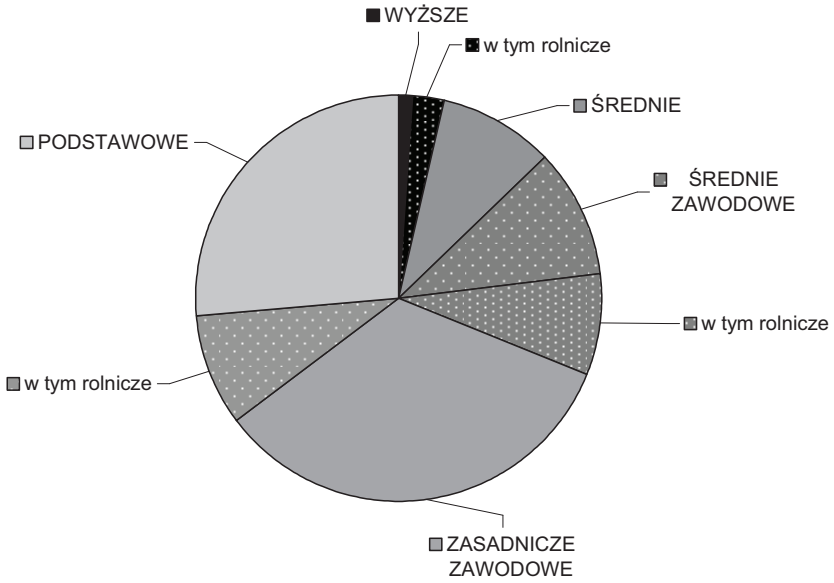

Ryc. 28. Struktura wykształcenia członków RSP w 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

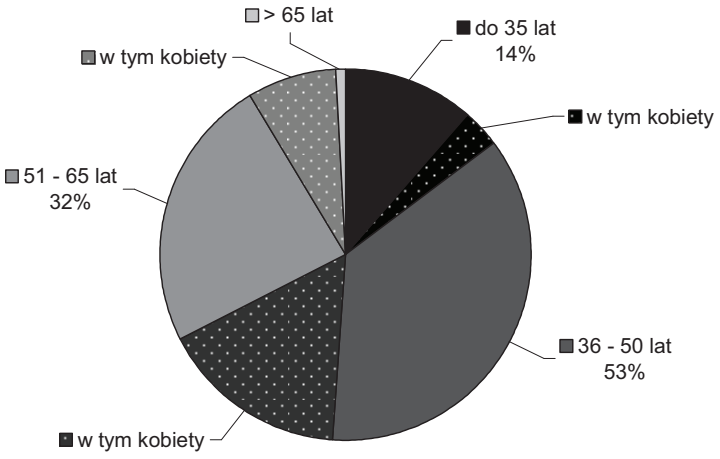

Ryc. 29. Struktura wieku i płci członków RSP.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

4. Struktura zatrudnienia

Od 1991 do 2003 roku liczba członków w badanych Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych zmniejszyła się o 950 osób (55%) i obecnie wynosi ok. 750. Blisko połowa z analizowanych RSP dostrzega potrzebę dalszej redukcji zatrudnienia (ogólnie o 10%). 10 RSP zatrudnia mniej niż 10 członków, a tylko sama RSP Stare Bogaczowice 356, co stanowiło ok. 50% ogółu zatrudnionych we wszystkich badanych spółdzielniach. Żadna z analizowanych RSP nie zwiększyła zatrudnienia w badanym okresie. Ponadto 8 RSP zatrudnia dodatkowo sezonowych pracowników w okresie wzmożonych prac polowych. Najczęściej są oni zatrudniani w okresie letnim (zbiór zbóż, słomy, owoców) oraz jesiennym (zbiór owoców). RSP Miłocice na co dzień dysponująca 9 osobową kadrą do zbioru jabłek zatrudnia dodatkowo aż 60 osób, a RSP Osiek 10 osób. Pozostałe RSP zatrudniają sezonowo maksymalnie od 1 do 3 pracowników.

Z przeprowadzonych badań wynika, że 6 RSP (20% ogółu) zalega z wypłatami dla swoich członków. Okres oczekiwania na wynagrodzenie wahał się od 1 do 6 miesięcy. Sytuacja taka miała miejsce ponieważ:

- bieżące wpływy były przeznaczane na spłatę zadłużenia za środki do produkcji i wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;
- w szeregu RSP wyczekiwano na wyższe ceny skupu produktów rolnych;
- grunty spółdzielni były objęte klęską żywiołową.

Jeśli założyć, że jedyną szansą na dalszy rozwój spółdzielni będzie redukcja zatrudnienia kadry, to w ocenie zarządu, o pozbawieniu członka RSP pracy kolejno zadecydują takie czynniki jak:

- brak zaangażowania w sprawy spółdzielni (57% odpowiedzi);
- nieodpowiednie kwalifikacje (29% odpowiedzi);
- staż pracy (18%)

Według zarządów badanych spółdzielni najmniejsze znaczenie (5%) ma wartość wkładu członkowskiego (ryc. 30).

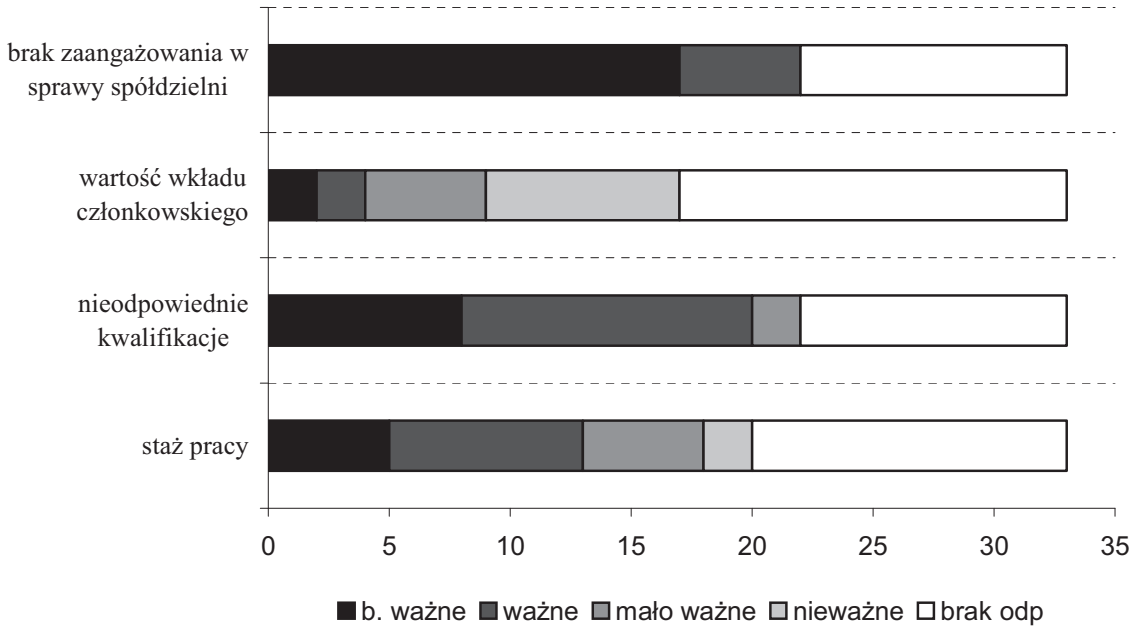

Ryc. 30. Czynniki, które w ocenie zarządów RSP zadecydują o pozbawieniu członka spółdzielni pracy przy ewentualnej redukcji zatrudnienia.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

5. Wartość majątku spółdzielczego

Środki trwałe to składniki majątkowe przedsiębiorstwa, takie jak maszyny, urządzenia, środki transportu, inwentarz żywy, wyróżniające się następującymi cechami: okresem użytkowania dłuższym niż jeden rok, wartością przekraczającą kwotę określoną w odpowiednich przepisach, są zdatne do użytku i używane na potrzeby przedsiębiorstwa (Encyklopedia PWN). Wycena środka trwałego odbywa się na podstawie jednego z pięciu kryteriów: ceny zakupu, ceny nabycia, ceny wytworzenia, wartości rynkowej czy tzw. wartości godziwej. Zużycie środka trwałego jest odzwierciedlane przez amortyzację.

Z danych zawartych w tabeli 13 wynika, że w latach 1995-2003 8 RSP pomniejszyło wartość środków trwałych. Największy spadek miał miejsce w RSP Pogorzała (o 39%), w RSP Iwiny k. Wrocławia (o 30%), w RSP Jelenia Góra i Śmiałowice po ok. 20%. Inaczej sytuacja przedstawia się w spółdzielniach: RSP Budzicz ponad dwukrotny wzrost, RSP Maniów Wlk. i Pszenno ponad 140% wzrost. Oprócz tego blisko 100% wzrost wartości środków trwałych w badanym okresie odnotowały również następujące RSP – Iwiny k. Bolesławca, Niwnik, Ocice, Osiek.

W latach 1991-2003 wartość środków trwałych RSP Stare Bogaczowice wzrosła z 8 do 36 mln zł. Jednocześnie w tym samym czasie udział środków trwałych omawianej spółdzielni w ogólnej wartości środków trwałych wszystkich badanych spółdzielni (33) wzrósł dwukrotnie z 22% do blisko 45%. Największy wzrost odnotowano w latach 1993-1995 (z 10,5 mln do 30,7 mln.). Od 1997 r. do 2003 r. wartość środków trwałych RSP Stare Bogaczowice utrzymywała się na niezmienionym poziomie i wynosiła ok. 36 mln. zł.

20% wzrost wartości środków trwałych oraz ok. 40% spadek zatrudnienia sprawił, że w latach 1995-2003 w badanych spółdzielniach średnia wartość środków trwałych w przeliczeniu na 1 zatrudnioną osobę wzrosła z 50 tys. do 102 tys. Z badań wynika, że w roku kończącym analizę – 2003 najkorzystniejszy stosunek wartości środków trwałych do zatrudnienia posiadały kolejno spółdzielnie: Iwiny k. Wrocławia – 357 tys $^{\text{śr. trw.}}/_{\text{os.}}$, Biała – 251 tys., Śmiałowice – 194 tys., Maniów Wielki i Owczary odpowiednio po 162 tys. Spośród 33 RSP w 4 spółdzielniach wartość środków trwałych w przeliczeniu na 1 osobę zatrudnioną była mniejsza niż 50 tys. Tylko w jednym przypadku (RSP

Pogorzała) środki trwałe odnoszone do osób zatrudnionych były mniejsze w 2003 w porównaniu do sytuacji w 1995 r.

W tabeli 13 przedstawiono również ranking RSP pod względem wartości środków trwałych w odniesieniu do 1 spółdzielni, jak i w przeliczeniu na 1 osobą zatrudnioną w tych spółdzielniach. Według tego ostatniego największy awans w latach 1995-2003 odnotowały RSP z powiatu świdnickiego (RSP Śmiałowice awans o 24 pozycje, RSP Pszenno awans o 16 pozycji, RSP Biała i Marcinowice awans odpowiednio o 9 i 8 pozycji). Również w tym samym powiecie świdnickim stwierdzono obecność spółdzielni o największym spadku w rankingu (RSP Pogorzała –spadek o 22 pozycje, RSP Grodziszcze – spadek o 15 pozycji). Ponadto godne odnotowania są przykłady RSP Osiek – awans z 25 na 9 pozycje, RSP Maniów z 14 na 5. Z kolei niezmiennie od 1995 r. na pierwszym miejscu w rankingu na wartość środków trwałych w przeliczeniu na 1 osobę zatrudnioną znajdowała się RSP w Iwinach k. Wrocławia.

Tab. 13. Wartość środków trwałych w badanych RSP w latach 1995 i 2003 w tys. zł.

Wyszczególnienie	wartość środków trwałych													
	na 1 RSP							w przeliczeniu na 1 osobę zatrudnioną w RSP						
	w tys. zł		1995/2003		pozycja w rankingu			w tys. zł		1995/2003		pozycja w rankingu		
	1995	2003	w tys. zł	w %	1995	2003	awans, spadek	1995	2003	w tys. zł	w %	1995	2003	awans, spadek
Biała	806	1254	448	56	19	17	2	62	251	189	305	11	2	9
Bożnowice	23	173	150	652	33	33	0	4	43	39	975	33	30	3
Budzicz	176	530	354	201	32	27	5	8	38	30	375	32	31	1
Grodziszcze	1204	1071	-133	-11	13	21	-8	71	77	6	8	7	22	-15
Iwiny k. Bolesł.	1035	2177	1142	110	16	8	8	69	156	87	126	9	7	2
Iwiny k. Wrocł.	3500	2500	-1000	-29	3	5	-2	117	357	240	205	3	1	2
Januszkowice	1328	1551	223	17	9	14	-5	70	82	12	17	8	21	-13
Jelenia Góra	3509	2743	-766	-22	2	4	-2	44	70	26	59	19	25	-6
Kietlin	1516	1809	293	19	8	11	-3	66	113	47	71	10	12	-2
Maniów Wielki	593	1460	867	146	24	15	9	59	162	103	175	14	5	9
Marcinowice	790	1254	464	59	20	18	2	36	105	69	192	23	15	8
Miłocice	694	853	159	23	23	23	0	53	95	42	79	16	20	-4
Miroszowice	918	1097	179	19	17	20	-3	46	100	54	117	18	16	2
Niemcza	765	742	-23	-3	21	25	-4	38	62	24	63	22	27	-5
Niwnik	418	956	538	129	29	22	7	15	60	45	300	31	28	3
Ocice	1254	2444	1190	95	11	6	5	36	98	62	172	24	19	5
Osiek	1078	2087	10009	94	15	10	5	35	139	104	297	25	9	16
Owczary	2300	2100	-200	-9	4	9	-5	128	162	34	27	1	6	-5
Pastuchów	904	1285	381	42	18	16	2	18	37	19	106	30	32	-2
Pogorzała	567	344	-223	-39	25	31	-6	95	69	-26	-27	4	26	-22
Pomocne	708	853	145	20	22	24	-2	54	107	53	98	15	14	1
Pszenno	1161	2796	1635	141	14	3	11	23	112	89	387	29	13	16
Rusko	261	263	2	1	31	32	-1	33	53	20	61	26	29	-3
Siekierzyce	456	517	61	13	28	28	0	24	37	13	54	28	33	-5
St. Bogaczowice	30689	35725	5036	16	1	1	0	53	100	47	89	17	17	0
Szczytna	357	355	-2	-1	30	30	0	60	71	11	18	12	24	-12
Śmiałowice	2257	1742	-515	-23	5	13	-8	29	194	165	569	27	3	24
Targoszyn	490	603	113	23	27	26	1	82	100	18	22	6	18	-12
Ujazd Dolny	515	381	-134	-26	26	29	-3	40	76	36	90	20	23	-3
Wieśnica	1233	3490	2257	183	12	2	10	39	140	101	259	21	8	13
Wigańcice	2134	1797	-337	-16	6	12	-6	85	128	43	51	5	10	-5
Wszemiłowice	1623	2204	581	36	7	7	0	60	116	56	93	13	11	2
Wyszonowice	1264	1163	-101	-8	10	19	-9	126	166	40	32	2	4	-2
Razem	**66526**	**80319**	**13793**					**1778**	**3676**	**1898**				
Średnio	**2016**	**2434**	**418**					**54**	**112**	**58**				
Średnio bez St. Bog.	**1120**	**1394**	**274**											

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

6. Użytkowanie ziemi

Analizując zmiany w średniej powierzchni użytków rolnych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych można wyznaczyć 2 okresy. Pierwszy z nich obejmuje lata od 1989 do 1995 i charakteryzuje się wzrostem posiadanych gruntów. Z 33 badanych RSP blisko połowa powiększyła swój areał średnio o 115 ha, a tylko sama RSP Stare Bogaczowice aż o 600 ha. Ale nie był to jedyny kierunek zmian, ponieważ w tym samym okresie 13 RSP pomniejszyło swój areał (średnio o 60 ha), a w 4 RSP powierzchnia gruntów nie uległa zmianie. W rezultacie średnia powierzchnia użytków rolnych w latach 1989 -1995 RSP zwiększyła się z 411 do 452 ha (o około 10%).

Drugi okres, obejmujący lata po 1995 r., ogólnie cechuje tendencja do redukcji posiadanego areału gruntów (spadek o ok. 10%). W tym czasie aż 23 (70%) z analizowanych RSP zmniejszyło średnio o 86 ha swoją powierzchnię. Kiedy jednak w analizie pominiemy blisko trzytysięczne gospodarstwo rolne ze Starych Bogaczowic, to średnia powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną zmniejszyła się o ok. 20% i dla 2003 roku kończącego analizę wynosiła nie 408 a 330 ha (ryc. 31).

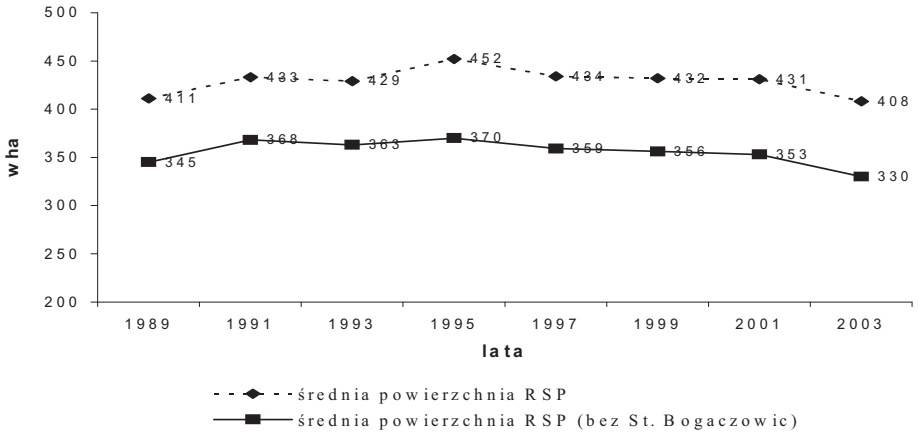

Ryc. 31. Średnia powierzchnia użytków rolnych w badanych RSP w latach 1989-2003 w ha.
Źródło: opracowanie własne.

Pochodzenie gruntów w badanych Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych było następujące. W latach 1989 – 2003 udział dzierżawy w ogólnej powierzchni posiadanych gruntów wzrósł z 17% do 25% i wynosił w 2003 r. około 3300 ha (w tym około 1400 ha przypadało na RSP „Przyszłość" ze Starych Bogaczowic. 7 (21%) z badanych RSP nie dzierżawiło żadnych gruntów prowadząc działalność gospodarczą w oparciu o własne grunty spółdzielcze i wkłady członkowskie.[16] Ostatnie z nich na ogólną powierzchnię gruntów (około 13500 ha) we wszystkich badanych RSP odnotowały spadek z 1532 ha w 1991 do 952 ha w 2003 (stanowiło to odpowiednio zmniejszenie z 11% do 7%). Na uwagę zasługuje wysoki sześćdziesięcioprocentowy udział wkładów członkowskich w RSP Pastuchów. Związane było to

[16] W RSP Zebrzydów w 1990 r. Walne Zgromadzenie członków spółdzielni podjęło uchwałę umożliwiającą sprzedaż członkom gruntów (nie więcej niż 10 ha) będących własnością spółdzielni. Warunkiem sprzedaży było pozostawienie przez członka-nabywcę gruntów w spółdzielni jako wkładu członkowskiego. Do tego zgodnie z uchwałą spółdzielnia zastrzegła sobie prawo do pierwokupu tej ziemi po cenie w jakiej odsprzedała grunty. W tym przypadku średnia wartość gruntów była rzędu 500 zł. W założeniu tamtejszych władz zmiana własności gruntów miała na celu wzmocnienie więzi między członkami a ich spółdzielnią. Jednak Ci sami członkowie zarządu zapytani po 15 latach od wprowadzenia zmian we własności gruntów dostrzegają (z punktu widzenia ich spółdzielni) mankamenty tak prowadzonej polityki. W ich ocenie zaliczyć do nich można: zmniejszenie funduszu zasobowego spółdzielni oraz inne podejście członków szczególnie wywodzących się z działów pozarolniczych do zakupionej ziemi w kontekście wkładu członkowskiego. Większa część z nich myślała już tylko o tym jak sprzedać te grunty innym podmiotom gospodarczym po nawet kilkukrotnie wyższej cenie niż zakupiła. Sprzyjała temu rozpoczęta likwidacja tej spółdzielni w 2001 roku.

z prowadzoną polityką spółdzielni w latach 1989-91, która umożliwiała członkom zakup po atrakcyjnych cenach ziemi z własnej spółdzielni. W taki sposób udział wkładów członkowskich w analizowanej RSP zwiększył się z 95 w 1989 do 350 ha w 1991. Ponadto wysoki udział wkładów członkowskich w ogólnej powierzchni posiadanych gruntów zanotowano w RSP Marcinowice (28%). Jednak zarząd spółdzielni w miarę możliwości finansowych systematycznie z roku na rok wykupuje grunty od tych członków, którzy wyrażają chęć sprzedaży. W 2003 r. 13 Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (39%) nie posiadało wkładów członkowskich (ryc. 32).

Wśród rozpatrywanych RSP pod względem zmian w wielkości UR niektóre zasługują na szczególną uwagę. Jedna z nich RSP Maniów Wielki systematycznie zwiększała swoją powierzchnię z 78 ha w 1989 r. do 327 ha w 2003 r. (ponad czterokrotny wzrost), co spowodowało jej awans do kolejnych grup obszarowych (tab.14). Podobny awans zanotowały RSP Wieśnica i RSP Biała (dwukrotny wzrost). W większości przypadków było to związane z dzierżawieniem lub wykupieniem na własność gruntów ANR. Przykladwo RSP Stare Bogaczowice posiada obecnie 1400 ha użytków rolnych dzierżawionych od tej agencji. Innym sposobem na powiększenie areału rolnego była dzierżawa bądź wykupienie ziem od sąsiednich RSP będących w stanie likwidacji czy upadłości, ale także poprzez połączenie się z inną spółdzielnią. Przykładem może być RSP Pszenno, która wykupiła od sąsiedniej RSP Zebrzydów, będącej w upadłości, około 130 ha.

Zupełnie inna sytuacja była w RSP Jelenia Góra, która po dobrze zapowiadającym się 1995 roku (powiększenie gospodarstwa o 130 ha) w 2003 r. radykalnie zmniejszyła swoją powierzchnię z 780 do 383 ha. Jeszcze gorzej pod tym względem było w RSP Iwiny (dwu i półkrotne) i w RSP Szczytna (czterokrotne zmniejszenie).

O ile w latach 1995 - 2003 większość RSP odnotowała zmniejszenie powierzchni użytków rolnych, to prognozy spółdzielców na najbliższe lata wydają się brzmieć całkiem optymistycznie. Wedle deklaracji blisko połowa badanych (17 RSP) planuje pozostać przy posiadanym areale. Do najważniejszych czynników, które zmusiły władze spółdzielni do podjęcia takiej decyzji należą:

- podaż gruntów do zakupu jest bardzo mała (ograniczony obrót ziemią);
- brak możliwości zakupu ziemi w okolicy;
- brak środków finansowych na zakup ziemi;
- RSP jest obciążona długoletnim okresem spłaty kredytu na zakup ziemi w poprzednich latach.

Z danych zamieszczonych w tabeli 14 wynika, że największej liczby zwolenników pozostania przy obecnym areale możemy doszukać się w grupach obszarowych od 151 do 300 ha i powyżej 500 ha.

Nie wiele mniej, bo 14 RSP (około 40% badanych) deklaruje chęć powiększenia swojego gospodarstwa argumentując to:

- pełniejszym wykorzystaniem rezerw;
- możliwościami istniejącego parku maszyn;
- zwiększeniem się wielkości użytków rolnych przypadających na 1 członka (obecnie jest to mało korzystny wskaźnik w porównaniu z innymi wielkoobszarowymi gospodarstwami);
- możliwością skomasowania gruntów;
- sprzedażą po korzystnej cenie gruntów w obrębie zespołów miejskich (często wcześniej przekwalifikowanych na działki budowlane) i zakupem większej partii ziemi w strefie pozamiejskiej. Najczęściej są to spółdzielnie z grupy obszarowej od 301 do 500 ha (na 13 RSP z tej grupy 8 wyraża taką chęć).

Z kolei pomniejszenie swojego areału w najbliższych latach deklarują 2 RSP (Jelenia Góra i Pogorzała). Posiadają one UR o niskiej wartości użytkowej gleb, do tego w przewadze położone na obszarach górzystych (ryc. 33).

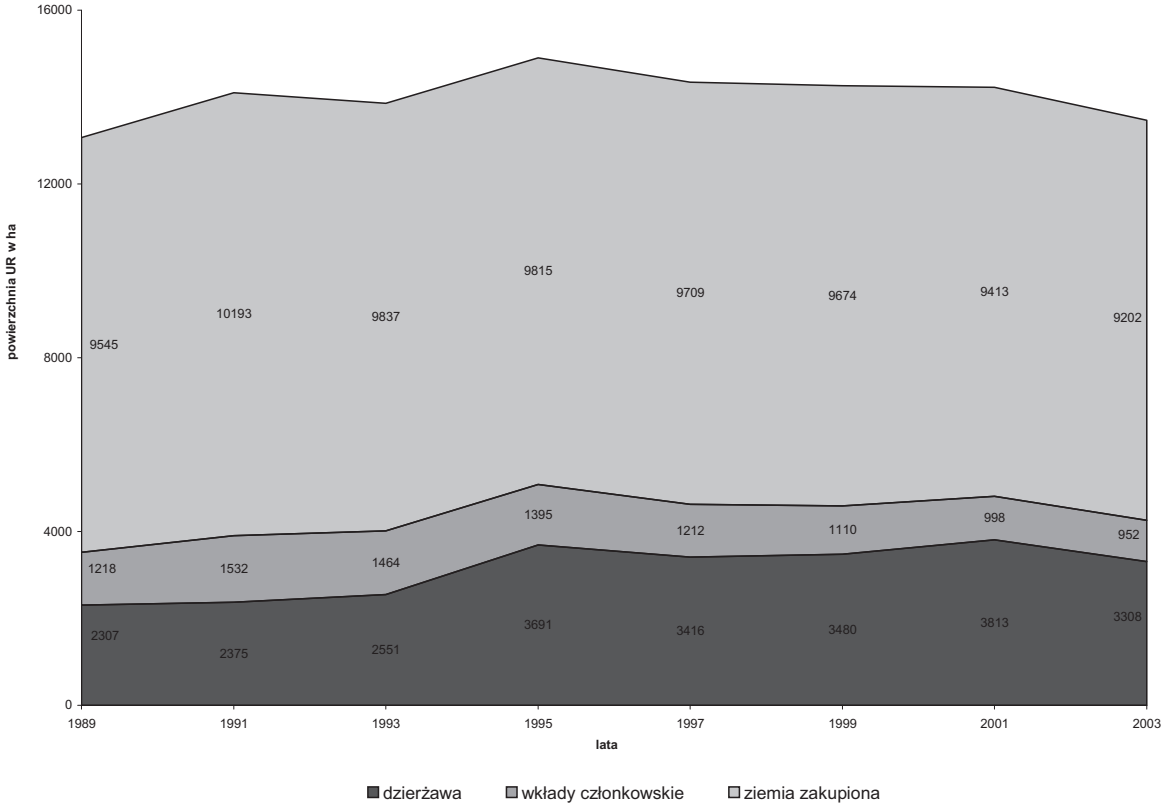

Ryc. 32. Źródło pochodzenia gruntów w badanych RSP.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

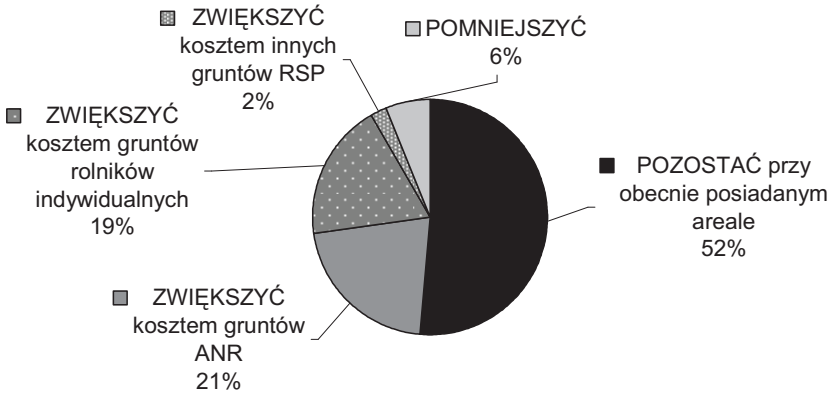

Ryc. 33. Zamierzenia RSP związane z wielkością użytkowanego areału w najbliższej przyszłości.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Tab. 14. Zmiany w powierzchni użytków rolnych RSP w ha w wybranych latach.

lata	Do 150	151 - 300	301 - 500	Powyżej 500
1989	Biała 147↑ * Bożnowice 118→ Maniów Wlk. 78 ↑	Budzicz 300 ↑ Iwiny 178 ↑ Miłocice 161 ↓ Rusko 154 → Siekierzyce 154 ↑ Śmiałowice 284 ↑ Targoszyn 172 ↓ Ujazd Dolny 158 ↓ Wyszonowice 273 ↓	Grodziszcze 493 ↑ Kietlin 422 ↑ Marcinowice 350 ↑ Miroszowice 387 ↓ Niemcza 357 ↓ Niwnik 400 → Osiek 395 ↓ Owczary 315 ↓ Pogorzała 420 ↓ Pszenno 390 → Szczytna 341 ↓ Wieśnica 390 ↑ Wszemiłowice 442↑	Iwiny Wr. 520 ↓ Januszkowice 538 ↓ Jelenia Góra 647 ↑ Ocice 624 ↑ Pastuchów 521 ↑ Pomocne 554 ↓ St. Bogacz. 2458 ↑ Wigańcice 678 ↑
	3	**9**	**13**	**8**
16↑, 13↓, 4→	2↑, 0↓, 1→	4↑, 4↓, 1→	5↑, 6↓, 2→	5↑, 3↓, 0→
1995	Bożnowice 118 ↑ Szczytna 136 ↓ **	**Biała 251 ↑** **Maniów Wlk. 291 ↑** Miłocice 154 ↑ Owczary 245 ↓ Rusko 154 ↓ Siekierzyce 200 ↑ Targoszyn 164 ↓ Ujazd Dolny 158 ↓ Wyszonowice 257 ↓	**Budzicz 467 ↓** **Iwiny 361 ↓** Iwiny Wr. ↓ Januszkowice 446 ↓ Kietlin 481 ↓ Marcinowice 357 ↓ Miroszowice 380 ↓ Niemcza 349 ↓ Niwnik 400 → Osiek 394 ↓ Pogorzała 384 ↓ Pomocne 342 ↑ Pszenno 390 ↑ **Śmiałowice 435 ↓** Wieśnica 425 ↑ Wszemiłowice 450↓	**Grodziszcze 504 ↓** Jelenia Góra 780 ↓ Ocice 732 ↓ Pastuchów 538 ↑ St. Bogacz. 3057 ↓ Wigańcice 682 ↓
Razem 33	**2**	**9**	**16**	**6**
9↑, 23↓, 1→	1↑, 1↓, 0→	4↑, 5↓, 0→	3↑, 12↓, 1→	1↑, 5↓, 0→
2003	Bożnowice 129 → Rusko 109 ↑ Szczytna 79 → Targoszyn 137 ↑ Ujazd Dolny 104 →	Biała 272 → Iwiny Wr. 197 → Marcinowice 280 ↑ Miłocice 162 → Miroszowice 283 → Owczary 184 → Pogorzała 299 ↓ Siekierzyce 251 ↑ Wyszonowice 199→	Budzicz 421 → Grodziszcze ↑ Iwiny 353↑ Januszkowice 317↑ Jelenia Góra 383 ↓ Kietlin 476 → **Maniów Wlk. 327 ↑** Niemcza 345 ↑ Niwnik 400 ↑ Osiek 385 → Pomocne 344 ↑ Śmiałowice 336 ↑ Wszemiłowice436→	Ocice 622 ↑ Pastuchów 540 → **Pszenno 501 →** St. Bogacz. 2890 → **Wieśnica 718 →** Wigańcice 682 ↑
Razem 33	**5**	**9**	**13**	**6**
Zamierzenia (plany) na najbliższe lata **14↑, 2↓, 17→**	2↑, 0↓, 3→	2↑, 1↓, 6→	8↑, 1↓, 4→	2↑, 0↓, 4→

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

*147↑ - wzrost areału w ha w porównaniu z kolejnym rokiem badań , ↓ - spadek, → bez zmian ,

****Biała*** – pogrubienie oznacza awans badanej RSP do wyższej klasy obszarowej w porównaniu do roku poprzedzającego,

***Jelenia Góra – podkreślenie oznacza spadek badanej RSP do niższej klasy obszarowej w porównaniu do roku poprzedzającego.

W 4 RSP (12%) oddano w dzierżawę ok. 40 ha, a w 3 RSP (9%) ziemie odłogowano na powierzchni 50 ha. W ogólnym rozrachunku stanowi to raczej śladową część w całości gruntów jakimi dysponują badane Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne.

Od 1989 r. tylko 7 rolników wnosiło swój wkład w postaci ziemi do 4 RSP (50 ha), a 58 innych wycofało swój wkład ziemi o powierzchni ok. 400 ha.

Wartość użytkowa gleb w badanych RSP jest zróżnicowana a bonitacyjnie grunty te zaliczane są do wszystkich klas z sześciostopniowej skali. (ryc. 42). W ogólnej powierzchni użytków gleby należące do I klasy bonitacyjnej zajmowały niespełna 1% (ok. 100 ha) i właściwie w całości były w posiadaniu RSP Iwiny. W tej samej spółdzielni (przymierzającej się do likwidacji) pozostała część gruntów należy do II klasy. Oprócz tego grunty o optymalnych możliwościach glebowych do prowadzenia produkcji rolnej posiadało RSP Pastuchów, jednak o symbolicznej wielkości 1,2 ha z blisko posiadanych 500 ha. Ponadto dobre warunki gospodarowania pod względem wartości użytkowych gleb posiadały Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne: Siekierzyce (blisko 90% gleb w II i III klasie) i Niemcza (w tych samych klasach ok. 80% gleb).

Z kolei zgoła odmienne warunki glebowe posiadały RSP: Pogorzała (ponad 70% w V i VI klasie), Pomocne (odpowiednio 60%), Jelenia Góra i Miroszowice (około 40%). Gospodarująca na blisko 3-tysięcznym areale spółdzielnia Stare Bogaczowice tylko w VI klasie (właściwie nadającej się pod zalesienie) posiadała ok. 430 ha (tj. 15%) oraz około 800 ha (28%) w klasie V (ryc. 34).

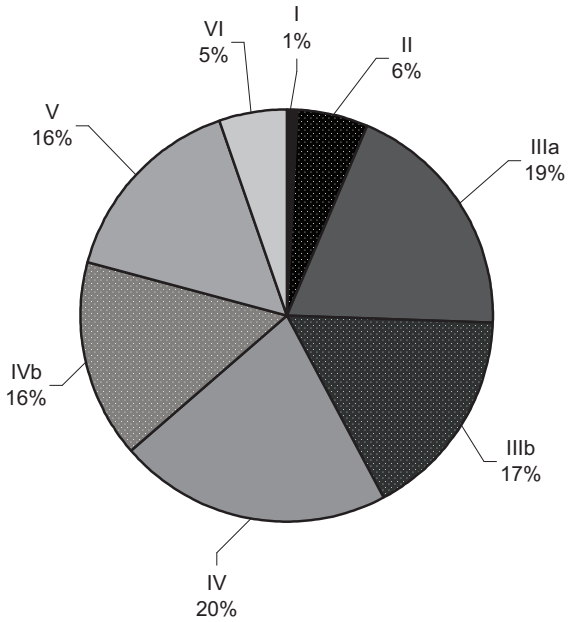

Ryc. 34. Wartość użytkowa gleb (bonitacja) w badanych RSP w %.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W rozmieszczeniu regionalnym dolnośląskich Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych można doszukać się zależności między lokalizacją spółdzielni a wskaźnikiem waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej.[17] Z badań wynika, że 30 RSP (35%) posiada grunty w obrębie gmin, w których wskaźnik

[17] Wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej wg IUNiG w Puławach polega na punktowej wycenie 4 podstawowych składników przyrodniczych. Każdemu z tych elementów przyrodniczych przypisana jest odpowiednia ilość punktów (gleba 15-100 pkt, agroklimat 0-15pkt, rzeźba terenu i stosunki wodne odpowiednio od 0 do 5 pkt.). Poddany waloryzacji użytek rolny może uzyskać od 15 do 125 pkt. Im wyższa ilość uzyskanych punktów tym, pomijając warunki pozaprzyrodnicze, lepsze warunki do rozwoju rolnictwa.

waloryzacji jest wyższy niż 90 punktów, kolejne 33 RSP (39%) gospodarują na gruntach oszacowanych na 75-90 punktów w skali gminy.

6. Produkcja roślinna

Produkcja roślinna to jeden z dwóch, obok produkcji zwierzęcej działów gospodarstwa rolnego. Uzależniona jest od szeregu różnych czynników, między innymi od powierzchni i struktury zasiewów oraz uzyskiwanych plonów.

W analizowanych Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w strukturze zasiewów dominowały zboża (łącznie z kukurydzą na ziarno) zajmując w 2003 r. 71% ogólnej powierzchni gruntów. W porównaniu z 1989 i 1995 rokiem odnotowano odpowiednio 3 i 5 procentowy wzrost (ryc. 35). Największy udział wśród zbóż miała pszenica. W 1997 r. zajmowała ona blisko 2/3 powierzchni zasiewów zbóż, ale już w roku kończącym analizę był to 52 procentowy udział. Spadek ten odbył się przede wszystkim kosztem zwiększenia się powierzchni uprawy kukurydzy.

W ostatnich latach w Polsce, a także w dolnośląskich RSP, obserwowano wzrost zainteresowania uprawą kukurydzy. O ile w 1991 r. tym kierunkiem uprawy trudniło się 7 (21%) RSP tak w 2003 r. było ich już 21 (64%). W efekcie w latach 1991-2003 powierzchnia zasiewów zwiększyła się siedmiokrotnie z 359 do 2538 ha. To w jaki sposób zmieniała się struktura zasiewów najlepiej pokazują przytoczone przykłady: w RSP Śmiałowice i Wyszonowice uprawa kukurydzy w 2003 r. stanowiła wiodący kierunek produkcji (ponad 60 % ogólnej powierzchni zasiewów w tych spółdzielniach), choć jeszcze w 1991 żadna z nich nie przeznaczała nawet jednego hektara pod uprawę tej rośliny. Oprócz tego w RSP Biała i RSP Budzicz w 2003 r. ponad 40% ogólnej powierzchni wykorzystano pod zasiew kukurydzy.

Rzepak zajmował około 15% gruntów rolnych w badanych RSP, co stawia go na drugim miejscu po zbożach pod względem zajmowanej powierzchni uprawnej. W samej tylko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Wigańcicach, gospodarującej na areale około 650 ha, uprawa rzepaku zajmowała 280 ha (42%), natomiast w spółdzielniach Iwiny, Niwnik i Osiek nieco ponad 25% ogólnej powierzchni gruntów jakimi one dysponowały. W najbliższych latach można spodziewać się wzrostu udziału rzepaku w strukturze zasiewów. Będzie to podyktowane nowym wykorzystaniem oleju rzepakowego jako komponentu do produkcji paliw.

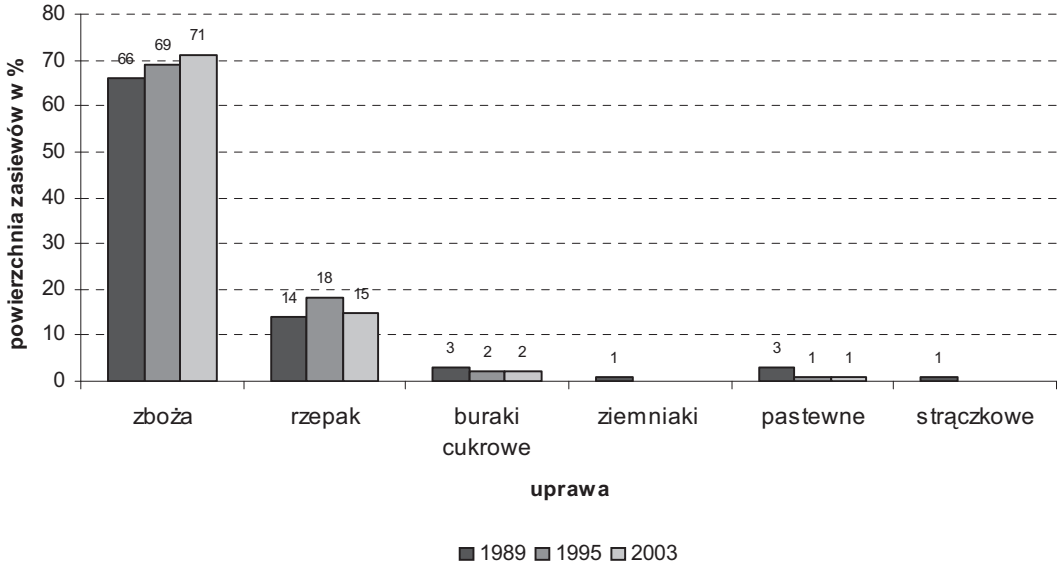

Ryc. 35. Struktura zasiewów w RSP w latach 1989, 1995 i 2003.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Uprawą buraków cukrowych zajmowało się w 2003 r. 6 (18%) Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, wyraźnie podzielonych na 2 grupy pod względem powierzchnię zasiewów. Pierwsza z nich (RSP Kietlin, RSP Niemcza, RSP Siekierzyce) uprawiała buraka cukrowego na areale od 20 do 30 ha, z kolei w drugiej grupie (RSP Pastuchów, RSP Pszenno, RSP Wieśnica) obszar uprawowy zajmował od 60 do 70 ha. Warto podkreślić, że uprawa tych roślin wymaga szczególnej pielęgnacji i wielu zabiegów agrotechnicznych. Z uwagi na duże wymagania glebowe uprawę buraka prowadzono na glebach żyznych i średnio żyznych należących głównie do II i III klasy bonitacyjnej. Ponadto plantacje były rozmieszczone w stosunkowo niewielkiej odległości od cukrowni w Świdnicy, Jaworze i Łagiewnikach (w 2004 dwie ostatnie z nich z przyczyn ekonomicznych zostały zamknięte, a plantatorów przejęły sąsiednie cukrownie przede wszystkim ze Świdnicy i Strzelina). W latach 1989-2003 2 spółdzielnie (Siekierzyce, Wieśnica) podwoiły produkcję buraków cukrowych, odpowiednio z 14 do 29 ha i z 40 do 79 ha. Były to spółdzielnie, które na pytanie z ankiety dotyczące obecnej sytuacji ekonomicznej określiły ją jako bardzo dobrą i dobrą.

Ziemniaki według Powszechnego Spisu Rolnego zajmowały w Polsce ponad 0,8 mln ha, tj. 7,5% ogólnej powierzchni zasiewów. Znaczący udział ziemniaków w zasiewach wynikał ze stosunkowo małych wymagań glebowych oraz możliwości wszechstronnego ich użytkowania, zarówno do celów spożywczych jak i przemysłowych. W badanym okresie tylko 8 (24%) Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych trudniło się uprawą ziemniaków przeznaczając do tego celu areał o powierzchni od 115 ha w 1989 do 22 ha w 1997. Od 1998 żadna z badanych spółdzielni nie kontynuowała tego kierunku produkcji roślinnej. Podobne śladowe powierzchnie w strukturze zasiewów zajmowały rośliny pastewne i strączkowe.

W latach 1989-2003 średni plon dla zbóż wahał się od 40 q/ha do 44 q/ha. Wyjątkiem był rok 1997 kiedy to znaczna część ziemiopłodów objęta była klęską powodzi. W rezultacie dla tego roku średni plon zbóż spadł do 33 q/ha. Wśród badanych RSP na większą uwagę zasługują: RSP Stare Bogaczowice, która pomimo że gospodarowała na słabych glebach (głównie z V i IV klasy bonitacyjnej) osiągała plony na poziomie 50 q/ha. Inne RSP (Iwiny, Siekierzyce) wykorzystując posiadane walory glebowe osiągały plony średnio 60 q/ha, z kolei RSP Jelenia Góra i RSP Pogorzała posiadające grunty głównie na terenach górzystych osiągały plon w badanym okresie na poziomie 20-30 q/ha (ryc. 36).

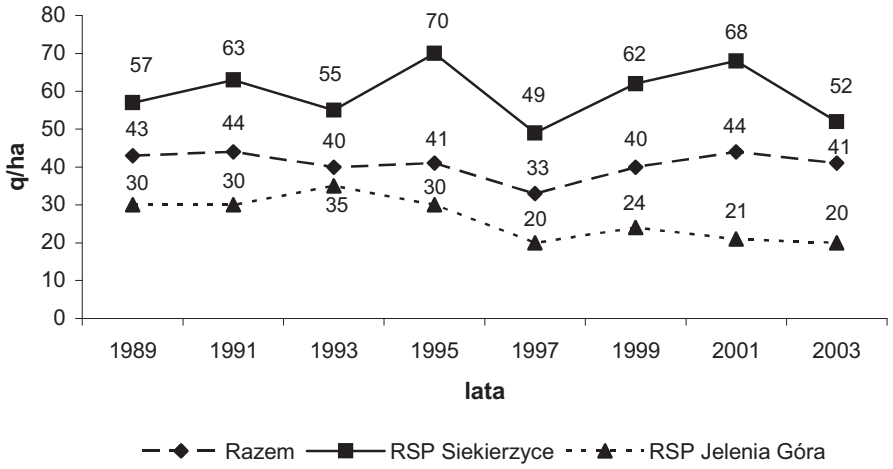

Ryc. 36. Plony zbóż w badanych RSP w latach 1989-2003.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

W 2003 r. 24 RSP (73%) sprzedały własne produkty rolne bez problemu, 5 RSP (15%) sprzedało wszystko, ale z problemami, z kolei jednej RSP mimo kłopotów udało się sprzedać więcej niż połowę.

W ocenie spółdzielców do najważniejszych problemów związanych ze sprzedażą produktów rolnych należą:

- trudności z odzyskaniem należności za sprzedane produkty;
- odległe terminy płatności;
- zbyt mało ilość punktów skupu;
- kolejki przy młynach, punktach skupu.

8. Produkcja zwierzęca

Nie licząc 20% spadku produkcji bydła jaki miał miejsce na przełomie lat 80. i 90. można zauważyć, że obsada zwierząt od 1991 utrzymuje się na jednakowym, niezmienionym poziomie i wynosi ok. 2600 szt. bydła. Jest to tym bardziej warte podkreślenia, że liczba RSP trudniących się tym kierunkiem produkcji zwierzęcej zmalała w okresie badań z 13 do 7. W 2004 r. RSP Owczary jako kolejna spółdzielnia wycofała się z chowu bydła. W rezultacie zwiększyła się średnia obsada w szt. na 1 RSP z 250 do ponad 400 szt. Tylko na samą Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Starych Bogaczowicach w 2003 r. przypadało 60% posiadanego przez badane spółdzielnie bydła (około 1600 szt.). Należy zaznaczyć, że w 1989 r., a więc roku rozpoczynającym analizę, spółdzielnia ta z obsadą 1100 szt. stanowiła ok. 30% ogólnej produkcji analizowanych RSP. Podobny bo ok. 40% wzrost produkcji w latach 1989 – 2003 odnotowała RSP Wieśnica. Z pozostałych 4 RSP zajmujących się chowem bydła 2 utrzymują produkcję na jednakowym poziomie, a kolejne 2 (Owczary, Pastuchów) wygaszały stopniowo swoją produkcję (ryc. 37).

Na początku 2005 w RSP Stare Bogaczowice wykryto przypadek BSE (choroby wściekłych krów). Służby weterynaryjne wyznaczyły kohortę 70 szt. bydła, która została ostatecznie przeznaczona na zniszczenie. Środki finansowe pochodzące z odszkodowania władze spółdzielni przekazały na odtworzenie stada.

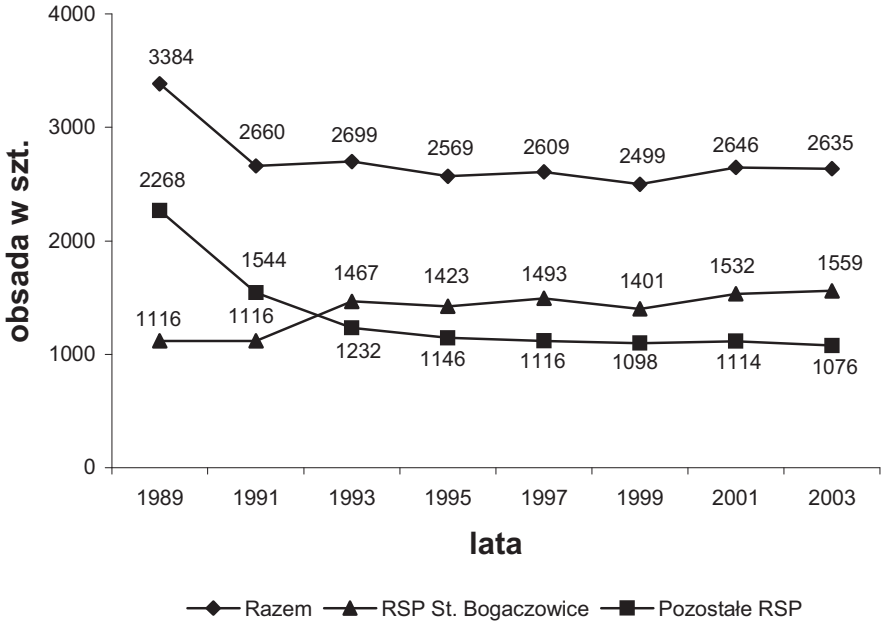

Rys. 37. Produkcja bydła w RSP w latach 1989-2003.
Źródło: opracowanie własne.

Produkcja trzody chlewnej osiągnęła swoje maksimum w połowie lat 90. (ok. 10 tys. szt.) W porównaniu z 1989 r. odnotowano ponad 30% wzrost. Jednak po 1995 r. obsada tych zwierząt systematycznie malała, by osiągnąć w 2003 r. rekordowo niski poziom ok. 5 tys. szt. Taki stan rzeczy

miał przede wszystkim związek z likwidacją tego kierunku produkcji w 10 z 18 RSP zajmujących się tym typem działalności. Dlatego właściwie na niezmienionym poziomie od 1995 r. utrzymuje się obsada trzody chlewnej na 1 RSP i wynosi ok. 650 szt.

O tym jak różnie wpłynął okres transformacji na produkcję trzody najlepiej pokazują dane porównujące wielkość produkcji z 1989 i 2003 r. W tym okresie w RSP Siekierzyce produkcja wzrosła sześciokrotnie, w RSP Pomocne dwukrotnie, z kolei w RSP Niwnik spadła trzykrotnie. Generalnie można zauważyć, że od 2000 r. w badanych spółdzielniach produkcja utrzymuje się na jednakowym poziomie, a nawet zauważa się tendencje wzrostowe (ryc. 38).

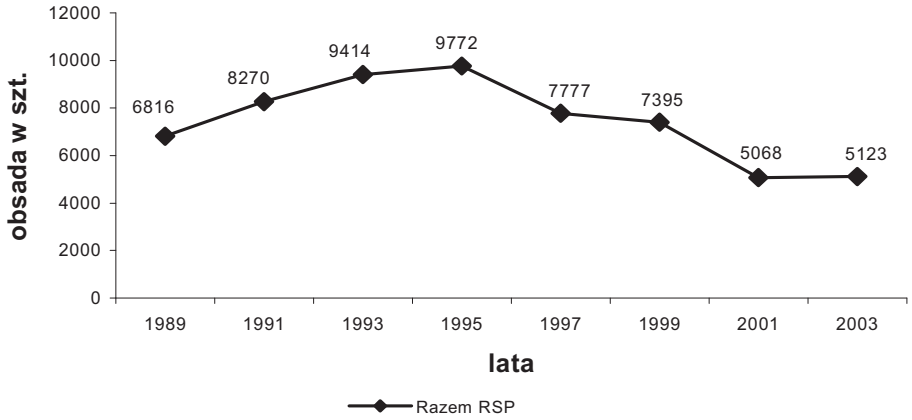

Ryc. 38. Produkcja trzody chlewnej w RSP w latach 1989–2003.
Źródło: opracowanie własne.

Wśród 33 RSP poddanych badaniu tylko 3 (9%) trudniły się produkcją drobiu. RSP Iwiny oraz RSP Śmiałowice, specjalizujące się głównie w chowie brojlerów, osiągnęły w 1991 r. produkcję na poziomie 1,6 mln. szt. co stanowiło ok. 90% całej produkcji drobiarskiej analizowanych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Niestety rok później pierwsza z nich wycofała się z tego kierunku produkcji. Podobny los spotkał drugą spółdzielnię, która dla utrzymania swojej działalności, była zmuszona w 1999 r. do sprzedania fermy drobiu. Od 2000 r. produkcją drobiu zajmuje się jedynie RSP Stare Bogaczowice dysponując fermą na 375 tys. kur-niosek i 125 tys. kurcząt.[18] (ryc. 39).

[18] Jak podają Gonet, Szady (2001) produkcja drobiarska miała decydujący wpływ na wynik finansowy RSP Stare Bogaczowice. W pierwszej połowie lat 90. jej udział w tworzeniu dochodu sięgał nawet 60%. Wysokie zyski pozwalały na systematyczną modernizację i wprowadzenie nowych technologii produkcji. Rentowność spółdzielni przez długi czas kształtowały stosowane technologie oraz możliwość eksportu jaj do takich państw jak Ukraina, Rosja, Czechy i Niemcy. Na skalę produkcji drobiarskiej miała wpływ ustawa z 21 grudnia 1991, która przekwalifikowała produkcję jaj na dział specjalny objęty podatkiem dochodowym (Dz. U. Nr 124 poz. 553). W efekcie nastąpił spadek udziału dochodów z produkcji drobiarskiej w ogólnych zyskach spółdzielni. Ponadto wielokrotnie mniejszy zysk osiągnięty w 1998 r. w porównaniu do lat 1995-1997, był w ocenie wyżej cytowanych autorów spowodowany niekontrolowanym importem tanich jaj z Czech przez prywatne podmioty.

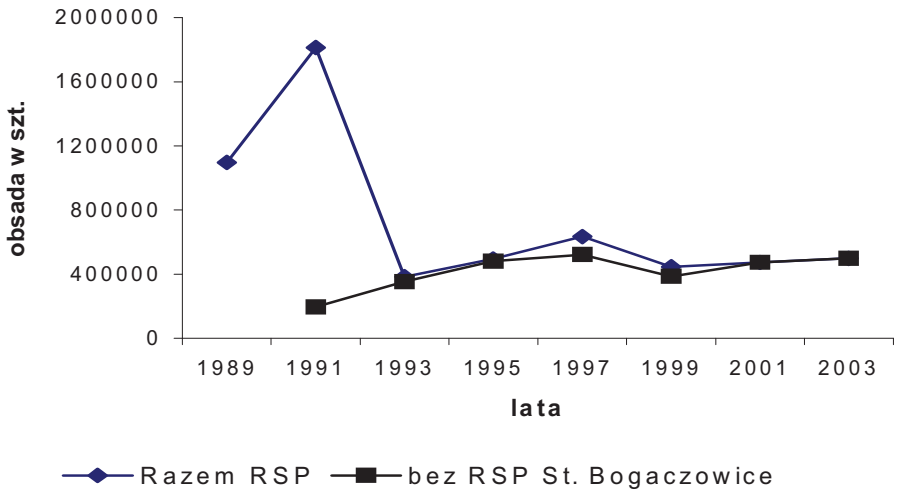

Ryc. 39. Produkcja drobiu w RSP w latach 1989-2003.
Źródło: opracowanie własne.

Z analizy wynika, że obecnie tylko 2 RSP prowadzą jednocześnie 2 kierunki produkcji zwierzęcej traktując je jako wiodące. Jest to: produkcja bydła i trzody chlewnej w Wieśnicy i produkcja bydła i drobiu w St. Bogaczowicach. Pozostałe RSP skupiają się wyłącznie na 1 kierunku produkcji zwierzęcej.

Spośród 33 RSP tylko 10 w 100% wykorzystywało swój majątek spółdzielczy (warsztaty, fermy, chlewnie, obory, itp.). Z pozostałej części RSP tylko w 5 zarząd spółdzielni był w stanie określić koszt utrzymania niezagospodarowanych obiektów, które obciążają budżet (od 1-50 tys. zł) tłumacząc to tym, że zabudowania nieużytkowane z reguły zwolnione są z amortyzacji i znajdują się w ewidencji pozabilansowej.

Po 1989 r. w 9 RSP zmieniono sposób użytkowania części posiadanych obiektów adoptując je do potrzeb zmieniających się kierunków produkcji, np: chlewnie zamieniono na przechowalnie cebuli, stodołę zaadoptowano na magazyn zbożowy, świetlicę na sklep spożywczy i bar, owczarnię na magazyn zbóż, wiatę przerobiono na sortownię jaj, kurnik zamieniono na jałownik, magazyn na maszyny rolnicze na przechowalnię jabłek.

W latach 1989 -2004 13 RSP (40%) dla podtrzymania dalszej działalności zmuszonych było do sprzedaży bądź oddania za długi części majątku spółdzielni. Dotyczyło to przede wszystkim: sprzedaży mieszkań spółdzielczych, gruntów rolnych (często jako działki budowlane), budynków gospodarczych nieprzydatnych do produkcji. Niestety prezesi tych spółdzielni w większości przypadków nie byli w stanie określić jaka to była procentowa wartość ich majątku spółdzielczego.

9. Mechanizacja i nawożenie

Do najważniejszych czynników świadczących o stopniu zmechanizowania rolnictwa należy wyposażenie w ciągniki. Polska pod tym względem (5 ciągników na 100 ha użytków rolnych) zajmuje środkowe miejsce wśród państw UE, jednakże moc zainstalowana w ciągnikach wynosiła w Polsce, pod koniec 1992 roku tylko około 1,9 kW w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych i była dwukrotnie niższa od występującej w najbardziej rozwiniętych krajach UE.

Warto zwrócić uwagę, że ponad połowa naszych ciągników ma więcej niż 10 lat i nie nadaje się do współpracy z bardziej nowoczesnymi maszynami. Ciągniki rolnicze, nie mówiąc już o innych wysoko wydajnych maszynach, nie mogą być racjonalnie wykorzystane w gospodarstwach o powierzchni poniżej 10 ha, a taka jest przecież powierzchnia 90% polskich gospodarstw.

W Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych proces wyposażania w ciągniki, maszyny, środki transportowe zapoczątkowany był w 1956 roku, kiedy spółdzielnie uniezależniły się od Państwowych Ośrodków Maszynowych (POM-ów). Początkowo proces ten przebiegał stosunkowo wolno. Przez wiele następnych lat wyposażenie spółdzielni w ciągniki i bardziej nowoczesne maszyny było skromne, a technika przestarzała. Jeszcze w 1965 roku poziom mechanizacji prac był niski. Relacje między nakładami pracy żywej i uprzedmiotowionej były zbliżone do relacji w gospodarstwach indywidualnych. Bardziej radykalne zmiany nastąpiły dopiero w latach 70. ubiegłego wieku. Szybko wzrastała liczba ciągników. Dlatego mimo szybkiego tempa przyrostu gruntów zespołowych znacznie zmniejszyła się ilość użytków rolnych przypadających na 1 ciągnik. Następowała poprawa wyposażenia spółdzielni w bardziej wydajne maszyny i narzędzia rolnicze umożliwiające szerszą mechanizację pracy. W konekwekwencji w RSP w latach 70. ubiegłego wieku zmechanizowano zbiór podstawowych ziemiopłodów.

W kolejnym dziesięcioleciu w dalszym ciągu zmniejszała się powierzchnia użytków rolnych w ha przypadająca na 1 ciągnik (w 1984 roku około 27 ha). Jednak pod koniec tego okresu miał przede wszystkim proces wymiany słabszych mocą ciągników na te o większej mocy. Ich liczba utrzymywała się na niemal niezmienionym poziomie, ale wzrastała moc w kW w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych (Czyszkowska-Dąbrowska J.,....1988).

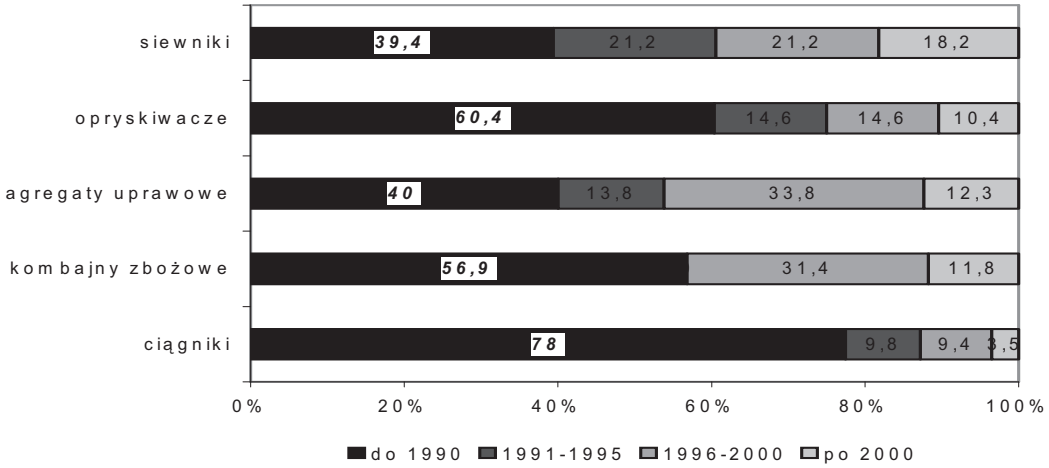

Ryc. 40. Czas nabycia maszyn rolniczych w badanych RSP.
Źródło: opracowanie własne.

W okresie transformacji systemowej większość spółdzielni utraciła swoją płynność finansową, która ograniczyła w znaczący sposób działalność inwestycyjną, co w konsekwencji przyczyniło się do szybkiej dekapitalizacji majątku i braku modernizacji. Również dotyczyło to mechanizacji rolnictwa. W analizowanych spółdzielniach blisko 80% ciągników było zakupionych przed 1990 a tylko 3% po 2000 r., (ryc. 40) a średni stopień ich zużycia sięgał 70% (ryc. 41).

Trzy z badanych RSP określiły stopień zużycia tych maszyn na 100%, z kolei paradoksalnie w najlepszym stanie technicznym (zużycie 25%) znajdują się ciągniki z RSP Iwiny, która systematycznie wygasza produkcję i tym samym wykonuje kolejny krok do wcześniej zaplanowanej likwidacji. Potwierdzeniem na to jest już wcześniej cytowany artykuł R. Gołasia (2004): *„Dwa wielkie amerykańskie traktory, kilka przyczep i kombajn to wyposażenie, którego mogłyby pozazdrościć Odrodzeniu wiele nowoczesnych gospodarstw. Nic więc dziwnego, że terenu spółdzielni strzegą kamery wynajętej firmy ochroniarskiej”.*(Słowo polskie, Gazeta wrocławska, 28.05.2004).

Znacznie lepiej w porównaniu z ciągnikami przedstawia się stopień zużycia i wiek innych maszyn rolniczych. Ogólnie stopień zużycia zarówno kombajnów zbożowych, agregatów uprawowych, opryskiwaczy, siewników spółdzielcy ocenili średnio na 50% (ryc. 48.). Wynika to przede wszystkim

z sezonowości prac jakie wykonuje każda z tych maszyn, a do tego na niekorzyść ciągnika przemawia fakt, że właściwie poza kombajnem zbożowym, który jest pojazdem samobieżnym, skazany jest na współpracę z innymi maszynami.

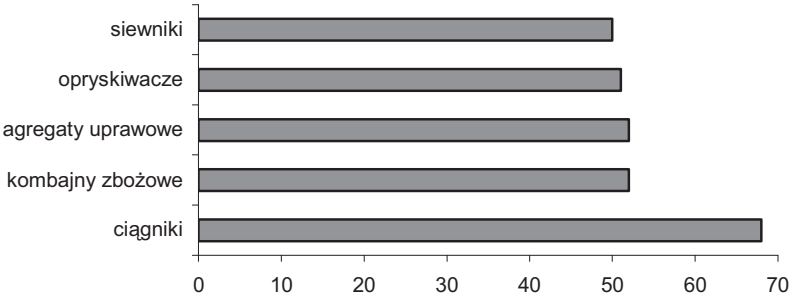

Ryc. 41. Stopień zużycia maszyn rolniczych w badanych RSP w %.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Na zadane pytanie w co (przy skorzystaniu z kredytu bądź wypracowanej nadwyżki finansowej) zainwestowałyby władze spółdzielni, ankietowani odpowiadali, że w pierwszej kolejności w silosy zbożowe, a zaraz potem w ciągnik o dużej mocy. W gospodarstwach wielkoobszarowych, a do takich zalicza się większość z badanych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, posiadanie takiego ciągnika staje się koniecznością. Chociaż z drugiej strony zakup takiej maszyny często wiąże się z utratą miejsc pracy, w tym przypadku dla dwóch z trzech wcześniej zatrudnionych traktorzystów.

Jeśli nie ma możliwości przesunięcia takiej osoby na inne stanowisko pojawia się problem znalezienia dla niej pracy. W odróżnieniu od pracowników wielkoobszarowych prywatnych gospodarstw rolnych, przed ewentualnym zwolnieniu członka spółdzielni chroni prawo spółdzielcze.

Prowadząc badania autor spotkał się z paroma przypadkami, kiedy członkowie w obawie o własne stanowisko pracy utrudniali zakup takiej maszyny rolniczej. Problem ten dotyczył także innych maszyn rolniczych, choćby kombajnów zbożowych. Blisko połowa z omawianych spółdzielni zainwestowała w wysoko wydajne kombajny zbożowe, których siła przerobu jest trzykrotnie wyższa od tych, które użytkowali wcześniej. W większości przypadków przy zakupie nowego kombajnu, przekazywały one w rozliczenie firmie specjalizującej się w sprzedaży maszyn rolniczych stare kombajny, a resztę kwoty rozkładali na raty. Z uwagi na coraz szerszą ofertę na rynku maszyn rolniczych władze spółdzielni przy zakupie nie tylko sugerowały się ceną, choć ona była też bardzo ważna, ale innymi czynnikami, które nierzadko miały decydujący wpływ. Do najważniejszych z nich możemy zaliczyć: bliskość punktu serwisowego, okres gwarancji, bezawaryjność, możliwość wypożyczenia od dealera maszyny zastępczej w momencie awarii własnej, a w przypadku ciągnika zdolność do wykonywania prac polowych przez 24 h na dobę i możliwość współpracy z innymi maszynami, mniej zaawansowane technologie z uwagi na możliwość naprawy we własnym zakresie.

Z obserwacji wynika, że spółdzielcy podobnie jak rolnicy indywidualni coraz rzadziej korzystają z oferty polskiego producenta ciągników „Ursusa" i czeskiego „Zetora" (jeszcze do 1990 stanowiły one ponad 90% parku maszynowego na polskiej wsi) decydując się na amerykańskie John Deery, niemieckie Fendy i inne uznane marki (podobny los spotkał polski kombajn Bizon, który przegrywa rywalizację z niemieckim Classem, czy wspomnianym John Deerem). Należy zaznaczyć, że w dolnośląskich Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych, w odróżnieniu od rolników indywidualnych, nie stwierdzono procesu wymiany bądź uzupełniania własnego parku maszynowego używanymi ciągnikami i kombajnami, przede wszystkim z byłych rolniczych spółdzielni produkcyjnych, zarówno z Czech jak i byłego NRD.

32 RSP (97%) wykonują prace mechanizacyjne wyłącznie we własnym zakresie (w oparciu o posiadany park maszynowy), a tylko jedna korzysta z usług świadczonych przez inne podmioty

gospodarcze. Z kolei 7 RSP (21%) świadczy usługi poza spółdzielnią, a do najważniejszych z nich należą: uprawa, siew, kombajnowanie, prasowanie słomy, wywóz obornika, opryski.

Intensyfikacja produkcji roślinnej następuje poprzez staranniejszą uprawę ziemi, stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego, wyposażenie w coraz nowocześniejsze środki produkcji oraz poprzez nawożenie mineralne. Ostatni z nich w ubiegłych dziesięcioleciach stanowił jeden z ważniejszych czynników plonotwórczych.

Ogólnie mówiąc w całym sektorze rolniczym (począwszy od rolnictwa indywidualnego aż po PGR-y) od lat 60. do połowy lat 80. następował stały wzrost nawożenia mineralnego. Podobnie odbywało się to w rolniczych spółdzielniach, które w ciągu 30 lat tj. od 1960 do 1980 r. odnotowały czterokrotny wzrost nawożenia z 70 kg NPK do poziomu ok. 300 kg NPK na 1 ha UR. Od tego czasu następuje spadek nawożenia, który swoją największą wartość osiągnął na początku lat 90. (o ok. 100 kg NPK). Wśród badanych dolnośląskich RSP od 1991 do 2003 roku (nie licząc 1993) nawożenie utrzymywało się średnio na poziomie 200-250 kg NPK na 1 hektar użytków rolnych (ryc. 42).

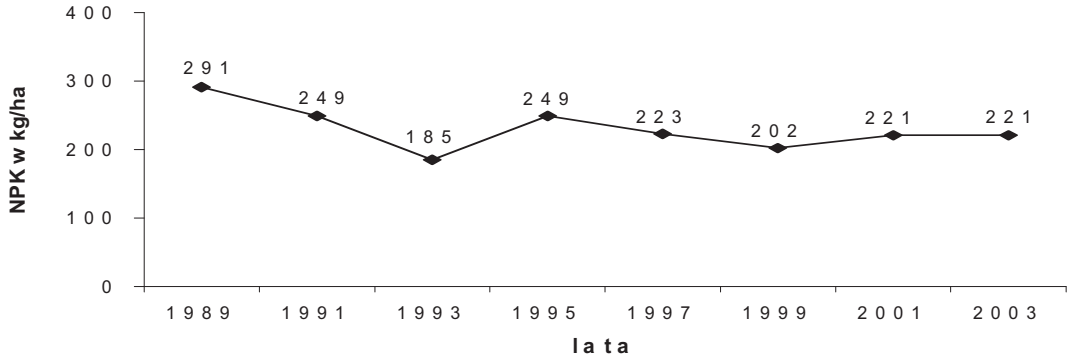

Ryc. 42. Zmiany w nawożeniu NPK na 1 ha użytków rolnych w latach 1989-2003.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

10. Pozarolnicza działalność spółdzielni a wielofunkcyjny rozwój wsi

Rozwój wielofunkcyjny wsi to umiejętne wkomponowanie w przestrzeń wiejską nowych funkcji pozarolniczych. Polega on głównie na zróżnicowaniu gospodarki wiejskiej, a więc na odejściu od jej monofunkcyjnego charakteru, opierającego się wyłącznie na produkcji surowców rolniczych. Jest to koncepcja rozwoju obszarów wiejskich, polegająca na tworzeniu nowych miejsc pracy, ale nie w produkcji rolniczej, a więc tworzeniu innych niż tylko rolnictwo źródeł zarobkowania dla mieszkańców wsi (Duczkowska-Małysz, Duczkowska-Piasecka 1993; Czternasty 2001).

Takie dziedziny działalności jak turystyka, drobny przemysł przetwórczy, usługi, rzemiosło przynoszą dochody, a tym samym stanowią o potencjalnych możliwościach rozwoju wsi. Właśnie teraz w okresie tworzenia się nowych struktur oraz kreowania nowych działalności przed polską spółdzielczością rolniczą stoi nowe zadanie – realizacja koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Zostały opracowane główne kierunki przemian w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, które będą przydatne przy realizacji tej koncepcji:

1. rozbudowa potencjału produkcyjnego RSP;
2. rozwój własnej sieci handlowej;
3. rozwijanie bazy turystycznej i agroturystyki;
4. rozwój współpracy produkcyjnej między RSP i rolnikami indywidualnymi;
5. funkcja organizacyjno-oświatowa.

Od początku istnienia RSP jednym z kierunków poprawy gospodarki spółdzielczej było rozwijanie produkcji pozarolniczej. O jej rozwoju decydowała wyższa niż w produkcji rolniczej wydajność pracy i wyższa jej dochodowość. Średnio w ciągu 4 lat działalności produkcja pozarolnicza

dawała 50,8% dochodu spółdzielni przy zatrudnieniu 41,3% ogółu pracowników). Na działalność pozarolniczą składało się m.in.: prowadzenie przetwórni owocowo-warzywnych, młynów, tartaków, zakładów wytwarzających materiały budowlane, a nawet mało związanych z rolnictwem usług malarskich, czy wytwarzania różnego rodzaju produktów w kooperacji z przemysłem.

W latach 60. udział produkcji pozarolniczej w produkcji towarowej Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych ogółem stanowił ok. 20%. Spółdzielnie widząc wielostronne korzyści łączenia tej produkcji z produkcją rolniczą nadal umacniały i rozszerzały jej zasięg. Już w latach 1971-75 stanowiła ona od 30% do 39% udziału w ogólnej produkcji towarowej, by w latach 80. osiągnąć blisko 50%. (Czyszkowska i inni 1990)

W przyjętym okresie badań (1989-2003) na 33 RSP 18 (55%) prowadziło działalność pozarolniczą. Jednak już w roku kończącym analizę tylko co trzecia spółdzielnia wypracowała dochody z tego typu działalności. Większość z badanych RSP w pierwszej kolejności rezygnowała z usług remontowo-budowlanych, betoniarni, stolarni, galwanizerni i ślusarni. Do nielicznych przykładów prowadzenia działalności pozarolniczej na większą skalę należą: RSP Szczytna, która stopniowo wygaszała produkcję rolną i w 1999 r. w zaadoptowanym budynku swojej siedziby uruchomiła sklep ogólno-spożywczy, którego działalność stanowiła ponad 90% ogólnej wartości dochodów. W RSP Miroszowice rozwijane kierunki działalności pozarolniczej (gł. eksploatacja piasku) stanowiły blisko 50% ogólnej wartości sprzedaży. Inna sytuacja miała miejsce w RSP Januszkowice. Działalność pozarolnicza w tej spółdzielni jeszcze w 1999 r. stanowiła ok. 75% ogólnej wartości sprzedaży, a w 2003 r. już tylko 10%. Na przełomie 2004/2005 trwały tam intensywne przygotowania do eksploatacji kruszca naturalnego. W opinii zarządu tej spółdzielni ten kierunek działalności zdecydowanie poprawi w przyszłości dochody.

Pomijając wyżej omówione spółdzielnie oraz RSP Jelenia Góra, w której usługi remontowo-drogowe dawały 23% z ogólnej wartości sprzedaży i RSP Pszenno z 17% dochodów uzyskanych z usług związanych z ubojnią, w pozostałych 7 z 11 RSP działalność pozarolnicza przynosiła dochody mniejsze niż 10%. Najczęściej były one związane z drobnymi usługami dla rolników indywidualnych.

Gonet, Szady (2001) na przykładzie RSP Stare Bogaczowice przedstawili wpływ działalności pozarolniczej na efektywność produkcji i ostateczny wynik finansowy analizowanej spółdzielni. Z badań przeprowadzonych w latach 1995-1998 wynikało, że prowadzone kierunki działalności pozarolniczej (usługi remontowo-budowlane, usługi projektowe, melioracyjne, stolarskie, przetwórstwo spożywcze, skup płodów rolnych, mieszalnie pasz) w znacznym stopniu zwiększyły rentowność badanej spółdzielni, stabilizując jej sytuację rynkową. Szeroki wachlarz rozwijanych kierunków pozarolniczych pozwalał na pewną elastyczność. Oznaczało to, że jeśli jeden dział osiągnął za ostatni okres ujemny wynik finansowy, to nie musiało być to jednoznaczne z podjęciem decyzji o jego likwidacji. Poniesione straty były pokryte zyskiem osiągniętym w innym dziale. Na taki wariant nie mogły pozwolić sobie te podmioty, których działalność miała charakter monofunkcyjny.

Spośród 33 badanych RSP 3 z nich posiadały własne sklepy i hurtownie. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Szczytnej zaadoptowała siedzibę własnej spółdzielni na sklep ogólno-spożywczy, a RSP Miłocice powierzchnię magazynową przeznaczyła na hurtownię owoców. Dość imponująco na tym tle wypada RSP Stare Bogaczowice, której sieć placówek handlowych składała się z 29 sklepów ogólno-spożywczych, nabiałowych i hurtowni. Obejmowały one swoim zasięgiem teren Dolnego i Górnego Śląska, a także Małopolski. Największą liczbę punktów sprzedaży spółdzielnia posiadała w Wałbrzychu (5) oraz Starych Bogaczowicach, Jeleniej Górze i Świdnicy (po 2). W pozostałych przypadkach byli to pojedynczy reprezentanci, którzy poza Kamienną Górą, zajmowali się hurtową sprzedażą jaj. Specyfika produkowanych towarów (drobiu, jaj, produktów mlecznych) wymagała posiadania specjalistycznego transportu. Przy zaopatrywaniu górnośląskich hurtowni samochód dostawczy pokonywał ponad 200 km, a do hurtowni w Olkuszu blisko 300 km (ryc. 43).

Tak rozbudowana sieć punktów sprzedaży własnych produktów pozwala RSP uczestniczyć w kolejnych ogniwach łańcucha dystrybucji od producenta do konsumenta. Jednak jego sprawność w przyszłości będzie wymagać jeszcze większego wsparcia marketingowego.

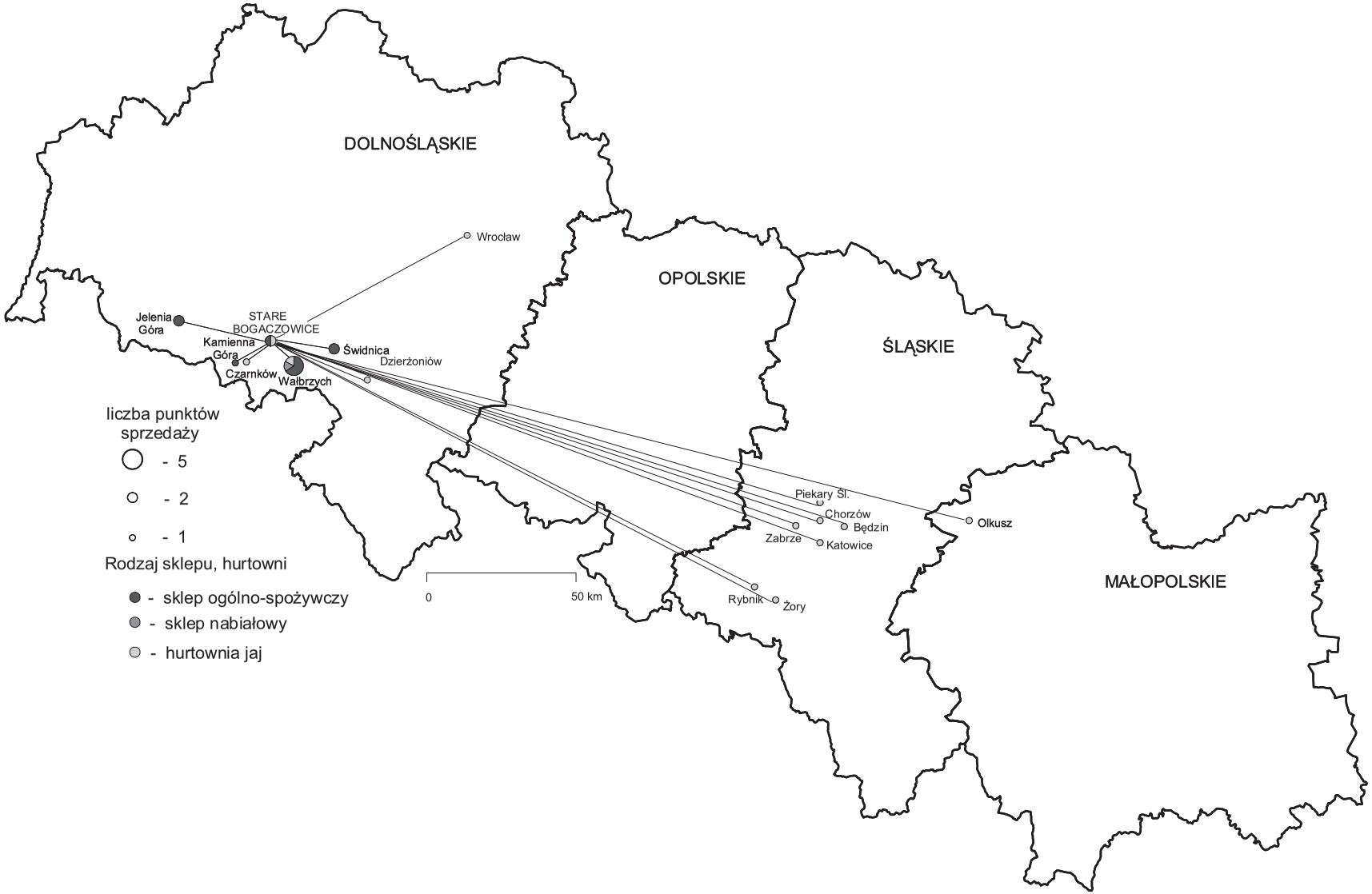

Ryc. 51. Sieć punktów sprzedaży w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Starych Bogaczowicach w 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

11. Doradztwo[19]

23 RSP (70%) korzystało z doradztwa rolniczego. Uzyskana porada najczęściej dotyczyła:

- możliwości podjęcia kredytu głównie z funduszy unijnych;
- opracowania biznesplanu;
- stosowania środków ochrony roślin, nawozów;
- informacji na temat podatków, składek na ZUS;
- utrzymania zwierząt w dobrej kondycji (leczenie, ustalanie dawek pokarmowych);
- stosowania nowych odmian roślin, sadzenia drzew owocowych.

Zdecydowana większość spółdzielni (ok. 90%) korzystających z doradztwa oceniła poradę jako kompetentną i fachową. Szczególnie cenne były uwagi doradców z Akademii Rolniczej we Wrocławiu dotyczące ogólnie utrzymania zwierząt w dobrostanie. Pozytywnie oceniono działalność Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Świdnicy i Krajowego Związku Rewizyjnego RSP. Pozostałe RSP (20%), które negatywnie oceniły doradztwo rolnicze, swoje stanowisko uzasadniały następująco: nie umiano nic poradzić, wysłano nas w inne miejsce. Najwięcej zastrzeżeń dotyczyło działalności terenowych jednostek Ośrodków Doradztwa Rolniczego.

W pierwszej kolejności z doradztwa rolniczego korzystały osoby z kadry kierowniczej i z księgowości. Pracownicy fizyczni o ile korzystali z jakiejkolwiek formy szkolenia, to dotyczyła ona najczęściej obsługi zaawansowanych technicznie maszyn rolniczych.

W 7 badanych RSP (21%) kierowano się własnym doświadczeniem i nie odczuwano potrzeby korzystania z doradztwa rolniczego.

12. Środki promocji w RSP

Sukces na rynku przedsiębiorstwa, w tym także spółdzielczego, zależy nie tylko od wytwarzania i oferowania produktów najwyższej jakości, ustalania atrakcyjnych cen, ale również od komunikowania się z nabywcami za pomocą działań promocyjnych. Odpowiednio opracowany system promocji pozwala na dotarcie z informacją o produkcie i usługach do pożądanego segmentu rynku oraz nakłonienie potencjalnych nabywców do skorzystania z oferty (Altkorn 1998). W oparciu o wyniki badań można powiedzieć, że najchętniej wykorzystywaną formą promocji w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych była reklama. Do najczęściej stosowanych środków reklamy można zaliczyć: ogłoszenia w prasie lokalnej (w 7 RSP – 21% badanych), szyldy przydrożne (w 5 RSP – 15% badanych).

Z kolei wykorzystanie internetu deklarowały 4 RSP będące w lepszej sytuacji finansowej, o większym potencjale produkcyjnym, mimo tego, iż medium to nie należy do kosztownych. Inną z form promocji wykorzystaną w 2 z badanych RSP było sponsorowanie imprez sportowych, wiejskich festynów ("Dni Kukurydzy"), dożynek. Okazuje się, że każda nawet najmniejsza forma sponsoringu pozytywnie wpływa na wyobrażenie o danej spółdzielni, sprzyja wzmocnieniu jej wizerunku oraz wywołaniu pozytywnych skojarzeń z tą jednostką gospodarczą.

RSP Stare Bogaczowice wykorzystuje wszystkie z wyżej wymienionych środków reklamy, a pozostałe przytaczane spółdzielnie co najwyżej dwa z nich. Z badań wynika również, że w 12 RSP nie stosuje się żadnych środków reklamy i promocji (ryc. 44).

[19] Więcej na temat roli doradztwa rolniczego w świadomości rolników-członków spółdzielni oraz jego roli w procesie kreowania nowego modelu spółdzielczości wiejskiej piszą (Brodziński 2000, Lewczuk 2000).

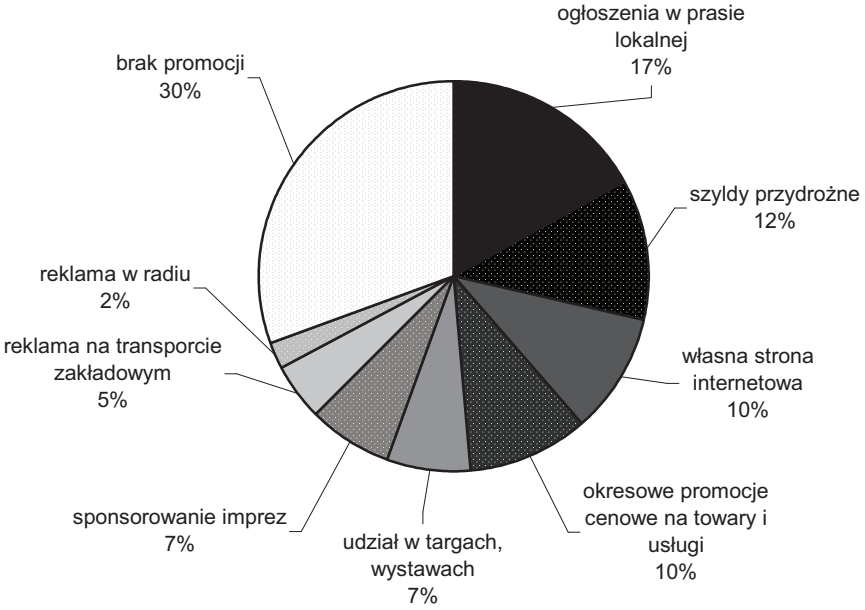

Ryc. 44. Stosowane środki promocji w badanych RSP.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

13. Inwestycje

We współczesnych warunkach społeczno-ekonomicznych niezbędnym wymogiem funkcjonowania i dalszego rozwoju każdego przedsiębiorstwa jest konieczność podjęcia działalności inwestycyjnej.

W literaturze przedmiotu jak i praktyce gospodarczej inwestycje są różnie definiowane. Najogólniej rzecz biorąc inwestycje to lokowanie środków finansowych w różnych rodzajach aktywności gospodarczej. Realizacja przedsięwzięć inwestycyjnych odbywa się nie tylko poprzez inwestycje rzeczowe (zakup, budowa, modernizacja) czy inwestycje finansowe (zakup akcji, obligacji lub lokat bankowych), ale także poprzez inwestycje o charakterze niematerialnym (szkolenie kadr, promocja, reklama nowych produktów).

Bez względu na specyfikę i rozmiary nakładów inwestycyjnych oraz wielkość i formę własności przedsiębiorstwa proces inwestycyjny na każdym jego etapie powinien stanowić integralną część planu strategicznego firmy. Nie mniej ważna w tej kwestii jest realizacja polityki inwestycyjnej firmy, którą rozumieć należy jako „zespół wszelkich długookresowych oraz doraźnych działań przedsiębiorstwa, mających na celu określenie potrzeb inwestycyjnych przedsiębiorstwa i dążenie do ich zaspokojenia oraz modyfikowania potrzeb w zależności od warunków i możliwości realnego oddziaływania na otoczenie" (Towarnicka 1998).

Każda inwestycja zanim przyniesie w przyszłości wymierne efekty ekonomiczne wymaga wcześniej poniesienia kosztów finansowych. Istnieją różne źródła finansowania inwestycji. O ile nie są one finansowane z własnych środków, potencjalny inwestor jest zmuszony do korzystania z tzw. zewnętrznych środków finansowania: pożyczek, kredytów instytucji finansowych oraz bankowych. Z punktu widzenia inwestora najkorzystniejsze są pożyczki preferencyjne. Z reguły udzielane są bez zabezpieczeń zwykle wymaganych przez pożyczkodawców komercyjnych. Jednak z drugiej strony instytucje udzielające takich pożyczek domagają się oprócz zaangażowania (wyłożenia) części środków, czytelnych analiz korzyści gospodarczych, właściwie skonstruowanego biznesplanu.

Na co w przyszłości władze spółdzielni zainwestowałyby posiadaną nadwyżkę finansową ewentualnie kredyt preferencyjny, to kolejne pytanie zadane w ankiecie. Na liście życzeń inwestycyjnych w pierwszej kolejności ankietowani wymieniali:

- wyeliminowanie magazynów płaskich na rzecz silosów zbiornikowych;
- odnowienie wyeksploatowanego parku maszynowego (ciągniki dużej mocy i współpracujące z nimi agregaty uprawowe);
- suszarnie zbóż, chłodnie na owoce;
- modernizacja i rozbudowa bazy magazynowej;
- zakup ziemi;
- intensyfikacja produkcji.

Zdecydowana większość RSP wykorzystała kredyty na zakup kombajnu zbożowego, sprzętu uprawowego, w dalszej kolejności na modernizację budynków oraz ich adaptację do zmieniającego się profilu produkcji, zakup nawozów i środków ochrony roślin, założenie sadu.

6 RSP nie korzystało z jakichkolwiek kredytów. 3 z nich gospodarują wyłącznie w oparciu o własne środki, w innych przypadkach zadecydowały wysokie odsetki, bądź z uwagi na słabą sytuację ekonomiczną nie uzyskały pozytywnej opinii od kredytodawcy.

Na 33 badane dolnośląskie RSP w 8 przypadkach władze spółdzielni nie były w stanie określić jakie środki finansowe były przeznaczone na inwestycje.

14. Przyczyny złego stanu spółdzielczości (w tym spółdzielczości produkcyjnej) w Polsce

Brodziński (1999) podejmując próbę zidentyfikowania głównych przyczyn złego stanu spółdzielczości w Polsce wskazał na czynniki zewnętrzne, a więc niezależne od spółdzielców, jak i wewnętrzne, tkwiące w samych spółdzielniach. Do pierwszych z nich zaliczył: likwidację związków spółdzielczych, zakaz przez 1,5 roku lustracji (rewizji), zakaz tworzenia związków spółdzielczych, dyskryminację spółdzielczości (brak równoprawnego traktowania w polityce ekonomicznej państwa), powstanie firm konkurencyjnych wobec spółdzielni, spadek popytu na dobra konsumpcyjne i artykuły do produkcji rolnej oraz usługi produkcyjno-bytowe, wzrost oprocentowania kredytów.

Równie duże znaczenie miały czynniki wewnętrzne, do których możemy zaliczyć: brak więzi członków ze spółdzielnią, brak zaangażowania w sprawy spółdzielni, błędy w kierowaniu. Ponadto ten sam autor (Brodziński 2003) do przyczyn wewnętrznych mających „hamujący" wpływ w podejmowaniu niezbędnych zmian organizacyjnych w zarządzaniu, zmiany profilu działalności zalicza: mały udział finansowy członków spółdzielni w jej majątku co powoduje małe zainteresowanie działalnością spółdzielni, próby przekształcenia spółdzielni w spółki prawa handlowego, głównie przez grupy wywodzące się z zarządów i pozostałych pracowników spółdzielni.

Wyżej wymienione zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania rozwoju spółdzielczości, obejmujące zarówno sferę ekonomiczną, organizacyjną i ideologiczną, dały podstawę do sformułowania kolejnego pytania w ankiecie. Dotyczyło ono najważniejszych przyczyn złego stanu spółdzielczości w okresie transformacji systemowej. Z uwagi na to, że należało ono do tych nielicznych pytań,[20] które jednocześnie skierowane było do wszystkich 51 respondentów, dawało możliwość szerszego spojrzenia na problem zarówno z punktu widzenia członków zarządu 33 dolnośląskich RSP i 9 najlepszych spółdzielni produkcyjnych w Polsce za rok 2003, jak i związków rewizyjnych zrzeszających spółdzielnie.

Jakkolwiek przyczyny złego stanu spółdzielczości w Polsce były wśród 3 przebadanych grup respondentów w większości przypadków ocenione podobnie, to jednak w niektórych kwestiach można doszukać się pewnych odstępstw (różnic). Przykładem na to jest ocena likwidacji związków spółdzielczych. Związki te przez ponad 40 lat funkcjonowania w systemie centralnego planowania miały za zadanie integrować działalność spółdzielni w poszczególnych pionach. Wraz ze zmianą ustroju nowe władze polityczne za priorytet w odbudowie spółdzielczości uznało likwidację hierarchicznie narosłej nadbudowy organizacyjnej (centralnych, regionalnych związków) przy jednoczesnym zachowaniu spółdzielni podstawowych jako zaczątku odbudowy nowego i autentycznego ruchu spółdzielczego (Brodziński 1999).

Za podstawę zreformowania spółdzielczości posłużyła ustawa z 20 stycznia 1990 r. Dość mocnego porównania co do tej sytuacji użył wyżej cytowany autor „ingerencja państwa w spółdzielczość wspomnianą wyżej ustawą okazała się z przyczyn politycznych – bardzo daleko

[20] W badaniu dolnośląskich RSP użyty kwestionariusz zawierał 50 pytań, zaś w przypadku najlepszych spółdzielni produkcyjnych w Polsce za rok 2003 oraz związków rewizyjnych zastosowana ankieta posiadała zestaw tych samych pytań, ale w ilości 6 i wyłącznie tych o charakterze ogólnym.

idąca, nasuwała porównanie do interwencji państwa w latach 1948-1954. W konsekwencji wprowadzone rozwiązania prawne spowodowały dezintegrację ruchu spółdzielczego. Nastąpiło rozluźnienie struktur organizacyjnych. Mimo, że ustawowo zniesiona działalność lustracyjna, doradcza, instruktażowa, socjalno-kulturalna i szkoleniowa, miała w założeniu stworzyć warunki do samodzielnego gospodarowania i lepiej dostosować spółdzielczość do nowych uwarunkowań rynkowych to „ w rzeczywistości towarzyszył temu rozpad funkcjonalnych więzi wewnętrznych między członkami, pracownikami i spółdzielnią oraz zewnętrznych między poszczególnymi jednostkami" (Rolnictwo w Polsce....2003).

Tab. 15. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne zrzeszone i niezrzeszone w badanych regionalnych związkach rewizyjnych w latach 1992 – 2005.

Lp.	Siedziba	W roku powstania	1995/1996	2000	2005
1	**Rzeszów**	**55 (1992)**	**48**	**35**	**30**
2	**Częstochowa**	**70 (1996)**	**70**	**64**	**52**
3	**Chodzież**	**55 (1992)**	**43**	**35**	**25**
4	**Opole**	**132 (1996)**	**132**	**126**	**122**
5	**Katowice**	**89 (1995)**	**89**	**78**	**74**
6	**Ostrów Wlkp.**	**64 (1996)**	**64**	**48**	**32**
7	**Leszno**	**52 (1992)**	**45**	**35**	**29**
8	**Świdnica**	**51 (1992)**	**45**	**40**	**30**
Razem		568	536	461	394

W tym

Lp.	Siedziba	zrzesz.	niezrzesz.	zrzesz.	niezrzesz.	zrzesz.	niezrzesz.	zrzesz.	niezrzesz.
1	**Rzeszów**	**31**	**24**	**42**	**6**	**33**	**2**	**28**	**2**
2	**Częstochowa**	**37**	**33**	**41**	**29**	**43**	**21**	**46**	**6**
3	**Chodzież**	**44**	**11**	**37**	**6**	**31**	**4**	**21**	**4**
4	**Opole**	**90**	**42**	**90**	**42**	**115**	**11**	**91**	**31**
5	**Katowice**	**89**	**0**	**89**	**0**	**78**	**0**	**59**	**15**
6	**Ostrów Wlkp.**	**46**	**18**	**46**	**18**	**45**	**3**	**24**	**8**
7	**Leszno**	**52**	**0**	**45**	**0**	**35**	**0**	**29**	**0**
8	**Świdnica**	**41**	**10**	**40**	**5**	**35**	**5**	**25**	**5**
Razem		430	138	430	106	415	46	323	71

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Od początku 1992 rozpoczął się proces reaktywowania struktur ponadpodstawowych (tab.15). W przypadku spółdzielczości produkcyjnej jako pierwszy po ustawowej likwidacji dawnych związków w 1990 r. reaktywował się Rejonowy Związek Spółdzielni Produkcji Rolnej w Chodzieży. Jeszcze w tym samym roku z jego inicjatywy oraz Dolnośląskiego Związku Rewizyjnego RSP, a także 205 RSP formalną działalność rozpoczął Krajowy Związek Rewizyjny RSP. Do jego najważniejszych zadań należy zaliczyć:

- reprezentowanie interesów zrzeszonych spółdzielni i ich organizacji na szczeblu krajowym;
- prowadzenie działalności informacyjnej, szkoleniowej, instruktażowej, doradczej i lustracyjnej;
- propagowanie i wspieranie rozwoju, organizowanie współpracy i współdziałania między spółdzielniami i ich organizacjami w celu integracji środowiska rolniczej spółdzielczości produkcyjnej;
- informowanie opinii publicznej i środowisk naukowych o głównych problemach funkcjonowania RSP;
- udzielania pomocy spółdzielniom w rozwiązywaniu występujących u nich problemów gospodarczych, finansowo-ekonomicznych i prawnoorganizacyjnych.

Podobne funkcje, ale na szczeblu regionalnym pełnią regionalne związki rewizyjne.[21]

Jak zatem badani respondenci ocenili wpływ likwidacji związków spółdzielczych na zły stan spółdzielczości? Blisko 70% związków rewizyjnych (co było do przewidzenia) oceniło, że był to bardzo ważny, a 3 że ważny czynnik. Inne zdanie w tej kwestii miały dolnośląskie RSP. W tym przypadku żadna z badanych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych nie oceniła likwidacji tych struktur jako czynnika bardzo ważnego, a co 3 stwierdziła, że było to mało ważne albo nieważne (ryc. 45.).

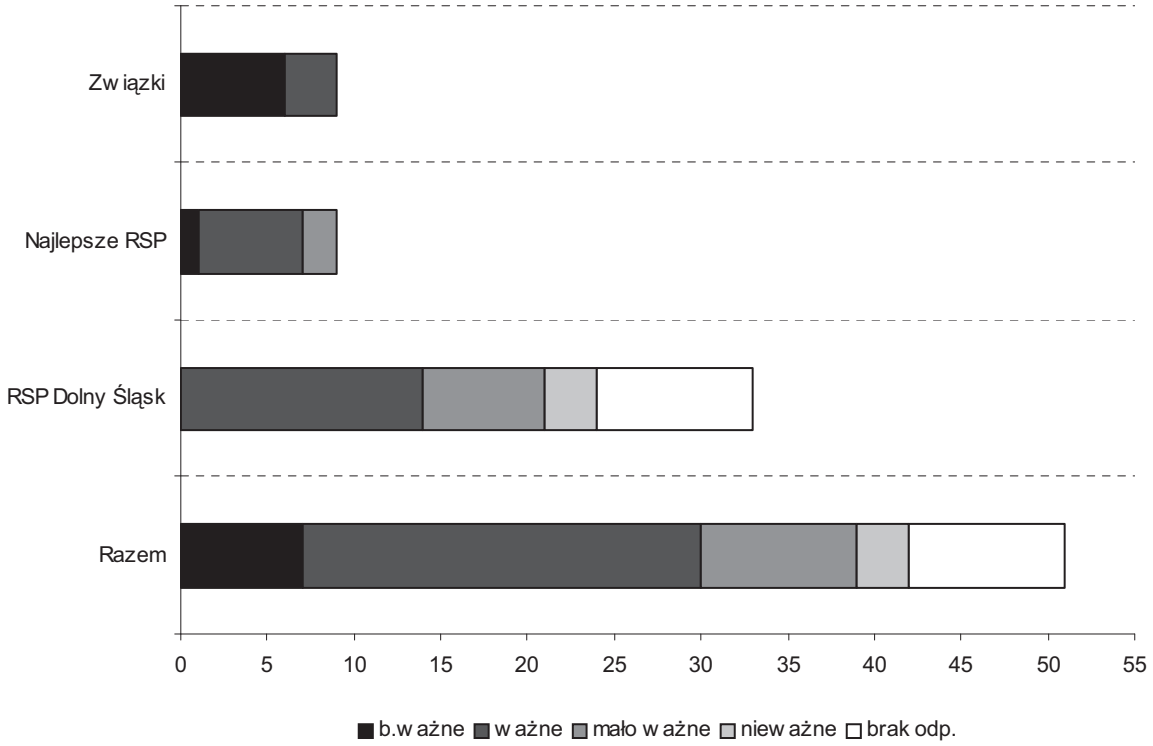

Ryc. 45. Likwidacja związków spółdzielczych.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Brak równoprawnego traktowana sektora spółdzielczego w polityce ekonomicznej państwa, to kolejny czynnik, który wpłynął na dezorganizację ruchu spółdzielczego. Jak podaje Brodziński (1999) „ustanowione po 1989 r. nowe siły polityczne postrzegały spółdzielczość jako gorszy sektor gospodarki. Spółdzielnie w odróżnieniu od firm prywatnych, prywatyzowanych oraz zagranicznych były pozbawione korzystania z ulg podatkowych (tzw. wakacji podatkowych), nie zostały objęte programami oddłużeniowymi, nie mogły również liczyć na wsparcie finansowe ze strony Banku Światowego i Unii Europejskiej. Ponadto organizacje spółdzielcze były skutecznie pomijane w projektach specjalnych stref ekonomicznych, a także w zamówieniach rządowych".

Jak ważny był to czynnik świadczą wyniki badań ankietowych. Zdaniem 8 (89%) związków i takiej samej liczby najlepszych RSP był to najważniejszy czynnik, który miał bezpośredni wpływ na niekorzystną sytuację w sektorze spółdzielczym, w tym także w spółdzielniach produkcji rolnej. Podobną opinię wyraziły dolnośląskie RSP oceniając czynnik braku równoprawnego traktowania sektora spółdzielczego w polityce ekonomicznej państwa w 88% jako czynnik bardzo ważny i ważny (ryc. 46).

[21] Członkiem związku rewizyjnego zarówno na szczeblu krajowym czy regionalnym może zostać każda rolnicza spółdzielnia produkcyjna, która złożyła deklarację o przystąpieniu, wpłaciła wpisowe, a ponadto ponosi składkę na opłatę statutowej działalności związku, który z założenia nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej.

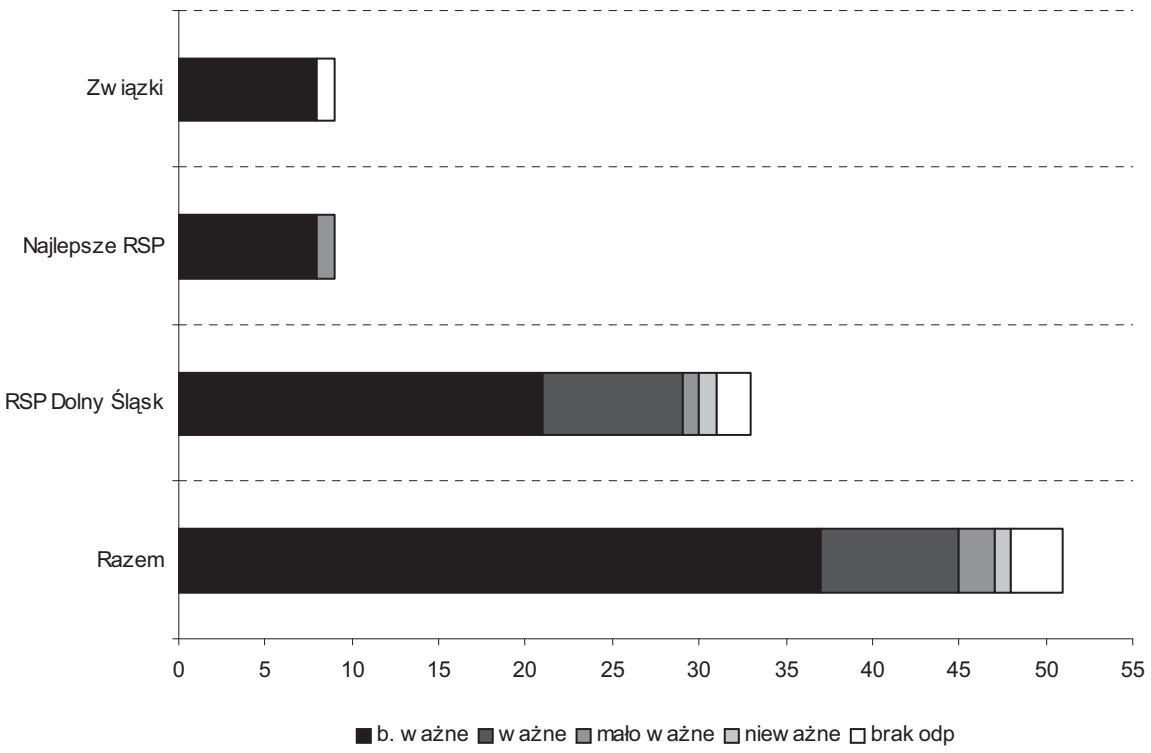

Ryc. 46. Brak równoprawnego traktowania w polityce ekonomicznej państwa.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Dezintegracji ruchu spółdzielczego towarzyszyła nie tylko znaczna utrata części majątku organizacji spółdzielczych, ale powstanie wielu firm konkurencyjnych także tych organizowanych na

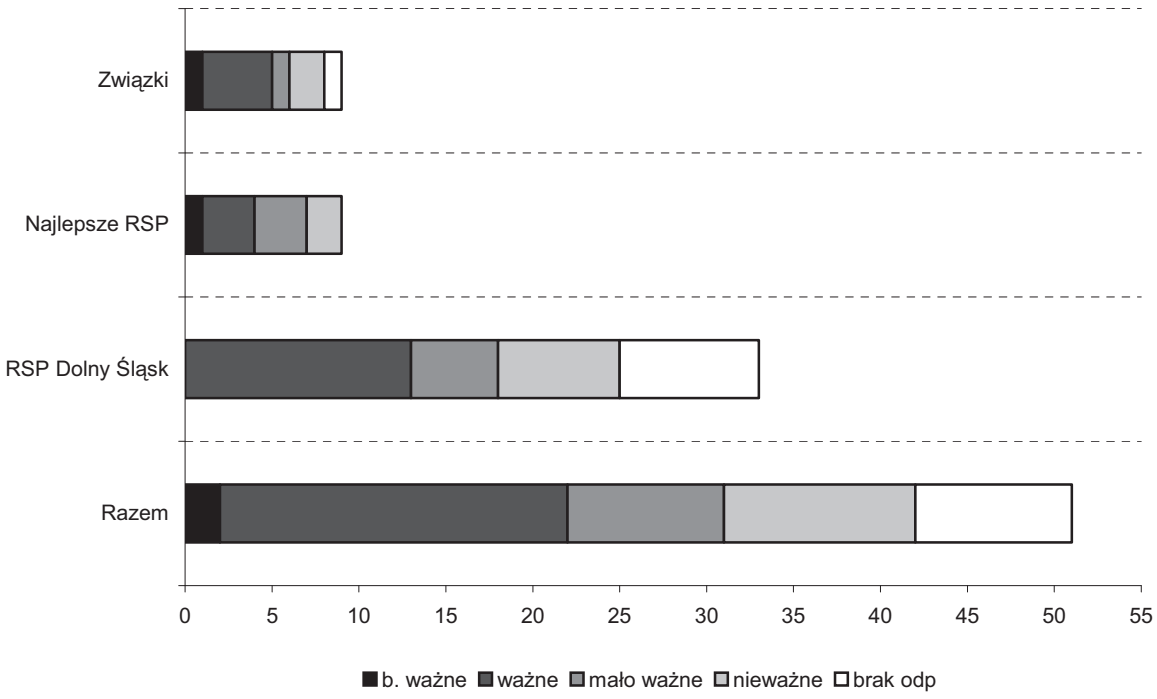

Ryc. 47. Powstanie wielu firm konkurencyjnych wobec spółdzielni
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

bazie likwidowanych spółdzielni. Jak podaje wielokrotnie już cytowany Brodziński (1999) „spółdzielczość stała się terenem realizowania szerokich i aktywnych dążeń prywatyzacyjnych różnych grup ludności, często z poza środowiska spółdzielczego". W tym przypadku ocena ważności tego czynnika podzieliła się równo. Z 51 respondentów blisko 40 % uznało czynnik powstania wielu firm konkurencyjnych jako bardzo ważny i ważny, jak również 40% jako mało ważny i nieważny. Od pozostałych 20% respondentów nie uzyskano odpowiedzi (ryc. 47).

Do kolejnych czynników mających wpływ na zły stan spółdzielczości zaliczono: spadek popytu na dobra konsumpcyjne i artykuły do produkcji rolnej oraz wzrost oprocentowania kredytu (ryc. 48 i 49).

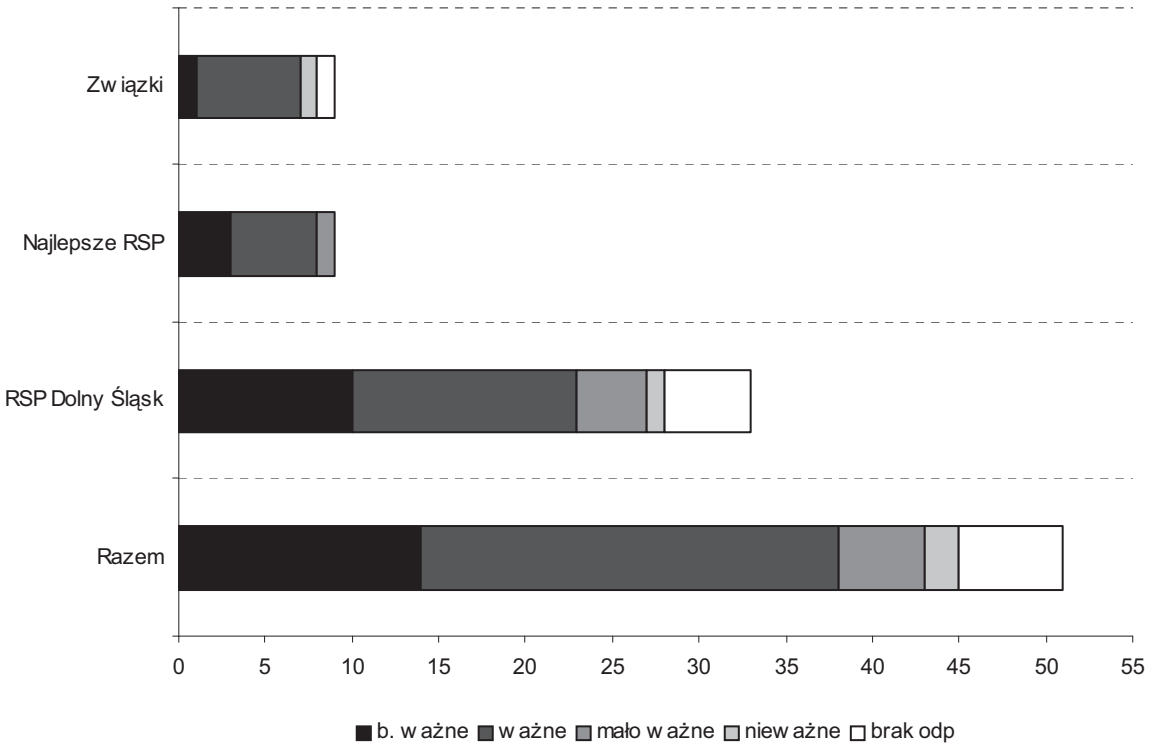

Ryc. 48. Spadek popytu na dobra konsumpcyjne i artykuły do produkcji rolnej.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Na plan Balcerowicza składało się 10 ustaw. Trzecia w kolejności ustawa o kredytowaniu „znosiła preferencje kredytowe przedsiębiorstw państwowych wiążąc stopę oprocentowania ze stopą inflacji, zmieniała warunki zawartych wcześniej umów kredytowych o stałym oprocentowaniu. W praktyce ustawa ta uchylała postanowienia umów kredytowych poprzez wprowadzenie tzw. „zmiennych stawek oprocentowania" zamiast umownych".

Taka próba opanowania inflacji wyraziła się wzrostem oprocentowania kredytów w 1990 r. z 3-4% do nawet 115%. W konsekwencji wiele podmiotów gospodarczych w tym o spółdzielczym rodowodzie wpadło w tzw. „pułapkę kredytową". O ile w przypadku firm prywatnych decyzje o zaciągnięciu kredytu przed 1989 r. były wyłącznie podejmowane samodzielnie, tak w przypadku spółdzielni zaciągnięcie kredytu często wiązało się z realizacją odgórnie narzuconego planu. Jak słusznie zauważa Brodziński (2003) takie spółdzielnie wciąż mają prawo oczekiwać pomocy od państwa w formie akcji oddłużeniowej i to nie w formie uprzywilejowania, a na zasadzie prostej słuszności i zadośćuczynienia. Stąd rekompensata dla spółdzielczości jest społecznie i moralnie uzasadniona.

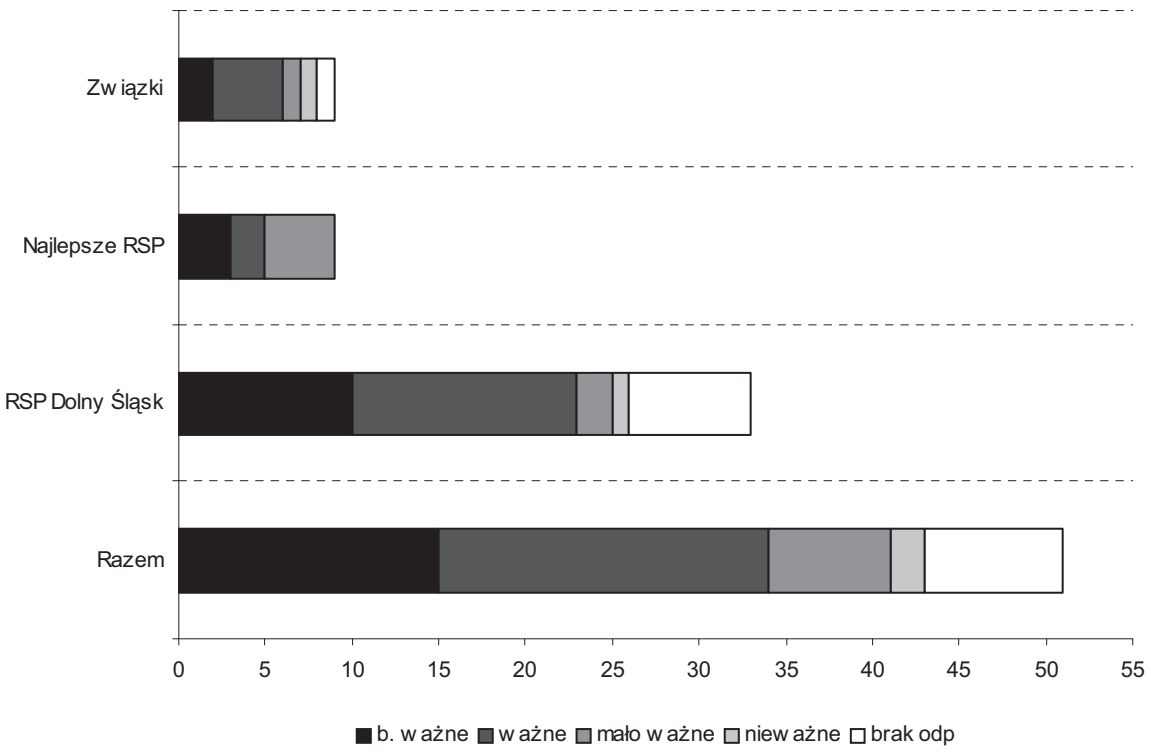

Ryc. 49. Wzrost oprocentowania kredytu.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Do innych przyczyn, należących do czynników wewnętrznych – tkwiących w samych spółdzielniach - wpływających na załamanie spółdzielczości należy zaliczyć: błędy w kierowaniu, brak więzi członków ze spółdzielnią (ryc. 50, 51).

Usytuowanie spółdzielni na rynku po 1989 r. wymagało od kierownictwa ciągłego podnoszenia kwalifikacji oraz zmiany w stylu i sposobach zarządzania. Okazało się, że tradycyjna, kolektywna forma zarządzania spółdzielniami, poza nielicznymi przypadkami, nie sprawdza się w gospodarce rynkowej. Zdaniem Dyki (1998) ewolucja funkcji i orientacji spółdzielni stawia przed zarządem, niezależnie od tego czy jest on kolektywny czy jednoosobowy, wymóg przywództwa, co nie musi wystąpić w innym typie przedsiębiorstwa.

W obecnych warunkach rynkowych zastosowanie zasad współczesnego zarządzania i metod marketingu staje się zabiegiem koniecznym. Choć pojawiają się wątpliwości czy taki nowoczesny sposób prowadzenia przedsiębiorstwa nie stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami i wartościami spółdzielczymi, to nie można w tej kwestii nie zgodzić się ze Stolic-Janic (1995), która twierdzi, że ”spółdzielnia nie przestanie być spółdzielnią, jeśli kieruje nią menadżer, ale może upaść, jeśli z dobra wolą, ale nieprofesjonalnie kieruje nią zarząd”.

W 2 połowie lat 90. Katedra Spółdzielczości na SGH pod kierownictwem Derewicz (1997) przeprowadziła badania dotyczące stanu kadry kierowniczej zatrudnionej w polskiej spółdzielczości. Według respondentów, ograniczenia w sprawnym zarządzaniu podmiotem spółdzielczym istnieją zarówno wewnątrz spółdzielni (ukształtowane jeszcze w okresie gospodarki nakazowo-rozdzielczej) jak i mające podłoże zewnętrzne, tzn. wynikające z niekorzystnego oddziaływania otoczenia gospodarczego. Do pierwszej grupy czynników ankietowani zaliczyli:

- brak możliwości pozyskiwania środków finansowych na rozwój spółdzielni;
- politykę państwa wobec spółdzielczości i problemy związane z kontaktami z organami władzy państwowej lub administracji terenowej;
- zwiększającą się konkurencję ze strony innych podmiotów gospodarczych;
- oddziaływanie ze strony samorządu terytorialnego;
- dążenie do przekształcenia spółdzielni w spółkę akcyjną lub przedsiębiorstwo prywatne.

Wśród czynników wewnętrznych, wpływających na sprawność zarządzania spółdzielniami, respondenci wymieniali:

- niską sprawność podejmowania decyzji w spółdzielniach zarządzanych kolegialnie;
- trudności we współpracy pomiędzy organami samorządowymi spółdzielni a organami wykonawczymi;
- trudności we współpracy z innymi instytucjami spółdzielczymi.

O sprawności zarządzania każdego podmiotu gospodarczego, w tym także spółdzielczego decydują przede wszystkim kompetencje kierującego. To on podejmuje decyzje, rozdziela środki, koordynuje i kontroluje wszystkie przedsięwzięcia, ale także odpowiada za uzyskane wyniki oraz realizację postawionych celów. Duczkowska-Małysz (2000) analizując doskonalenie procesu zarządzania w spółdzielczych przedsiębiorstwach agrobiznesu, wyróżniła 6 najważniejszych obowiązków należących do kierującego przedsiębiorstwem:[22]

Najważniejszym obowiązkiem kierującego przedsiębiorstwem (w tym każdego rolnika produkującego na sprzedaż surowce rolne) jest skuteczne przewidywanie zmian w otoczeniu przedsiębiorstwa i możliwych reakcji firmy na te zmiany. Aby skutecznie przewidywać, przedsiębiorstwo ma obowiązek prowadzenia pogłębionych analiz, pozwalających na sformułowanie usystematyzowanej prognozy działań.

Drugim obowiązkiem kierującego jest decydowanie. Decyzje pomagają przełożyć sporządzone prognozy na działania, pozwalają praktycznie wcielić w życie koncepcję funkcjonowania przedsiębiorstwa (gospodarstwa rolnego) w zmieniających się warunkach.

Trzecim jest organizowanie, w ramach którego tworzone są w większych jednostkach funkcjonalne komórki do wykonania określonych zadań, dobierane są środki i zakres odpowiedzialności dla każdej komórki.

Kolejnym obowiązkiem kierującego jest motywowanie, pobudzanie do pożądanych działań, czyli wypełnianie swojej roli w stosunku do zespołów roboczych.

W przedsiębiorstwach gdzie jest wielu zatrudnionych i istnieją wyspecjalizowane komórki funkcyjne, tak jak w spółdzielniach, bardzo ważnym kolejnym obowiązkiem jest delegowanie uprawnień - kierownictwo musi zrozumieć, że coraz bardziej wykształcona kadra będzie żądać dla siebie nowych kompetencji, większego udziału w decydowaniu.

Ostatnim obowiązkiem kierującego przedsiębiorstwem jest kontrolowanie. Dotyczy ono nie tylko wyników działań, ale także sposobów ich realizacji i wykorzystania przeznaczonych środków oraz aktywności i zaangażowania w wykonywaniu obowiązków.

[22] Patrz również Szalczyk (2000)

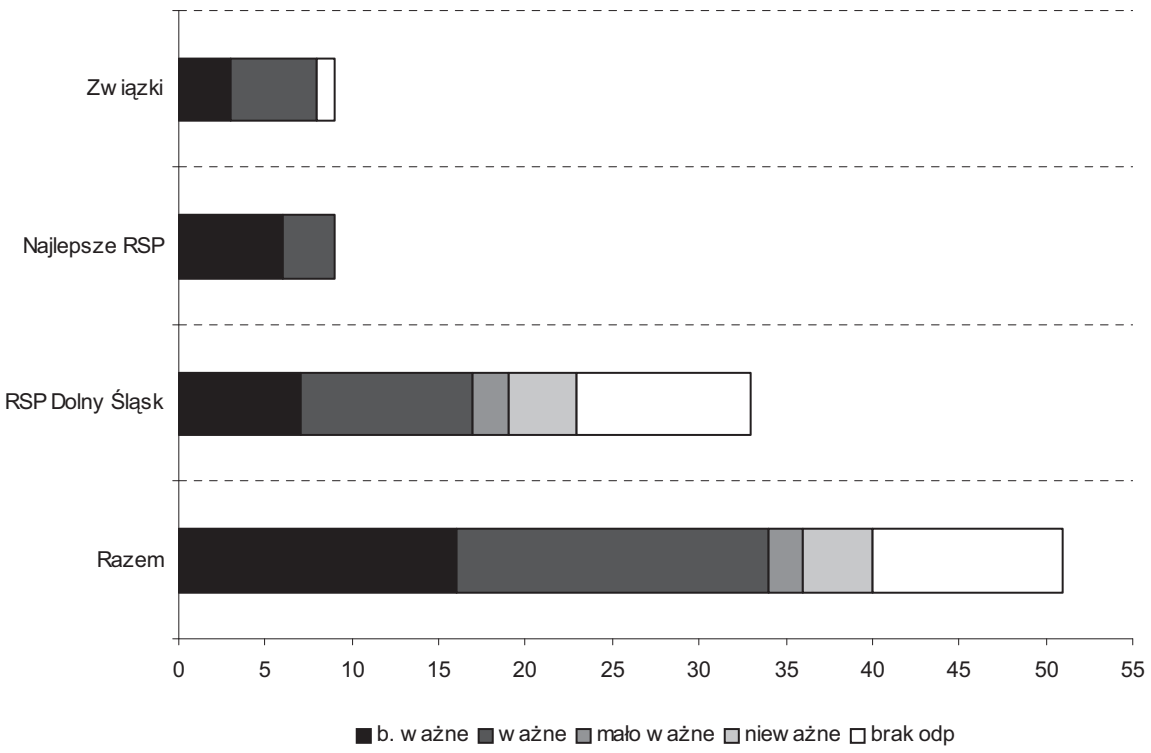

Ryc. 50. Błędy w kierowaniu.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W całości dylematów rozwoju spółdzielczości do rangi najważniejszych bezsprzecznie należy także zaliczyć: słabe (a nawet ich brak) więzi członków ze spółdzielnią. Wprowadzona gospodarka rynkowa wymusza potrzebę nowego spojrzenia na układ spółdzielnia-członek. Zdaniem Brodzińskiego (1999) „bez właściwego podejścia spółdzielców do tych zagadnień, bez pewnego przewartościowania zachowań i postaw samych ludzi, niczego dobrego dla spółdzielczości – jako ruchu spółdzielczego – nie można się spodziewać". Dlatego z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że tylko w tych spółdzielniach, gdzie istnieje pełne zrozumienie dla takich postaw, można oczekiwać dalszego ich rozwoju. Tak pojmowane członkostwo we własnej spółdzielni stanowi solidny fundament, który pozwala przezwyciężyć największe problemy związane z funkcjonowaniem na rynku, a do tego jeśli jest poparte dobrymi wynikami ekonomicznymi, stanowi dobry przykład zorganizowanego gospodarowania, szczególnie w kontekście słabości pojedynczego gospodarstwa rolnego jako partnera na rynku.

Czy zatem istnieją szanse na przełamanie impasu związanego z postępującym zanikiem członkostwa? Czy polscy rolnicy na nowo zainteresują się spółdzielczą formą gospodarowania powierzając im swoje członkostwo? Po części na to pytanie odpowiada F. Tomczak (1998) który zauważa „.... nie ulega wątpliwości, że rozwijać się powinny różne formy spółdzielczości na wsi. Nie rokuję tym działaniom większego powodzenia. Pobyt w Japonii uświadomił mi, jak bardzo różnimy się pod tym względem od Mieszkańców Dalekiego Wschodu. Pracując w zespole łatwo popadamy w waśnie, przerzucamy swe obowiązki na innych, nie dbamy o wspólne dobro. Stąd przyznam, że jestem pesymistą i nie sądzę, by można było budować nowoczesne rolnictwo, na podstawie równej demokratycznej decyzji grup zainteresowanych ludzi..."

Uzupełnieniem do tego może być pogląd Brodzińskiego (1999), który pisze, że „barierą na jaką napotyka rozwój spółdzielczości, jest po części sama mentalność obywateli. Nie tylko nie mają większych nawyków współdziałania społecznego i ekonomicznego (na co wskazują liczne badania socjologiczne), lecz charakteryzuje ich swoisty egoizm gospodarczy. Jeżeli chcą działać gospodarczo, to w zasadzie tylko samodzielnie. Są generalnie rzecz biorąc indywidualistami. Ta sytuacja jest szczególnie niebezpieczna dla niektórych środowisk. Myślimy tu przede wszystkim o rolnikach". Jest to bodaj najpoważniejsza przeszkoda na drodze gospodarczego rozwoju wsi. Przykłady zachodnich krajów pokazują, że wiele problemów wsi i rolnictwa można rozwiązać przez wspólne działanie.

Dlatego jest kwestią czasu ewolucja postawy rolnika wątpiącego i krytycznego wobec spółdzielczych form gospodarowania do postawy rolnika-członka akceptującego i realizującego formy wspólnego działania. Dziś naczelnym zadaniem przed którym stoi polskie rolnictwo jest odbudowanie struktur gospodarczych preferujących zachowania partnerskie. Takie struktury poprzez łączenie wysiłków wielu rolników podnoszą siłę konkurencyjną naszych gospodarstw, a tym samym stawiają je na dobrej pozycji w konfrontacji z gospodarstwami innych krajów Unii Europejskiej.

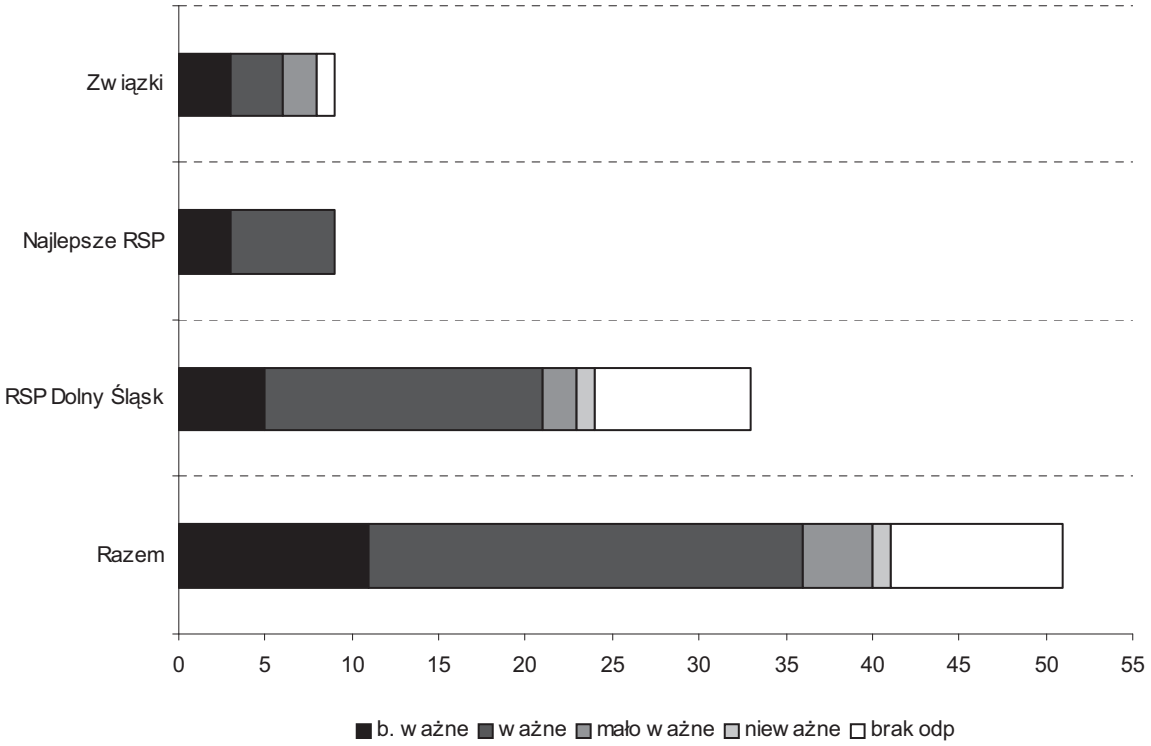

Ryc. 51. Brak więzi członków ze spółdzielnią.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Według 85 % badanych RSP (28 spółdzielni) obecna grupa członków tworzących spółdzielnie będzie identyfikować się z własnym zakładem pracy (spółdzielnią) na dobre i na złe. W porównaniu z okresem z przed 1989 r. można zauważyć większą więź między członkami a spółdzielnią, większe poszanowanie pracy. Zdaniem respondentów do najważniejszych czynników, które miały kolejno decydujący wpływ na takie zachowania członków należą:

1. przy obecnym bezrobociu trudno o jakąkolwiek ofertę pracy;
2. w tym wieku i przy posiadanych kwalifikacjach nie mam szans na rynku pracy;
3. majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków, a przed 1989 r. nie było tej pewności;

Z kolei do mniej ważnych czynników zaliczono:

4. mimo wszystko jest mniejsza presja ze strony pracodawcy;
5. posiadam mieszkanie spółdzielcze, które w dalszym ciągu nie jest moją własnością;[23]

[23] Na ogólną liczbę mieszkań (398), jakimi dysponowały 33 badane Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne od początku swojej działalności, blisko $^{2}/_{3}$ z nich zostało wykupionych na własność przez członków spółdzielni, a pozostała część mieszkań w dalszym ciągu jest w posiadaniu RSP. W 6 (18%) spółdzielniach (Ocice, Owczary, Pogorzała, Szczytna, Śmiałowice, Wieśnica) mieszkania spółdzielcze zostały sprzedane członkom w całości – łącznie 115 lokali mieszkalnych, natomiast w 7 (21%) RSP (Budzicz, Iwiny koło Bolesławca, Siekierzyce, Ujazd Dolny, Wigańcice, Wszemiłowice, Stare Bogaczowice) wszystkie mieszkania stanowią w dalszym ciągu własność spółdzielni – łącznie 83 mieszkania. Z badań wynika również, że 3 (9%) Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne nie posiadały mieszkań spółdzielczych, a pozostałe 17 (52%) posiadały po części mieszkania odsprzedane członkom, a po części stanowiące własność spółdzielni. Np. w RSP Marcinowice (podobnie w RSP Zebrzydów) wycenę mieszkań spółdzielczych zlecono biegłym rzeczoznawcom. Członek,

6. Wieloletnia kadra zarządzająca RSP daje gwarancje na dalszy rozwój RSP.

Pozostała część Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (15 %) twierdzi, że rozpoczęta od 1990 r. selekcja wśród członków nie doprowadziła do ostatecznego „oczyszczenia" spółdzielni z „pseudoczłonków". Choć jest to z roku na rok coraz węższa grupa ludzi, to do dziś nierzadko ma destrukcyjny wpływ na działalność spółdzielni. A kto to właściwie jest? Najczęściej są to osoby z długoletnim stażem pracy, które wyłącznie myślą o tym, by w miarę spokojnie dopracować do emerytury. Dlatego jakakolwiek inicjatywa (np. inwestycja, tym bardziej związana z zaciągnięciem kredytu), która niesie w sobie nawet najmniejsze ryzyko niepowodzenia jest skutecznie odrzucana przez te osoby.

Przyjęta przez nich postawa nie ma nic wspólnego z perspektywicznym, długofalowym rozwojem spółdzielni, a jedynie sprowadza się do „kontrolowanej ewakuacji" tych członków (dotrwać w spółdzielni do chwili uzyskania świadczeń emerytalnych, a potem to możecie się nawet zlikwidować).

Znane są także przypadki, kiedy grupa emerytów-członków będących już w stanie spoczynku ponownie przejmuje władze w spółdzielni i dąży za wszelką cenę do podziału majątku spółdzielni poprzez jej likwidację, często po drodze eliminując innych członków.

Najlepszym na to przykładem jest artykuł R. Gołasia na łamach Gazety Wrocławskiej pod dość wymownym tytułem „Odrodzenie emerytów", w którym można przeczytać: „Grupa emerytów (średnia wieku 70 lat) przejęła władzę w Spółdzielni Produkcji Rolnej Odrodzenie w Iwinach koło Wrocławia. Nie chcąc podzielić losu poprzedniego zarządu, odwołanego przez walne zgromadzenie, emeryci pozbyli się... spółdzielców (w 2001 roku, kiedy przejmowali władzę, w spółdzielni było 52 członków, dziś jest 11). Teraz spierają się, kiedy podzielić warty parę milionów złotych majątek spółdzielni (prezesi oceniają jego wartość na ok. 2,5 mln co w przeliczeniu na jednego członka daje ok. 230 tys.)" (Słowo polskie, Gazeta wrocławska, 28.05.2004).

Ale nie jest to jedyna grupa, której można nadać miano pseudoczłonków. Na pewno taką grupę stanowi część kadry zarządzającej spółdzielnią. Pod pretekstem uzyskania większych możliwości rozwoju spółdzielni (wykorzystując często naiwność, brak wiedzy i zdecydowania wśród członków) doprowadzali do zmiany formy własności spółdzielczej na inną formę własności np. spółki, której właścicielem po krótkim okresie czasu stawał się nie kto inny jak inicjator tychże zmian, a więc jeden z członków zarządu.

W podobnych okolicznościach sprywatyzowano część byłych PGR-ów. Tak sprywatyzowane spółdzielnie nie we wszystkich przypadkach, ale rzeczywiście w większości odnotowały rozwój. Jednak wypracowany dochód nie jest już tak dzielony jak w spółdzielni, gdyż lwią część bierze jak to bywa w firmie prywatnej jej właściciel, a pozostała część (często nie w terminie, rozłożona na raty) jest przeznaczona na wynagrodzenie dla byłych członków. Choć firma się rozwija, to byli spółdzielcy otrzymują wynagrodzenie na takim samym poziomie a nawet niższym niż w dawnej spółdzielni, tyle, że jak sami mówią wykonują znacznie więcej pracy. Często pracują za darmo w soboty, właściwie nie mają żadnych osłon socjalnych, do tego ciągła podejrzliwość o kradzież, brak możliwości wyrażenia własnego zdania. Dopiero teraz większość z nich doceniła czym było dla nich członkostwo we własnej spółdzielni i jak łatwo pozbyli się własnego majątku, a czym jest teraz często niewolnicza praca u nowego właściciela, byłego-członka.

15. Perspektywy i możliwości rozwoju RSP

Doświadczenia europejskie uczą, że w gospodarce rynkowej istnieje ekonomiczna potrzeba grupowej działalności wśród rolników indywidualnych. Warunek taki spełniają rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Na jakie kolejno czynniki powinna zwrócić uwagę potencjalna grupa założycielska, zainteresowana powstaniem nowej zespołowej formy gospodarowania (w tym także RSP), tak by stała się ona gwarantem sukcesu? Zdaniem większości (ok. 80%) przebadanych,

zgodnie z ustalonym przez Walne Zgromadzenie statutem, mógł liczyć na ulgi związane z jego członkostwem. Za każdy przepracowany rok dostawał 3% zniżki, ale nie mogła być ona wyższa niż 70%. Ponadto jeśli mieszkanie nabywał za gotówkę (bez rozłożenia na raty) dodatkowo dostawał 50% zniżkę. W taki sposób członek z 35-letnim stażem pracy i do tego wpłacający należności w jednej racie, za warte 100 tys. zł mieszkanie płacił 15 tys. zł. W ocenie członków zarządu sprzedaż mieszkań miała poprawić (poprzez redukcję obciążeń związanych z utrzymaniem substancji mieszkaniowej – remonty, wywóz nieczystości, podatek mieszkaniowy, opłaty za prąd np. na klatkach schodowych) sytuację finansową tych spółdzielni.

najlepszych dziewięciu RSP i takiej samej liczby związków rewizyjnych, proces oddolnego zrzeszania rolników nie będzie podjęty, ponieważ wiąże się to z pewnym ryzykiem i kosztami - a tego rolnicy nie chcą na siebie wziąć. Zapewne taką sytuację mogłoby zmienić wsparcie finansowe ze strony państwa, jednak na nie w dalszym ciągu trudno liczyć. Niemniej w ich ocenie osoby zainteresowane taką formą gospodarowania powinny zwrócić uwagę na:

- właściwie dobrany skład osobowy członków założycieli posiadających umiejętności pracy w zespole, gotowych do poświęcenia własnych ambicji, własnego "ja" na korzyść dobra wspólnego;
- trafnie wybrany kierunek gospodarowania, możliwy do realizacji w określonej specyfice regionu (otoczenia) z uwzględnieniem wiedzy (nie tylko z zakresu rolnictwa), doświadczenia i kwalifikacji założycieli (osoby na stanowiskach kierowniczych o sprawdzonych cechach przywódczych i organizacyjnych);
- w zależności od potrzeb rozważenie możliwości ewentualnego zastąpienia kierownictwa gospodarczego spółdzielni wysoko kwalifikowanymi osobami np. na podstawie kontraktu menedżerskiego;
- konieczność opracowania dobrego i zgodnego z oczekiwaniami wszystkich członków statutu spółdzielni;
- potencjał gospodarczy członków założycieli. Chodzi o wysoki udział podstawowy, który uświadomi zakres odpowiedzialności członka za straty spółdzielni;
- systematyczne inwestowanie, unowocześnianie technologii produkcji, zakup sprzętu nowej generacji, co pozwoli na podniesienie jakości i konkurencyjności własnych produktów;
- wykorzystanie wszystkich możliwych funduszy unijnych wspierających takie przedsięwzięcie (Tomczak P. 2006a)

Być może bliższe poznanie realiów funkcjonowania sektora spółdzielczego UE zmieni mentalność polskich rolników, zwłaszcza tych drobniejszych, dla których spółdzielnia stanowi jakąś alternatywę dla dalszego gospodarowania.

15.1. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna a gospodarstwo indywidualne

O powodzeniu w gospodarce rynkowej jakiejkolwiek formy gospodarowania, decyduje posiadanie przewag konkurencyjnych, a także możliwości, które pozwolą stworzyć i utrzymać je na odpowiednio wysokim poziomie. Ta prosta zależność dotyczy każdego sektora, w tym także rolniczego. Jakie istnieją zatem przesłanki mówiące o konkurencyjnej przewadze spółdzielczego gospodarowania nad gospodarstwami indywidualnymi i odwrotnie? Wskazanie tak silnych jak i słabych stron obu sposobów gospodarowania pozwoli w pewnym stopniu określić, na jakie ewentualnie "spółdzielcze atuty" zwróci uwagę rolnik indywidualny zainteresowany zespołową formą gospodarowania (Hasiński 1999).

W pierwszej kolejności ankietowane podmioty wskazały na czynniki przemawiające za spółdzielczym gospodarowaniem. Są to:

- wielofunkcyjność, większa liczba kierunków produkcji (zróżnicowany profil produkcji), łatwiejsza zmiana tych kierunków gospodarowania w zależności od zmieniających się realiów rynkowych;
- większa skala produkcji pozwalająca na sprzedaż wyrobów w ramach umów lub kontraktacji;
- możliwość zakupu nowoczesnych maszyn i sprzętu, pozwalających stosować najnowocześniejsze techniki i technologie produkcyjne (zabiegi agrotechniczne, suszarnie);
- większa wiedza i doświadczenie kadry inżynieryjno-technicznej;
- dysponowanie powierzchnią magazynową (w tym silosami zbożowymi), w których można przechowywać i przygotowywać produkty rolne do sprzedaży;
- spółdzielnie jako gospodarstwa wielkoobszarowe w przeciwieństwie do większości rozdrobnionych gospodarstw indywidualnych są w stanie dostarczyć na rynek odpowiednio dużą i jednorodną partię produktów zachowując możliwość negocjacji cen na te produkty;
- posiadany majątek pozwala na zabezpieczenie kredytów inwestycyjnych;
- większe możliwości poprawy jakości produkowanych artykułów i ich standaryzacji (łatwiejsze dostosowanie do wymogów unijnych);

- lepsze warunki pracy, wymienność na stanowiskach pracy, więcej czasu wolnego (poza sezonem z reguły 8-godzinny czas pracy), możliwość korzystania z urlopów (większość rolników indywidualnych może jedynie o tym pomarzyć);
- lepsza organizacja pracy;
- większe bezpieczeństwo pracy (np. nie istnieje tak jak w gospodarstwach indywidualnych angażowanie dzieci do obsługi maszyn rolniczych);
- posiadany sprzęt, odpowiednie zabiegi agrotechniczne oraz dobrej jakości materiał siewny decydują o uzyskaniu wyższego plonu z jednostki powierzchni w porównaniu do małych gospodarstw rolnych;
- posiadany potencjał produkcyjny i wyszkolony personel pomagają w rywalizacji (konfrontacji) z gospodarstwami wielkoobszarowymi z innych krajów Unii Europejskiej;
- koncentracja podstawowego środka produkcji (ziemi).

Z kolei do najważniejszych czynników decydujących o przewadze gospodarstw indywidualnych nad spółdzielczymi wg respondentów należą:

- swoboda podejmowania decyzji bez konieczności liczenia się ze zdaniem innych;
- niższe obciążenia ubezpieczeniowe (rolnicy są ubezpieczeni w KRUS-ie, a nie jak spółdzielcy w ZUS-ie) i podatkowe wynikające z większej możliwości ich uniknięcia i braku prowadzenia ewidencji finansowo-księgowej;
- większa elastyczność organizacji pracy;
- zatrudnianie na „czarno", dorywczo przy braku ewidencji, oszustwa podatkowe;
- wyższa jakość pracy;
- Większe poszanowanie mienia (większa dbałość o posiadany sprzęt);
- rolnik indywidualny często nie musi spełniać wymogów: sanitarnych, ochrony środowiska i innych, zaś w takich jednostkach jak Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne jest to przedmiotem częstych kontroli;
- większe preferencje w uzyskaniu środków pomocowych z UE;
- nierówne traktowanie gospodarstw spółdzielczych z gospodarstwami indywidualnymi w związku z wprowadzeniem ograniczeń wobec większych obszarowo gospodarstw rolnych.

W 7 RSP z Dolnego Śląska nie dostrzegają przesłanek mówiących o przewadze spółdzielczego gospodarowania nad indywidualnym. Można zadać sobie w tym miejscu pytanie: czy tak przyjęta postawa daje gwarancję na dalsze sprawne funkcjonowanie tych spółdzielni? Raczej nie. A zatem można przypuszczać z dużym prawdopodobieństwem, że są to pierwsi kandydaci do kolejnej likwidacji.

15.2. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne a Unia Europejska

Jakie istnieją szanse i zagrożenia dla RSP wynikające z integracji Polski z Unią Europejską? Czy integracja poprawi sytuacje i stworzy nowe możliwości dla spółdzielczych form gospodarowania? To kolejne pytania skierowane do władz dolnośląskich RSP w przeddzień integracji z UE.

Unia jest szansą dla RSP poprzez:

- zrównanie poziomu cen produktów rolnych do cen UE;
- stabilizację rynku rolnego;
- możliwość pozyskiwania dopłat i środków z rozmaitych funduszy;
- rozwój i popieranie spółdzielczości jako podstawowej formy organizacyjnej w UE;
- rozszerzeniem rynków zbytu;
- dużo tańszej sile roboczej, a więc z konieczności tańszej produkcji.

Unia jest zagrożeniem dla RSP poprzez

- długi okres wyrównywania szans w produkcji (niższe dopłaty w porównaniu z rolnikami z UE);

- wykup ziemi rolniczej przez obcokrajowców;
- import produktów rolnych przez różnego rodzaju spekulacyjne firmy;
- spadek cen produktów rolnych;
- wzrost cen środków produkcji (nawozów, środków ochrony, paliwa);
- wieloletnie opóźnienie względem rolnictwa i przemysłu rolno- spożywczego UE.

W połowie 2005 r., jak wcześniej zaznaczono, przeprowadzono dodatkowe, uzupełniające badania ankietowe wśród dolnośląskich spółdzielni, najlepszych RSP w Polsce i w związkach rewizyjnych RSP.

Jedno z pytań dotyczyło oceny ponad rocznej obecności Polski w UE. Wydawać się może, że jeden rok funkcjonowania w strukturach europejskich jest zbyt krótkim okresem czasu, by wyciągać daleko idące wnioski, ale zdaniem Wawrzyniaka i Wojtasika (2005) jest to rok brzemienny w skutki, gdyż przyjęte reguły gry będą skutkować w przyszłości i wyznaczać standardy dalszego postępowania. W ocenie ankietowanych do plusów i minusów dwunastomiesięcznej integracji z UE należy zaliczyć:

PLUSY

- możliwość uzyskania środków z funduszy pomocowych (SOP, PROW) na dofinansowanie niektórych przedsięwzięć;
- większe zdyscyplinowanie i solidność w pracy oraz zrozumienie dla konieczności inwestowania;
- uporządkowanie wielu spraw własnościowych, geodezyjnych (przy okazji składania wniosków powierzchniowych);
- uproszczenie procedur przy sprzedaży towarów na rynek unijny;
- poprawa stanu higienicznego, sanitarnego gospodarstw, przestrzegania wymogów ochrony środowiska;
- poszerzenie rynków zbytu;
- większa stabilność cen;

W 2 RSP nie dostrzeżono żadnych pozytywnych zmian.

MINUSY

- konieczność realizacji wielu kosztownych inwestycji w celu dostosowania gospodarstw do standardów unijnych;
- skomplikowany i długotrwały proces uzgadniania wielu decyzji podejmowanych na szczeblu krajowym z różnymi organami Unii Europejskiej;
- rozrastająca się biurokracja i skomplikowane procedury uzyskiwania środków pomocowych oraz wzrost kontroli administracyjnych;
- niższe dopłaty bezpośrednie do 1 ha użytków rolnych w porównaniu do innych krajów "starej" Unii;
- spadek cen płodów rolnych (z wyjątkiem buraków cukrowych i mleka) oraz wzrost cen środków produkcji (paliw, nawozów, części zamiennych);
- zwiększone wymagania co do norm jakościowych produkowanych towarów i jednocześnie wysokie kary a nawet wstrzymanie działalności przy niedostosowaniu się do przyjętych wymogów;
- limitowanie produkcji (kwoty mleczne, buraczane).

15.3. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna a Spółdzielcza Agrofirma

Z przeprowadzonych badań wynika, że zdecydowana większość dolnośląskich RSP oraz Związków Rewizyjnych zrzeszających spółdzielnie na terenie Polski (ponad 80%) uważa, że ewentualna zmiana nazwy RSP na inną (np. Spółdzielcza Agrofirma) nie wpłynęłaby na zmianę wizerunku postrzegania spółdzielni w środowisku wiejskim. W ocenie zarządów tych spółdzielni „stara" nazwa nie będzie na „starcie" dodatkowym obciążeniem dla nowo organizujących się spółdzielni. O pozycji na rynku danej spółdzielni decydują uzyskane przez nią efekty ekonomiczne (sprawność gospodarowania), a nie zmiana nazwy, która w efekcie mogłaby spowodować chaos

i niepotrzebne zamieszanie. Dlatego w ich opinii nie należy bać się słowa spółdzielnia rolnicza, lecz umiejętnie szukać sposobów na propagowanie jej walorów, zasad i wartości jakimi się kieruje.

Podzielone zdanie na ten temat mają spółdzielnie należące do najlepszych pod względem sytuacji ekonomicznej. W tym przypadku co druga spółdzielnia uważa, że zmiana nazwy wpłynęłaby korzystnie na zmianę wizerunku w środowisku wiejskim Np. poddane badaniu spółdzielnie z Witkowa (woj. zachodniopomorskie) i Szczekocin (woj. śląskie), które od wielu lat zajmują czołowe miejsca w rankingach na najlepsze RSP w Polsce, zmieniły nazwy na Agrofirmy. Z kolei zarząd RSP Krzywa (woj. podlaskie) -pierwsze miejsce w rankingu na najlepszą spółdzielnię pod względem sytuacji ekonomicznej za 2004 r. - zauważa, że " *nasza nazwa to nasza marka...., na swoją pozycję pracowaliśmy i pracujemy od wielu lat. Nazwa nie jest utrudnieniem a wręcz odwrotnie, czynnikiem dla nas pozytywnym. Jeżeli dla nowo organizujących się spółdzielni "stara" nazwa stanowi obciążenie należy w ogóle zrezygnować ze spółdzielczej formy organizowania się i działania".*

Wart podkreślenia jest fakt, że te spółdzielnie, które tworzono ze względów politycznych, często nazywanych "miazmatem komuny", choć w większości przypadków nie funkcjonują, to jednak mają w dalszym ciągu moc opiniotwórczą, która to skutecznie utrudnia odrodzenie się ruchu spółdzielczego na polskiej wsi.

15.4. Strategia zachowania na najbliższe lata

W literaturze z tego zakresu można doszukać się różnych definicji strategii przedsiębiorstwa. Jedna z nich przyjmuje, że „strategia przedsiębiorstwa to zespół skoordynowanych, dostosowanych do sytuacji firmy oraz otoczenia, sposobów osiągnięcia celów tego przedsiębiorstwa" (Pierścionek 1996). Według innej definicji strategia jest swego rodzaju planem działania, polegającym na formułowaniu zbioru długookresowych celów. Niezbędne jest przy tym określenie zasobów i środków do realizacji tych celów i sposobów postępowania pozwalających na zapewnienie przedsiębiorstwu korzystnych warunków egzystencji i rozwoju (Penc 1995). Według Bagińskiego (2003) skuteczność w realizowaniu strategii w dużym stopniu zależy od tego, w jaki sposób „...dzieli się, organizuje i koordynuje działania w przedsiębiorstwie – czyli od struktury organizacyjnej"[24].

O zdolnościach strategicznych danej firmy, w tym także spółdzielni, decyduje umiejętność tworzenia (zachowania) przewagi konkurencyjnej, a także zachowania rentowności w dłuższym okresie czasu (Krajewski, Borkowski 1998). Ponadto wytyczone cele strategiczne powinny uwzględniać lokalne uwarunkowania oraz uzyskać akceptację członków spółdzielni. Zdaniem Brodzińskiego (1999) „przy właściwej aktywności rynkowej i działaniach zarządów spółdzielni istnieje możliwość nie tylko obrony potencjału strategicznego, ale także szansa rozwoju". Z danych zawartych w tabeli 16 wynika, że spółdzielczość produkcyjna obok mleczarskiej należy do tej branży, która ma potencjał na dalszy rozwój. Zgoła inaczej sytuacja wygląda w spółdzielniach świadczących usługi rolnicze. Te spółdzielnie zostały zakwalifikowane do kategorii zanikających form gospodarowania.

Tab. 16. Klasyfikacja segmentów spółdzielczości wiejskiej w Polsce.

Branża	Spółdzielczość
Rozwojowa	-mleczarska -rolnicze spółdzielnie produkcyjne
Stabilizacji	-spółdzielczość kredytowo-pożyczkowa
Powstająca (a raczej wysokorozwojowa)	-spółdzielnie producentów (np. trzody chlewnej) -grupy marketingowe -spółdzielnie alternatywne
Przemian i o szansach rozwoju	-ogrodnicza -„Samopomoc Chłopska"
Schyłkowa	-spółdzielnie usług rolniczych

Źródło: Brodziński M., 1999, Dylematy rozwoju spółdzielczości w Polsce, Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa.

[24] Struktura organizacyjna to układ stanowisk pracy, komórek organizacyjnych i ewentualnie większych jednostek organizacyjnych przedsiębiorstwa oraz więzi łączących je w zorganizowaną całość. Z badań Bagieńskiego (2001) wynika, że z 74 RSP poddanych analizie 31 (35%) z nich posiadało strukturę organizacyjną zgodną z realizowaną strategią.

Przedsiębiorstwo (spółdzielnia) w zależności od swych zasobów i stanu otoczenia podejmuje strategie wzrostu (rozwoju), stagnacji (przeczekania) oraz rezygnacji (wycofania się).

Na pytanie, która z 3 podstawowych strategii zachowań, jest obecnie najbliższa analizowanej spółdzielni, ankietowani odpowiadali w następujący sposób:

Tylko w 12 RSP (36%) najbliższa jest strategia wzrostu ponieważ:

- sytuacja zdąża do normalizacji rynku rolnego oraz przyszła pomoc UE w postaci dopłat;
- są nowe możliwości finansowania inwestycji;
- zwiększeniu uległa wydajność produkcji roślinnej i zwierzęcej;
- kadra kierownicza podnosi swoje kwalifikacje;
- nowe technologie i doświadczenie gwarantują zmniejszenie kosztów produkcji i wzrost wydajności;
- istnieje plan zwiększenia powierzchni posiadanych użytków;
- obserwuje się stabilność cen środków do produkcji rolnej oraz cen zbywania produktów rolnych.

Podobnej liczbie RSP najbliższa jest strategia stagnacji. Ich postawa zmieni się kiedy:

- ulegnie zmianie polityka państwa wobec RSP;
- powstanie nowe prawo spółdzielcze korzystne dla RSP;
- w nadchodzących latach nie dojdzie do klęsk żywiołowych;
- zdołamy spłacić zaciągnięte kredyty;
- będą dogodne warunki sprzedaży produktów rolnych po dobrych, opłacalnych cenach;
- będzie 100% dopłat obszarowych jak w innych krajach UE;
- nastąpi równomierne traktowanie spółdzielni z innymi podmiotami i rolnikami indywidualnymi.

Tylko dwie RSP przyjęły swoją strategię jako strategię wycofania (rezygnacji). Pierwsza z nich argumentowała swoją postawę tym, że grunty w granicach miasta są systematycznie przekształcane na działki budowlane a ANR nie jest zainteresowana sprzedażą ziemi dla spółdzielni. Z kolei druga uzasadniała swoje stanowisko głównie tym, że posiada UR o niskiej wartości użytkowej gleb, do tego w przewadze położone na obszarach górzystych, a to nie pozwala na uzyskanie zadawalających wyników w produkcji rolnej. Ponadto w części na wybór strategii rezygnacji wpłynęła postawa członków wobec własnej spółdzielni. (ryc. 52).

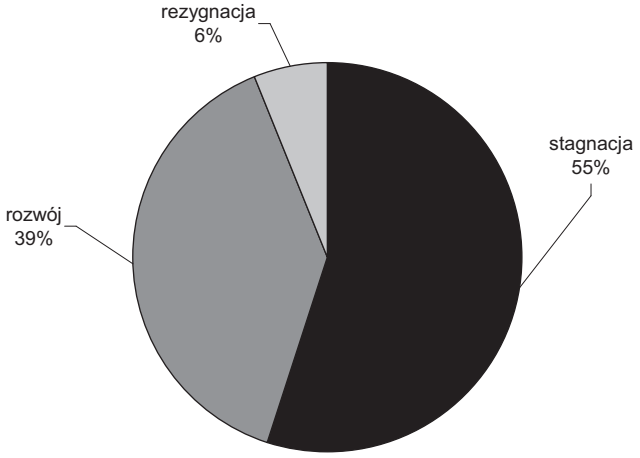

Ryc. 52. Strategie zachowania badanych RSP na najbliższe lata.
Źródło: opracowanie własne na podstawie ankiet.

Ponad połowa badanych RSP określa swoją sytuację ekonomiczną jako przeciętną, 2 jako bardzo złą, a tylko 1 jako bardzo dobrą (ryc. 53).

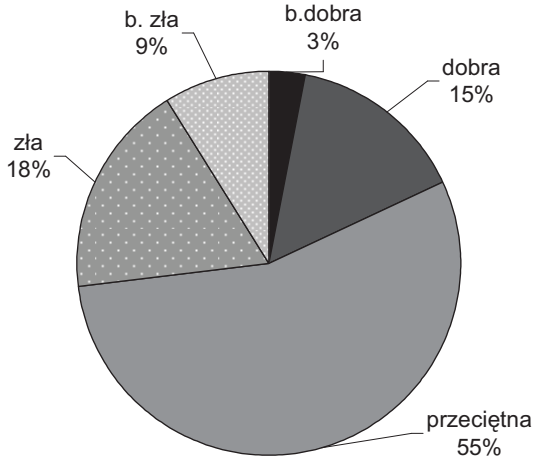

Ryc. 53. Sytuacja ekonomiczna w badanych RSP w ocenie członków zarządu w 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie ankiet.

15.5. Powstanie nowych RSP i innych form spółdzielczego gospodarowania

Użyty kwestionariusz zawierał także pytanie dotyczące istnienia przesłanek mówiących o powstaniu nowych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w najbliższej przyszłości. W tym przypadku prognozy brzmią mało optymistycznie. Na 9 związków 3 widzą szanse na powstawanie takich podmiotów gospodarczych. Jeszcze gorzej sytuacja przedstawia się wśród 9 najlepszych RSP. Tylko jedna spółdzielnia widzi takie szanse. Natomiast zdecydowana większość respondentów nie dostrzega możliwości powstania nowych spółdzielni produkcji rolnej. Swoje stanowisko w tej kwestii uzasadniają tym, że:

- mentalność polskiego rolnika jest taka, że jest on bardzo nieufny takiej instytucji, która będzie zarządzała częścią jego własności;
- brak sprzyjających przepisów i motywacji do powstania nowych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych oraz brak pomocy w pierwszych latach działalności;
- sprzyjającym momentem do powstania nowych RSP był moment odgórnej likwidacji PGR. Jednak ograniczone możliwości nie pozwalały (nie dawały pełnej swobody) wielu załogom likwidowanych PGR-ów na przekształcenie w spółdzielcze gospodarstwa. Można przypuszczać, że taki zabieg "uspółdzielczania" PGR-ów być może nie od razu poprawiłby ekonomiczną sprawność gospodarowania, ale na pewno mógłby złagodzić procesy rekonstrukcji tego typu gospodarstw, a także zapobiec w części marginalizacji rodzin popegeerowskich;
- jeżeli zostaną zrealizowane założenia reformy Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej przewidujące ograniczenie środków pomocowych dla większych obszarowo gospodarstw rolnych, to działanie takie może dodatkowo ograniczyć powstawanie RSP, a na pewno wymusi konieczność podziału spółdzielni o większym obszarze na mniejsze jednostki gospodarcze;
- charakter Polaków nie sprzyja tworzeniu jakichkolwiek zespołów produkcyjnych;
- brak klimatu politycznego dla tego typu formy własności;

Jeśli zdecydowana część władz związków zrzeszających RSP oraz władz najlepszych RSP w Polsce nie widzi większych szans na rozwój nowych rolniczych spółdzielni produkcyjnych, to zatem rozwoju jakich, w opinii tych samych członków, innych form spółdzielczego gospodarowania możemy oczekiwać na obszarach wiejskich?

- szanse na dalsze funkcjonowanie i wręcz rozwój ma większość spółdzielni, które przetrwały trudny dla spółdzielczości okres transformacji ustrojowo-gospodarczej. Obok nich mogą z powodzeniem funkcjonować i współpracować lansowane i preferowane grupy producenckie przyjmujące np. spółdzielczą formę;
- tworzenie grup producenckich specjalizujących się w określonej produkcji, także złożonych ze spółdzielni rolniczych;
- powstanie spółdzielni opartych na podobnych zasadach na jakich funkcjonowały poprzednio Gminne Spółdzielnie "GS";
- wspólne użytkowanie maszyn rolniczych oparte na zasadach spółdzielczych;
- tworzenie spółdzielni w sferze agroturystycznej, rolnictwa ekologicznego i produktów regionalnych;
- spółdzielczość księgowa świadcząca usługi rachunkowe dla małych podmiotów np. rolników indywidualnych;
- tworzenie Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych, które pozwolą na zatrzymanie w sektorze spółdzielczym środków finansowych i zapewnią rolnikom bezpieczeństwo w przypadku np. klęsk żywiołowych.

V. Podsumowanie

Badania dotyczące zmian w dolnośląskich Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w okresie transformacji systemowej zostały przeprowadzone na podstawie literatury przedmiotu, opracowań statystycznych GUS, danych sprawozdawczych z instytucji związanych ze spółdzielczością (Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Krajowego Związku Rewizyjnego RSP, Dolnośląskiego Związku Lustracyjno-Doradczego RSP w Świdnicy) oraz badań empirycznych, którymi objęto 33 dolnośląskie RSP, 9 związków rewizyjnych zrzeszających RSP oraz 9 najlepszych RSP w Polsce pod względem sytuacji ekonomicznej.

Wnioski cząstkowe, przedstawione w książce pokrywają się one ze sformułowanymi hipotezami badawczymi i celem opracowania.

- Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne, których stan finansowy jest dobry przetrwają, pozostałe zaś czy to z przyczyn ekonomicznych, czy też źle rozumianej przez ich członków demokracji, muszą szukać innych form gospodarowania (raczej nie spółdzielczych).
- Można przypuszczać, że funkcjonujące w obecnej formie RSP nie będą rozwijać się ilościowo, jednak nastąpi w ich szeregach dalszy rozwój różnorodnych form działalności gospodarczej. Ze zgodnej opinii członków badanych RSP wynika, że *„najgorsze jest już za nami, ... nastąpiło odbicie od dna, ...teraz może być tylko lepiej”*. Zapoczątkowany na szeroką skalę po 1989 r. proces likwidacji spółdzielni produkcyjnych uległ na początku XXI w. wyraźnemu osłabieniu, a po wejściu Polski do Unii Europejskiej niemalże całkowitemu „wyhamowaniu”. Nie należy oczekiwać powstania nowych RSP, ale jeśli już to o akt założycielski będą starały się jednostkowe przypadki. Jednak część z nich, dla poprawienia konkurencyjności gospodarowania, będzie zmuszona do tworzenia grupy producenckiej z innymi spółdzielniami, jak również z rolnikami indywidualnymi.
- Warunkiem poprawy funkcjonowania RSP jest konieczność wprowadzenia takiego systemu zarządzania i kierowania (zatrudnienie wysoko wykwalifikowanych osób np. na podstawie kontraktu menedżerskiego, osób o sprawdzonych cechach przywódczych i organizacyjnych), który usprawni działalność spółdzielni w warunkach gospodarki rynkowej.
- Przyszłość RSP jest uzależniona nie tylko od możliwości adaptacyjnych do rynkowych uwarunkowań rozwoju rolnictwa, lecz również od zdolności do generowania środków z funduszy europejskich.
- Należy zmniejszyć liczbę pracujących w RSP do minimum (odchudzenie kadry). W okresie wzmożonych prac polowych należy uruchomić sezonowe zatrudnienie osób bezrobotnych.
- Koniecznym dla identyfikacji członka ze spółdzielnią jest wyrobienie poczucia i potrzeby działania dla dobra wspólnego tak jak własnego (wcześniej bywało z tym różnie). Rozpoczęta od 1990 r. selekcja wśród członków nie doprowadziła do ostatecznego „oczyszczenia” spółdzielni z „pseudoczłonków”. Choć jest to z roku na rok coraz węższa grupa ludzi (w 2004 r. 15%), to do dziś nierzadko ma ona destrukcyjny wpływ na działalność spółdzielni.
- Z przeprowadzonych badań wynika, że zdecydowana większość RSP (ponad 80%) uważa, że ewentualna zmiana nazwy RSP na inną (np. Spółdzielcza Agrofirma) nie wpłynęłaby na zmianę postrzegania spółdzielni w środowisku wiejskim. W ocenie zarządów spółdzielni „stara” nazwa nie będzie na „starcie” dodatkowym obciążeniem dla nowo organizujących się spółdzielni. Dlatego nie należy uciekać i bać się słowa spółdzielnia rolnicza, lecz umiejętnie szukać sposobów na propagowanie jej walorów, zasad i wartości jakimi się kieruje.

Przeprowadzone badania empiryczne pozwoliły na zgromadzenie informacji dotyczących ogólnej charakterystyki dolnośląskich Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

W przyjętym okresie badań (1989-2003) liczba członków w badanych spółdzielniach zmniejszyła się o 55%, a co druga RSP w dalszym ciągu wyrażała potrzebę redukcji zatrudnienia. Wśród analizowanych RSP nie było takiej spółdzielni, która w badanym okresie zwiększyłaby

zatrudnienie. Co czwarta RSP w okresie wzmożonych prac polowych zatrudniała dodatkowo sezonowych pracowników. Z przeprowadzonych badań wynika również, że co trzecia spółdzielnia posiadała w swojej kadrze osoby z wyższym wykształceniem. Stanowiły one niespełna 4% wszystkich członków analizowanych RSP. Ponadto tylko co piąty członek rolniczej spółdzielni mógł się pochwalić dyplomem ukończenia szkoły o profilu rolniczym. Na ogólną liczbę członków spółdzielni ponad 70% stanowili mężczyźni. Godny odnotowania jest także fakt starzenia się kadry badanych RSP. Już od 1990 roku zauważa się wzrost liczby członków należących do przedziału wiekowego powyżej 50 lat i równocześnie spadek w grupie najmłodszej poniżej 36 lat. Ta ostatnia grupa stanowiła w 2003 r. już tylko 14% ogółu wszystkich członków. Niestety wszystko wskazuje na to, że obserwowany brak zastępowalności pokoleń w rodzinach spółdzielczych będzie w najbliższym czasie nie tyle utrzymywał się na podobnym poziomie, ale nawet pogłębiał. Już teraz znane są przypadki takich RSP, w których władza jest w rękach emerytów, którzy skupiają się wyłącznie na tym jak zlikwidować własną spółdzielnię i podzielić między sobą majątek.

Pod względem potencjału pracy przebadano spółdzielnie małe, których liczba członków wynosiła od 5 do 30 (w 10 RSP było mniej niż 10 członków) i taką, której załoga spółdzielni składała się z ok. 350 członków.

Jeśli chodzi o strukturę obszarową RSP to w 2003 r. pod względem ilościowym dominowały spółdzielnie należące do grup obszarowych od 301-500 ha (13) oraz od 151-300 ha (9). W latach 1989-1995 średnia powierzchnia użytków rolnych należących do badanych spółdzielni wzrosła z 411 do 452 ha, by w latach 1996-2003 zmniejszyć się dokładnie do stanu notowanego w 1989 r. Jeśli jednak w analizie nie uwzględnimy blisko trzytysięcznej RSP Stare Bogaczowice to średnia powierzchnia spada do poziomu 330 ha. W 2003 r. z ogólnej powierzchni posiadanych gruntów 25% stanowiły grunty dzierżawione (wzrost o 8% w porównaniu z 1989 r.), 7% wkłady członkowskie (spadek o 4%), a pozostałe 68% gruntów stanowiła ziemia zakupiona (spadek o 4%). Z badań wynika, że blisko połowa badanych RSP planuje w najbliższych latach pozostać przy posiadanym areale, ponad 40% deklaruje chęć powiększenia. Z kolei 2 RSP z uwagi na niską wartość użytkową gleb i do tego w większej części położonych na terenach górzystych planują pomniejszenie areału.

W roku kończącym analizę w badanych Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w strukturze zasiewów dominowały zboża zajmując 71% (wzrost o 5% w porównaniu do 1989) ogólnej powierzchni gruntów. Od 1997 r. zauważa się spadek produkcji pszenicy na rzecz kukurydzy. W analizowanym okresie (1989-2003) średni plon zbóż utrzymywał się na poziomie 40-44 q/ha. Wyjątkiem był rok 1997 kiedy to duża część upraw badanych RSP została objęta klęską powodzi.

Obok produkcji roślinnej spółdzielnie prowadziły produkcję zwierzęcą. O ile w początkowym okresie badań blisko 70% spółdzielni zajmowało się równocześnie produkcją roślinną i zwierzęcą, tak pod koniec tego okresu tylko 40% RSP łączyło oba kierunki produkcji. Dwie RSP (St. Bogaczowice, Wieśnica) prowadziły jednocześnie 2 kierunki produkcji zwierzęcej traktując je jako wiodące. Od 1991 do 2003 r. produkcja bydła utrzymywała się na niezmienionym poziomie i wynosiła ok. 2600 szt. z czego blisko 60% przypadało na RSP Stare Bogaczowice. Warto zaznaczyć, że w tym czasie liczba RSP trudniących się tym kierunkiem produkcji zmniejszyła się blisko o połowę. W przypadku producentów trzody chlewnej wśród badanych RSP zaobserwowano w pierwszej połowie lat 90. 30% wzrost i obsadę tych zwierząt na poziomie 10 tys. szt. Jednak już w latach 1996-2003 obsada trzody systematycznie malała osiągając w 2003 r. 5 tys. sztuk. Związane to było przede wszystkim z likwidacją tego typu kierunku produkcji zwierzęcej w 10 z 18 RSP zajmujących się tym typem działalności. W przyjętym okresie badań produkcją drobiu trudniły się 3 RSP. Jednak już od 2000 r. tym kierunkiem produkcji zwierzęcej zajmowała się jedynie RSP Stare Bogaczowice dysponując fermą na ponad 400 tys. kur niosek i kurcząt.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że znaczna część maszyn rolniczych, będących w posiadaniu badanych RSP, była poważnie wyeksploatowana i zaawansowana wiekowo. Blisko 80% ciągników było zakupionych przed 1990 r. i tylko 3% po 2000 r., a ich średni stopień zużycia sięgał 70%. Jednocześnie proces wymiany słabszych mocą ciągników na te o większej mocy pozwalał na redukcję tych maszyn rolniczych w ich ogólnej liczbie.

Oprócz typowo rolniczej działalności omawiane spółdzielnie prowadziły także działalność pozarolniczą. Jakkolwiek jeszcze w 1989 r. ponad 55% RSP trudniło się tym typem działalności tak już w roku kończącym analizę tylko co trzecia spółdzielnia wypracowała dochody z tego typu

działalności. W 2003 r. w większości przypadków działalność pozarolnicza przynosiła dochody nie większe niż 10%.

Należy mieć nadzieję, że spółdzielczość wiejska, która dała się poznać (szczególnie w Unii Europejskiej, Japonii i USA) jako przyjazna forma organizacji i współdziałania będzie nośnikiem autentycznych, sprawdzonych wartości spółdzielczych na polskiej wsi. Nie chodzi tu oczywiście o wierne kopiowanie wzorców (musimy wypracować własne dopasowane do uwarunkowań polskiej wsi i rolnictwa), ale przede wszystkim o przywrócenie wiary w spółdzielnie wiejskie jako ważnego organizatora i segmentu rynku rolnego. Jeśli będzie temu towarzyszyć odpowiednie wsparcie ze strony władz, specjalne fundusze na rozwój spółdzielczości, to możemy liczyć na to, że opisywana przez Tomczaka F. (2005) „obojętność, niezrozumienie lub lekceważenie ruchu spółdzielczego przez grupy ludzi najbardziej zainteresowanych, np. słabych ekonomicznie producentów i konsumentów, nie będzie już jednym z najbardziej zadziwiających zjawisk obecnego czasu".

Należy również oczekiwać , że w najbliższej przyszłości zespołowa forma działania (przede wszystkim grupy producentów rolnych) oparta o autentyczny ruch spółdzielczy rozwiąże oczywiście nie wszystkie, ale część problemów ciągle silnie rozdrobnionego rolnictwa w Polsce.

LITERATURA

Agricultural Co-operation in European Union, 2001, COGECA. General Committee for Agricultural Co-operation in the European Union, Bruxelles.

Agricultural cooperation: essence and development problems in Ukraine, edited by M.Y. Malik., Kyiv 1999: IAE UAAS,166.

Altkorn J., 1998, Leksykon marketingu, Wyd. PWE, Warszawa.

Bagieński S., 2001, Strategia i struktura organizacyjna Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych a ich kondycja finansowa, Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr 1/2001, Wyd. „Karo", Warszawa, s. 58-70.

Bagieński S., 2003, Zasób organizacyjny rolniczych spółdzielni produkcyjnych a ich sytuacja finansowa, Wyd. SGGW, Warszawa.

Bereza T., Cena wygranej. O problemach wsi w PRL (www.ipn.gov.pl).

Bičík I., Štych P., 2004, The long-term changes of land use in the regions of Czechia [w:] S. Ciok, D. Ilnicki, Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych VIII/1, Regionalny wymiar integracji europejskiej, Wrocław.

Boczar, 1970, Spółdzielczość, PWE, Warszawa.

Boguta W., Ejsmont J., Kamiński R., 2000, Spółdzielczość wiejska, Wyd. WSiP, Warszawa.

Boguta W., Siekierski Cz., 2001, Grupy producentów rolnych jako czynnik doskonalenia produkcji i obrotu produktami rolnymi, Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie, Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej, nr 43, s. 45-56.

Brodzińska K., Gotkiewicz W., 2000, Spółdzielczość ogrodniczo – pszczelarska w warunkach gospodarki rynkowej, Wieś i rolnictwo, nr 3 (108), s. 124-131.

Brodziński M. G., 1997, Spółdzielnie kółek rolniczych [w:] Spółdzielczość wiejska w perspektywie integracji z Unią Europejską „Vademecum Spółdzielczości", nr 8.

Brodziński M.G., 1998, Problemy rozwojowe spółdzielczości wiejskiej w Polsce, Wieś Jutra, nr 4(4).

Brodziński M.G, 1999, Dylematy rozwoju spółdzielczości w Polsce, SGGW, Warszawa.

Brodziński M.G., 2004, Spółdzielczość wiejska i jej problemy rozwojowe [w:] A. Kowalski, E. Mazurkiewicz (red.) Wieś, rolnictwo i gospodarka żywnościowa po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, Warszawa s. 298-321.

Brodziński Z., 2000, Rola doradztwa rolniczego w świadomości rolników – członków spółdzielni, Wieś i Rolnictwo, nr 3 (108), s. 137-140.

Brodziński Z., Brodzińska K., Lewczuk A., 2000, Adaptacja spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu do wyzwań gospodarki rynkowej, Wieś i rolnictwo, nr 3 (108), s. 111-123.

Brzozowski B., 2003, Spółdzielczość wiejska (wybrane zagadnienia), Wyd. Akademii Rolniczej w Krakowie, Kraków.

Chyra-Rolicz, 1991, Burzymy-tworząc: spółdzielczość robotnicza na ziemiach polskich do 1939 r., Wyd. Spółdzielcze, Warszawa.

Chyra-Rolicz, 1992, Z tradycji polskiej spółdzielczości (idee, fakty, dokonania) II Rzeczypospolitej, Polski Dom Wydawniczy „Ławica", Warszawa/Poznań.

Country Studies: Real Estate Privatization in Selected Eastern European and Eurasian Countries, Land Tenure Center, University of Wisconsin, Medison 2001.

Csaki C., Lerman Z., 1996, Agricultural transition revisited:Issues of land reform and farm restructuring in East Central Europe and the former USRR, Quarterly Journal of International Agriculture, vol. 35, s. 211-240.

Czternasty W., 2001, Rola spółdzielczości w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich, [w:] A. Czyżewski (red.), Współczesne problemy agrobiznesu w Polsce, Wyd. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu.

Czternasty W., 2003, Wpływ spółdzielczości wiejskiej na rozwój terenów rolniczych w Polsce, [w:] A. Czudec (red.), Regionalne uwarunkowania ekonomicznego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, t. 2, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 207-215.

Czyszkowska-Dąbrowska J., Jerzak M., Kmieciński T., Lewandowski J., Luto W., Markuszewski Z., Mazurkiewicz E., 1988, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w Polsce Ludowej, PWRiL, Warszawa.

Derewicz D., 1997, Zarządzanie spółdzielniami a agrobiznes w opinii kadry kierowniczej spółdzielni (w świetle badań ankietowych) [w:] Zagadnienia ekonomiki rolnej s. 47-56.

Domagalski A., 1998, Spółdzielczość i jej problemy rozwojowe. Wyd. KRS.

Domagalski A., 2005, Raport sytuacyjny 2000-2004. Spółdzielczość wobec nowych wyzwań, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.

Drozd I., 2000, Wybrane problemy funkcjonowania spółdzielczości wiejskiej, [w:] S. Urban (red.), Agrobiznes a rozwój wsi i rolnictwa w warunkach przygotowań do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Prace Naukowe AE we Wrocławiu, nr 865, s. 56-147.

Duczkowska-Małysz K, Duczkowska-Piasecka M., 1993, Refleksje końcowe i wnioski, [w:] Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich. W stronę wsi wielofunkcyjnej, praca zbior. pod. red. K. Duczkowskiej-Małysz, PAN IRWiR, Warszawa, s. 23-42.

Duczkowska-Piasecka M., 2000, Doskonalenie procesu zarządzania w spółdzielczych przedsiębiorstwach agrobiznesu, Wieś i Rolnictwo, nr 3(108), s. 67-78.

Dyka S., 1993, Dylematy spółdzielczości rolniczej w okresie transformacji systemowej [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa, s. 102-104.

Dyka S., 1998, Spółdzielczość we współczesnej gospodarce, Wyd. SGH, Warszawa.

Dyka S., Grzegorzewski P., 2000, Zarządzanie spółdzielnią, Wyd. Difin, Warszawa.

Dzun W., 1993, Problemy restrukturyzacji państwowych gospodarstw rolnych, [w:] Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich. (red.) Duczkowska-Małysz K., PAN IRWiR, Warszawa.

Dzun W., 2002, Państwowe gospodarstwa rolne w procesie transformacji systemowej, Wieś i Rolnictwo, nr 2.

Dzun W., 2003, Likwidacja PGR - przesłanki, cele, metody (głos w dyskusji), Wieś i Rolnictwo, nr 2, s. 17-44.

Falkowski J., 1994, Restrukturyzacja byłych państwowych gospodarstw rolnych jako problem badawczy i aplikacyjny [w:] Restrukturyzacja państwowych gospodarstw rolnych w świetle doświadczeń ogólnokrajowych, Materiały XI Ogólnopolskiego Seminarium Geograficzno-rolniczego, J.Falkowski, M. Jasiulewicz (red.) Wyd. WSInż. Koszalin, Koszalin. s.7-13.

Fedyszak-Radziejewska B., 1997, Nowi gospodarze dawnych PGR i ich pracownicy, [w:] Nowi gospodarze dawnych PGR. Przekształcenia państwowego rolnictwa, IRWiR PAN, Warszawa.

Fedyszak-Radziejowska B., 2002, Liderzy i ich organizacje w rozwoju społeczno-gospodarczym wsi, [w:] Przedsiębiorczość wiejska w Polsce i krajach Unii Europejskiej, (red.) M. Kłodziński, B. Fedyszak-Radziejowska, IRWiR PAN, Warszawa.

Gałczyńska B., 1998, Zróżnicowane przestrzenne poziomu wykształcenia ludności rolniczej w Polsce, [w:] Ogólnopolskie Seminarium Geograficzno-Rolnicze, Gospodarka przestrzenna obszarów wiejskich Polski, Białystok-Toruń.

Gawłowski S., 1990, Państwowe Gospodarstwa Rolne w PRL-u, [w:] Wieś i rolnictwo w Polsce Ludowej, Państwowe Wyd. Rolnicze i Leśne, Poznań s.147-167.

Gąsiorek P., 2005., Doświadczenia ze współpracy z grupami producentów rolnych, Zagadnienia doradztwa rolniczego nr 2/2005, s. 25-33.

Głębocki B., 2002, Struktura własności użytków rolnych w Polsce po 11 latach transformacji gospodarki, Przegląd Geograficzny, t. 74, z. 3, s. 425-450.

Gonet D., Szady P., 2001, Rola działalności pozarolniczej w stymulowaniu przedsiębiorczości w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, Zeszyty Naukowe AR w Krakowie, t. 2, z. 78, s. 335-344.

Grykień S., 2004, Przekształcenia w rolnictwie Europy Środkowo-Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem nowych krajów związkowych Niemiec, Polski i Ukrainy, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Studia Geograficzne 76, Wrocław.

Guzewicz W., Zdzieborska M., Żarska A., 2000, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w warunkach gospodarki rynkowej (lata 1989-1998), Wyd. IERiGŻ, Warszawa.

Guzewicz W.,1992, Państwowe i spółdzielcze gospodarstwa rolne w warunkach gospodarki rolnej, s. 70-86.
Guzewicz W., Osuch D., Zdzieborska M., 2002, Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstw powstałych z majątku byłych PGR, IERiGŻ, Warszawa.
Guzewicz W., 2003, Rolnictwo w Polsce, Tom I, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w warunkach gospodarki rynkowej (w świetle badań IERiGŻ), Wyd. "Czarno-Biała", Bydgoszcz, s. 17-21.
Halamska M., 2001, Wieś popegeerowska między adaptacją i marginalizacją [w:] wieś i rolnictwo na przełomie wieków, IRWiR PAN, Warszawa.
Halamska M., 1998, Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej i jej społeczne konsekwencje, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa.
Hasiński W., 1999, Rolnictwo indywidualne na Dolnym Śląsku w okresie transformacji systemowej, Wyd. MarMar, Wrocław.
Hybel J., 2000, Szanse i zagrożenia dla rozwoju kółek rolniczych, Wieś Jutra 10 (27), s. 20-21.
Inglot. S., 1966, Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego, Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa.
Iwan B., 2000, Sytuacja i działania rozwojowe gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Wieś Jutra 10 (27).
Janczyk T., 1983, Liście ze spółdzielczego drzewa: szkice historyczne, Wyd. Spółdzielcze, Warszawa.
Jaśniewicz Drozd I., Wiatrak P., 2003, Spółdzielczość wiejska w gospodarce rynkowej, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.
Jaworska-Wójcik M., 2003a, Działalność grupowa w rolnictwie – koszty i efekty, Wieś Jutra, nr 12, s. 22-23.
Jaworska-Wójcik M., 2003b, Grupy producenckie i ich wpływ na kształtowanie obszarów wiejskich, [w:] Funkcje obszarów wiejskich w dobie transformacji gospodarki, Wyd. Akad. Świętokrz., Kielce s.105-109.
Kaczmarek U., 1994, Problemy społeczne prywatyzacji PGR-ów w woj. szczecińskim [w:] Restrukturyzacja państwowych gospodarstw rolnych w świetle doświadczeń ogólnokrajowych, Materiały XI Ogólnopolskiego Seminarium Geograficzno-rolniczego, J.Falkowski, M. Jasiulewicz (red.),Wyd. WSInż. Koszalin, s. 116-120.
Kawa M., 2004, Procesy dostosowawcze gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" do warunków gospodarki rynkowej, Zagadnienia ekonomiki rolnej nr2(299), s. 116-119.
Kawa M., Sabik R., 2000, Wpływ gminnych spółdzielni na rozwój obszarów wiejskich, Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, Roczniki Naukowe, T.2, Z. 6., Warszawa-Poznań-Zamość, s. 128-132.
Kawa M., Sabik R.,….. Strategia rozwoju spółdzielni „Samopomoc Chłopska", s. 341-346.
Konieczna-Michalska M., 1993, Organizacja nowych spółdzielni wiejskich w Polsce [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa, s. 116-120.
Koppa, T., Patiniemi P, Seppeli M, 2001, Nowe kierunki rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Finlandii, Szwecji i Norwegii, Wieś i Rolnictwo, nr 1, s. 31-44.
Kozmana M., 2005, Ekonomia-Rynek, nr 240 (7229).
Kożuch A., 2000a, Restrukturyzacja Spółdzielni Kółek Rolniczych – poszukiwanie nowego modelu przedsiębiorstwa usługowego w agrobiznesie, Wieś i Rolnictwo, nr 3 (108), s. 91-97.
Kożuch A., 2000b, Rola sektora spółdzielczego w agrobiznesie, [w:] S. Urban (red.), Agrobiznes a rozwój wsi i rolnictwa w warunkach przygotowań do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Prace Naukowe AE we Wrocławiu, nr 865, s. 138-147.
Krajewski K., Borkowski J., 1998, Wyzwanie strategiczne oraz szanse polskiej spółdzielczości wiejskiej w procesie integracji ze strukturami Unii Europejskiej, Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa.
Księga Polskiej Spółdzielczości, 2004, Wyd. Reklamowo-Wydawnicza „Promocja Polska" Bydgoszcz.
Kura A., 2006, Aparat bezpieczeństwa i wymiar sprawiedliwości wobec kolektywizacji wsi polskiej 1948-1956, Wyd. Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa.

Kutkowska B., Antosz-Kołcz I., 2005, Zbożowa grupa producentów rolnych na Dolnym Śląsku – studium przypadku, Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 1/2005, s. 25-32.
Lemanowicz M., 2001, Grupy producenckie i marketingowe jako sposób poprawy pozycji konkurencyjnej rolników na rynku, Roczniki Naukowe SERIA 2000, t. 2, z. 6.
Lemanowicz M., 2004, Grupy producenckie i marketingowe jako sposób wzmacniania pozycji konkurencyjnej rolników na rynku (streszczenie pracy doktorskiej), Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr 4, s. 119-122.
Leonard C. S., 2000, Rational resistance to land privatization: The response of rural producers to agrarian reforms in pre- and post-soviet Russia, Post-Soviet Geography end Economics, vol. 41, no. 8, s. 605-620.
Leopold A., Ziętara W., 2003, O koncepcji przekształceń byłych państwowych gospodarstw rolnych - inaczej (polemika), Wieś i Rolnictwo, nr 2.
Lewczuk A., 2000, Rola doradztwa w procesie kreowania nowego modelu spółdzielczości wiejskiej – wprowadzenie., Wieś i rolnictwo 3 (108), s. 61-64.
Ławniczak I., 1977, Rolnicza spółdzielczość produkcyjna w Polsce w latach 1949-1974, PWN, Warszawa-Poznań.
Malik M., 2000, Formation of cooperative relations under agricultural transformation in Ukraine, Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, Roczniki Naukowe, T.2, Z. 6., Warszawa-Poznań-Zamość, s. 94-96.
Mierzwa D., 1997a, Unie spółdzielni rolniczych we Francji – jako forma integracji podmiotów spółdzielczych, Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr , Wyd. „Karo", Warszawa, s.
Mierzwa D., 1997b, Spółdzielczość rolnicza we Francji, Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr 2/3, s. 95-102.
Mierzwa D., 2003a, Analiza istoty przedsiębiorstwa spółdzielczego na podstawie doktryny, Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr 1 (294) 2003, Wyd. „Karo", Warszawa, s. 22-27.
Mierzwa D., 2003b, Funkcjonowanie przedsiębiorstw spółdzielczych w świetle prawa, Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr 2 (295), s. 25-31.
Nissan H., 1994., Refleksje eksperta duńskiego na temat spółdzielczości wiejskiej w Polsce i w Danii, Wieś i Rolnictwo, nr 1 (82), s. 73-77.
Nowa encyklopedia powszechna PWN, 2004, red. B. Kaczorowski, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa.
Onno-Frank Van Bekkum, Gert van Dijk, 1997, Agricultural Co-operatives in the European Union. Trends and Issues on the Eve of the 21st Century, Van Gorcum.
Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych, 2006, praca zbiorowa pod redakcją B. Boguty, Wyd. Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.
Parzonko A., 2001, Poziom przygotowania zawodowego rolników – członków grup producenckich, Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie, Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej, nr 45, s. 93-104.
Penc J., 1995, Strategie zarządzania, AW „Placet", Warszawa.
Pierścionek Z., 1996, Strategie rozwoju firmy, PWN, Warszawa.
Poczta W., 1990, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w Polsce Ludowej, [w:] Wieś i rolnictwo w Polsce Ludowej, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Poznań s. 169-202.
Prawo Spółdzielcze, 1994, Wyd. KZRRSP, Warszawa, str.13-67.
Próchniak L., 2003, Kolektywizacja rolnictwa w regionie łódzkim, Wyd. Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa.
Przekształcenia własnościowe w rolnictwie - 10 lat doświadczeń. Materiały konferencyjne, Wyd. SGGW, AWRSP, Warszawa.
Psyk-Piotrowska E., 1993, Społeczne problemy restrukturyzacji w rolnictwie uspołecznionym, Wieś i Rolnictwo, nr 3, Warszawa.
Psyk-Piotrowska E., 1994, Restrukturyzacja Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, Wieś i Rolnictwo, nr 1 (82), s. 141-155.
Pudełkiewicz E., 1993, Spółdzielczość wiejska w gospodarce rynkowej (kierunki odbudowy i dylematy rozwoju), [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa.

Raźniewski P., 2000, Lokalni liderzy w spółdzielczości wiejskiej, Wieś i Rolnictwo, nr 3 (108), s. 132-136.
Rohatka T., Rohatka B., 2001, Kolektywizacja w Polsce w latach 1948-1956, [w:] Biuletyn IPN, nr 1 (12) s. 34-37.
Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w warunkach gospodarki rynkowej, 2003, Wyd. "Czarno-Biała", Bydgoszcz.
Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (dane statystyczne), 2005, Wyd. Krajowy Związek Rewizyjny Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, Warszawa.
Romanowski T., 1980, Spółdzielcze formy socjalistycznej rekonstrukcji rolnictwa, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
Rudnicki R., Kluba M., 1998, Przemiany gospodarstw spółdzielczych w warunkach gospodarki rynkowej w województwie kujawsko-pomorskim w latach 1988-1998.
Shavrov S., Zharnovskaya A., 2001, Legal forms of privatization for various types of land and real estate in the Republic of Belarus, [w:] Country Studies: Real Estate Privatization in Selected Eastern European and Eurasian Countries, Land Tenure Center, University of Wisconsin, Medison 2001.
Skawińska E., 1997, Spółdzielczość wiejska w warunkach integracji rynku produktów żywnościowych Polski i wspólnot europejskich, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
Słowo polskie, Gazeta wrocławska, 28.05.2004.
Solarz J., 1993, Przywracanie właściwej treści terminom spółdzielczym a odbudowa spółdzielni rolniczej [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa, s. 170-173.
Stawicka E., 2005, Rola liderów wiejskich w społeczno-gospodarczym rozwoju obszarów wiejskich, [w:] Funkcje obszarów wiejskich, E. Pałka (red.) Akad. Świętokrz., Kielce s.307-312.
Stelmach S., Malina R., Tkocz J., Żukowski B., 1990, Obszary wiejskie i grunty rolnicze w Polsce – wyniki badań ankietowych - 1988, wyd. Instytut Planowania i Urządzania Terenów Wiejskich, Akademia Rolnicza we Wrocławiu, Wrocław 1990.
Stolińska-Janic J., 1994, Formy udziału spółdzielczości w wielofunkcyjnym rozwoju wsi – wnioski z doświadczeń zagranicznych, [w:] Spółdzielczość w wielofunkcyjnym rozwoju wsi, SIB, Warszawa.
Stopa R., 2000, Spółdzielczość mleczarska w Polsce – kondycja sektora i perspektywy rozwoju, Wieś i Rolnictwo, nr 3 (108), s. 98-97.
Strużek B., 1977, Rola rolniczych spółdzielni produkcyjnych w przeobrażeniach gospodarki chłopskiej, Wieś Współczesna nr 5.
Strużek B., 1982, Rozwój socjalistycznych form gospodarki rolnej w Polsce, LSW, Warszawa.
Strużek B., 1993, Charakter współczesnego kryzysu spółdzielczości rolniczej w sprawie strategii jej odnowy i rozwoju [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa, s. 176-180.
Swain N., 1999, Strategie rozwoju rolnictwa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej (próba ujęcia porównawczego), [w:] Z.T. Wierzbicki, A. Kaleta (red.), Rolnictwo i wieś europejska. Od korzeni do wspólnej przyszłości w XXI wieku, PAN, UMK, Warszawa, Toruń.
Szalczyk Z., 2000, Organizacja pracy kadry kierowniczej w spółdzielczości wiejskiej, Wieś i Rolnictwo, nr 3 (108), s.79-91.
Szymański J., Piskorz A., 1992, Struktura spółdzielczości wiejskiej i ocena aktualnego jej stanu ekonomicznego, [w:] Wybrane problemy spółdzielczości rolniczej (seminarium 8-11.XII.1992), Fundacja Spółdzielczości wiejskiej. Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych w Poznaniu, Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Oddział w Poznaniu, Poznań.
Ślusarz G., 1999, Społeczne aspekty przekształceń własnościowych państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej obszarów górskich, Wyd. AR w Krakowie, Wydział Ekonomii w Rzeszowie, Rzeszów.
Ślusarz G., 2005, Studium społeczno-ekonomicznych uwarunkowań obszarów wiejskich w świetle zagrożenia marginalizacją na przykładzie woj. podkarpackiego, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.

Tomczak P., 2006a, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne (RSP) w Polsce - charakterystyka zmian, [w:] Materiały z I Ogólnopolskiej Konferencji Geografów-Doktorantów, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin, s. 241-248.

Tomczak P., 2006b, Changes in functioning of the Agricultural Production Cooperatives in Poland in the transformation period, [w:] Social and Economic Development and Regional Politics in Usti Region in years 2000-2004, Proceedings of the 6th international conference FSE UJEP Usti nad Labem, s. 84-91.

Tomczak P., 2007a, Perspektywy funkcjonowania spółdzielczości rolniczej w Polsce na przykładzie rolniczych spółdzielni produkcyjnych, [w:] I. Kiniorska, S. Sala (red.), Nauki geograficzne w badaniach regionalnych, Tom II, Rola Geografii Społeczno-Ekonomicznej w Badaniach Regionalnych, Wyd. Akademia Świętokrzyska w Kielcach, s. 231-240.

Tomczak P., 2007b, Groups of rural producers as a new form of cooperation in the Polish rural regions, [w:] Some aspects of the Regional Development, Proceedings of the 7th international conference FSE UJEP Usti nad Labem, s. 80-88.

Tomczak F., 1997, Strategia i perspektywa rozwoju polskiego rolnictwa wobec integracji z Unią Europejską „Vademecum Spółdzielczości", nr 8, s. 223-224.

Tomczak F., 2005, Gospodarka rodzinna w rolnictwie, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa.

Towarnicka H., 1998, Strategia inwestycyjna przedsiębiorstwa, Wyd. AE Wrocław.

Tschechischen Republik und der Slowakei, [w:] Buchhofer E., Quaisser W. (red.), Agrarwirtschaft und ländlicher Raum Ostimitteleuropas in der Transformation. Verlag Herder-Institut Marburg, s. 123-139.

Turnock D., 1998, Privatization in Rural Eastern Europe. The Process of Restitution and Restructuring, Studies of Communism in Transition, Edward Elgar, Cheltenham.

Turowski J., 1993, Spółdzielnie rolnicze w Polsce w świetle zasad społecznych pomocniczości i solidarności [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa, s. 195-202.

Ulisak R., 2000, Poziom wykształcenia ludności rolniczej w gminach Polski południowo-wschodniej, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny AP w Krakowie, Prace Geograficzne XVIII, Zeszyt 209, Kraków.

Vaishar A., Zapletalova J., 2007, Changes of the Czech Village after 1990, [w:] Uwarunkowania przyrodnicze a rozwój obszarów wiejskich, S. Grykień, W. Hasiński, P. Tomczak (red.), Wyd. „Korab", Wrocław

Waliszewska M., 2003, Analiza porównawcza ustawodawstwa o spółdzielczości w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Zagadnienia ekonomiki rolnej, nr 3/2003, Wyd. „Karo", Warszawa, s. 104-113.

Wawrzyniak B., 2004, Przemiany struktury agrarnej w rolnictwie polskim, Wyd. Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Włocławek.

Wawrzyniak B. M., Wojtasik B., 2005, Rolnicy polscy po roku funkcjonowania w Unii Europejskiej, Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 1.

Wiatrak A., 1993, Spółdzielczość wiejska w wielofunkcyjnym rozwoju wsi (wybrane problemy rozwoju) [w:] Spółdzielczość rolnicza w gospodarce rynkowej, Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa, s. 203-206.

Woś A., 2004, W poszukiwaniu modelu rozwoju rolnictwa, IERiGŻ, Warszawa

Wyszkowska Z., 2005,Bariery rozwojowe społeczności popegeerowskich [w:] Zagadnienia doradztwa rolniczego, nr 2.

Zawisza S., Pilarska S., 2003, Liderzy wiejskich społeczności lokalnych, Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 1/2, s. 55-69.

Zawisza S., Strusińska M., 2005, Liderzy rolniczych społeczności lokalnych w procesie przemian wsi i rolnictwa, Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 2/2005 s. 5-14.

Zgliński W, 2003, Skutki transformacji Państwowych Gospodarstw Rolnych w ujęciu przestrzennym, [w:] Problemy zagospodarowania terenów wiejskich w Polsce, Biuletyn KPZK PAN, 207, Warszawa.

Zgliński W., 2004, Wpływ transformacji państwowych gospodarstw rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce [w:] B. Górz, Cz. Guzik (red.) Studia obszarów wiejskich, tom 4, Warszawa, s. 39-55.

Zgliński W., 2005, Prywatne gospodarstwa wielkoobszarowe jako nowy element w strukturze rolnictwa Polski, [w:] Funkcje obszarów wiejskich, E. Pałka (red.), Wyd. Akad. Świętokrz., Kielce s. 35-51.

Zgliński W.,1994, Przekształcenia własnościowe państwowego rolnictwa - twórcza destrukcja czy szansa na poprawę efektywności gospodarowania? Wieś i Państwo, nr. 3-4.

Żynel M., 2004, Spółdzielczość wiejska na Podlasiu, Wyd. Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok.

Strony internetowe:
www.agrofirmawitkowo.pl
www.spoldzielczosc.pl
www.minrol.gov.pl
www.ipn.gov.pl
www.ost.net.pl

SPIS RYCIN

Ryc. 1.	Spółdzielczość polska pod zaborami w 1913 roku . ……..……	10
Ryc. 2.	Restrukturyzacja gospodarstw kolektywnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie XIX w. …..……	14
Ryc. 3.	Modele restrukturyzacji gospodarstw kolektywnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na początku XXI w. …….……	15
Ryc. 4.	Udział gospodarstw indywidualnych w powierzchni użytków rolnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na początku wieku XXI [%]. …….……...	15
Ryc. 5.	Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne według województw w czerwcu i grudniu 1956 roku. ……..	17
Ryc. 6.	Państwowe Gospodarstwa Rolne i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w tworzeniu sektora uspołecznionego według województw w 1988 r. …….	20
Ryc. 7.	Typy zrzeszeń spółdzielczych. ……	24
Ryc. 8.	Spółdzielczość wiejska w Polsce w 1988 r. ……... ……....	29
Ryc. 9.	Spółdzielczość wiejska w Polsce w 2002 r. …… ……...	30
Ryc. 10.	Liczba RSP w Polsce w latach 1988-2006. …….	31
Ryc. 11.	Rozmieszczenie RSP w Polsce według województw w 2006 r. ..……...……	32
Ryc. 12.	Pracujący członkowie spółdzielni produkcji rolnej ogółem w 2005 r. ……...	33
Ryc. 13.	Zmiany w powierzchni użytków rolnych oraz w ich strukturze rolniczego wykorzystania w RSP w latach 1990-2004. ……..	34
Ryc. 14.	Struktura użytkowania gruntów według województw w RSP w 2004 r. ……	36
Ryc. 15.	Struktura zasiewów wg grup ziemiopłodów w RSP w 2004 r. ……...	37
Ryc. 16.	Produkcja bydła według województw w RSP w 2004 r. ……	41
Ryc. 17.	Produkcja trzody chlewnej według województw w RSP w 2004 r. ……...	42
Ryc. 18.	Produkcja drobiu w RSP w 2004 r. …….	43
Ryc. 19.	Rozmieszczenie 50 najlepszych RSP wg sytuacji ekonomicznej w latach 2003 i 2004 ……. …….	47
Ryc. 20.	Prywatne wielkoobszarowe gospodarstwa rolne (powyżej 50 ha powierzchni ogólnej) w 2002 r. …….……..	50
Ryc. 21.	Droga krążenia produktu rolnego od producenta do konsumenta. ……	52
Ryc. 22.	Motywy przystąpienia do grupy w opinii jej członków. …….	53
Ryc. 23.	Korzyści wynikające ze wspólnego działania w grupie producenckiej. …….	53
Ryc. 24.	Wykaz grup wpisanych do rejestrów producentów rolnych w latach 2001-2005...	56
Ryc. 25.	Rozmieszczenie siedzib Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (RSP) na Dolnym Śląsku w 2005 r. . …….	62
Ryc. 26.	Rozmieszczenie związków rewizyjnych zrzeszających RSP oraz 10 najlepszych RSP (wg rankingu IERiGŻ) poddanych badaniu ankietowemu. ……..	65

Ryc. 27. Czas powstania badanych RSP. …….. 66
Ryc. 28. Struktura wykształcenia członków RSP w 2004 r. ……. 67
Ryc. 29. Struktura wieku i płci członków RSP. …… 68
Ryc. 30. Czynniki, które w ocenie zarządów RSP zadecydują o pozbawieniu członka spółdzielni pracy przy ewentualnej redukcji zatrudnienia. ……. 69
Ryc. 31. Średnia powierzchnia użytków rolnych w ha w badanych RSP w latach 1989-2003. ……..…… 72
Ryc. 32. Źródła pochodzenia gruntów w badanych RSP. ……. 74
Ryc. 33. Zamierzenia RSP co do wielkości użytkowanego areału w najbliższej przyszłości. …….. 74
Ryc. 34. Wartość użytkowa gleb (bonitacja) w badanych RSP. ……... 76
Ryc. 35. Powierzchnia zasiewów w RSP w latach 1989, 1995 i 2003. ……. 77
Ryc. 36. Plony zbóż w badanych RSP w latach 1989-2003. ……. 78
Ryc. 37. Produkcja bydła w RSP w latach 1989-2003. ……. 79
Ryc. 38. Produkcja trzody chlewnej w RSP w latach 1989–2003. ……... 80
Ryc. 39. Produkcja drobiu w RSP w latach 1989-2003. ……... 81
Ryc. 40. Czas nabycia maszyn rolniczych w badanych RSP. ……... 82
Ryc. 41. Stopień zużycia maszyn rolniczych w badanych RSP w %. ……... 83
Ryc. 42. Zmiany w nawożeniu NPK na 1 ha użytków rolnych w latach 1989-2003. ……... 84
Ryc. 43. Sieć punktów sprzedaży w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Starych Bogaczowicach. …….. 86
Ryc. 44. Stosowane środki promocji w badanych RSP. …… 88
Ryc. 45. Likwidacja związków spółdzielczych w ocenie 3 grup poddanych badaniu ankietowemu. ……..... 91
Ryc. 46. Brak równoprawnego traktowania w polityce ekonomicznej państwa. ……. 92
Ryc. 47. Powstanie wielu firm konkurencyjnych wobec spółdzielni. ……... 92
Ryc. 48. Spadek popytu na dobra konsumpcyjne i artykuły do produkcji rolnej. ……. 93
Ryc. 49. Wzrost oprocentowania kredytu. …… 94
Ryc. 50. Błędy w kierowaniu. ……... 96
Ryc. 51. Brak więzi członków ze spółdzielnią. …… 97
Ryc. 52. Strategie zachowania badanych RSP na najbliższe lata. ……. 103
Ryc. 53. Sytuacja ekonomiczna w badanych RSP w 2004 r. …… 104

SPIS TABEL

Tab. 1. Liczba spółdzielni (w tym również zrzeszających członków narodowości niepolskich) oraz zrzeszonych w nich członków w 1937 r. …… 12

Tab. 2. Udział rolnictwa uspołecznionego w ogólnej powierzchni użytków rolnych w wybranych krajach Europy Środkowej w latach 1950-1980. …… 13

Tab. 3. Zmiany w spółdzielczości rolniczej w latach 1988 – 2006. …… 26

Tab. 4. Analiza SWOT spółdzielczości wiejskiej. …….. 27

Tab. 5. Wybrane elementy produkcji roślinnej i zwierzęcej w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych na tle kraju w latach 1990-2004. …… 35

Tab. 6. Struktura zasiewów podstawowych grup ziemiopłodów według województw w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych w 2004 r. …… 38

Tab. 7. Średnie plony podstawowych ziemiopłodów rolnych i ogrodniczych uzyskanych w spółdzielniach produkcji rolniczej na tle średniej krajowej w 2004 r. …… 39

Tab. 8. Czynniki decydujące o powodzeniu lub porażce grupy w perspektywie długoterminowego działania. …….. 54

Tab. 9. Stan zorganizowania grup producentów rolnych (gpr) w branżach w latach 2001 –2005. …….. 55

Tab. 10. Spółdzielczość rolnicza w krajach UE w 1999 r. . …….. 57

Tab. 11. Udział spółdzielni rolniczych krajów UE w skupie wybranych produktów rolnych w 1999 r. w (%). ……..……. 58

Tab. 12. Struktura przestrzenna respondentów. …… 63

Tab. 13. Wartość środków trwałych w badanych RSP w latach 1995 i 2003 w tys. zł. …... 71

Tab. 14. Zmiany w powierzchni użytków rolnych RSP w ha w wybranych latach. ……. 75

Tab. 15. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne zrzeszone i niezrzeszone w badanych regionalnych związkach rewizyjnych w latach 1992 – 2005. ……. 90

Tab. 16. Klasyfikacja segmentów spółdzielczości wiejskiej w Polsce. …… 102

AGRICULTURAL PRODUCTION COOPERATIVES IN LOWER SILESIA AFTER 1989 YEAR

Summary

The thesis presents the changes which took place in Agricultural Production Cooperatives of the Lower Silesia region as a result of system transformation.

The aim of the thesis is to show changes in the Agricultural Cooperatives in the transformation period, to show how difficult and complicated is the process of adaptation of the Polish cooperative movement to the free market economy as well as to pay attention to the possibilities and perspectives of its further development. Special attention was paid to the behaviors and motives behind the actions of farmers – members of agricultural cooperatives in the period in question.

The spatial scope of the thesis is the area of dolnośląskie voivodship and the time scope is the 1989-2003 period, in two-year intervals.

The thesis consists of three chapters. The first one introduces the stages of development of cooperatives since its beginnings in mid-19th century through People's Republic of Poland period to the beginning of the transformation period. Legal mechanisms concerning the activity of Agricultural Production Cooperatives were also presented.

The second chapter shows the conditions for the transformation of rural cooperatives in Poland, taking the Agricultural Production Cooperatives into detailed consideration. The role and significance of rural cooperatives in highly developed countries was also characterized. Moreover, on the example of groups of rural producers, new forms of group cooperation in the Polish rural regions were presented. Additionally, the methods and effects of the liquidation of state-owned sector and the emergence of private-owned, large-area farms on the basis of post-PGR farms were presented in the chapter.

In the third chapter, the demographic characteristics of APCs (Agricultural Production Cooperatives) members, based on some questionnaires, were presented. The questionnaires also concerned the members' education and employment rates during the particular stages of APCs existence. The APCs were also characterized with regards to: their area of arable lands, production specialization, area and structure of sown land, the number of farm animals, the existing farm machinery, the value of APC's assets, investments, and their activities other than productive ones. After that, the reasons for the bad condition of cooperatives in Poland as well as the possibilities and perspectives of their functioning in the nearest future were presented.

The research concerning changes in the Lower Silesian APCs in the transformation period was carried out on the basis of thematic literature, GUS statistical studies, reports from cooperatives-related institutions (Spółdzielczy Instytut Badawczy, Krajowy Związek Rewizyjny RSP, Dolnośląski Związek Lustracyjno-Doradczy RSP in Świdnica) as well as empirical studies in 33 Lower Silesian APCs, 9 regional APCs associations, and in 9 of the best Polish APCs. Some selected conclusions were presented in this summary. They are equivalent to the research hypotheses and aim of the thesis.

The research was carried at the turn of 2003/2004.

- APCs, whose financial situation is good will still exist; the other ones, with worse situation resulting from economic reasons or the wrongly understood rules of democracy by their members, will have to look for other forms of managing (other than cooperatives);
- We can suppose that the currently functioning APCs will not grow in number, but will develop different forms of economic activities. Additionally, some of them will be forced to create a group of producers in cooperation with other APCs, as well as with individual farmers;
- The condition for improving the functioning of the Agricultural Production Cooperatives is the necessity to introduce such a system of managing (employing highly qualified people, for example on the basis of a manager's contracts, people with proven leadership and

organizational characteristics) that will rationalize their activity in the free market economy conditions;

- The future of APCs depends not only on their adaptation skills (to conditions for development of agriculture in the free market economy), but also on the ability of gaining the EU funds;
- The number of employees of Cooperatives should be minimized. During the season, they should employ part-time workers (mainly the unemployed);
- It is necessary for an average worker of a APC to identify himself with the cooperative; effort must be put into the field of creating the need to work for common good (it was not common in the past);
- One can infer from the research that most of the APCs (over 80%) think that a possible change of name of their APC (into, let's say, Spółdzielcza Agrofirma) would not influence the perception of the cooperative in the rural population. As the managements think, the "old" name will not be a burden for the newly created cooperatives. That is why the APCs should not try to avoid it, but skillfully look for the ways to promote its values, principles and advantages;
- The appropriate political climate will also strongly influence the APCs' success or the lack of it. Exposing good examples of management of Agricultural Production Cooperatives, popularization of good models of APCs charters (particularly the specialized ones) will also surely help.

Summary of the research:

Almost a twenty-year-long period of transformation has shown that the trust in group activities – including cooperatives – amongst many farmers has been slowly increasing, but it still is insufficient. At the same time, three years of EU membership have gradually convinced Polish farmers that cooperatives, including Agricultural Production Cooperatives, are one of the ways to make their farms competitive and that they can guarantee efficient market activities.

One should hope that the rural cooperatives which are known as friendly and effective forms of cooperation and organization of agricultural activities, especially in the European Union, Japan and the USA, will become a source of truly useful values for the Polish rural regions. The point is, of course, not to copy the patterns (we have to work out our own pattern, suited for the needs and conditions of Polish agriculture), but to restore faith in rural cooperatives as one of the most important structural parts of a well-organized agriculture market. If this will be accompanied by the appropriate help of the government and special funds will be devoted to the development of cooperatives, we can hope that the situation described by Tomczak (2005) will not take place any more. The situation in question is as follows: there is some indifference, lack of understanding and negligence of cooperative movement on the part of the people who should be most interested in it, for instance economically weak producers and consumers.

Moreover, one should also expect that in the nearest future this form of group organization (especially groups of rural producers), springing from the authentic rural cooperatives will help to solve if not all, then at least some of the problems facing Polish agriculture, which is so comminuted.

Data wypełnienia ankiety .....

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego,
Zakład Geografii Społecznej i Ekonomicznej, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław

KWESTIONARIUSZ DO BADANIA PRZEOBRAŻEŃ W ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH (RSP) NA DOLNYM ŚLĄSKU W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ

Dane uzyskane w trakcie wypełniania kwestionariusza są objęte tajemnicą i będą wykorzystane wyłącznie do celów naukowych przez Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego.
Uprzejmie prosimy o udzielenie odpowiedzi na podane pytaniai dziękujemy za pomoc w przeprowadzeniu badań

Proszę podać pełną nazwę, adres i rok utworzenia Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej

.....

.....

1. Pracujący w RSP

wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Razem								
Działalność rolnicza								
Działalność pozarolnicza								

2. Struktura wieku i wykształcenie członków pracujących w RSP

Liczba członków										
Ogółem	**Mężcz.**	**Kobiet**	w tym w wieku							
			Do 35 lat		36 - 50		51 - 65		>65	
			M	K	M	K	M	K	M	K
wyszczególn.	**wykształcenie**									
	Mężcz.	**Kobiet**	M	K	M	K	M	K	M	K
WYŻSZE, w tym rolnicze	*									
ŚREDNIE										
ŚREDNIE ZAWODOWE w tym rolnicze	*									
ZASADNICZE ZAWODOWE, w tym rolnicze	*									
PODSTAW.										

* należy wpisać w następujący sposób: wyższe / w tym rolnicze, np. (3 / 2)

3. Czy przy obecnie posiadanym areale użytków rolnych i możliwościach produkcyjnych dostrzegacie potrzebę:

A. zwiększenia zatrudnienia o .....(jaką liczbę członków).

B. zmniejszenia zatrudnienia o .....(jaką liczbę członków).

C. zatrudnienie jest na odpowiednim poziomie.

4. Jeśli założymy, że jedyną szansą na dalszy rozwój spółdzielni będzie redukcja zatrudnienia kadry, to jakie kolejno czynniki w takiej sytuacji zadecydują o pozbawieniu członka RSP pracy. (proszę wystawić ocenę opisową: bardzo ważne, ważne, mało ważne, nieważne. Jeżeli jeden z czynników otrzyma ocenę bardzo ważne, to nie musi to oznaczać, że inny już takiej oceny nie może otrzymać).

	ocena		ocena
staż pracy	.....	nieodpowiednie kwalifikacje	.....
wartość wkładu członkowskiego	.....	brak zaangażowania w sprawy spółdzielni	.....
inne.....	.....	F. inne	.....

5. Czy spółdzielnia zalega z wypłatami dla swoich członków?

NIE

TAK.(proszę podać czas oczekiwania w miesiącach)..... Dlaczego ? .....
.....
.....

6. Ilu członków posiada mieszkania spółdzielcze, w tym:

Ogólna liczba mieszkań, które były i nadal są własnością spółdzielni od jej powstania do dziś	.....
Liczba mieszkań wykupionych na własność przez członków RSP	.....
Liczba mieszkań zasiedlonych przez członków RSP, ale nie wykupionych na własność	.....

7. Czy w okresie wzmożonych prac polowych zatrudniacie sezonowo pracowników najemnych?

TAK **NIE**

Jeśli tak, to jaką liczbę i do jakich prac?

A. w sezonie wiosennym .....
B. w sezonie letnim .....
C. w sezonie jesiennym .....
D. w innym okresie (jakim?) .....

8. Co stanowi ofertę spółdzielni? (np. sprzedaż zboża, żywca wieprzowego, mleka, materiału siewnego, usługi sprzętem rolniczym, usługi transportowe, sprzedaż działek budowlanych itp.).
.....
.....
.....

9. Jakie firmy kooperują (współpracują) z RSP (młyny, cukrownie, zakłady mięsne, mleczarnie, firmy zaopatrujące w środki ochrony roślin i nawozy, itp.) **i czego ta współpraca dotyczy?**

A. ..... B. .....

C. ..... D. .....

E. ..... F. .....

G. ..... H. .....

10. Czy RSP prowadzi działalność pozarolniczą?

TAK **NIE**

Jeśli TAK, to jakie są rozwijane kierunki produkcji pozarolniczej?.....
.....
.....

i jaki stanowiły udział procentowy w ogólnej wartości sprzedaży

	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Razem % udział w ogólnej wartości sprzedaży.								
W tym *								

*w lewej kolumnie wpisać rozwijane kierunki działalności pozarolniczej

11. Powierzchnia ogólna oraz własność gruntów

wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Powierzchnia ogólna								
w tym: dzierżawa								
wkłady członkowskie								
ziemia zakupiona								

12. Czy w najbliższym czasie RSP planuje:

A. zwiększyć powierzchnię użytków rolnych

- kosztem gruntów z AWRSP
- kosztem gruntów innych RSP będących w stanie likwidacji
- kosztem gruntów rolników indywidualnych

B. pomniejszyć areał

C. pozostać przy obecnie posiadanym areale

Jakie czynniki zadecydują przy planowaniu wielkości areału RSP (przy zwiększaniu, pomniejszaniu areału, ewentualnie przy pozostaniu przy posiadanym areale?
....
.....

13. Jaka część użytków rolnych jest oddana w dzierżawę ..... **ha , a jaka odłogowana?**.....**ha**

14. Czy po 1989 r. rolnicy indywidualni wnosili własne grunty jako wkład do spółdzielni?

TAK **NIE**

Jeśli tak, to .....(liczba rolników), oraz ..... (wielkość użytków w ha)

Ilu z kolei rolników wycofało wkłady..... i o jakiej powierzchni w ha .....

15. Jak była struktura zasiewów

wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Zboża								
W tym pszenica								
kukurydza								
Rzepak								
Buraki cukrowe								
Ziemniaki								
Strączkowe jadalne								
Pastewne								
Inne								

16. Czy przewidujecie zmianę struktury zasiewów w najbliższych latach? (jakie kierunki produkcji roślinnej planujecie rozwijać, a jakie ograniczać).....
.....
.....

17. Wysokość uzyskanych plonów (q/ha)

wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Zboża								
W tym pszenica								
kukurydza								
Rzepak								
Buraki cukrowe								
Ziemniaki								
Strączkowe jadalne								
Pastewne								
Inne								

18. Jaka była produkcja zwierzęca w sztukach?

Wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Bydło								
W tym krowy								
Trzoda chlewna								
w tym lochy								
Drób								
w tym brojlery								
kury-nioski								
inne								

19. Jaka jest wartość użytkowa gleb (ich bonitacja), które wchodzą w skład RSP?

Wyszczególnienie	klasa bonitacyjna								
	razem	**I**	**II**	**IIIa**	**IIIb**	**IVa**	**IVb**	**V**	**VI**
w ha									

20. Nawożenie

wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
NPK w kg/ha								

21. Jaki % upraw objęty jest kompleksową ochroną roślin (od zaprawienia poprzez walkę z chorobami i chwastami)? .....

22. Jak przedstawia się park maszyn rolniczych?

Wyszczególnienie	**Ilość w sztukach**					Stopień zużycia maszyn roln. w %
	Ogółem	W tym nabyte				
		Do 1990	1991-1995	1996-2000	Po 2000	
Ciągniki						%
Kombajny zbożowe						%
Kombajny buraczane						%
Agregaty uprawowe						%
Opryskiwacze						%
Siewniki						%
Inne						%

23. Czy wszystkie prace mechanizacyjne wykonywane są:
A. we własnym zakresie
B. korzystamy z usług świadczonych przez inne spółdzielnie w ramach wymiany
C. odpłatnie, za odrobek

24. **Czy struktura posiadanego przez RSP sprzętu dostosowana jest do potrzeb wielokierunkowego gospodarstwa** (np. przystawka do kombajnu umożliwiająca zbiór kukurydzy, specjalistyczne kombajny do zbioru groszku, porzeczek itp.)

TAK **NIE**

jeśli tak, to jaki to sprzęt ....
.....

25. Czy świadczycie usługi mechanizacyjne poza Spółdzielnią

TAK **NIE**

Jeśli tak, to jakie są to usługi. ....
.....

26. Jaki jest stopień wykorzystania majątku spółdzielczego (warsztatów, ferm, chlewni, obór, itp.) w %..... i jaki jest koszt utrzymania nie zagospodarowanych budynków obciążających spółdzielnie?.....zł

27. Czy w ostatnich latach zmieniono sposób użytkowania części posiadanych budynków adaptując je do potrzeb zmieniających się kierunków produkcji?

TAK **NIE**

Jeśli tak, to w jaki sposób.....
....
.....

28. Czy spółdzielnia dla podtrzymania dalszej działalności była zmuszona do sprzedaży bądź oddania za długi części majątku spółdzielczego (grunty rolne, budynki gospodarcze)?

TAK **NIE**

Jeśli TAK, to co to było i jaka była to % wartość majątku spółdzielczego.....
.....
.....

29. Jaka była wartość środków trwałych?

Wyszczególnienie	lata							
	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001	2003
Wartość środków trwałych								

30. Jaka była wartość inwestycji zrealizowanych w RSP?

Wyszczególnienie	W latach			
Wartość inwestycji w zł.	1986-1990	1991-1995	1996 -2000	Po 2000

31. Czy RSP posiada własne punkty sprzedaży (sklepy, hurtownie)?

TAK **NIE**

Ilość punktów .....

Miejscowość	Rodzaj sklepu, hurtowni	Odległość od RSP w km
.....	.....	.....
.....	.....	.....

32. Czy w ubiegłym roku RSP zdołało sprzedać własne produkty rolne?

A. sprzedano wszystko bez problemu
B. sprzedano wszystko, ale z problemami
C. pomimo kłopotów udało się sprzedać więcej niż połowę
D. sprzedano mniej niż połowę
E. nie można było niczego sprzedać
F. w RSP nie ma produktów na sprzedaż

33. Na jakie trudności napotykano przy sprzedaży własnych produktów?

A. .....
B. .....
C. .....
D. .....

34. i w jakiej formie dokonano sprzedaży produktów rolnych?

(można zakreślić więcej niż jedną wypowiedź)

A. na rynku lokalnym
B. na rynku hurtowym
C. w wyniku umowy
D. Inne (jakie) .....
E. w wyniku umowy gwarantowanej kooperacją (dostarczanie środków do produkcji, kredyt itp.).....

35. Stosowane środki reklamy i promocji w RSP

A. własna strona internetowa
B. reklama w radiu
C. Ogłoszenia w prasie lokalnej
D. szyldy przydrożne
E. udział w targach, wystawach
E. reklama na transporcie zakład.
F. sponsorowanie imprez jakich..... .....
G. okresowe promocje cenowe na towary i usługi
H. inne (jakie?).....

36. **Posiadając nadwyżkę finansową, ewentualnie przy skorzystaniu z preferencyjnego kredytu, w co (władze spółdzielni) w pierwszej kolejności zainwestowałyby**?

1. ..... dlaczego.....
.....
2..... dlaczego.....
.....
3..... dlaczego.....
.....

37. **Czy spółdzielnia korzystała po 1990 z kredytów inwestycyjnych, bieżących?**

TAK, uzyskane kredyty przeznaczyliśmy na:

A. zakup ziemi
B. budowę budynków gospodarczych
C. modernizację budynków
D. zakup ciągnika i maszyn rolniczych
E. zakup innych maszyn
F. inne .....

NIE, ponieważ

A. nie było takich możliwości
B. stosunkowo wysokie odsetki
C. gospodarujemy w oparciu o własne środki
D. byliśmy w dobrej sytuacji finansowej

E. inne .....

38. Czy w latach 1989/1990 spółdzielnia była ofiarą tzw. „pułapki kredytowej"?

TAK **NIE**

Jeśli TAK, to jakie były tego skutki ....
....
.....

39. Czy w latach 90. spółdzielnia poniosła straty związane z programem oddłużeniowym przedsiębiorstw państwowych?

TAK **NIE**

Jeśli tak, to w ilu %.....pomniejszono należności względem RSP i czy zastosowano układ ratalny do pozostałej części.....

40. Jak przedstawia się obecna sytuacja ekonomiczna RSP?

A. bardzo dobra B. dobra C. przeciętna D. zła E. bardzo zła

41. Która z 3 podstawowych strategii zachowań jest obecnie najbliższa waszej RSP

A. Strategia wzrostu (rozwoju), ma szansę na rozwój ponieważ .....
.....
.....
.....
B. Strategia stagnacji (przeczekania), ma szansę na przetrwanie, pod warunkiem, że .....
.....
.....
.....
C. Strategia rezygnacji (wycofania się), nie ma szans na rozwój, dlaczego? .....
.....
.....
.....
.....

42. **Jakie są główne przyczyny złego stanu spółdzielczości?**
(proszę wystawić ocenę opisową: bardzo ważne, ważne, mało ważne, nieważne. Jeżeli jeden z czynników otrzyma ocenę bardzo ważne, to nie musi to oznaczać, że inny już takiej oceny nie może otrzymać).

A. Likwidacja związków spółdzielczych ocena .....

B. Brak równoprawnego traktowania w polityce ekon. państwa ocena .....

C. Powstanie wielu firm konkurencyjnych wobec spółdzielni ocena .....

D. Spadek popytu na dobra konsumpcyjne i artykuły do produkcji rolnej ocena .....

E. Wzrost oprocentowania kredytu ocena .....

F. Spółdzielnie nie zostały objęte programem oddłużeniowym w przeciwieństwie do państwowych ocena .....

G. Błędy w kierowaniu ocena .....

H. Brak zaangażowania członków ocena .....

I. Brak więzi członków ze spółdzielnią ocena .....

J. Problemy wynikające z „upaństwowienia" spółdzielni w przeszłości ocena .....

K. Inne ..... ocena .....

43. **Jakie istnieją przesłanki mówiące o konkurencyjnej przewadze spółdzielczego gospodarowania nad gospodarstwami indywidualnymi**

A. .....
.....

B. .....
.....

C. .....
.....

a jakie czynniki decydują o przewadze gospodarstw indywidualnych nad spółdzielczymi?

A. .....
.....

B. .....
.....

C. .....
.....

44. **Jakie istnieją obecnie formy współpracy?**

A. z rolnikami indywidualnymi

.....
.....
.....
.....

B. z innymi podmiotami gospodarczymi?

.....
.....
.....
.....

45. Czy RSP korzystała z doradztwa? Jeśli tak, proszę ocenić uzyskaną poradę, jeżeli nie, wskazać przyczyny braku zainteresowania pomocą.

A. Tak

A1. kompetentna i fachowa A2. odesłano mnie w inne miejsce A3. ogólnikowa i nieprzydatna

A4. nie umiano mi nic poradzić A5. nieprzydatna

Jakiej dziedziny wiedzy dotyczyło doradztwo i kto z niej korzystał .....

.....

B. Nie, ponieważ.....

.....

46. **Czy zauważa się obecnie większą więź między członkami a spółdzielnią, większe poszanowanie pracy, w porównaniu z okresem z przed 1989? Jeśli tak, to co o tym decyduje?** (przy każdej odpowiedzi proszę wystawić ocenę opisową: bardzo ważne, ważne, mało ważne, nieważne. Jeżeli jeden z czynników otrzyma ocenę bardzo ważne, to nie musi to oznaczać, że inny już takiej oceny nie może otrzymać).

A. Mimo wszystko jest mniejsza presja ze strony pracodawcy ocena.....

B. Majątek spółdzielni jest prywatną własnością członków, a przed 1989 r. nie było tej pewności ocena.....

C. Przy obecnym bezrobociu trudno o jakąkolwiek ofertę pracy ocena.....

D. W tym wieku i przy posiadanych kwalifikacjach nie mam szans na rynku pracy ocena.....

E. Inne (jakie?)..... ocena.....

47. **Czy można zaryzykować stwierdzenie, że obecna grupa członków tworzących spółdzielnie (oczywiście poza wyjątkami) będzie identyfikować się z własną spółdzielnią na dobre i na złe?**

TAK NIE

Jeśli NIE to dlaczego

.....

.....

.....

.....

48. Jakie istnieją szanse i zagrożenia dla RSP wynikające z integracji Polski z Unią Europejską? Czy integracja poprawi sytuacje i stworzy nowe możliwości dla spółdzielczych form gospodarowania?

Szanse	**Zagrożenia**
A.....	A.....
.....	.....
B.....	B.....
.....	.....
C.....	C.....
.....	.....
D.....	D.....
.....	.....
.....	.....

49. **Czy ewentualna zmiana nazwy RSP na inną wpłynęłaby na zmianę jej wizerunku w środowisku wiejskim?** (spółdzielnie z Witkowa i Szczekocin, które od wielu lat zajmują czołowe miejsca w rankingach na najlepsze RSP w Polsce, zmieniły nazwy na Agrofirmy)

.....
....
....
.....
.....
.....

50. Czy w okresie swojej działalności RSP odnotowała jakieś osiągnięcia na szczeblu regionalnym, krajowym?

.....
.....

Uprzejmie dziękujemy za wypełnienie ankiety

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Pozostawioną część ostatniej strony ankiety proszę wykorzystać na uzupełnienia odpowiedzi na postawione pytania i inne uwagi.

Data wypełnienia ankiety .....

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego,
Zakład Geografii Społecznej i Ekonomicznej, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław

KWESTIONARIUSZ DO BADANIA PRZEOBRAŻEŃ W ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH W POLSCE W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ

Dane uzyskane w trakcie wypełniania kwestionariusza są objęte tajemnicą i będą wykorzystane wyłącznie do celów naukowych przez Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Uprzejmie prosimy o udzielenie odpowiedzi na podane pytania i dziękujemy za pomoc w przeprowadzeniu badań

Proszę podać pełną nazwę, adres i rok utworzenia Regionalnego Związku Lustracyjno-Doradczego, a także zasięg oddziaływania

.....

1. **Czy Państwa zdaniem istnieją przesłanki sprzyjające powstaniu nowych RSP w najbliższej przyszłości?**

TAK **NIE**

dlaczego?.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

2. **Rozwoju jakich innych form spółdzielczego gospodarowania możemy oczekiwać na obszarach wiejskich?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

3. Jak oceniacie ponad roczną obecność Polski w Unii Europejskiej z punktu widzenia Waszego Związku? (plusy i minusy)

Plusy	**Minusy**
A.....	A.....
.....	.....
B.....	B.....
.....	.....
C.....	C.....
.....	.....
D.....	D.....
.....	.....
.....	.....

4. Jakie są główne przyczyny złego stanu spółdzielczości?

(proszę wystawić ocenę opisową: bardzo ważne, ważne, mało ważne, nieważne. Jeżeli jeden z czynników otrzyma ocenę bardzo ważne, to nie musi to oznaczać, że inny już takiej oceny nie może otrzymać).

A. Likwidacja związków spółdzielczych	ocena .....
B. Brak równoprawnego traktowania w polityce ekon. państwa	ocena .....
C. Powstanie wielu firm konkurencyjnych wobec spółdzielni	ocena .....
D. Spadek popytu na dobra konsumpcyjne i artykuły do produkcji rolnej	ocena .....
E. Wzrost oprocentowania kredytu	ocena .....
F. Spółdzielnie nie zostały objęte programem oddłużeniowym w przeciwieństwie do państwowych	ocena .....
G. Błędy w kierowaniu	ocena .....
H. Brak zaangażowania członków	ocena .....
I. Brak więzi członków ze spółdzielnią	ocena .....
J. Problemy wynikające z „upaństwowienia" spółdzielni w przeszłości	ocena .....
K. Inne	ocena .....

5. Jakie istnieją przesłanki mówiące o konkurencyjnej przewadze spółdzielczego gospodarowania nad gospodarstwami indywidualnymi

D. .....
.....
E. .....
.....
F. .....
.....

a jakie czynniki decydują o przewadze gospodarstw indywidualnych nad spółdzielczymi?

D. .....
.....
E. .....
.....
F. .....
.....

6. **Czy zauważa się obecnie większą więź między członkami a spółdzielnią, większe poszanowanie pracy, w porównaniu z okresem z przed 1989? Jeśli tak, to co o tym decyduje?** (przy każdej odpowiedzi proszę wystawić ocenę opisową: bardzo ważne, ważne, mało ważne, nieważne. Jeżeli jeden z czynników otrzyma ocenę bardzo ważne, to nie musi to oznaczać, że inny już takiej oceny nie może otrzymać).

F. Mimo wszystko jest mniejsza presja ze strony pracodawcy **ocena.....**

G. Majątek spółdzielni jest prywatną własnością członków, a przed 1989 r. nie było tej pewności **ocena.....**

H. Przy obecnym bezrobociu trudno o jakąkolwiek ofertę pracy **ocena.....**

I. W tym wieku i przy posiadanych kwalifikacjach nie mam szans na rynku pracy **ocena.....**

J. Inne (jakie?)..... **ocena.....**

7. **Doświadczenia europejskie uczą, że w gospodarce rynkowej istnieje ekonomiczna potrzeba grupowej działalności wśród rolników indywidualnych (warunek taki spełniają rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Na jakie kolejno czynniki powinna zwrócić uwagę potencjalna grupa założycielska, zainteresowana powstaniem nowej zespołowej formy gospodarowania (w tym także RSP), tak by stały się one gwarantem sukcesu?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

8. **Czy ewentualna zmiana nazwy RSP na inną wpłynęłaby na zmianę wizerunku, postrzegania Spółdzielni w środowisku wiejskim (dla wielu rolników wciąż kojarzy się ona z przymusową kolektywizacją)? Czy dla nowo organizujących się Spółdzielni „stara" nazwa może być już na „starcie" dodatkowym obciążeniem?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

9. **Czy w okresie swojej działalności, zrzeszone w Waszym Związku RSP odnotowały sukcesy na szczeblu regionalnym, krajowym? (podać przykłady)**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Proszę podać liczbę RSP zrzeszonych i niezrzeszonych, w Związku, oraz będących w stanie likwidacji i upadłości.

W roku powstania (wpisać rok .....)		**1995**		**2000**		**2005**	
razem działające na terenie Związku							
w tym							
zrzeszone	**niezrzesz.**	**zrzeszone**	**niezrzesz.**	**zrzeszone**	**niezrzesz.**	**zrzeszone**	**niezrzesz.**
w tym będące w stanie likwidacji i upadłości							